

Z:A

zawód: architekt

maj — czerwiec
2022

85

TEMAT WYDANIA

→ XX-lecie IARP

W NUMERZE

STOP! Porozmawiajmy o nas

Renata Święcińska

Idee i narzędzia

Piotr Chuchacz, Marek Tarko

Izbowy SWOT

Piotr Średniawa

Na rzecz dobrego prawa

Magdalena Wótkowska, Grzegorz Jachym

Architekt w Europie

Borys Czaraczew

ogólnopolski magazyn Izby Architektów RP
egzemplarz bezpłatny dla członków IARP
ISSN 1898-486X / 13 600 egz. / www.zawod-architekt.pl

IZBA
ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

2022

Z:A
85

XX-LECIE IARP

MAJ — CZERWIEC
2022

IARP

ŚWIATŁO BRYŁA SZTUKA

„Twórzmy wierząc w doskonałość -
tylko tak będziemy mierzyć
za każdym razem jeszcze wyżej”

Robert Koneczny

Architekt Robert Koneczny, KWK Promes
- autor najlepszego domu świata wg magazynu Wallpaper

Stolarka pionowa **FAKRO INNOVIEW**

to najlepsze rozwiązania
oraz nowoczesne wzornictwo
przeznaczone dla wymagających inwestorów.



FAKRO | **INNOVIEW**

ALUFIRE
stolarka przeciwpożarowa
i przegrody biurowe

Biura CBRE, Warsaw UNIT
Alufire Neo Office+

Przegrody biurowe:
Alufire Neo Systems

R_w do 53dB

biuro@alufire.pl | www.alufire.com | +48 56 674 88 11

Zawód: Architekt

nr 85 maj-czerwiec 2022
↳ www.zawod-architekt.pl → www.izbaarchitektow.pl

wydawca

Izba Architektów RP
ul. Stawki 2A, 00-193 Warszawa
tel. 22 827 85 14, 827 62 42

realizacja

Time SA
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa
↳ www.grupazpr.pl

adres redakcji Z:A

ul. Dęblińska 6, 04-187 Warszawa
tel. 22 590 67 32, 590 54 92

redaktor naczelny

Piotr Żabicki ↳ p.zabicki@zawod-architekt.pl

redaktor prowadząca

Karolina Matysiak ↳ redakcja@zawod-architekt.pl

sekretarz redakcji

Magosia Żebrowska ↳ sekretarz_redakcji@zawod-architekt.pl

redakcja i współpraca

Wojciech Gwizdak, Waldemar Jasiewicz, Maciej Nitka,
Piotr Średniawa, Renata Świącińska, Agnieszka Wereszczyńska,
Beata Cieplowska-Kowalczyk, Marta Tomasiuk

korekta

Małgorzata Bachman

komisja ds. mediów i informacji IARP

Wojciech Gwizdak (przewodniczący), Maciej Nitka,
Piotr Średniawa, Renata Świącińska, Agnieszka Wereszczyńska

projekt layoutu i grafika na okładce

Roman Kaczmarczyk

skład i tamanie

studio graficzne Time SA

sprzedaż reklam

↳ reklama@zawod-architekt.pl
Rafał Arak, tel. +48 694 428 004 ↳ rarak@zawod-architekt.pl
Krystyna Orzeł, tel. +48 668 431 719 ↳ korzeł@zawod-architekt.pl

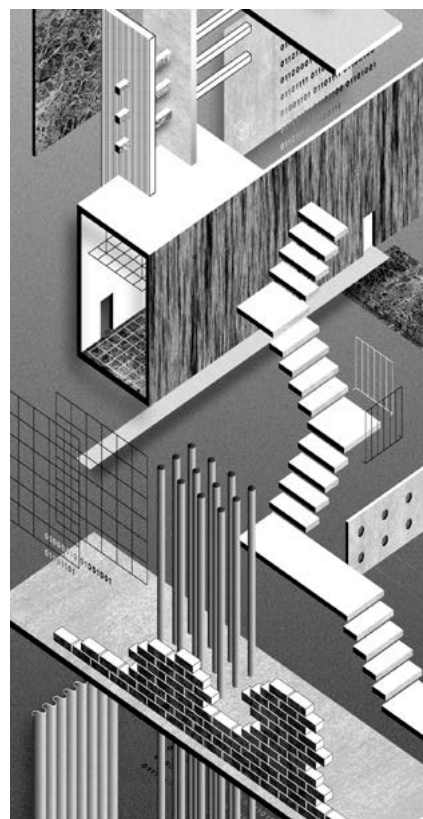
druk

Walstead Kraków sp. z o.o.

Publikowane w Z:A artykuły prezentują osobiste stanowiska, opinie, poglądy ich autorów i nie muszą być zgodne z oficjalnym stanowiskiem IARP. Teksty należy nadsyłać na adres: redakcja@zawod-architekt.pl. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.



074

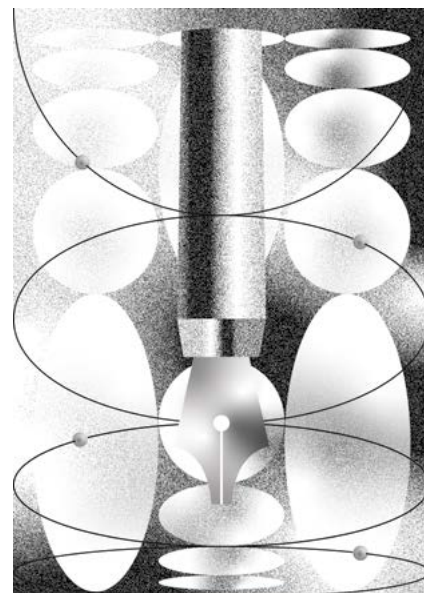


014

Znaleźliśmy się w momencie, w którym nie można już cząstkowo podchodzić do problemów naszego zawodu. Jesteśmy samorządem, który stanowi całość – jeden system, składający się z tworzonych przez jednostki podsystemów.

↑ RENATA ŚWIĄCIŃSKA

Z:A



040

102



Z:A



SPIS TREŚCI

- OD ZARZĄDU**
008 Po co nam ta Izba? Dla kogo jest ta Izba?
- WYDARZENIA I RELACJE**
012 Co słychać?
- TEMAT WYDANIA**
014 STOP! Porozmawiajmy o nas — Renata Świącińska
022 Podsumowanie pracy rzeczników odpowiedzialności zawodowej PKOIA RP — Magdalena Hasek, Andrzej Matek, Wacław Matłok, Katarzyna Zaremba
026 Naprawdę nie dzieje się nic — Marta A. Urbańska
030 Izbowy SWOT. Subiektywny, Wybiórczy, Okolicznościowy Tekst — Piotr Średniawa
- RING OPINII**
034 IARP 2002–2022: obawy i nadzieje — oprac. Maciej Nitka
090 IARP 20+, co dalej, Izba Architektów? — oprac. Maciej Nitka
- PRAWO**
040 Na rzecz dobrego prawa — Magdalena Wólkowska, Grzegorz Jachym
050 Zamówienia publiczne – zmartwienie czy szansa? — Piotr Rudol
058 Idee i narzędzia. Warunki wykonywania zawodu — Piotr Chuchacz, Marek Tarko
- EDUKACJA**
064 Szkolenia izbowe — Łukasz Krawontka
068 10 lat Warsztatu Architekta — Maciej Nitka
084 Program *Kształtowanie Przestrzeni 2018–2022* — Anna Kulińska
- CYFRYZACJA**
074 BIM w IARP — Dominik Banaszak
076 IARP w sieci — Agnieszka Wereszczyńska
- FINANSE**
088 Złotówki w służbie idei — Dominik Banaszak, Piotr Żabicki
- ZAGRANICA**
102 Architekt w Europie — Borys Czaraczew
108 Bundesarchitektenkammer, czyli niemiecka izba architektów — Paulina Zawistowski
- SAMORZĄD**
112 Złote odznaki IARP — oprac. Anna Zacharuk
116 Władze IARP — oprac. Anna Zacharuk



030

026

Szczerze uważam, że częściami ładu wszechświata są logiczna architektura jako wyraz kultury i, oprócz logiki, etyka zawodowa, rozumiana także jako zbiór zasad modus operandi, czyli jako sposób działania architekta.

↑ MARTA A. URBAŃSKA



ROCZNICOWO

XX-lecie IARP jest pretekstem, by spojrzeć na nas samych – architektów – i na sprawy naszego środowiska. Poczynając od tekstu o podpisywaczach, niezłomnej wojowniczką z Podkarpacia – Reni Święcińskiej: sporo tu faktów i cyfr, np. „co, ile (i... za ile) projektujemy”, jest mowa też o cichym przyzwoleniu na zło, które niszczy (również naszą profesję). Dalej są teksty o etyce, wartościach w architekturze, walce z wiatrakami (legislacja), zamówieniach publicznych, umowach, edukacji, informacji, warsztacie architekta, współpracy z zagranicą i o pieniądzach.

„Razem żyje się lepiej, można wprowadzać w życie plany, których realizacja w pojedynkę jest trudna” [z tekstu M. Pilinkiewicz]. To zdanie mogłoby w pełni uzasadnić społeczną egzystencję człowieka i... ideę samorządu zawodowego. Ale argumentów za wspólnotą i odpowiedzi na pytanie „Po co nam ta Izba?” jest w tym numerze więcej. Z treści tekstów wylania się też wizja IARP: wspólnoty przyjaznej i przydatnej dla swoich członków, przejrzystej, uczciwej, ideowej i skutecznej.

Jest sporo do zrobienia, żeby Izba taką się stała (dziś nasza organizacja jest daleka od doskonałości). Potrzebny jest jednak szeroki konsensus środowiskowy i zaangażowanie, nie tylko działaczy IARP, ale również młodszych i czynnych zawodowo pokoleń, by zrealizować konieczne reformy naszego samorządu i uzdrowić realia uprawiania zawodu architekta. Warto w tym celu odsunąć niesnaski personalne, zapomnieć urazy, przejść od drobiazgów, co dzieli, do tego, co powinno łączyć nasz architektoniczny świat, w którym koegzystencja środowiska i człowieka w pięknej przestrzeni jest (powinna być) wartością i celem. Ale realizować szczytne idee będzie trudno, gdy architekci walczą o przetrwanie, pracując od rana do nocy za pół darmo – a to możemy zmienić tylko wspólnie i z pomocą Izby. ●

Piotr Żabicki

redaktor naczelny Z:A

→ Warto [...] odsunąć niesnaski personalne, zapomnieć urazy, przejść od drobiazgów, co dzieli, do tego, co powinno łączyć nasz architektoniczny świat, w którym koegzystencja środowiska i człowieka w pięknej przestrzeni jest (powinna być) wartością i celem. ←

Ciepło dla pokoleń

Tworzymy rozwiązania z myślą o przyszłych pokoleniach.

viessmann.pl

Szanowni Architekci,

w związku z wyjątkowym jubileuszem jakim jest 20-lecie powstania Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, pragniemy złożyć na ręce wszystkich jej członków najserdeczniejsze gratulacje oraz szczerze wyrazy uznania za Państwa wartościową pracę.

Od zawsze udowadniali Państwo, że Architekt to zawód zaufania publicznego, to profesja o wysokim znaczeniu społecznym, która wymaga wyjątkowych kwalifikacji. Mamy nadzieję, że przez kolejne lata będziecie wyznaczać tak wysokie standardy zawodowe jak dotychczas.

Serdecznie Gratulujemy!

Zarząd Viessmann Sp. z o.o.



Pompa ciepła Vitocal 250-A została wyróżniona za wzornictwo nagrodą iF Gold Design Award



→ **Jako architekci projektanci mamy istotny wpływ na to, jak wygląda krajobraz w naszym otoczeniu, zabudowa miast i mniejszych miejscowości [...], tworzymy ramy przestrzenne codziennego życia: mieszkania, pracy, wypoczynku i kultury, decydujemy o sposobie wydawania pieniędzy inwestorów – często funduszy publicznych. Warto, by o tym, kto to będzie robił i jakie powinien mieć do tego kwalifikacje, decydował samorząd zawodowy reprezentujący środowisko praktykujących architektów [...]** ←

Z:A

PO CO NAM TA IZBA? DLA KOGO JEST TA IZBA?

Ludzie nie chcą być samotni – łączą się więzami rodzinnymi, identyfikują się ze wspólnotą lokalną. Razem żyje się lepiej, można wprowadzać w życie plany, których realizacja w pojedynkę jest trudna, a często niemożliwa. Wydawałoby się, że idea samorządności zawodowej – łączenia się w zawodową wspólnotę – jest potrzebą i oczywistością, zwłaszcza że tak dobrze od wielu lat sprawdza się w innych zawodach zaufania publicznego, np. u lekarzy, prawników. Tymczasem w naszym środowisku wciąż jest wiele osób, które pytają: „Po co nam ta Izba?”. Od lat próbujemy znaleźć odpowiedź, zapraszając do działalności samorządowej architektów wątpliwych i nieprzekonanych do idei IARP. Pytanie: „Po co nam ta Izba?” zastępuje się często innym: „Dla kogo jest ta Izba?”.

Poszukując odpowiedzi, zastanawiamy się, czy samorząd tworzą i reprezentują praktycy, na co dzień pracujący jako projektanci oraz twórcy architektury, czy osoby realizujące aspiracje zawodowe w relacjach, których codzienność uzupełnia, a nie wypełnia projektowanie i budowanie. Odpowiedzi na postawione pytania coraz częściej definiują charakter samorządu, wyznaczają cele i kierunki jego działalności.

LEGISLACJA

Kto z architektów bierze udział w konsultacjach nowych pomysłów legislacyjnych polityków? Politycy mają to do siebie, że uzasadniając swoje istnienie i budowanie zaplecza wyborczego, zgłaszają koncepcje, które mają im zjednać sympatyków. Typowe pomysły w architekturze to „luzowanie” ograniczeń w budownictwie – bo cóż może się innego w naszej dziedzinie podobać społeczeństwu? „Celem nadrzędnym Izby jest ochrona przestrzeni i architektury jako dobra publicznego” (§ 6 statutu IARP) – czy uważacie, że można zostawić ten obszar kultury tylko w rękach polityków i urzędników? W latach 2018–2022 KIA wystosowała 124 stanowiska legislacyjne – poprawiając, krytykując bądź inicjując zmianę uwarunkowań prawnych wykonywania zawodu. Idealny i przyjazny dla nas świat, jaki mają zapewnić ustawy o architekturze, zawodzie architekta lub polskiej polityce architektonicznej, na co dzień konfrontujemy nie tylko z politykami, lecz także z urbanistami, inżynierami budownictwa, nauczycielami architektury, projektantami wnętrza i krajobrazu, którzy widzą ten świat i prawo do wykonywania zawodu architekta w sposób zdecydowanie odmienny. To, co zależy w pełni od nas, to wiedza na temat obowiązującego architektów prawa. Dlatego dbamy, aby do członków IARP na bieżąco docierały informacje o planowanych zmianach przepisów (Archilegis) i żeby nikogo one nie zaskoczyły.

KWALIFIKACJA

Czy każdy może projektować? Uprawiając ten trudny, wymagający długoletniej, interdyscyplinarnej edukacji i praktyki zawód, trudno powiedzieć, że TAK. Jako architekci projektanci mamy istotny wpływ na to, jak wygląda krajobraz w naszym otoczeniu,



Naturalne i sztuczne światło w kreowaniu przestrzeni architektonicznych

Światło nie musi być zauważalne, by określało sposób, w jaki doświadczamy świata oraz wpływało na nasze zdolności poznawcze, odbieranie rzeczywistości, nastrojów, a nawet rytm okołodobowy. Światło to ciepło, poczucie bezpieczeństwa. Naturalnie więc dążymy do zapewnienia tych emocji także tam, gdzie światła naturalnego brakuje.

Światło to także bardzo ważny element wykorzystywany w projektowaniu biofilicznym, którego głównym celem jest bliższy kontakt użytkowników budynku z naturą. W podejściu tym ważne jest to, czy projektowana przestrzeń stwarza nie tylko odpowiednie warunki do pracy, ale też dla wypoczynku. Jego celem jest zmniejszenie stresu, dolegliwości fizycznych i psychicznych, wzrost kreatywności oraz polepszenie samopoczucia osób znajdujących się w danej przestrzeni.

Takie podejście towarzyszy firmie Zumtobel, która projektuje oświetlenie w taki sposób, by zapewnić człowiekowi mieszkającemu w sztucznie wykreowanym środowisku, jakim jest miasto, możliwie jak najbardziej naturalne warunki przestrzeni. W takim duchu powstała najnowsza okrągła oprawa dekoracyjna LANOS, której nazwa oznacza „piękny kwiat”.

W oprawie tej zastosowano technologię Zumtobel SPECTRUM, która harmonizuje widmo światła, zmniejsza intensywność fal niebieskich i może imitować światło naturalne. Takie oświetlenie prowadzi do poprawy komfortu widzenia i zmniejszenia zmęczenia wzroku. Co więcej, LANOS charakteryzuje się wysoką wiernością oddawania barw i doskonałą kontrolą oślnienia. Barwę i natężenie światła można harmonijnie zmieniać za pomocą innowacyjnych elementów sterujących i technologii TunableWhite. Użytkownicy mogą dostosować oświetlenie do swoich indywidualnych wymagań, korzystając z temperatur barwowych od białej ciepłej do zimnej dziennej.

Okrągła oprawa może być sterowana za pomocą systemu DALI, z funkcją włączania/wyłączania lub ściemniania. Alternatywnie można ją sterować przez Bluetooth z poziomu telefonu komórkowego.

Czyste, geometryczne linie, opatentowany efekt halo, optyka światła, którą można regulować w zależności od potrzeb, oszczędność czasu podczas montażu oraz liczne możliwości aranżacji – to cechy, które sprawiają, że LANOS jest tak ponadczasowo elegancki i przyciąga wzrok.

LANOS został zaprojektowany przez Stefana Ambrozusa z firmy STUDIO AMBROZUS we współpracy z firmą Zumtobel. Ta architektoniczna oprawa o okrągłym kształcie zapewnia zarówno funkcjonalne światło o szerokim rozsyłu, jak i pierścien światła umożliwiający tworzenie sugestywnych scen świetlnych. Zewnętrzna obręcz i okrągłe wnętrza panelu LED tworzą wizualnie spójną całość, ale mogą być sterowane i ściemniane oddzielnie. Zewnętrzny pierścień światła oświetla sufit i ściany oraz sprawia, że okrągła oprawa wygląda, jakby była lewitowała w przestrzeni. Dzięki efektowi halo oprawa LANOS doskonale pasuje do szerokiej gamy koncepcji oświetleniowych – od szpitali i domów opieki, przez hotele i pensjonaty, po korytarze i klatki schodowe biurowców, szkół i uniwersytetów.

ZG Lighting Polska
info.pl@zumtobelgroup.com



ZUMTOBEL

zabudowa miast i mniejszych miejscowości (a wyglądają coraz lepiej, choć daleko nam do tego, co podziwiamy za granicą), tworzymy ramy przestrzenne codziennego życia: mieszkania, pracy, wypoczynku i kultury, decydujemy o sposobie wydawania pieniędzy inwestorów – często funduszy publicznych. Warto, by o tym, kto to będzie robił i jakie powinien mieć do tego kwalifikacje, decydował samorząd zawodowy reprezentujący środowisko praktykujących architektów, a nie osoby nieprojektujące lub niewykonyjące tego zawodu w sposób bezpośredni. W latach 2018–2022 przybyło około 2600 nowych architektów IARP, którzy potwierdzili swoje kompetencje przed komisjami kwalifikacyjnymi Izby. Średnio do zawodu co roku przyjmowanych jest około 650 osób.

UŁATWIENIA W PRACY

Kto z Was ma wykupiony dostęp do bazy prawa czy polskich norm? Takie usługi są kosztowne dla indywidualnego użytkownika i niewielu mogłoby sobie na nie pozwolić. Nasz samorząd w tej kadencji (od 2019 roku) wynegocjował i umożliwił dostęp do bazy prawnej i norm dla wszystkich swoich członków. Każdego roku odnotowujemy około 15 tys. wejść do serwisu prawnego – to są konkretne sprawy, w których projektanci szukają prawnych rozwiązań problemów zawodowych. W przypadku serwisu z normami odnotowaliśmy od 13 tys. do 17 tys. odwiedzin rocznie. Utworzony w tej kadencji i dostępny online program do liczenia czasochłonności prac projektowych SIGA uzupełnia z kolei stosowane dotychczas metody obliczania wynagrodzenia za prace projektowe oraz pomaga architektom w przygotowywaniu ofert dla inwestorów.

NADZÓR ZAWODOWY

Niektórzy architekci są „niezmiernie zapracowani” – w jednoosobowych firmach „produkują” po trzy projekty dziennie. Czy uważacie, że taka dokumentacja może być bezpieczna i wartościowa? Czy gwarantuje dobrą jakość architektury i przestrzeni, skoro na jej stworzenie poświęcono kilkanaście godzin, a ma trwać przez lata? „Sprawowanie nadzoru nad należyty i sumienny wykonywaniem zawodu przez członków izb” to pierwsze zadanie IARP [art. 8 ustawy o samorządach zawodowych architektów]. Nie wiedzielibyśmy o „producentach architektury”, gdybyśmy nie analizowali w Izbie danych na temat decyzji o pozwoleniu na budowę, które znajdują się w rejestrach. Każdy z Was ma od tej kadencji dostęp do rejestru pozwoleń na budowę i może sprawdzić, czy ktoś nie posługuje się jego nazwiskiem (były takie przypadki) i czy zarejestrowano wszystkie inwestycje, których jest projektantem. Istotną rolę odgrywa nadzór IARP nie tylko nad członkami Izby, lecz także nad konkursami i przetargami, które organizują urzędy oraz organizacje. W każdej sprawie, gdzie naruszony jest (lub może być) interes zawodowy architekta, podejmujemy dialog w celu wyjaśnienia nieprawidłowości lub głośno protestujemy, również ostrzegając przed zapisami regulaminów lub umów, które mogą być problematyczne dla udziału w konkursie, a w jego następstwie – na dalszych etapach prac projektowych i w czynnościach nadzoru autorskiego.

RAZEM OSZCZĘDNIEJ

W tej kadencji w organach krajowej Izby działa wielu praktykujących architektów, którzy doskonale wiedzą, jak duży koszt generują dziś narzędzia naszej pracy – głównie specjalistyczne oprogramowanie do projektowania. Dlatego od 2018 roku prowadziliśmy z dystrybutorami oprogramowania do projektowania architektonicznego rozmowy na temat zniżek i preferencyjnych warunków dla członków Izby. I takie rabaty – o wysokości nawet 97,5% – udało się wynegocjować. Dzięki tego rodzaju ofertom część architektów mogła zmienić lub zmodernizować swoje narzędzia pracy.

SZKOLENIA

Ponieważ wiemy, jak mało czasu mają architekci i jak trudno zebrać nas w jednym miejscu i w jednym czasie, aby poszerzać lub udoskonalać zawodową wiedzę, postawiliśmy w tej kadencji na szkolenia online. Był to strzał w dziesiątkę, bo pandemia praktycznie uniemożliwiła nam organizowanie szkoleń stacjonarnych, a jednocześnie okazało się, że dużo większa grupa projektantów może skorzystać z nowej formy poszerzania i aktualizacji wiedzy. Szkolenia online z zakresu zmian w przepisach, korzystania z ePuap czy ubezpieczeniowe miały audytorium liczone w tysiącach. Przez ostatnie cztery lata w KIA i OIA zorganizowaliśmy łącznie 427 szkoleń i staraliśmy się, by miały one charakter praktyczny. Funkcję edukacyjną spełniały ponadto poradniki przygotowywane przez KIA po większych zmianach legislacyjnych, stanowiące kompendium wiedzy potrzebnej dla sporządzenia projektu budowlanego w nowej odsłonie.

UBEZPIECZENIA

Za podstawowe ubezpieczenie OC architekta zapłacimy w tym roku 131 zł (po zniżce, jeśli postanowimy wziąć udział w szkoleniu), podczas gdy w 2018 roku było to 156 zł. Jednocześnie ubezpieczenia płacone w złotych są dziś wyższe niż kilka lat wcześniej (to efekt wzrostu kursu euro), a ich zakres jest szerszy, bo oprócz spraw zawodowych obejmuje ochronę prawną oraz OC w życiu prywatnym.

CYFRYZACJA

Cyfryzacja ma na celu usprawnienie działalności Izby, a także ułatwienie kontaktu z jej członkami. W tej kadencji wprowadzono możliwość głosowania online na zebraniach obwodowych (niestety Zjazd Krajowy IARP nie zgodził się na takie rozwiązanie dla zjazdów okręgowych i krajowego). Okręgi, które pozwoliły na taką formę głosowania, uzyskały czterokrotnie wyższą frekwencję (od 22,67% do nawet ponad 40%) niż przy zebraniach stacjonarnych (od 5 do 6,21%). To pokazuje, że nasi członkowie chcą brać udział w życiu IARP, tylko do niedawna Izba im tego nie ułatwiała. Z kolei wyposażenie OIA i KIA w nowoczesne systemy komunikacji elektronicznej pozwoliło na realne oszczędności z tytułu mniejszej liczby przejazdów i noclegów w ramach realizacji samorządowej pracy. Cyfryzacja na poziomie państwowym – w której ustalaniu nasz udział był bardzo istotny – umożliwiła od lipca 2021 roku składanie wniosków o pozwolenie na budowę

(i wielu innych) oraz projektu budowlanego w formie elektronicznej. Jest to wygodne np. przy realizacji projektów w innym mieście czy choćby w warunkach ograniczeń pandemicznych. Już niebawem nie będziemy musieli dołączać do projektu naszych uprawnień i zaświadczeń z Izby, bo powstaje centralny rejestr osób posiadających uprawnienia budowlane (eCRUB), docelowo połączony z naszym systemem członkowskim.

INFORMACJA

Założeniem tej kadencji IARP były przejrzystość i łatwy dostęp do bieżącej informacji o życiu samorządu oraz istotnych dla każdego członka Izby sprawach dotyczących wykonywania zawodu. Dlatego media i obieg informacji stanowiły jeden z naszych priorytetów. Pojawiły się nowe strony Z:A oraz IARP, comiesięczne newslettery, duża aktywność w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram i Twitter) czy wreszcie zmiany w magazynie Z:A z naciskiem na ograniczenie jego kosztu produkcji, przy jednoczesnym zmniejszeniu liczby reklam oraz maksymalizacji publikowanej wiedzy merytorycznej. Nie spamujemy architektów, lecz za pośrednictwem nowoczesnych środków przekazu komunikujemy się z nimi i zachęcamy do zapoznawania z zagadnieniami mającymi wpływ na wykonywanie naszego zawodu na co dzień. W ten sposób dostajemy również informacje zwrotne o oczekiwaniach i potrzebach członków Izby. To najcenniejsze informacje, pozwalające dostosowywać prace Izby do potrzeb jej członków.

Istotną rolę odgrywa również portal warsztataarchitekta.pl jako kompendium wiedzy dla praktykującego projektanta. Z informacją staramy się też wychodzić na zewnątrz – choćby poprzez organizację „Dni otwartych u architektów”. Zapraszając do Izby młodsze pokolenie i podejmując z nim dialog, zorganizowaliśmy dotychczas cztery spotkania z cyklu Forum Młodych Architektów ForMA. Spojrzenie młodych architektów na nasz zawód pozwala poszerzyć horyzonty działalności Izby na rzecz jej członków.

POMOC DLA POTRZEBUJĄCYCH

Zdarzenia losowe nie omijają architektów. Izba jest przygotowana na to, aby w trudnych chwilach pomagać zawodowo i prywatnie – każdy jej członek może liczyć w samorządzie na wsparcie finansowe z funduszy samopomocowych czy np. utworzonego w tej kadencji funduszu COVID, z którego wypłacono dotychczas blisko 150 000 zł. Nasza solidarność to również wsparcie finansowe dla okręgów, w których liczba członków jest na tyle nieduża, że realizacja zadań ustawowych i statutowych, przy jednoczesnym zapewnieniu niezbędnych usług świadczonych architektom, jest zdecydowanie trudniejsza niż w innych regionach Polski.

Po wybuchu wojny na Ukrainie włączyliśmy się również do pomocy uchodźcom. Wspieramy ukraińskich architektów choćby w znalezieniu pracy w naszym zawodzie lub udostępnieniu im miejsc do kontynuacji zleceń w naszych biurach i pracowniach. Przygotowujemy samorząd do systemowej długofalowej pomocy architektom oraz ich rodzinom poszkodowanym wojną, aby móc udzielać wsparcia w kolejnej kadencji Izby.

WSPÓŁPRACA

Reprezentujemy członków IARP w licznych, koniecznych relacjach naszego zawodowego środowiska z ministerstwami, Urzędem Zamówień Publicznych, Głównym Urzędem Nadzoru Budowlanego, uczelniami wyższymi, instytucjami międzynarodowymi (ACE). Aby głos środowiska był słyszalny, pojawiajemy się na targach (np. BUDMA) i konferencjach (Forum D&A, Katowice, Krynica). Bierzymy udział w dyskusjach z Polskim Związkiem Firm Deweloperskich czy Ogólnopolskim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Obecność polskich architektów w programie Nowego Europejskiego Bauhausu potwierdza inicjatywa Izby dotycząca utworzenia i pracy Polskiej Sieci Organizacji Architektonicznej, reprezentującej interesy architektów jako partner Komisji Europejskiej. Od V kadencji KRIA przedstawiciel IARP współpracuje z Polskim Komitetem Normalizacyjnym, monitorując tworzenie nowych unormowań w kontekście pracy architekta. Mocnym głosem na NIE dla domów o powierzchni 70 m² za złotówkę stanęliśmy po stronie architektów – członków Izby, dla których ten segment rynku projektowego stanowi podstawę wykonywania działalności zawodowej.

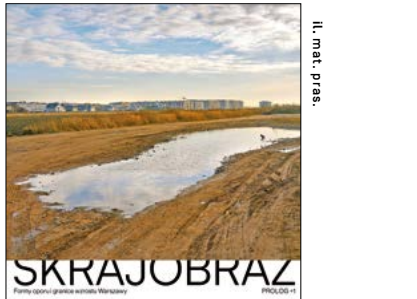
Podjęłam się pełnienia funkcji Prezesa Krajowej Rady Izby Architektów RP V kadencji, bo w ten sposób rozumiem idee i misję mojego zawodu, w tym potrzebę społecznej działalności na rzecz innych architektów i architektury. Pomimo wielu obowiązków w samorządzie wciąż pracuję jako architekt, gdyż uważam, że doświadczeniem trzeba się dzielić, a nie alienować się ze wspólnoty zawodowej. Jeśli w pogoni za pracą i zleceniami, skupieni na twórczości architektonicznej, utarczkach z urzędami i wykonawcami robót, zamkniemy się w pracowniach lub na budowach i nie będziemy wspierać IARP jako reprezentanta naszego środowiska, być może kolejne pokolenia nie będą już potrzebować architektów twórców i projektantów. Przywykną do brzydoty, wystarczą im do szczęścia „domy do 70 m²” lub inne typowe rozwiązania z internetu „dostępne za złotówkę”, a o zawodzie architekta będą stanowić ci, którzy faktycznie go nie wykonują.

PODSUMOWANIE

Przyszłość zawodu architekta, jego rolę i status kształtujemy na co dzień zaufaniem, uczciwością oraz etyką pracy zawodowej i społecznej. Zadbajmy zatem, aby piękno, trwałość oraz użyteczność znaczyły więcej niż historyczny przekaz o naszej profesji z czasów, gdy budowanie było sztuką, a architekt mistrzem. Możemy zrobić to razem. Po to właśnie tworzymy Izbę Architektów RP. Po to architektom potrzebna jest Izba. ●

Małgorzata Pilinkiewicz

prezes Krajowej Rady IARP



il. mat. pras.

co: wystawa SKRAJOBRAZ
gdzie: Zodiak Warszawski Pawilon Architektury, Pasaż Stefana Wiecheckiego „Wiecha” 4
kiedy: 8 maja–28 czerwca 2022

SKRAJOBRAZ jest zapisem nieoczywistych potencjałów styków warszawskiej zabudowy i otwartego krajobrazu – efektów prac warsztatowych, prowadzonych przez grupy architektoniczne: Centrala, RZUT, TŁO, Trzupki, Zmir, Pracownia Projektowa Karol Żurawski. Rezultatem jest Panorama Skraju Warszawy przedstawiająca wizję granicy, która chroni krajobraz otaczający miasto. Podjęta w projekcie dyskusja o obszarach skrajnych wpisuje się w prace nad nowym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy. Jego kuratorami jest PROLOG +1 (Mirabela Jurczenko, Bartosz Kowal, Wojciech Mazan, Bartłomiej Poteralski + Robert Witczak).



fol. mat. pras.

co: książka *O niedoskonałości w architekturze – Chile, Liban*
kto: Kazimierz Butelski
wydawca: Politechnika Krakowska

Głównym przedmiotem rozważań autora są problemy współczesnej architektury w Chile i w Libanie. Kazimierz Butelski opisuje je na tle podobnych zagadnień determinujących rozwój tej dziedziny w Polsce. Pokazuje architekturę w kontekście społecznym i gospodarczym odnosząc się do idei gospodarki obiegu zamkniętego oraz wpływu konwersji energetycznej na ich formy i funkcje. Autor porównuje uwarunkowania innowacyjności rozwiązań architektonicznych oraz technologicznych, pojawiających w krajach wysoko rozwiniętych i w tzw. niemetro-politalnych regionach świata. Prezentuje przykłady nowatorskich projektów zrealizowanych w tych ostatnich.



il. mat. pras.

co: wystawa Natalia Romik. Kryjówki. Architektura przetrwania
gdzie: Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, pl. Małachowskiego 3, Warszawa
kiedy: 31 marca–17 lipca 2022

Wystawa podsumowuje badania przeprowadzone przez Natalię Romik i Aleksandrę Janus, wraz z zespołem antropolożek, historyczek, archeologów oraz miejskich odkrywców, i jest hołdem dla kryjówek budowanych i użytkowanych przez Żydów w czasie Holokaustu. Miejsca te często tworzone były ad hoc, z potrzeby chwili, w przestrzeniach pierwotnie do tego nieprzystosowanych. Tę tymczasową architekturę, która powstawała w bardzo ciężkich warunkach, cechowała jednak niezwykła różnorodność. W salach wystawowych Zachęty zaprezentowane zostaną lustrzane odlewy dziesięciu kryjówek z terenów Polski i dzisiejszej Ukrainy.



il. mat. pras.

co: nowa odsłona platformy ADE – Architektura dla edukacji
kto: Narodowy Instytut Architektury Urbanistyki
gdzie: <https://ade.niaiu.pl/>

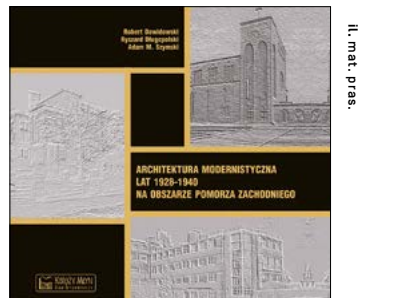
Architektura dla edukacji (ADE) to pierwsza ogólnopolska platforma internetowa poświęcona (powszechnej) edukacji architektonicznej, inaczej nazywanej edukacją o przestrzeni. Dostępne są tu interesujące treści nie tylko o charakterze edukacyjnym, lecz także specjalistycznym. W zasobach można znaleźć przykłady ciekawych książek, materiałów edukacyjnych, scenariuszy czy kart zadań, a także propozycje warsztatów, wykładów czy spacerów w bliskiej okolicy. Na mapie edukacji architektonicznej można znaleźć edukatorów, instytucje i projekty z całej Polski, a wyjaśnienia terminów związanych z architekturą w Archipedi.



il. mat. pras.

co: książka *Mistrzowie Architektury 2004–2021*
kto: Justyna Boduch i Wojciech Fudala
wydawca: Stowarzyszenie Architektów Polskich oddział Katowice

Mistrzowie Architektury to międzynarodowa seria wykładów architektonicznych, zorganizowana przez katowicki oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich od 2004 roku. Książka podsumowująca historię cyklu prezentuje wszystkie pracownie, które w latach 2004–2021 odwiedziły stolicę Śląska. Całość uzupełniają wspomnienia osób współpracujących przy organizacji wykładów. Wydawnictwo jest zatem albumem przedstawiającym najbardziej znaną światową architekturę, a jednocześnie reportażem podsumowującym ostatnie kilkanaście lat działalności katowickiego oddziału SARP. Premiera książki planowana jest na połowę 2022 roku.



il. mat. pras.

co: Cykl książek na temat architektury Pomorza Zachodniego
kto: Wojciech Bał, Robert Dawidowski, Ryszard Długopolski, Miłoz Raczyński, Marek Sietnicki, Adam M. Szymski
wydawca: Księży Młyn

Czym charakteryzował się niemiecki modernizm i gdzie znajdziemy jego przykłady w Szczecinie, Białogardzie, Drawsku Pomorskim i okolicach? Jakimi są najważniejsze projekty polskich architektów zrealizowane po wojnie na Pomorzu Zachodnim? Jak miasta regionu zmieniały się na przestrzeni lat? Odpowiedzi na te pytania znajdziemy w cyklu, na który składają się trzy pozycje: *Architektura modernistyczna lat 1928–1940 na obszarze Pomorza Zachodniego*, *Architektura Polska lat 1945–1960 na obszarze Pomorza Zachodniego* oraz *Architektura Polska lat 1961–1975 na obszarze Pomorza Zachodniego*.

Max Exterior: kolory i dekory:

- różnorodne aranżacje
- od kolorów gładkich po dekory indywidualne
- wykończenie elewacji, osłony balkonowe, meble zewnętrzne

Fundermax Polska Sp. z o.o.
 infopoland@fundermax.biz
www.fundermax.com



For you to create

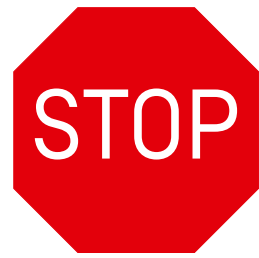


Fundermax



„Najlepszy design żyje oryginalnością”

(Bettina F., przedsiębiorca)



POROZMAWIAJMY O NAS!

TEKST: RENATA ŚWIĘCIŃSKA

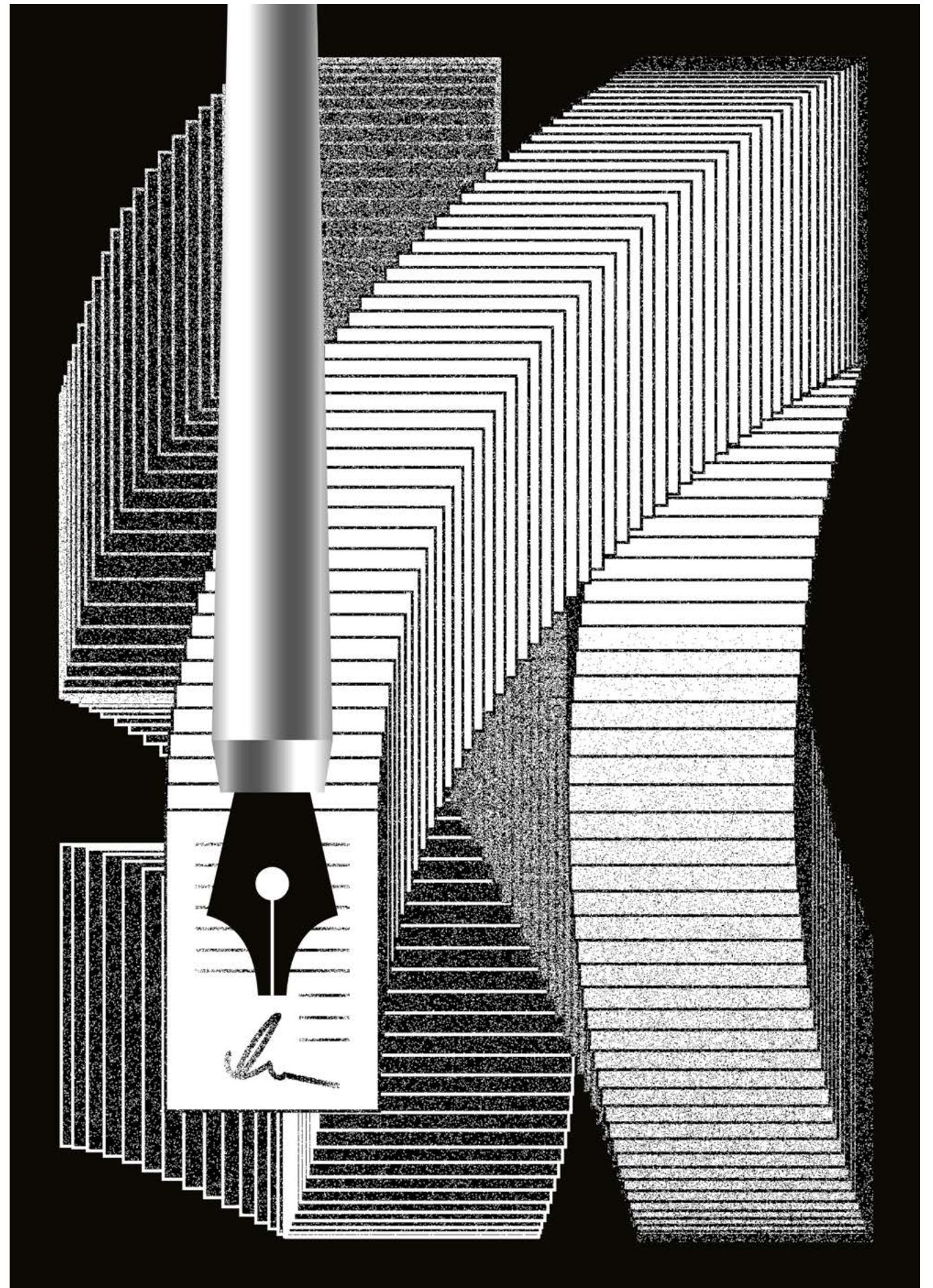
Minęły właśnie trzy lata, od kiedy otwarcie i publicznie wypowiedziano wojnę „podpisywaczom”. Co się zmieniło i co osiągnęliśmy? O skali problemu, podjętych działaniach i o tym, co powinniśmy zrobić w przyszłości, przeczytacie poniżej.

Osobiście dorobiłam się wielu siwych włosów, straciłam kilka kilogramów i jak wielu z nas zyskałam liczne grono „mścicieli” oraz hejterów, stojących na głowie, aby zniechęcić osoby angażujące się w pracę na rzecz ochrony zawodu architekta do działania i przekonać je, że to ich – „podpisywaczy” – sposób postrzegania rzeczywistości (nad którym pracowali przez całe dekady) jest słuszny, a ci, co uważają inaczej, popełniają błąd, który odbije im się czkawką lub przy najmniej poskutkuje zniechęceniem.

Przyznaję, miewamy chwile zwątpienia w człowieka. Najczęściej zdarza się to w przypadku tych „złych” ludzi, którzy fałszują rzeczywistość i tworzą przekaz, że czarne jest białe lub przynajmniej ma lekko szarą poświatę. W takich sytuacjach pomocna okazuje się rozmowa z osobami, które myślą podobnie i wierzą, że można naprawić to, co zostało pominięte i zlekceważone przez ostatnie dziesięciolecia. Wzajemne wsparcie dodaje sił, które są wprost proporcjonalne do oporu trzymających się kurczowo patologii „klepania”. A każda patologia jest pewnego rodzaju chorobą, którą trzeba leczyć. Używając branżowego słownictwa – trudno poruszyć „betonozę”, utrwalającą się przez lata w naszym środowisku, lecz trudno nie oznaczać, że jest to niemożliwe. Choroba, która za sprawą złych nawyków rozwija się latami, wymaga równie długiego czasu do jej zwalczenia i oczyszczenia organizmu, jakim jest nasz samorząd.

KROPLA DRAŻY SKAŁĘ

Ci z nas, którzy podjęli temat „podpisywactwa”, stopniowo i cierpliwie go drażą. Poszukują sposobów na jego rozwiązanie poprzez analizy. Bez wątplenia fundamentem właściwego działania jest zdefiniowanie problemu, następnie zrozumienie jego przyczyny, a dopiero po jej rozpoznaniu – użycie właściwych metod do jej wyeliminowania. Tak postępuje się w przypadku holistycznego leczenia. Znaleźliśmy się w momencie, w którym nie można już częściowo podchodzić do problemów naszego zawodu. Jesteśmy samorządem, który stanowi całość – jeden system, składający się z tworzonych przez jednostki podsystemów. Takie postrzeganie pomoże nam zrozumieć, że wynik działania naszego samorządu nie jest tylko sumą osobnych działań owych podsystemów, lecz wymaga kompleksowego spojrzenia. Zmiana w funkcjonowaniu jednego z elementów może pociągnąć za sobą negatywne skutki dla całego samorządu, który działa w otoczeniu konkurencyjnym, społecznym, ekonomicznym i politycznym. Do sprawnej pracy niezbędne jest współgranie z tym otoczeniem, adaptacja do warunków zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, bez szkody dla nas samych. Postępująca, a także coraz bardziej utrwalająca się degradacja zawodu architekta nie tylko została wreszcie dostrzeżona, lecz także zdefiniowana jako problem podstawowy, z którym należało się zmierzyć.



→ W całym tym projektowym galimatiasie nierzadko brakuje wsparcia organów aa-b, które nie wykonują należycie swoich obowiązków, co znajduje wyraz w braku rzetelnego sprawdzania uprawnień i przynależności do właściwych izb inżynierów pełniących samodzielne funkcje w budownictwie w ramach uprawnień bez ograniczeń do projektowania architektonicznego nadanych przed 1995 r. ←

CZY NA PEWNO SAMI SOBIE WINNI?

Powrócę na chwilę do analizy wykonanej przeze mnie 3 lata temu, która stała się początkiem „izbowych porządków”. W tekście *Sami sobie winni* opublikowanym w 67. numerze Z:A opisałam charakter, przyczyny oraz skutki zjawiska. Po 2,5 roku prowadzenia prac w powołanym przy KRIA RP, w ramach Komisji Warunków Wykonywania Zawodu, Zespole ds. Ochrony Zawodu Architekta, doszłam do wniosku, że materiał ten wymaga uzupełnienia. Skala zjawiska, które wielu z nas wydawało się marginalnym i prowincjonalnym problemem, okazuje się tym, czym dla Titanica była góra lodowa. Wiem, brzmi mało optymistycznie, lecz czas myślenia oczu minął bezpowrotnie, mimo że orkiestra na statku wciąż przygrywa.

CO LUB KTO NAM SZKODZI?

Postaram się przedstawić podstawową listę bolączek.

Pierwsze miejsce, być może wbrew oczekiwaniom, przydzieliłam nie architektom, lecz inżynierom wykonującym samodzielne funkcje techniczne w budownictwie w ramach nadanych uprawnień do projektowania bez ograniczeń, którzy powinni być członkami IARP, ale nie są. Pośród nich jest także wielu „podpisywaczy” architektury. Osoby te wykonują wspomniane funkcje w pełnym majestacie prawa, gdyż organy aa-b nie dochowują należytej staranności przy weryfikacji obowiązkowej przynależności do IARP. Stąd też wielu z nich, będąc jedynie członkami Izby Inżynierów, wykonuje pracę, za którą odpowiedzialność, w zakresie prawidłowości wykonania ponosi IARP. Niestety w takim wypadku mamy do czynienia z tzw. czynem zabronionym, na który powinniśmy reagować zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa i skierowaniem wniosku o „wszczęcie w stosunku do ww. osoby postępowania

karnego dotyczącego bezprawnego wykonywania samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie projektanta w specjalności architektonicznej bez ograniczeń”, zgodnie z art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane, „bez przynależności do właściwej Izby samorządu zawodowego” – a to z uwagi na naruszenie także art. 12 ust. 1 ppkt 1 ww. ustawy „za samodzielną funkcję techniczną w budownictwie uważa się działalność związaną z koniecznością fachowej oceny zjawisk technicznych lub samodzielnego rozwiązania zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno-organizacyjnych, a w szczególności działalność obejmującą: 1) projektowanie, sprawdzanie projektów architektoniczno-budowlanych i technicznych oraz sprawowanie nadzoru autorskiego”, a także art. 12 ust. 7, bez wpisu do centralnego rejestru prowadzonego przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego: „Podstawę do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie stanowi wpis, w drodze decyzji, do centralnego rejestru, o którym mowa w art. 88a ust. 1 pkt 3 lit. a, oraz – zgodnie z odrębnymi przepisami – wpis na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego, potwierdzony zaświadczeniem wydanym przez tę izbę, z określonym w nim terminem ważności.” oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, „prawo wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie przystępuje wyłącznie osobom wpisanym na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego” – tj. w tym wypadku Izby Architektów.

Drugą grupę, wpływającą negatywnie na wizerunek architektów, stanowią inżynierowie i technicy z ograniczonymi uprawnieniami, którzy je przekraczają, co, podobnie jak w sytuacji opisanej powyżej, stanowi czyn zabroniony i ma konsekwencje prawne. Są to również osoby fałszujące podpis architekta, z którym mieli okazję współpracować, lub architekta figurującego jako autor projektu typowego. Co należy robić w przypadku stwierdzenia możliwości popełnienia takich czynów? Odpowiedź jest prosta i także zawarta w Kodeksie karnym (art. 270 § 1): „kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Jednak kk sobie, a przestrzeganie przepisów sobie.

Kolejną, trzecią grupę „szkodników” stanowią tzw. projekty gotowe (obecnie chyba już wszystkich rodzajów budynków), potocznie zwane „typówkami”, oferowane inwestorom jako publikacja gazetowa, pretendująca do rangi pełnobrańzowego projektu wykonawczego. O nich nie będę się rozpisywać, bo jest to temat wszystkim nam świetnie znany, na odrębny artykuł. Nasze środowisko przynajmniej o „typówkach” mówi jednym głosem i zgadza się, co do skali ich szkodliwości.

Architektów podpisujących sklasyfikowałam dopiero na czwartym miejscu. Przepraszam, jeżeli kogoś rozczarowałam lokatą poza podium, a zwłaszcza tych, którzy przez ostatnie 5 lat byli pracowici jak pszczołki i wykonali nawet 2468 projektów.

Piątą, niemałą, by nie powiedzieć – niebezpiecznie liczną, grupę stanowią architekci notorycznie odbywający praktykę projektową, nazywani przeze mnie szarą strefą, lecz być może nieślusnie przyznałam im takie skromne, nierzucające się w oczy, odległe miejsce, gdyż osoby te działają w świetle jupiterów: troszczą się o swój PR, pojawiają się na stronach czołowych branżowych czasopism, dbają o odpowiednią liczbę odston, chętnie prezentują swoje twórcze dokonania i dumnie prężą pierś jako ich autorzy. Warto wspomnieć, że w natłoku pracy zapomnieli o obowiązku zdobycia uprawnień i przystąpienia do Izby Architektów. W jaki zatem sposób uzyskują pozwolenie na realizację opracowywanej przez siebie dokumentacji projektowej? Odpowiedź jest banalnie prosta: korzystają z usług tych, dla których autoryzacja nieswojego projektu nie stanowi problemu.

Pewną, także problematyczną, grupę stanowią niestety architekci wnętrz, tzw. dizajnerzy, którzy czasami nadto rozpędzają się w świadczeniu usług i oferują zaprojektowanie całego obiektu. O tym, że jest to niezgodne z przepisami wykraczanie poza posiadane kompetencje, chyba nie trzeba wspominać, należy natomiast uwypuklić, że usługi te są poświadczane przez tych, którzy chętnie dzielą się swoją pieczęcią i ponoszą pełną odpowiedzialność za projekty przygotowane przez osoby bez wiedzy technicznej i uprawnień do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. We wspomnianej grupie znajdują się też wykształceni inżynierowie architektki, realizujący się zawodowo w projektowaniu wnętrz. Niestety, często pod płaszczykiem usług wnętrzarskich oferują i wykonują kompleksową dokumentację wielobranżową i to niemałych obiektów, łącząc funkcje dizajnera oraz przedstawiciela szarej strefy, gdyż jako architektom zdobywającym doświadczenie zawodowe i praktykę projektową, niezbędną do otrzymania uprawnień, łatwiej jest im znaleźć „opiekunów” swoich praktyk. W zagonionej codzienności zawodowej zapominają jednak o przystąpieniu do egzaminu na uprawnienia projektowe, trwają więc w takim stanie przez dekady, a fakt, że dokumentacja projektowa jest autoryzowana przez innego architekta z cedowaniem na niego pełnej odpowiedzialności, nie stanowi dla nich najmniejszego problemu – ani moralnego, ani prawnego.

W ostatnim czasie w ramach tzw. ułatwień doszły domy 70 m², jako kolejne „uwalnianie” zawodu.

W całym tym projektowym galimatiasie nierzadko brakuje wsparcia organów aa-b, które niestety nie wykonują należycie swoich obowiązków, co znajduje wyraz w braku rzetelnego sprawdzania uprawnień i przynależności do właściwych izb inżynierów pełniących samodzielne funkcje w budownictwie w ramach uprawnień bez ograniczeń do projektowania architektonicznego nadanych przed 1995 roku, mających obowiązek przynależności do IA. Ponadto w przypadku projektów typowych występuje nagminne korzystanie z dołączanych do nich uprawnień i przynależności do IA autorów „książek”, które są „podkładane” do opracowanej dokumentacji, co w żaden sposób nie jest weryfikowane. Celowo nie używam słowa „adaptowanej”, gdyż PB nie przewiduje takich czynności w ramach pełnienia samodzielnych funkcji technicznych

w budownictwie. Niestety nawet na poziomie ministerialnym ta nazwa się utrwała. W przypadku organów aa-b należy wspomnieć o ich obowiązku wynikającym wprost z ustawy Prawo budowlane, a mianowicie (art. 81 ust. 1 pkt 1 ppkt D) uprawniającym organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego do kontroli przestrzegania przepisów prawa budowlanego, a w szczególności właściwego wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Pisma do organów aa-b o zwrócenie uwagi na zgłaszane wątpliwości, przeprowadzenie analizy wydanych pozwoleń, a także bieżącą weryfikację zakresu posiadanych uprawnień projektantów będących autorami dokumentacji projektowych zostały przekazane do poszczególnych OIA z prośbą o rozesłanie ich na terenach działań ustawowych okręgowych izb. Należy pamiętać, że organy aa-b także podlegają przepisom prawa, o których mowa w art. 231 kk: „§ 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Przestrzegania prawa musimy wymagać także od nas samych, jako samorządu. Art. 304 tegoż samego kk jednoznacznie określa obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, jaki może wystąpić w ww. okolicznościach: „Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa”.

Jako Zespół Ochrony Zawodu Architektów, w skrócie nazywany ZOZA [a przez niektórych pieszczotliwie zołza, zapewne adekwatnie do specyfiki działań, dających niektórym naszym członkom nieźle w kość], wypracowaliśmy schematy zasadniczych dokumentów, które zostały rozesłane do wszystkich OIA z rekomendacją dla ich wdrożenia w przypadku zaistnienia odpowiednich okoliczności. Są to: 1) zawiadomienie Rady do OROZ, dotyczące przeprowadzenia działań wyjaśniających w odniesieniu do architektów, co do których zachodzą wątpliwości dotyczące faktycznego wykonania dużej ilości dokumentacji projektowej; 2) zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w przypadku podejrzenia lub powziętej informacji o sfalszowanym podpisie; 3) zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w przypadku braku wymaganej przepisami ustawy Prawa budowlanego przynależności do IARP; 4) zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w przypadku przekroczenia uprawnień do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie; 5) wniosek do organu aa-b o wznowienie postępowania wydanych decyzji o PnB w przypadku stwierdzenia popełnienia powyższych przestępstw. Ponadto ZOZA przy ściślejszej współpracy z KRIA oraz LUOIA opracował zestawienie wydanych na przestrzeni

lat uprawnień do projektowania w tzw. ograniczonym zakresie, co ma zasadnicze znaczenie w kontekście właściwej oceny prawidłowości wydanych decyzji – pozwoleń na budowę, odpowiednio do posiadanych uprawnień. Od maja ubiegłego roku ta lista jest dostępna na stronie IARP.

Konkluzja nasuwa się sama – przestrzeganie przepisów jest najprostszą drogą do szeroko rozumianej ochrony naszego zawodu.

CO I ILE PROJEKTUJEMY?

Procentowy udział prac projektowych według kategorii obiektu przedstawia się następująco: budynki mieszkalne stanowią ok. 51,3%, przemysłowe i magazynowe – 12,2%, biurowe – 8,3%, handlowe oraz usługowe – 7%, hotelowe i związane z branżą turystyczną – 5,4%, przeznaczone na opiekę zdrowotną i społeczną – 4,4%, związane z oświatą – 2,8%, z kulturą – 1,9%, z rolnictwem i hodowlą – 1,5%, z komunikacją – 1,5%, inne – 2%.

Przy analizie zjawiska autoryzowania projektów przez osoby niebędące ich autorami posługujemy się bazą danych GUNB. Wprowadzono założenia ilościowe, opierające się na liczbie projektów przyjętej jako zdroworozsądkowa i możliwa do zrealizowania przez jednego projektanta. Uznano, że wynosi ona 150 pozwoleń na budowę przez trzy lata, czyli badany okres. Czas ten może podlegać wyjaśnieniom po skierowaniu wniosku do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Tak przyjęte założenia dały następujące wyniki: na jednego projektanta przypada ok. 50 zrealizowanych projektów rocznie, czyli ok. 4 na miesiąc, co daje 1 projekt tygodniowo. Oczywiście liczba ta dla niektórych projektantów może okazać się nieosiągalna, dla innych, prowadzących duże pracownie projektowe, zupełnie realna. Przy analizie oczywiście bierze się pod uwagę charakter obiektu, na który zostało wydane pozwolenie na budowę, gdyż czas przeznaczony na opracowanie projektu gotowego znacząco różni się od czasu potrzebnego na przygotowanie dokumentacji dla zabudowy mieszkaniowej o kilku tysiącach metrów kwadratowych PUM. Założona liczba wydanych decyzji przypadająca na jednego projektanta jest kluczowa do prowadzenia dalszych analiz o skrupulatnym charakterze.

Z przeprowadzonej analizy pozwoleń na budowę wydanych w latach 2016–2021 dla obiektów kubaturowych (z wyłączeniem kategorii obiektów, w których projektowaniu architekt nie bierze udziału) wynika, że na 1 746 263 wydane decyzje (stanowiące 100%) architekci są autorami zaledwie 358 242 dokumentacji projektowych, co stanowi 20,5%. Pozostałe 79,5% wykonali niearchitekci. W dużym stopniu dotyczy to „tylko” mieszkaniówki, przy założeniu przestrzegania przepisów prawa i kompetencji projektowych (uprawnień), lecz i tak stanowi to ok. 79,5% x (51,3% x 1 746 263) = 712 187 decyzji na budowę budynków mieszkalnych, które są najliczniejszą grupą inwestycji w kraju.

ILE TRACIMY I DLACZEGO MOŻEMY ZAPOMNIEĆ O WYPRACOWANIU CENNIKÓW

Jak te liczby odnoszą się do pojedynczego architekta? Pobawmy się w matematykę: 712 187 : 3 lata = 237 395 wydanych decyzji o pozwoleniu na budowę budynków mieszkalnych na rok.

Liczba architektów liczy ok. 13 000 czynnych członków (czyli takich, którzy mogą wykonywać samodzielne funkcje techniczne w budownictwie). Na każdego z nich przypada 18 projektów rocznie. Czy to dużo? Oceńcie sami, adekwatnie do posiadanych zleceń i ich cen. Nie ośmielam się wykonać analizy strat finansowych, bo jak wiadomo, projekt projektowi nierówny, lecz nawet przy minimalnych założeniach cenowych 18 projektów domów o średniej powierzchni ok. 200 m² (czyli ok. 15 000–20 000 zł) daje kwotę 300 000–360 000 zł. Oczywiście założone sumy są czysto teoretyczne, wynikają z obserwacji rynku cen i obejmują także, co istotne, wszystkie branże. Lecz nawet przy 40-procentowym udziale architekta w projekcie oznacza to kwotę 120 000–145 000 zł i pełne ręce roboty dla jednej osoby. Tak się jednak nie dzieje, gdyż to nie architekci są autorami tych prawie 80% dokumentacji.

CO Z POZOSTAŁYMI 20,5%?

Powróćmy zatem do matematyki: 1 746 263 (wszystkie decyzje o pozwoleniu na budowę) - 712 187 (tylko te, które teoretycznie mogą wykonywać osoby z ograniczonymi uprawnieniami) = 1 034 076 : 3 lata = 344 692 na rok : 13 000 członków IA = 25,5 projektów przypadających na jednego architekta rocznie. Zanim jednak ogarnie Was nieuzasadniony entuzjazm, wyjaśnię – tak się wcale nie dzieje. Co najmniej 6% tej dokumentacji jest „realizowana” przez koleżanki i kolegów, którym winniśmy nadawać medale „przodowników pracy”. Stanowią oni całkiem liczną grupę – od kilku do 25 osób na terenie każdej OIA. Łącznie do sprawdzenia i wyjaśnienia Zespół ds. Ochrony Zawodu Architekta skierował do Rad Okręgowych OIA lub bezpośrednio do Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej ok. 150 wniosków dotyczących architektów, którzy przez trzy lata zrealizowali 62 500 sztuk dokumentacji projektowej, co daje średni wynik ok. 430 projektów na osobę, czyli ok. 143 na rok i ok. 12 miesięcznie, a zatem 3 sztuki na tydzień. Wynika z tego, że co drugi dzień roboczy wydawana jest dokumentacja projektowa. To jeszcze nie koniec szokujących możliwości produktywnych niektórych koleżanek i kolegów. Rekordziści bowiem wykonują ponad 1500 projektów w ciągu trzech lat, co oznacza, że każdego dnia pracy wydają 2 dokumentacje projektowe.

To liczby, a jak one mają się do rzeczywistości? Jesteśmy jej uczestnikami każdego dnia, odczuwając na własnej skórze efekty kreatywności biznesowej koleżanek i kolegów, o ile powinniśmy tak nazywać osoby działające na szkodę własnego środowiska. Oczywiście pierwsze, na co zwracamy uwagę, to straty finansowe, jakie ponosimy poprzez patologiczne utrwalenie zjawiska „podpisywactwa”. Lecz ważniejszym skutkiem jest utrata rangi zawodu, stopniowo przejmowanego przez coraz szersze grupy zawodowe, o których była mowa wcześniej. Wracając jednak do cen minimalnych, które stanowią temat każdorazowo elektryzujący środowisko, należy przypomnieć o próbie ich wprowadzenia kilka lat temu, co skończyło się groźbą dotkliwej kary finansowej za próbę monopolizacji rynku. Wielka szkoda, że ówczesna KRIA, pomimo nawoływania o podjęcie ryzyka dla dobra środowiska, obawiając się sankcji,

Z:A

BLACK SPIRIT

DELABIE

PIĘKNO I UŻYTECZNOŚĆ JESZCZE NIGDY NIE SZŁY TAK DOBRZE W PARZE!

Kompletna gama BLACK SPIRIT od DELABIE, w czarnej, matowej odświeżonej wkraczą do nowych, tętniących życiem miejsc. Czarna armatura, urządzenia sanitarne i akcesoria łączą w sobie piękno i użyteczność na potrzeby budynków użyteczności publicznej:

- Konstrukcja specyficzna dla obiektów publicznych
- Całkowita higiena
- Wydajność i oszczędność wody
- Elegancki i nowoczesny design

Firma DELABIE, ekspert w dziedzinie **armatury i urządzeń sanitarnych do budynków użyteczności publicznej**, projektując designerskie gamy zrównoważonych produktów o wysokiej wydajności, wpisuje się w trend oszczędności wody i energii.

Więcej informacji na delabie.pl

od razu wywiesiła białą flagę, co w przyszłości może okazać się katastrofalnym błędem. W zasadzie, ze względu na wiedzę na temat procentowego udziału architektów w rynku zleceń, trudno z tym polemizować. 20% nie może dyktować cen 80%. Każda próba ustalenia własnych cenników kończy się pętlą na szyi dla nas samych, bo rynek cen zostanie i tak zweryfikowany przez ogół usługodawców, pozostawiając tych ambitnych z koniecznością stosowania odrealnionych, bo odbiegających od rynkowych cen. Niestety to nie architekci są tym ogółem i najwyższa pora, abyśmy to sobie uświadomili. Stopniowe oddawanie rynku zleceń, pozbawianie się kompetencji, sprowadzanie architekta do obowiązkowej pieczętki, której udział w procesie projektowym za chwilę, pomysłem ustawodawców, może także okazać się zbyteczny – oto, do czego doprowadziliśmy nasz zawód poprzez brak szacunku do samych siebie.

Trzeba także wspomnieć o „nadprodukcji” architektów. Uczelnie wszelkiej maści oferują możliwość kształcenia w tym zawodzie, prześcigując się w zachęcaniu absolwentów szkół średnich do aplikowania na ich wydziały. Ogłoszenie o treści „przyjmujemy bez egzaminu rysunku” jawi się jak kuszenie Adama w raju. Dzięki temu mamy takie wydziały architektury, jakie mamy, a jakość wykształcenia absolwentów zdumiewa. Nic więc dziwnego, że przy takim poziomie „profesjonalistów” jedyne, co nam zostaje, to bycie architektem od kolorów lub od pieczętki – co kto woli. Sarkastycznie rzecz ujmując, może warto ustalić nowy typ uprawnień do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w zawodzie. Na podstawie analizy charakteru rynku zamówień usług projektowych stwierdzam, że sprawdziłyby się uprawnienia adaptatora, podpisowca czy koloryzatora. Listę można uzupełniać...

Wiem, że rozpędziłam się w swojej wypowiedzi, a jej charakter zaczął być nadmiernie emocjonalny, nieprzystający do powagi miejsca publikacji. Zrobiłam to celowo, aby ukazać skalę „zniszczeń”, które wymagają naprawy.

W tych niewesołych okolicznościach, w których niewątpliwie znajduje się obecnie zawód architekta, pocieszające jest, że problem jego degradacji zaczyna być dostrzegany przez coraz szersze grono kolegów. Temat podjęty ponad dekadę temu przez nieliczne OIA zaczyna być zauważany, a jego powaga coraz lepiej rozumiana. Skala nieprawidłowości „objawiała się” stopniowo, a prawdziwy ich wymiar został odkryty w ostatnich miesiącach, dzięki wykorzystaniu dobrodziejstw techniki. Rozwój technologii informatycznych okazał się bowiem naszym sprzymierzeńcem. Zaprezentowane wyniki zostały opracowane przy użyciu narzędzia wyszukiwarki raportowania, na podstawie ogólnodostępnej bazy GUNB, zajmującej się prowadzeniem list wydanych decyzji o pozwoleniu na budowę oraz zgłoszeń prac, które jej nie wymagają. Należy podkreślić, że jest to efekt podjętych wspólnie z KRIA wysiłków, które zaowocowały stworzeniem i wdrożeniem tego narzędzia, co jednakże wymagało zgody naszych reprezentantów – delegatów na zjazd krajowy – wyrażonej podczas głosowania. Warto wspomnieć, że zaledwie jeden głos zadecydował o przyzwoleniu na wdrożenie programu do raportowania.

Ten jeden głos ma wymiar symboliczny. Ukazuje siłę jednostki w walce o słuszność sprawy. Niby nic, niby tylko jeden i niewiele może, a okazuje się decydujący. Wynik głosowania jest równocześnie dowodem i potwierdzeniem potrzeby raportowania. Rozkład głosów świadczy o naszym podziale, niezrozumieniu problemu, być może o braku woli, aby się nad nim pochylić i zmierzyć z jego skalą. Niestety w tym wypadku przyjęcie metody „na strusia” nie jest dla naszego samorządu i środowiska czynnych zawodowo architektów dobrym rozwiązaniem. O tym wiedzą wszyscy członkowie tej grupy. Tych, którzy z różnych powodów wybrali inną drogę pracy z architekturą lub obok niej, a jednak czują odpowiedzialność za nasze środowisko, proszę o próbę pochylenia się nad coraz bardziej nas nękającymi problemami. Proszę także, aby spojrzeli na nie ze swojej perspektywy, być może osób pełniących funkcje w organach aa-b czy pracowników uczelni, i postarali się znaleźć wspólny mianownik naszych działań. W rzeczywistości zawodowej oraz inwestycyjnej wszyscy jesteśmy po tej samej stronie barykady i gramy do jednej bramki. Liczy się pozytywny, finalny efekt troski o jakość architektury i przestrzeni.

Na ostatnim zjeździe sprawozdawczo-wyborczym rzecznik PKOIA odniósł się do omawianej powyżej problematyki w bardzo klarowny sposób, który nie wymaga, jak sądzę, dodatkowego komentarza. Jego wypowiedź znajduje się w tym numerze Z:A i serdecznie zapraszam do jej lektury.

Na zakończenie pragnę podziękować wszystkim koleżankom i kolegom, którzy w minionej kadencji podjęli trudną i niewdzięczną pracę na rzecz ochrony zawodu architekta. Niestety nie sposób nie wspomnieć o rozczarowaniu, jakie pojawiało się wielokrotnie, gdy nie wszyscy podchodzili z należyтым zrozumieniem do naszych działań. Wierzę jednak, że stopniowo zostaną przekonani i wszyscy będziemy współpracować z pełną wiarą w ich sens. Załączam prośbę o solidarność środowiska w walce o jego dobrą przyszłość i życzę wielu sukcesów na kolejne lata pracy.

Kropla drąży skałę... ●



RENATA ŚWIAĆIŃSKA

ARCHITEKT IARP

absolwentka Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej; przewodnicząca Rady PKOIA w V i VI kadencji; przewodnicząca Zespołu ds. Ochrony Zawodu Architekta działającego w ramach Komisji Warunków Wykonywania Zawodu przy KRIA RP

ILENTAB
OD 50 LAT
YEARS

BUDUJEMY HALE W EUROPIE



www.ilentab.pl

PODSUMOWANIE PRACY RZECZNIKÓW ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ PKOIA RP

OPRACOWANIE: MAGDALENA HASEK, ANDRZEJ MAŁEK, WACŁAW MATŁOK, KATARZYNA ZAREMBA

Rzecznicy odpowiedzialności zawodowej naszej okręgowej izby architektów w ostatnich dwóch latach szczególnie intensywnie prowadzili postępowania z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej, wniesione przez zespół do spraw wykonywania zawodu, działający przy Radzie Podkarpackiej Okręgowej Izby Architektów.

Postępowania te dotyczyły podpisywania przez architektów, członków PKOIA, projektów, mimo faktycznego niepełnienia funkcji projektanta, oraz braku należytego nadzoru nad pracą podległych osób, które mogły brać udział w sporządzeniu tych projektów.

Podstawowym wnioskiem wyłaniającym się na bazie przeprowadzonych postępowań jest konieczność podjęcia pilnych działań na rzecz ochrony zawodu.

Niezmiernie istotne jest wdrożenie spójnych prac systemowych przez wszystkie organy Izby na szczeblach okręgowych i krajowym, ale też, a może przede wszystkim, istnieje potrzeba głębokiej refleksji, zrozumienia problemu oraz zweryfikowania działań na płaszczyźnie zawodowej przez nas samych – członków Izby.

ODWRÓCENIE RÓL

W naszym społeczeństwie świadomość wartości, za które odpowiada architekt, takich jak estetyka, funkcjonalność, bezpieczeństwo, ergonomia, jest znikoma. Normą stało się lekceważące podejście, umniejszające wagę zawodu i to nie tylko przez środowisko zewnętrzne, lecz także przez nas samych. Podczas prowadzonych czynności wyjaśniających rzecznicy często słyszeli od kolegów architektów, że projekty budynków mieszkalnych jednorodzinnych są proste, nie wymagają szczególnego zaangażowania

ani nadzoru ze strony architekta, a adaptacje projektów typowych to praca co najwyżej dla technika budowlanego. Albo że projekty zakładów przemysłowych są łatwe i nie potrzeba do nich specjalnej wiedzy ani doświadczenia w zakresie architektury, więc w zasadzie jest to zajęcie dla konstruktora. Architekci często przyznawali, że rysują koncepcje, czuwają, doglądają, ale nie projektują.

Architekci doskonale sprawdzają się w roli menadżerów, organizatorów swoich zespołów oraz w innych aktywnościach niezwiązanych z zawodem. Prowadzą poważne biura, zatrudniają innych architektów, inżynierów, studentów. Nierzadko dodatkowo wykonują prace zupełnie niezwiązane ze swoją profesją. I tu często zacierają się granice, które dotyczą współpracy z innymi osobami czy podmiotami, a niejednokrotnie dochodzi do odwrócenia ról. To architekci stają się podwykonawcami w procesie projektowym. Otrzymują od innych podmiotów zlecenia, ale powierza im się zaledwie część projektu do opracowania, często w niedoprecyzowanym zakresie – rysunek elewacji, a może kawałek rzutu? W takim wypadku architekt przestaje być projektantem wiodącym, oddaje swoje zadania i traci kontrolę nad projektem, nie rozumiejąc, że wciąż ponosi za niego odpowiedzialność. Architekt zostaje podwykonawcą i niejednokrotnie zleciodawcą jest tylko z nazwy jednostką projektową. Kontrolę nad projektem przejmują osoby bez wykształcenia budowlanego bądź architektonicznego, niemające

Z:A

Z:A



Il. Maria Grejc

żadnych uprawnień projektowych. Czasem są to technicy budowlani, czasem wykonawcy robót budowlanych czy deweloperzy, a czasem osoby, które po prostu zwęszyły interes i korzystają z tego, że rynek jest dziurawy jak sito i każdy może prowadzić działalność projektową w zakresie architektury. By móc nazywać się projektantem, wystarczy zarejestrować działalność gospodarczą z numerem PKD 71.11.1.

Kto w takim wypadku jest odpowiedzialny za projekt? Oczywiście architekt! Pozostaje pytanie, czy ta odpowiedzialność jest współmierna do wynagrodzenia, nakładu pracy oraz zakresu obowiązków architekta jako projektanta całości opracowania.

ARCHITEKT CZY FIGURANT?

Należy podkreślić, że podczas postępowania wyjaśniającego rzecznik nie ocenia umiejętności, sprawności w pozyskiwaniu zleceń czy współpracy architektów z innymi biurami. Jego zadaniem jest zbadanie, czy w tym, co robi członek Izby, jest on jeszcze architektem, czy jego rola nie ogranicza się do podpisu pod zakresem opracowania zwanym architekturą. Bo jeśli tak, to taką funkcję bardzo łatwo będzie można wyeliminować z procesu projektowego. Dzisiaj na rynku usług projektowania synonimem słowa architekt jest słowo projektant. W procesie projektowym architekci często oddelegowują przynależną im pracę na kolegów inżynierów, a czasem również na osoby bez wykształcenia i doświadczenia w tej dziedzinie.

Trzeba sobie wyraźnie uświadomić, że nas, architektów, prawo budowlane nie chroni w tym zakresie. W świetle jego przepisów, a także warunków technicznych i zabudowy czy rozporządzenia o zawartości projektu budowlanego architekta zupełnie NIC nie różni od innych projektantów. Skoro jego pracę z powodzeniem może wykonywać technik budowlany, inżynier konstruktor czy instalator albo osoba zupełnie niewykwalifikowana, to po co istnieje ten zawód? Należy tu zaznaczyć, że pracę architekta te osoby wykonują za jego zgodą.

Niestety część kolegów architektów nie szanuje wykonywanego zawodu. Uprawnienia, które nadaje Izba, stają się dla nich jedynie narzędziem do pozyskiwania wynagrodzeń, nie tylko za prace projektowe.

Usprawiedliwieniem tych nieetycznych działań mają być m.in. dorabianie do emerytury, wypełnianie poleceń pracodawców w celu utrzymania pracy na etacie, dobra współpraca z innymi projektantami.

Zdarza się też, że architekci zupełnie świadomie podpisują projekty wykonane przez osoby nieuprawnione i tym samym pełnią jedynie rolę figurantów. Ci, którzy nie uczestniczą w opisywanych procedurach bezpośrednio, często przyznają na nie oczy lub uważają (nieśluszenie), że ich to nie dotyczy.

Taka postawa jest zaprzeczeniem solidarności zawodowej, godzi w dobre imię i interesy innych architektów oraz odbiera im pracę. Należy również podkreślić, że tego typu postępowanie prowadzi do karykaturalnej deregulacji rynku projektowego. Inwestorzy utożsamiają pracę architekta z działaniem pseudoprojektantów bez uprawnień i wykształcenia. Z tym problemem musimy się mierzyć, stając do przetargów czy walcząc o zlecenia.

KWESTIE ETYCZNE

Nie może być tak, że posiadanie uprawnień jest przepustką do bez troskiej, nieetycznej działalności szkodzącej wizerunkowi zawodu architekta, szkodzącej powadze Izby, szkodzącej innym członkom IARP.

Gdzie w tym wszystkim jest miejsce dla obowiązującej wszystkich członków Izby zasady Kodeksu Etyki Zawodu Architekta?

- Czy bez troskie podpisywanie projektów jest świadomym działaniem, czy raczej brakiem znajomości zasad etyki?
- Czy Kodeks Etyki Zawodu Architekta jest przedmiotem egzaminu na uprawnienia?
- Czy zasady etyki są wykładane na uczelniach architektonicznych?
- Czy etyka zawodu architekta jest przedmiotem refleksji czynnych architektów – członków Izby?
- Dlaczego zasady etyki w praktyce pozostają jedynie wiedzą dostępną dla członków organów Izby, sądów, rzeczników?

Pilnym zadaniem organów Izby Architektów jest przede wszystkim edukowanie z zakresu etyki, w następnej kolejności konsekwentne prowadzenie postępowań dyscyplinarnych oraz piętnowanie, a w skrajnych przypadkach eliminowanie członków, którzy naruszają zasady etyki. Izba musi też zadbać o odpowiedni nadzór nad wykorzystywaniem nadanych przez nią samą uprawnień. Architekci powinni sobie uświadomić, że nie zostały one dane na zawsze, że warunkami ich posiadania nie są tylko zdany egzamin i terminowe opłacanie składek. Trzeba jeszcze działać zgodnie z zasadami obowiązującymi wszystkich członków Izby. Jeśli się tego nie robi, uprawnienia można stracić.

UPRAWNIENIA – NIE TYLKO PRZYWILEJ

Dzisiaj rzecznicy chcą głośno i wyraźnie powiedzieć, że przynależność do Izby to zarówno przywilej wykonywania zawodu architekta, jak i obowiązek codziennego dbania o grupę zawodową. Dobry architekt z pokorą wykonuje swoje obowiązki, docenia potrzebę wykształcenia, wiedzę, doświadczenie, a także troszczy się o swoje środowisko zawodowe i dobre imię zawodu.

Jak już wspomniano, uprawnienia to przywilej, ale też obowiązek i odpowiedzialność. Przywilej, bo odróżniają nas, architektów, od innych projektantów, dają nam możliwość kształtowania przestrzeni niedostępnej dla przedstawicieli innych zawodów. Obowiązek, bo w trakcie pracy jesteśmy zobowiązani do przestrzegania prawa, regulaminów, procedur, uchwał, Kodeksu Etyki Zawodu Architekta oraz standardów wykonywania zawodu i zakresu usług architekta. Odpowiedzialność jest z kolei wpisana w naszą codzienną działalność. Jesteśmy odpowiedzialni wobec inwestorów, jesteśmy odpowiedzialni za swoich pracowników, jesteśmy odpowiedzialni za obiekty, które powstają na podstawie naszych projektów. W końcu jesteśmy odpowiedzialni za tworzoną przez nas przestrzeń oraz wobec ludzi, których nasza twórczość otacza.

Dlatego tak ważne jest, żebyśmy mieli świadomość, że zasady etyki nie są jedynie zbiorem górnolotnych deklaracji, lecz stanowią fundament zachowań w Izbie i względem innych

jej członków, a standardy wykonywania zawodu ściśle określają nasze obowiązki.

PODSUMOWANIE

Z prowadzonych postępowań wylania się przerażający brak refleksji nad szerszymi skutkami działania jednostki. Architekt, który podpisuje projekty, nie myśli, że postępuje źle, że jego partykularne postępowanie szkodzi całemu środowisku. W perspektywie krótkofalowej przyczynia się to do odbierania innym architektom zleceń przez pseudoprojektantów. W perspektywie długookresowej podważa zaufanie społeczne do naszego zawodu, sprawiając, że przestaje on być symbolem rzetelności, uczciwości i kreatywności.

Jeżeli sami nie zadamy o klarowność i przejrzystość zasad wykonywania zawodu oraz korzystania z uprawnień, NIKT za nas tego nie zrobi. Naszym zadaniem i obowiązkiem jest budowanie dobrego wizerunku architekta, poprzez właściwą postawę i podjęcie działań, które będą skutkować docenianiem znaczenia pracy architekta i uznaniem jego nadrzędnej roli w szeroko pojętym procesie projektowym, zarówno przez społeczeństwo, inwestorów, jak i władze lokalne oraz administrację publiczną wyższego szczebla.

Zadaniem Izby jest też nadzór nad prawidłowym i etycznym korzystaniem przez jej członków z nadanych uprawnień.

Analfabetyzm etyczny oraz postępująca dewaluacja zawodu architekta, brak poczucia odpowiedzialności i wspólnoty zawodowej mogą doprowadzić do sytuacji, w której zostaniemy wyeliminowani z procesu projektowego, a zawód architekta po prostu przestanie istnieć... ●



ANDRZEJ MAŁEK

ARCHITEKT IARP

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej PKOIA RP V kadencji, zastępca rzecznika PKOIA w latach 2010–2018



MAGDALENA HASEK

ARCHITEKT IARP

zastępca Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej PKOIA RP V kadencji



WACŁAW MATŁOK

ARCHITEKT IARP

zastępca Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej PKOIA RP V kadencji



KATARZYNA ZAREMBA

ARCHITEKT IARP

zastępca Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej PKOIA RP V kadencji

SYSTEM BEZ OKAPOWY GALECO

GALECO®
systemy rynnowe

Galeco BEZOKAPOWY

Innowacyjny system rynny ukrytej, zaprojektowany specjalnie do budynków bez okapu. Rynna zasłaniana jest stalową maskownicą, a rura spustowa chowana jest w ociepleniu elewacji.

www.galeco.pl

NAPRAWDĘ NIE DZIEJE SIĘ NIC

TEKST: MARTA A. URBAŃSKA

„Zwieść cię może ciągnący ulicami tłum,
wódka w parku wypita albo zachód słońca,
lecz pamiętaj: naprawdę nie dzieje się nic
i nie stanie się nic – aż do końca.”

Michał Zabłocki¹

Zainspirowana zaszczytnym zadaniem popelnienia felietonu do kolejnego wydania „Zawodu: Architekt”, świetnego pisma, które naprawdę staram się czytać (ze zrozumieniem), postanowiłam oprzeć się na cytatach i maksymach. Jak poinformowała mnie Redakcja, felieton ma być poświęcony wartościom, a co więcej, ma mieć związek z 20-leciem powstania IARP.

INTENCJA I SWOBODA

Jak wiemy, i jak uczy aksjologia oraz filozoficzna dziedzin konserwacji architektury, którą się nieco zajmuję, istnieją wartości trwałe i niezmiennie. A jednak coś się zmieniło w naszym zawodzie – od 20 lat mamy samorząd, co uznaję za nową, realną wartość. Przypadło mi zadanie wagi ciężkiej. Przyjęłam je z wdzięcznością i pokorą, jak radzili stoicy, w tym praktyczny Seneka Młodszy, jako wielkie wyróżnienie. Uważam, że kwestia wartości została doskonale opisana i wyrażona po wielokroć przez genialnych filozofów i architektów, począwszy od Arystotelesa i Witruwiusza. Należy zatem logicznie oprzeć się na wielu mądrzejszych od siebie. Poza tym, forma felietonu pozwala mi na swobodę, by ująć rzecz modnie – na *flow*, lub też, jak mawiają mądrzy architekci – *flux*.

Oczywiście od razu nasuwa się tu jońska filozofia przyrody i jej geniusz – Heraklit. *Panta rhei* – powiedział na przełomie VI i V wieku p.n.e. Zainspirowana tak zdaniem Redakcji, Heraklitem, jak i Michałem Zabłockim, synem wspaniałego architekta Wojciecha, oraz przepływem nie tyle „wódki w parku wypitej” z mottem jego autorstwa, lecz stosownym dla damy likierem skonsumowanym w ogrodzie² (spieszę dodać – o zachodzie słońca), postanowiłam nieco popłynąć.

WARTOŚCI KLASYCZNE I METODA

Być może usprawiedliwieniem dla tego odpływu w krainę dywagacji na temat wiecznych wartości i wiecznego związku wszechrzeczy – jak chcieli starożytni – może być cytat z kolejnego geniusza, Erazma z Rotterdamu. Renesansowy mistrz stwierdził, że „Uczone wydaje nam się dopiero to, co jest bezgranicznie nudne, i przyzwyczajeni od dzieciństwa do takich rzeczy, nie rozumiemy nic prócz tego, co w taki właśnie sposób porozrywane zostało na człony”³.

² W pięknym ogrodzie przy domu Józefa Mehoffera, twórcy immanentnie związanego z architekturą, przez swe wspaniałe realizacje secesyjnych wnętrz, np. Izby Przemysłowej w Krakowie (arch. Franciszek Mączyński i Tadeusz Stryjeński, 1904–1906) czy Katedry Ormiańskiej we Lwowie (modernizacja: arch. Franciszek Mączyński, 1912).

³ Erazm z Rotterdamu, *Trzy rozprawy*, przeł. i oprac. Domański Juliusz, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX 1990, s. 200–201.

¹ M. Zabłocki, *Naprawdę nie dzieje się nic*, 1991, słowa piosenki Grzegorza Turnaua pod tym samym tytułem, online; <http://poemat.com.pl/wp-content/uploads/2010/07/naprawde-nie-dzieje-sie-nic.mp3> [data dostępu: 9 IV 2022].



Architektura tła, Muzeum Śląskie w Katowicach, proj. Riegler Riewe Architekten.

Tymczasem uważam za Erazmem, że świat jest jednością, i to harmonijną jednością, o czym więcej na końcu, a w jego poznaniu (czyli nauce) i w uzupełnieniu – czym zajmuje się architektura – najważniejsza jest logika. Jak twierdził wielki polski filozof analityczny, Józef Maria Bocheński OP, jest ona „higieną myśli”⁴. Wpajano mi ją w domu, cytując niesławnego, lecz przebiegłego, Szekspirowskiego Poloniusza: „Choć to szaleństwo, lecz jest w nim metoda”⁵. Poloniusz skończył marnie, ale nam, Polakom, przyda się nieco logiki w metodzie *modus operandi*. Zresztą na marginesie, zbieżność imion chyba nie była przypadkowa, zwłaszcza, że podówczas korona angielska, i to na głowie

⁴ J.M. Bocheński, *Logika*, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2016, s. 15.

⁵ W. Shakespeare, *Tragiczna historia Hamleta Księcia Danii*, przeł. M. Słomczyński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978. W oryginalnym przekładzie Józefa Paszkowskiego (1909) rzecz brzmi ślicznie: „Chociaż to waryacja, nie jest jednakże bez metody”.

królowej Elżbiety I, toczyła spór z Rzeczpospolitą o handel zbożem⁶.

Uważam za największymi, że wartościami naczelnymi w architekturze, wynikłymi z logiki, są oczywiście te zawarte w triadzie Witruwiusza: *firmitas, utilitas, venustas* – trwałość, użyteczność, piękno⁷.

Poza tym, skoro mowa była o konserwacji, jej europejskim źródłem są koncepcje św. Tomasza z Akwinu, jak słusznie zauważał to zawsze – w swych świętych wykładach – profesor Andrzej Kadłuczka. To Akwinata rozwinął metafizyczną teorię transcendentaliów: *verum, bonum, pulchrum* – to prawda, dobro i piękno. Poza tym, oczywiście podstawowa jest substancja – *aliquid* – co ma ewidentny

⁶ Por. L. Strachey, *Elizabeth and Essex. A tragic history*, TPP, Londyn 2012.

⁷ M.P. Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, tłum. K. Kumaniecki, Prószyński i S-ka, Warszawa 2010.

związek z konserwacją architektury w naszym kręgu kulturowym⁸.

Z kolei Roman Ingarden, pisząc o *Dziele Architektury*, sformułował wspaniałą ideę integralności, wewnętrznej jedności dzieła⁹. Oczywiście ma to związek z etyką.

WARTOŚĆ TRWAŁOŚCI W ZMIENNOŚCI: DECORUM

Tu, w oczywistym nawiązaniu do Heraklita, muszę zacytować Henryka Buszkę, kolejnego wielkiego architekta. Odkryłam to zdanie pisząc manifest wystawy pt. *Architektura polska dzisiaj*, towarzyszącej Międzynarodowemu Biennale Architektury SARP w Krakowie w 2017 roku. Mistrz powiedział: „Jeżeli ktoś uważa, że zadaniem architekta jest stworzenie budynku, jakiego nikt dotąd nie zrobił, to znaczy, że nic nie rozumie [...]. Architektura to nie jest zabawa w formę. To sztuka tła”¹⁰. Henryk Buszko, urodzony w międzywojennym Lwowie, to jeden z najwybitniejszych polskich modernistów drugiej połowy XX wieku, członek katowickiego oddziału SARP od 1949 roku, wieloletni prezes Zarządu Głównego. Opinia ta może naprawdę zaskakiwać. Zwłaszcza tych, którzy znają bogatą twórczość tego architekta (w słynnym zespole z Aleksandrem Frantą), heroiczną w skali i formie. Wystarczy wspomnieć tylko realizowane w latach realnego socjalizmu – lecz dalece odbiegające od monotonii i żalosnej jakości, zwykle kojarzonej z owym okresem – „Gwiazdy”, czyli wysokościowce w Katowicach, całe tamtejsze osiedle Tysiąclecia, czy tyleż monumentalne, co niezwykle piramidy w Ustroniu. Powyższy cytat z arcyciekawej rozmowy z nestorem, znanym z pragmatycznego, inżynierskiego podejścia do architektury jako dziedziny użytkowej, wprawił autorkę felietonu w prawdziwą radość. Opinia bardzo konweniuje z jej przekonaniem o potrzebie klasycznego, Arystotelesowskiego *decorum* – stosowności, umiarkowania i zdyscyplinowania – w każdej dziedzinie sztuki i życia. Z pozoru paradoksalne zdanie H. Buszki jest tym bardziej ciekawe, że wypowiada je autor realizacji wielkich kubatur, ekspresyjnych, a jednak nie dysharmonijnych wobec szerokiego kontekstu miejsca i czasu, w jakim powstała architektura projektowana przez niego z Aleksandrem Frantą.

WARTOŚĆ ZAGADKOWA: ORYGINALNOŚĆ. TALOWSKI I KRAJEWSKI

Tutaj nie odmówię sobie zapowiedzi obszernego cytatu, który dodatkowo wyjaśni tak liczne wtręty z innych

⁸ M. Krąpiec, *Metafizyka: zarys teorii bytu*, wyd. 2 (przejr. i popr.), TN KUL, Lublin 1978, s. 548.

⁹ R. Ingarden, *O dziele architektury*, [w:] *Studia z estetyki*, t. II, PIW, Warszawa 1958, s. 115-160.

¹⁰ Henryk Buszko w rozmowie z Anną Dudzińską i Dariuszem Korotko, online: http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35055,15499814,Henryk_Buszko_Miasto_ma_sens_wtedy_kiedy_jest_wypelnione.html [data dostępu: 7 V 2017].

→ Szczerze uważam, że częściami ładu wszechświata są logiczna architektura jako wyraz kultury i, oprócz logiki, etyka zawodowa, rozumiana także jako zbiór zasad *modus operandi*, czyli jako sposób działania architekta. ←

autorów – skoro „naprawdę nie zmienia się nic”. Pomoże mi on także zadać Koleżeństwu pytanie o kolejną wartość architektury, która mnie samą zastanawia. Chodzi o kwestię oryginalności. Oczywiście jej mistrzem był Teodor Talowski. *Fantasia para un gentilhombre* (Fantazja dla szlachcica) tytuł finezyjnej kompozycji Joaquina Rodrigo, markiza de Aranjuez, zawsze kojarzył mi się z Talowskim i jego hojnymi inwestorami. Niektórzy nazywają architekta „polskim Gaudim”, lecz ja wolę nazwać Gaudiego „katalońskim Talowskim”. Rozmach Talowskiego, brak konwencji, brawura w operowaniu stylami i materiałami (z własnej cegielni), wszystkie te terminy zawierają się w fantazji. Fantazja, polot, wirtuozeria – tak można by najkrócej ująć istotę jego architektury¹¹.

Wracając do istoty oryginalności w twórczości: pijar Michał Dymitr Krajewski, autor „Podolanki wychowanej w stanie natury, życie i przypadki swoje opisującej”¹², uroczej polskiej parafrazy Jana Jakuba Rousseau, poczynił ciekawe w tym temacie spostrzeżenia. W powiastce, pełnej komentarzy na każdy temat: o architekturze, czyli o urządzaniu pałaców, folwarków, ogrodów; o (wtedy nowym) wynalazku piorunochronu – przez króla Stasia i francuską modę; o wybiegach dam, by wyjechać do spa; zbyt kich sarmackich pogrzebów czy wiernej miłości parafiańskiej, Krajewski bardzo trzeźwo ocenił autorów pism. Wszak był rektorem Collegium Nobilium, a to zobowiązywało! W dziele wydanym A.D. 1784 wykazywał, że w wieku rozumu wszystko wiedziano o roli literatury.

„Świat uczony podzielić można na kilka milionów ludzi, którzy piszą i rozumieją, iż potomność wystawiać im będzie kolosy, na kilka tysięcy, którzy te pisma

¹¹ M.A. Urbańska, *Tytan wolnościowej architektury*, „Architektura-murator” 2018, nr 4, s. 20.

¹² M.D. Krajewski, *Podolanka*, Universitas, Kraków 2002.

drukują i sprzedają i na kilkaset, którzy je czytają. Chce się każdy zabawić, zrobi się książka; trzeba nauczyć kogo, zrobi się druga [...]; trzeba jeść, a rękami nie chce się pracować, zrobi się szósta, siódma i dziesiąta. [...] Przy takiej ustawicznej konsumpcji książek, niechaj się nie dziwi czytelnik, że tylko tytuły ich znajduje odmienne. Autorowie nasi przepisują jedni od drugich, a inszy porządek słów, który dają cudze rzeczy, inszy początek albo koniec czyni inszą kombinacją, a zatym inną książkę. Ja sama wyznaję, iż pisząc o sobie, wiele myśli brałam z jednego bezimiennego autora i z inszych książek. [...] A chociaż książka moja jest jak Fedra kawka przybrana w cudze pióra, może jednak będzie jeszcze taki, który ją i z własnych nawet piór odrze, a sobie przyprawi...”¹³

Moim zdaniem, skoro mowa o wartościach, powstaje pytanie, czy powyższe uwagi można odnieść do twórczości, czy – jak chcą utylitarysty – do produkcji – architektonicznej, nie tylko literackiej. Zmarły w ubiegłym roku, wybitny dydaktyk Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, profesor Wojciech Buliński, stwierdził niegdyś w rozmowie z autorką, że w architekturze w ogóle nie można mówić o plagiacie, czyli o kompletnym braku oryginalności. Istnieje bowiem styl, moda, a nawet doktryna – profesor miał na myśli, rzecz jasna, na przykład Le Corbusiera. To bardzo ciekawy wątek i sama zastanawiam się nad nim stale... Zwłaszcza w kontekście wypowiedzi mistrza Buszki i twórczości Talowskiego, o wielkiej Zaha Hadid nawet nie wspominając.

WARTOŚĆ GENIUS LOCI

Na obecnym etapie mych dociekań, uważam, że podobne odpowiedzi projektowe na podobne pytanie są właściwe i – jako takie – prawdziwe. Przez podobne pytanie rozumiem tu funkcję i kontekst, czyli *genius loci*. Oczywiście, jak twierdzi fenomenolog architektury, Christian Norberg Schulz¹⁴, duch miejsca nie tylko istnieje, lecz także jest możliwy do opisanie. Racja, przecież wszyscy robimy dogłębne studia i analizy przedprojektowe. Na szczęście jednak, moim zdaniem, rację ma też kolejna maksyma – *ars una, species mille*. Sztuka jest jedna, lecz ma wiele postaci. Architektura przybiera je przez filtr swoistej wrażliwości oraz talentu inwestora i architekta. Inaczej tkwilibyśmy stale w szponach doktryn i jedynej słusznej odpowiedzi na zagadnienia naszej dyscypliny. Byłby to powracający koszmar, proszę wybaczyć. Czy jednak należy zawsze dążyć do oryginalności, do innowacji?

¹³ Wyjątki zamieszczone były w eseju: M.A. Urbańska, „Granice architektury – architektura za granicami. Niesamowite życie ruin”, „Czasopismo Techniczne” 2003, z. 8-A, s. 312-316.

¹⁴ Ch. Norberg-Schulz, *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture*, Rizzoli, New York 1980.

Jakie jest zdanie Szanownych Czytelników? Chciałabym się tego dowiedzieć.

KRÓTKIE PODSUMOWANIE: HARMONIA MUNDI, ETYKA I IZBA

Cóż, co do owej oryginalności, przynajmniej podaję przypisy, jak widać także w tym felietonie (skoro mam zaszczyt wyklądać, m.in.: metodologię badań naukowych i projektowania). Projektując i prowadząc studenckie prace, inspirowuję się dziełami innych – jestem częścią świata i staram się znać cywilizację... Pragnę zawsze dbać o prawa autorskie. A poza tym, przecież jesteśmy w gronie zawodowym, etycznym. Etyka to też wartość trwała – w zmienności świata, ale w zgodzie z jego konstrukcją. Wypada odnieść się tu do znanego mi stanowiska naszego Kolegi, mego kolejnego mistrza, profesora Romualda Loeglera. Wielokrotnie cytował on Einsteina – jego kosmiczną religię, admirację budowy wszechświata, *harmonia mundi*¹⁵.

Szczerze uważam, że częściami ładu wszechświata są logiczna architektura jako wyraz kultury i, oprócz logiki, etyka zawodowa, rozumiana także jako zbiór zasad *modus operandi*, czyli jako sposób działania architekta. Koleżanki i Koledzy, członkowie IARP, są piękni, mądrzy i dobrzy, tworząc architekturę trwałą, użyteczną i pełną *venustas* – jak chcieli klasycy! A przynajmniej do tego dążymy. Powstanie i działalność Izby Architektów Rzeczpospolitej Polskiej w tym pomagają i nie jest to jedynie grzeczność ze strony niżej podpisanej. Zresztą, jak pisał Mickiewicz „Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą”¹⁶. I tym klasycznym twierdzeniem pozwalam sobie się pożegnać, życząc Izbie i nam wszystkim co najmniej 200 lat! Kochajmy się! ●

¹⁵ A. Einstein, *Mein Weltbild*, Amsterdam 1935.

¹⁶ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, SW Czytelnik, Warszawa 1955, s. 20.



MARTA A. URBAŃSKA

ARCHITEKT IARP

architekt, członek MPOIA, SARP i SKOZK, historyk i krytyk architektury, profesor Politechniki Krakowskiej

IZBOWY SWOT SUBIEKTYWNY, WYBIÓRCZY, OKOLICZNOŚCIOWY TEKST

TEKST: PIOTR ŚREDNIAWA

Dwudziestolecie IARP to nie tylko okazja do świętowania. Jubileusz powinien również skłaniać do refleksji i obligować do wyznaczenia przyszłościowych kierunków. Ponieważ formuła felietonu niezbyt pasuje do takich rozważań, postanowiłem posłużyć się innym, Nieliterackim instrumentem, jakim jest SWOT, analizując za jego pomocą mocne i słabe strony Izby oraz jej szanse i zagrożenia.

Prawdopodobnie jednym z najbardziej relatywnych zjawisk, jakie stale towarzyszą naszemu życiu, jest czas. Dwadzieścia lat nie stanowi nawet pódmetka mojej drogi zawodowej, dla architektów i architektek urodzonych w połowie lat 70. to już całe zawodowe życie, a dla młodych studentek i studentów architektury to wręcz całe życie. Dwadzieścia lat stanowi raczej skromny jubileusz, ale drobne rzeczy też powinny nas cieszyć. A na pewno jest to moment, w którym warto chociaż na chwilę przystanąć, by przywołać kilka izbowych wspomnień, spróbować spojrzeć w przyszłość, tym razem za pomocą SWOT.

Dla przypomnienia według Wikipedii SWOT to technika służąca do porządkowania i analizy informacji. Jej nazwa jest akronimem od angielskich słów określających cztery elementy składowe analizy (*Strengths* – mocne strony, *Weaknesses* – słabe strony, *Opportunities* – szanse i *Threats* – zagrożenia). SWOT służy do wewnętrznego i zewnętrznego badania otoczenia organizacji, a także oceny projektu czy rozwiązania biznesowego. To uniwersalne narzędzie analiz strategicznych, stosowane w korporacjach, przedsiębiorstwach, firmach, a także przy konstruowaniu strategii rozwoju miast i regionów. Nigdy nie spotkałem się z takim podsumowaniem w trakcie naszej dwudziestoletniej izbowej

działalności, dlatego postanowiłem dokonać – być może dalece nieobiektywnej – prywatnej próby. Jak więc przedstawia się ten mój subiektywny, i na pewno wybiórczy, izbowy SWOT?

MOCNE STRONY

- Izba Architektów RP działa już od 20 lat, co w przypadku Polski, wciąż podlegającej transformacji ustrojowej, jest stażem relatywnie przyzwoitym (zwłaszcza w porównaniu z innymi, niegdyś głośnymi, a dziś zapomnianymi organizacjami, jak niektóre partie polityczne). Umożliwiło to wypracowanie w miarę stabilnych standardów funkcjonowania opartych na w pełni demokratycznych zasadach, tak w zakresie organizacyjnym, jak finansowym. IARP jest organizacją całkowicie samofinansującą się, niekorzystającą z zewnętrznych dotacji. Znalazło to potwierdzenie w dostosowaniu działań IARP do sytuacji pandemicznej i związanych z nią ograniczeń.
- IARP jest organizacją działającą w całej Polsce, co pozwala jej na podejmowanie ogólnokrajowych inicjatyw. Struktura Izby zaś, która pokrywa się z podziałem administracyjnym Polski, stwarza możliwość efektywnych działań w regionalnej i lokalnej skali. Liczba członków

Z:A

Z:A

Il. Anna Nowokulska



IARP – ok. 13 tys. – wydaje się niewielka (dla porównania wiodące polskie partie polityczne zrzeszają odpowiednio: PO – 33 tys. osób, PiS – 45 tys.), ale wobec niechęci społeczeństwa polskiego do aktywnej działalności w różnych organizacjach, stale rosnąca liczba członków IARP nie wygląda już wcale tak skromnie.

- Konieczność przynależności do IARP przy wykonywaniu projektów budowlanych została ugruntowana w świadomości i praktyce urzędników administracji architektoniczno-budowlanej.
- W ramach działalności legislacyjnej państwa IARP każdorazowo konsultuje inicjatywy legislacyjne dotyczące szeroko rozumianej polityki przestrzennej. Na poziomie regionalnym i lokalnym okręgowe izby architektów stały się poważnym partnerem dla władz samorządowych.
- Izba funkcjonuje na płaszczyźnie międzynarodowej, a członkostwo w tej organizacji jest honorowane we wszystkich krajach UE.
- IARP wykształciła sprawny system przeprowadzania egzaminów na uprawnienia zawodowe, wspomagany szkoleniami w ramach kursów przygotowawczych. Ten przejęty od państwa zakres działań jest permanentnie udoskonalany mimo braku jakiegokolwiek dotowania ze strony rządowej.
- Izba wypracowała wewnętrzny ogólnodostępny system szkoleń, który umożliwia jej członkom poszerzanie wiedzy i podnoszenie kwalifikacji zawodowych.
- Od ponad 30 lat IARP jest wydawcą profesjonalnego czasopisma architektonicznego „Zawód: Architekt”. Magazyn ukazuje się co dwa miesiące w nakładzie 13 tys. egzemplarzy, a dzięki bezpłatnej dystrybucji trafia bezpośrednio do wszystkich członków Izby. Wydano już 85 numerów tego periodyku.

Wskazane silne strony umożliwiały i umożliwiają IARP stabilne funkcjonowanie w oparciu na 20-letnim doświadczeniu oraz trwale osadziły Izbę w środowisku architektonicznym i polskim pejzażu polityczno-gospodarczym.

SŁABE STRONY

- Istotna zależność IARP od woli politycznej. Organizacja nie była wymarzoną dzieckiem władz, a jej powstanie w drodze ustawy zostało niejako wymuszone w ramach akcesji Polski do Unii Europejskiej. Działalność Izby w dużej mierze determinowana była liberalną doktryną polityczno-gospodarczą, obecnie zależy od populistycznych tendencji. Niestety zarówno liberalizm, jak i populizm są zabójcze dla racjonalnej oraz systemowej polityki przestrzennej.
- Postrzeganie IARP jako anonimowej (niczym ZUS) organizacji, do której przynależność jest dla architektów obojętna i polega wyłącznie na regularnym uiszczaniu opłat członkowskich. Przekłada się to na brak aktywności większej liczby członków Izby, co, siłą rzeczy, powoduje „zmęczenie materiału”, gdyż w większości organów IARP działa starsze pokolenie.

- Stosunkowo mała liczba członków Izby. Wielu absolwentów wyższych uczelni architektonicznych i architektów wykonuje zawód poza IARP, czego skutkiem jest powstanie „szarej strefy” projektowej.
- Po likwidacji Izby Urbanistów pozostawienie planowania przestrzennego i urbanistyki poza polem zainteresowania IARP, jakby zapomniano, że to na tym etapie zapadają zasadnicze rozstrzygnięcia przestrzenne.
- Brak wypracowania i doskonalenia wewnętrznych regulacji organizacyjnych, co przekłada się na różne interpretacje będące źródłem nieporozumień oraz powoduje stratę czasu i energii na spory o charakterze przyczynowym.
- Bardzo duża dysproporcja w liczbach członków IARP i Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Tych pierwszych jest dziesięciokrotnie mniej. Skutkuje to mniejszym potencjałem, w szczególności w zakresie wpływu na legislację.
- Bardzo duże zróżnicowanie liczebności izb w poszczególnych okręgach. Przykładowo Mazowiecka Okręgowa Izba Architektów ma 10 razy więcej członków niż Lubuska, co przekłada się na ich różny potencjał organizacyjny oraz finansowy. Utrwała się tym samym podział na małe i duże izby. W zależności od specyfiki regionu odmienne są również problemy okręgowych izb.
- Słaba współpraca z wyższymi uczelniami architektonicznymi oraz niewielki wpływ na programy kształcenia przyszłych członków IARP.

Przyzwyczajenie do obecnych latami słabych stron Izby i uznanie ich za rzecz normalną powoduje awersję do podjęcia koniecznych zmian, co jest niebezpiecznym grzechem zaniechania i zawsze prowadzi do negatywnych następstw. Warto wspomnieć, że tak zachowywały się nasze elity w XVII i XVIII wieku, które ignorowały słabości państwa ze złą finalnie skutkiem dla kraju oraz społeczeństwa.

SZANSE

- Narastające w kręgach opiniotwórczych, mediach oraz w świadomej części społeczeństwa niezadowolenie z jakości przestrzeni, w jakiej żyjemy i funkcjonujemy. Dla IARP zrzeszającej profesjonalistów to szansa na zaistnienie w świadomości społecznej jako organizacja, która może poprawić tę sytuację.
- Dynamiczny rozwój ruchów miejskich i organizacji pozarządowych związany z negatywną oceną otaczającej przestrzeni. Aktywiści niewątpliwie będą poszukiwać profesjonalnego i fachowego wsparcia, które może zapewnić IARP.
- Stwarzające nowe możliwości projekty związane z ideami Zielonego Ładu i Nowego Europejskiego Bauhausu. Mimo że ich recepcja w Polsce na razie jest, najdelikatniej mówiąc, słaba, to środowisko architektów, a tym samym IARP, powinny stać się kołem zamachowym tych programów. Związana z tym zmiana roli architektów, którzy stają się moderatorami przyszłościowych przemian, otwiera przed nimi nowe perspektywy.

- Cyfryzacja i informatyzacja IARP przyspieszone przez pandemię i związane z nią ograniczenia. Ten proces w niedalekiej przyszłości pomoże unowocześnić i usprawnić funkcjonowanie Izby, a także ułatwi komunikację między członkami.
- Oczekiwany koniec pandemii, który otworzy, a w zasadzie przywróci możliwości działania. Bo choć cyfryzacja i informatyzacja Izby są procesami nieuchronnymi, nic nie jest w stanie zastąpić bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, które niosą energię i kreatywność.
- Przebiegająca powoli, ale systematycznie, wymiana pokoleniowa architektów i architektów działających w organach IARP. Świeże spojrzenie młodego pokolenia, które inaczej postrzega zmieniającą się rzeczywistość i nie jest obciążone doświadczeniami komunizmu ani chaotycznych początków transformacji, pozwoli na osadzenie IARP w nowych uwarunkowaniach.

W dużej mierze to od nas samych zależy, na ile dostrzeżemy i wykorzystamy te szanse. Wymaga to jednak większego otwarcia i wyjścia z nieco ciasnego kręgu własnych problemów, a tym samym szerszego niż obecnie spojrzenia i horyzontu. Doświadczenie uczy, że nic tak się nie mści jak niewykorzystane okazje. Jeżeli je zmarnujemy, to drugiej – lepszej czy też alternatywnej – Izby Architektów już nie będzie.

ZAGROŻENIA

- Zależność od woli politycznej. Tradycyjna niechęć władz państwowych i samorządowych do niezależnych organizacji i ruchów obywatelskich, będąca dziedzictwem minionego systemu i utrwalona w ostatnim 30-leciu, w znacznym stopniu utrudnia partnerską współpracę. Nad IARP niczym miecz Damoklesa wciąż wisi likwidacja Izby Urbanistów w drodze nowelizacji ustawy.
- Chaotyczne i niespójne otoczenie prawne, w którym IARP funkcjonuje od początku swojego istnienia. Permanentne zmiany przepisów bynajmniej nie udoskonalają systemu, ale wręcz przeciwnie – psują go, za każdym razem wymuszając konieczność adaptacji naszych działań w atmosferze braku prawnej stabilności.
- Skupienie się na wewnętrznych, często drugorzędnych problemach IARP, które nie interesują naszych członków, przy jednoczesnym zapomnieniu o służebnej roli Izby wobec społeczeństwa.
- Tradycyjne w polskiej historii uwikłanie się w wewnętrzne konflikty w ramach struktur i organów IARP, co przestania istotne dla środowiska architektonicznego problemy.
- Związane z powyższym zniechęcenie młodszych członków do włączenia się w działalność IARP.
- Postępująca utrata i tak słabego zaufania społecznego, do której przyczynia się zachowanie znacznej części architektów, członków IARP. Wielu z nich przestaje bowiem traktować swoją profesję jak zawód zaufania publicznego i prezentuje klientystyczne oraz oportunistyczne postawy służebne wobec deweloperów i instytucji finansowych.

Wymienione zagrożenia mają charakter nie tylko zewnętrznych, obiektywnych i niekorzystnych uwarunkowań, lecz także dotyczą wewnętrznej działalności IARP i można mieć nadzieję, że są one naturalnym syndromem wieku dziecięcego i młodzieńczego. Zatem miną wraz z osiągnięciem przez nią dojrzałości. Niemniej refleksji wymagają również relacje IARP i poszczególnych architektów ze społeczeństwem oraz ponowne zdefiniowanie naszej roli wobec nowych uwarunkowań i gwałtownych zmian zachodzących we współczesnym świecie.

PODSUMOWANIE

Pomimo cech obiektywizmu każda analiza SWOT, szczególnie wykonywana jednostkowo przez osobę z „wewnątrz”, związaną z IARP od początku jej istnienia, musi mieć charakter subiektywny.

Prawdopodobnie każdy z architektów działających w Izbie wskazałby inne silne i słabe strony naszej organizacji, gdzie indziej widziałby jej szanse i zagrożenia. To nieodłączna cecha, a zarazem zaleta demokratycznych organizacji, a taką jest IARP, niezbywalna i podstawowa wartość, którą udało się nam wszystkim przez ostatnie 20 lat zbudować. Niemniej warto chyba, aby każdy dokonał własnej analizy niczym rachunku sumienia przed spowiedzią. Umożliwi to szersze i może głębsze spojrzenie na naszą młodą jeszcze, bo dwudziestoletnią, jubilatkę.

Czego więc życzyć IARP na kolejne lata? Tak jak w każdych życzeniach wynikających z analizy SWOT, sukcesów opartych na mocnych stronach i wykorzystania szans, a jednocześnie przezwyciężenia słabości oraz uniknięcia zagrożeń. I oczywiście kolejnego jubileuszu. Życzymy sobie w kolejnych pięciu latach możliwości spokojnej realizacji naszego głównego celu, którego nigdy nie powinniśmy tracić z oczu w codziennej działalności, jaką jest kreacja wysokiej jakości przestrzeni służebnej wobec społecznych potrzeb. ●



PIOTR ŚREDNIAWA

ARCHITEKT IARP

przewodniczący Rady Śląskiej Okręgowej Izby Architektów RP, członek Miejskiej Komisji Architektoniczno-Urbanistycznej w Katowicach, wraz z żoną prowadzi Biuro Studiów i Projektów Architekt Barbara i Piotr Średniawa

RING

OPRACOWANIE: MACIEJ NITKA

Organizacji naszej przewodzili:

- Kazimierz Ferenc, I kadencja (honorowy Prezes IARP);
- śp. Tomasz Taczewski, II kadencja (niedokończona z powodu choroby)
- Sławomir Żak, II kadencja
- Wojciech Gęsiak, III kadencja
- Ryszard Gruda, IV kadencja
- Małgorzata Pilinkiewicz, V kadencja

Poniżej zamieszczamy wypowiedzi Prezesów, którzy zechcieli ich nam udzielić.



1.


KAZIMIERZ FERENC

Obawy są zawsze. Każda organizacja, szczególnie organizacja zawodowa, rodzi obawy związane z upływem czasu, także ze zrutynizowaniem się formy działania, ale też wygody itd. Wolę zatem mówić nie o tym, co było, a co czeka naszą organizację.

Pierwsza sprawa – czeka nas wyjątkowa dbałość o koordynację działań Izby, SARP i Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki. To iskrzyło i wolałbym, aby jak najmniej, gdyż jest to w interesie naszego zawodu. Niech ambicje działają na naszą korzyść. To jednocześnie obawa i nadzieja.

W związku z jubileuszem IARP Redakcja Z:A poprosiła Prezesów wszystkich kadencji o refleksję nad dorobkiem Izby. Uznaliśmy, że przeprowadzenie takiej organizacji jak IARP daje możliwość szerokiego spojrzenia na problematykę wykonywania zawodu – w kontekście uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Prosimy ich także o prognozę na najbliższą przyszłość.

Druga to wyzwania związane z obszarem prawa w dziedzinie naszego zawodu. Nastąpiła całkowita inflacja większości zapisów ustawy o planowaniu przestrzennym. Nowe wyzwania stojące przed prawem budowlanym, szczególnie w odniesieniu do niedawnej ambicji uchwalenia Kodeksu Budowlanego. Uważam, że te dwa prawa, fundamentalne dla wykonywania naszego zawodu, nie powinny być scalone w Kodeksie. O ile planowanie przestrzenne powinno nosić cechy kodeksowe, to prawo budowlane, szczególnie w kontekście naszej przynależności do Unii Europejskiej, będzie się coraz bardziej upodabniać do prawa unijnego i w tym zakresie nie powinniśmy go chronić statusem kodeksowym. I jeszcze jest trzecie prawo – to ustawa o zamówieniach publicznych, której funkcja i zadania są znaczące, tym bardziej

Z:A

Z:A

że wielu korzystających z niej próbuje nadużywać tę ustawę.

Trzecie wyzwanie to unifikacja (prawa wykonywania zawodu) z Unią Europejską. Jesteśmy w Unii wystarczająco długo. Nasza Izba jest już wystarczająco okrzepła. Powinien płynąć impuls ze strony naszych organizacji (może skoordynowany z innymi państwami) w kierunku zakresu koordynacji prawa wykonywania zawodu architekta w Unii. To będzie ważne dla przyszłości Unii.

Czwarta sprawa to konieczność nowej jakości informacji. Ja ją dzielę na zewnętrzną i wewnętrzną. Widzę ją w kontekście nowych mediów i nowych obowiązków informowania społeczeństwa o wadze naszego zawodu. On jest często dewaluowany z różnych stron. Nie chcę powiedzieć, że celowo, bo dawniej – „za moich czasów” – była dominacja wykonawcy. Teraz odczuwam, że jest dominacja deweloperów. Z równoczesną kompletną degradacją ustawy o planowaniu przestrzennym. Zainteresowani tą degradacją są nie tylko deweloperzy, nie tylko inwestorzy, ale też – niestety – samorządy. Brak – w wielu miejscach – miejscowych planów potwierdza tę moją (być może niesprawiedliwą) opinię.

Następny problem, jaki stoi przed Izbą, to proces osiągania pełnej profesji w umiejętności wykonywania naszego zawodu w kontekście wielu uczelni, zwłaszcza tych, które teraz powstają. Ja nazywam to relacją nauczyciela (mistrza) i ucznia. To chyba wymaga doskonalenia. Oprócz tego trzeba pamiętać o doskonaleniu nas samych – architektów. Uprawnionych, ale i zarozumiałych, pewnych siebie, że jesteśmy twórcami. A twórcami czasem tylko bywamy. Rzadko.

Prawo konkurencji to problem, który powinien być mocno dyskutowany w środowisku Izby. Powinien on rozstrzygać, gdzie są granice naszej oferty publicznej. Gdzie powinniśmy kierować ją w ramach konkurencji. I kiedy należy stosować wyjątek, gdy nie bierzemy za naszą pracę wynagrodzenia.

I jeszcze są dwa problemy. Jednym z nich są siedziby naszych organizacji. Uważam, że dopóki nie osiągniemy takiego porozumienia, żeby nasze organizacje zawodowe miały wspólne siedziby (czyli, by występowała naturalna szybka, wielokrotna i wewnętrzna wymiana poglądów), będziemy rozgrywani przez tych, którzy pytają nas o opinię. To nie może być tak,

→ Musimy pokazać, że bez tego naszego zawodu nie ma jakości przestrzeni i nie ma jakości architektury. Bez utrwalenia tej świadomości nie będziemy twórcami, po prostu. ←

↳ x KAZIMIERZ FERENC

że prezentujemy często różne poglądy na forach zewnętrznych. Jesteśmy rozgrywani przez decydentów i przez różnych interesariuszy.

Ten drugi problem, który powinien być przedyskutowany, to zmieniająca się funkcja i rola naszego zawodu. Obawiam się byśmy z poziomu „wielkich twórców” nie zeszli do poziomu dla nas nieakceptowalnego. Musimy pokazać, że bez tego naszego zawodu nie ma jakości przestrzeni i nie ma jakości architektury. Bez utrwalenia tej świadomości nie będziemy twórcami, po prostu.

Łączę to z kwestią informacji. Jest wielkie niebezpieczeństwo, że nie będziemy potrafili przystępnie informować o naszej roli w przekształcaniu przestrzeni. Coraz bardziej będzie spadać wiedza społeczeństwa o nas i naszej roli w kształtowaniu przestrzeni. W konsekwencji będziemy coraz częściej zastępowani.

Już teraz jesteśmy tak „ubrani” w rzemieślniczą robotę, że czujemy się szczęśliwi, gdy nam nie odrzucili projektu i uzyskaliśmy pozwolenie na budowę. A czy będziemy w stanie zadawać sobie (w tym czasie) pytanie: „a może byśmy jeszcze coś lepiej zaprojektowali?”. Nie ma na to czasu.

Na to się nakłada konkurencja, w sensie „walki o byt”. Twierdzą, że każdy absolwent uczelni marzy, żeby zdać egzamin w Izbie i myśli „mogę sobie założyć pracownię”. Nie ma miejsca u nas na kategorie „mistrza-nauczyciela i ucznia”. Ja jestem z tego pokolenia, któremu w pracy towarzyszyli mistrzowie. Tego chyba często brakuje. Za szybko startujemy. Młodzi ludzie uważają, że są genialni. Oni są czasem genialni, czasem bardzo zdolni, ale bez mistrza nie osiągną tego potencjału, który w nich tkwi. Taka jest prawda. A mistrzowie przeważnie umierają. ●

2.



WOJCIECH GĘSIAK

Po kilku latach starań architektów w ramach działalności SARP o powołanie Izby Architektów (uwiecznionych sukcesem w 2002 roku) mieliśmy nadzieję, że będzie już tylko lepiej w architekturze, w zawodzie i dla architektów. Wysiłek organizacyjny i zdolności szybko doprowadziły do powstania organizmu, który mógł się skupić na naszych marzeniach w tych trzech obszarach.

Strategia legislacyjna dla Kodeksu budowlanego i dla ustawy o zawodzie architekta, która zaowocowała konkretnymi projektami złożonymi w ministerstwie, czeka na lepsze czasy ze względu na ciągle zmiany wewnętrzne i zmieniających się jak w kalejdoskopie ministrów. Pojawiły się też drobne, ale istotne sukcesy, takie jak ustalenie zakresu projektu architektonicznego potrzebnego do uzyskania pozwolenia na budowę, elektronizacja całego procesu uzyskania PNB, dostępny i kompletny rejestr wydawanych PNB. Dostępność i duży zakres szkoleń zawodowych oraz wiele innych istotnych udogodnień dla naszego zawodu nie spełniają jednak do końca naszych nadziei związanych z Izba. Były też zagrożenia, takie jak ustawa deregulacyjna, która zlikwidowała Izbę Urbanistów, a nam groziła wspólną izbą z inżynierami. Stoczyliśmy wtedy niejedną bitwę, by było tak jak jest.

Struktury izbowe już okrzepły, choć problemy mniejszych izb okręgowych czekają ciągle na systemowe rozwiązanie. Jest również wiele mankamentów, które może usunąć tylko nowa ustawa o zawodzie architekta. Jednak z największą obawą patrzę na coraz większą polaryzację naszego społeczeństwa i tym samym nas architektów, która prowadzi do coraz głębszych podziałów także w naszej Izbie. A przecież IARP skupia inteligentnych ludzi, wykonujących trudny i odpowiedzialny zawód. Czy tak trudno zrozumieć, że mimo wielu dzielących nas różnic trzeba wykrzesać z siebie tę odrobinę rozsądku, który od wieków mówi: „w jedności siła”.

Wiedzą to nasi sąsiedzi, którzy dzisiaj toczą bój na śmierć i życie o własne, a przy tym wspólne cywilizacyjne wartości. Takiej Jedności życząc nam z okazji Naszego Małego Jubileuszu. ●

→ Struktury izbowe już okrzepły, choć problemy mniejszych izb okręgowych czekają ciągle na systemowe rozwiązanie. Jest również wiele mankamentów, które może usunąć tylko nowa ustawa o zawodzie architekta. ←

↳ X WOJCIECH GĘSIAK

3.



MAŁGORZATA PILINKIEWICZ

W 2002 roku obserwowałam wysiłek wkładany w stanowienie prawa służącego powstaniu Izby Architektów. Marzenia, aby samorząd odmienił życie architektów, racjonalizowałam. Choć wątpiłam, to zaufałam wezwaniu do działania na rzecz środowiska, przyglądając się, na ile idee samorządowej reprezentacji mają szansę na realizację w praktyce, w szczególności wobec architekta projektanta, obowiązkowo opodatkowanego od wykonywania zawodu.

Rzeczywistość okazała się brutalnie mijać z marzeniami, a efekty działań Izby odległe od oczekiwań, postrzegane głównie poprzez coroczny wzrost składki członkowskiej.

Po kilkunastu latach istnienia IARP uwierzyłam jednak, że zmiany są potrzebne, a nawet konieczne.

W 2014 roku w wielu okręgowych izbach, a w tym w Śląskiej Okręgowej Izbie Architektów RP, przyzwyczajenie i rutynę zastąpiła synergia doświadczenia zawodowego oraz samorządowego z energią i wizją Izby młodszego pokolenia architektów. W 2018 roku ta sama dobra energia i potrzeba reformowania organizacji, aktywizacji

WIŚNIEWSKI

Łączy to, co najlepsze



Bezpieczeństwo we wszystkich wymiarach

Poznaj **certyfikowane ogrodzenia** dla przemysłu.Więcej na wisniowski.pl

→ Z perspektywy czasu jestem pewna, że samorząd powinni współtworzyć przede wszystkim architekci twórcy, projektanci, na co dzień nadzorujący budowanie architektury, stanowiącej istotną część ich życia. ←

↳ ✕ MAŁGORZATA PILINKIEWICZ

dialogu z architektami, likwidacji izb różnych prędkości, konsekwentnego budowania stanowisk i marki samorządu, połączyła architektów z całej Polski.

Historia Izby pokazuje, że wieloletnia budowa naszego samorządu i pozycji zawodowej architektów wymaga wytrwałości i wysiłku, konsekwencji i bezinteresownej aktywności, ograniczenia indywidualnych ambicji na rzecz społeczności. Idea reprezentacji powinna łączyć i wzmacniać status zawodu architekta, dążyć do umocnienia jego rangi w świadomości społecznej oraz pozycji w procesie inwestycyjnym. Codzienność architekta powinna wspierać w tej drodze i tworzyć dla niej właściwy klimat. Dobre prawo nie zastąpi zaufania do zawodu, którego utrzymanie leży w naszych rękach.

Z perspektywy czasu jestem pewna, że samorząd powinni współtworzyć przede wszystkim architekci twórcy, projektanci, na co dzień nadzorujący budowanie architektury stanowiącej istotną część ich życia. Izba to ich dom, oaza i cel. Od ich decyzji zależy, jak go zbudują i umebliują. Czy zrobią to samodzielnie, własnymi rękami, kosztem ogromnego wysiłku, wyrzeczeń, dzieląc się dobrem, które jest w misji i przesłaniu zawodu architekta. Czy też zapracowani i zajęci pogonią za pracą, wyręczą się osobami, które na co dzień nie wykonują pracy projektanta i nie ponoszą odpowiedzialności zawodowej za decyzje projektowe. Taka będzie Izba, jaka praca, aktywność i decyzje (w tym wyborcze) architektów.

Zaufanie i życzliwość są szansą na lepszą przyszłość zawodu i samorządu, przed którymi stoją wyzwania aktywności na rzecz wysokiej jakości przestrzeni, polskiej polityki architektonicznej, wdrożenia idei Nowego Europejskiego

Bauhausu, Zielonego Ładu, architektury i przestrzeni respektującej zasoby Ziemi.

Pozytywna energia łączy i pomaga w budowaniu stabilnego, bezpiecznego i pięknego domu, do którego miło się wraca czy zaprasza gości i w którym dobrze jest przebywać. Niech takim domem będzie Izba Architektów RP w kolejnych latach. Wierzę, że trwałość, piękno i użyteczność w architekturze mają szansę zaistnienia w naszym samorządzie. Izba transparentna, otwarta i przyjazna, to Izba moich marzeń. ●

KAZIMIERZ FERENC

ARCHITEKT IARP

absolwent Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej; w latach 80. aktywnie działał w „Solidarności”, co zakończyło się internowaniem; w latach 1985-1990 prowadził własną pracownię projektową; od 1990 do 1994 roku był wojewodą rzeszowskim; w roku 1997 – jako wiceprezes, członek Zarządu Głównego SARP – został oddelegowany do pracy nad organizacją struktur samorządu zawodowego Izby Architektów RP; od 2002 do 2004 roku był prezesem Izby Architektów RP; uhonorowany brązową, srebrną, złotą i honorową odznaką SARP oraz złotą honorową odznaką Izby Architektów RP; w latach 1998-2001 był wiceministrem spraw wewnętrznych; od 2006 roku pełni funkcję Honorowego Prezesa Krajowej Rady Izby Architektów RP

WOJCIECH GĘSIĄK

ARCHITEKT IARP

prezes Krajowej Rady Izby Architektów RP III kadencji, obecnie jej wiceprezes; wcześniej m.in. prezydent Radomia, prezes Radomskiego Oddziału SARP i wiceprezes Zarządu Głównego SARP; był też przewodniczącym MAOIA RP; praktykujący architekt, od 1994 roku właściciel firmy Wojciech Gęsiak Studio Architektoniczne, autor wielu obiektów użyteczności publicznej, laureat konkursów krajowych i zagranicznych

MAŁGORZATA PILINKIEWICZ

ARCHITEKT IARP

prezes Krajowej Rady Izby Architektów RP V kadencji; od 1992 roku współwłaścicielka biura archistudio studniarek-pilinkiewicz; współautorka m.in. budynków sądów w Katowicach, Koninie, Siemianowicach Śląskich i Radzynie Podlaskim, Gminnego Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym, rewitalizacji Storczykarni, Kasyna Urzędniczego i Maneżu w Muzeum Zamku w Łańcutcie, Starego Ratusza w Bielsku-Białej, budynków mieszkalnych i rezydencji; laureatka konkursów architektonicznych, otrzymała 4 nominacje do Nagrody Miesa van der Rohe (2007, 2010, 2011, 2013)



Kiedy ma być perfekcyjnie

Tiger Drylac® Seria 68 spełnia wysokie wymagania branży architektonicznej w zakresie elewacji na całym świecie.

- Nowe możliwości projektowe dla architektów
- Powłoka o podwyższonej odporności na UV
- Efekt 3D widoczny pod każdym kątem obserwacji
- Aksamitna głębia koloru w głębokim macie
- Certyfikacja GSB i QUALICOAT
- Przyjazna środowisku

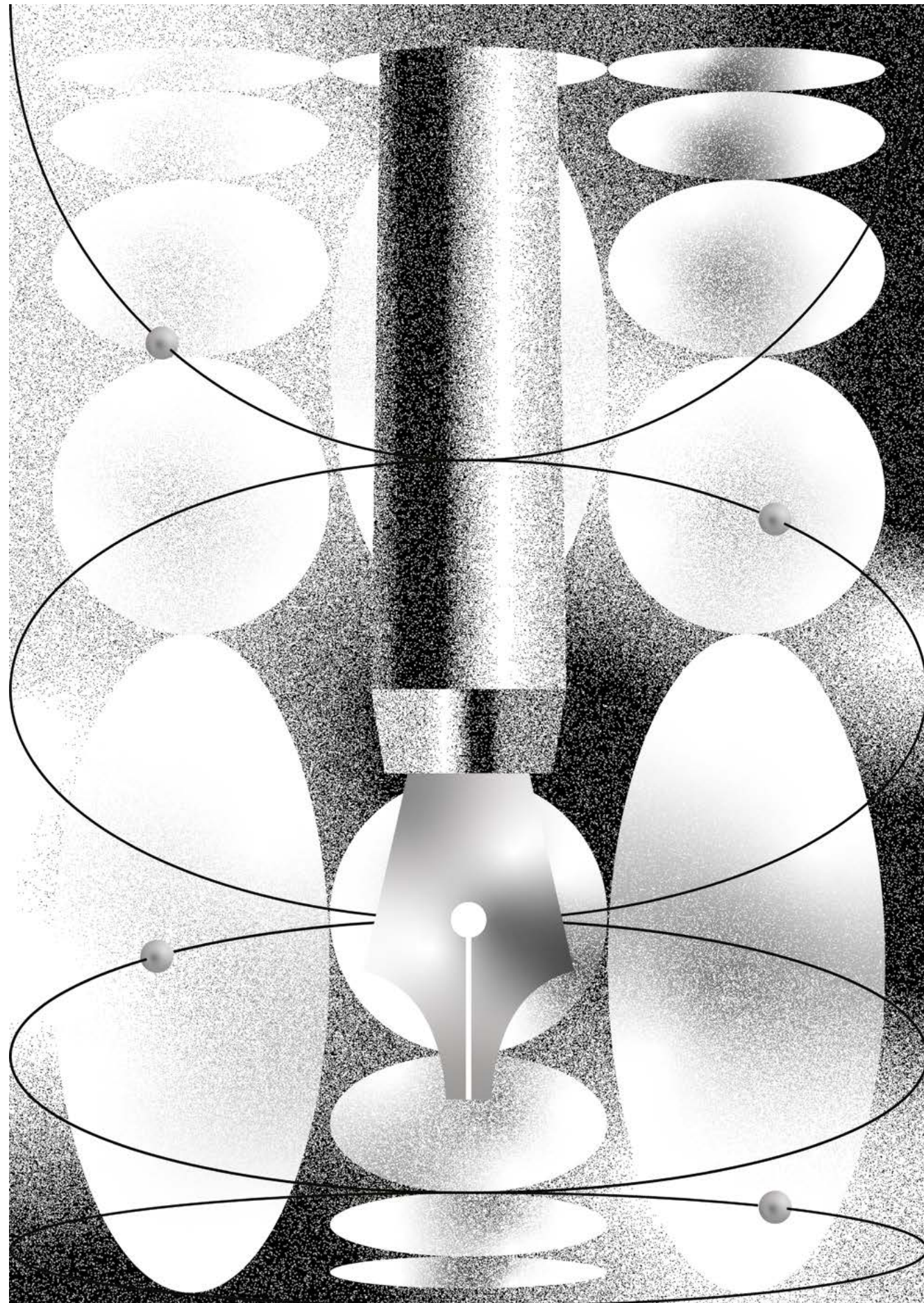
Głęboki mat - elegancki efekt wykończenia

Znajdź swój kolor i zamów próbkę

Ponad 1600 farb proszkowych do wyboru



www.tiger.archi | Kamil Rogowski
T +48 536 024 721 | kamil.rogowski@tiger-coatings.com



NA RZECZ DOBREGO PRAWA

TEKST: MAGDALENA WÓLKOWSKA, GRZEGORZ JACHYM

V kadencja Krajowej Rady IARP przypadła na okres niespotykanej dotąd dynamiki zmian w zakresie legislacji. W ciągu czterech lat znowelizowano niemal wszystkie akty prawne regulujące pracę architekta, w tym wprowadzono istotne modyfikacje w ustawie Prawo budowlane. Druga połowa kadencji upłynęła pod znakiem wyzwań związanych z pandemią COVID-19. Narodziła się potrzeba szybkiego wdrażania konkretnych rozwiązań ułatwiających i zabezpieczających pracę architektów w czasie obostrzeń.

Krajowa Rada IARP, zgodnie z art. 33 pkt 11 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, przedstawiała opinie i uwagi do projektów aktów prawnych, zarówno podczas prac rządowych, jak i parlamentarnych. Działania KRIA RP w zakresie legislacji nie ograniczały się wyłącznie do opiniowania projektów aktów normatywnych. Przedstawiciele Izby niejednokrotnie brali udział w pracach wewnętrznych już na wstępnym etapie tworzenia projektów przepisów (tak było m.in. w przypadku „dużej nowelizacji” ustawy Prawo budowlane wraz z jej aktami wykonawczymi). Krajowa Rada IARP wskazywała również właściwym resortom obszary, które wymagały podjęcia prac legislacyjnych. Do takich wystąpień Izba dołączała analizy funkcjonowania przepisów w praktyce oraz propozycje konkretnych rozwiązań. W przypadku pojawienia się istotnych wątpliwości interpretacyjnych lub rozbieżności w praktyce organów administracji Izba zwracała się do właściwego ministerstwa czy Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego z wnioskiem o przedstawienie wyjaśnień przepisów prawa związanych z wykonywaniem zawodu architekta.

W trakcie V kadencji Krajowa Rada IARP przedstawiła ponad 170 stanowisk legislacyjnych w takich obszarach, jak: prawo budowlane wraz z warunkami technicznymi dla budynków, zamówienia publiczne, planowanie przestrzenne, mieszkalnictwo, zabytki, szkolnictwo wyższe, „covidowe” akty prawne, status artysty czy kooperatywy mieszkaniowe. Wszystkie stanowiska są dostępne na stronie internetowej Izby Architektów RP: <https://www.izbaarchitektow.pl>.

PRAWO BUDOWLANE

Wśród najistotniejszych zmian dotyczących zawodu architekta należy wskazać „dużą nowelizację” ustawy Prawo budowlane¹. Na mocy aktu wprowadzono nowy podział projektu budowlanego na: projekt architektoniczno-budowlany, projekt zagospodarowania działki i terenu oraz projekt techniczny, wraz z załącznikami. Jedynie pierwsze dwa dołączane są do wniosku o pozwolenie na budowę.

¹ Ustawa z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw [Dz.U. z 2020 r. poz. 471].

Ponadto m.in.:

- zawężono definicję obszaru oddziaływania obiektu;
- wprowadzono zmiany dotyczące odstępstw od przepisów techniczno-budowlanych;
- uporządkowano regulacje dotyczące pozwoleń na budowę oraz zgłoszenia [katalogi];
- zmniejszono liczbę egzemplarzy projektów załączanych do wniosku o pozwolenie na budowę [z czterech do trzech];
- wprowadzono obowiązek sprawdzenia, czy do wniosku załączono oświadczenie o możliwości podłączenia projektowanego obiektu budowlanego do istniejącej sieci ciepłowniczej;
- wprowadzono zmiany w istotnym odstępianiu od zatwierdzonego projektu;
- zmodyfikowano przepisy regulujące legalizację samowoli budowlanej (uproszczona procedura dla tzw. starszych samowoli).

Podczas posiedzenia podkomisji sejmowej² przedstawiciel IARP omówił szereg istotnych uwag do procedowanego projektu ustawy. Jedną z nich zilustrowano rysunkiem, co zadziało na wyobraźnię posłów i przyczyniło się do tego, że została wprowadzona. Dotyczyła ona przepisu określającego kryterium uznawania nieistotnych odstępień od zatwierdzonego projektu. W tym miejscu warto również zauważyć, że wprowadzeniu nowego podziału projektu budowlanego towarzyszyły burzliwe dyskusje. Jednoznaczna postawa osób reprezentujących IARP w tej sprawie, zarówno w toku prac komisji sejmowych, jak i w trakcie wszelkich spotkań ministerialnych, przyczyniła się do ostatecznego wprowadzenia tej regulacji.

W związku z wejściem w życie „dużej nowelizacji” ustawy Prawo budowlane niezbędne było wydanie nowego rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego. W pracach nad tym aktem wykonawczym od początku czynny udział brali przedstawiciele Izby Architektów RP, którzy jako praktycy przedstawiali wiele propozycji i argumentów. Ostatecznie w rozporządzeniu znalazło się wiele przepisów wnoszonych wprost przez IARP.

Aby umożliwić członkom samorządu zawodowego szybkie zapoznanie się z tą nowelizacją, Izba Architektów RP wydała przewodniki dotyczące wdrożonych zmian³. Ponadto prowadzone były szkolenia online, w których wzięło udział ponad 4000 członków IARP⁴.

2 Projekt rozpatrywała podkomisja nadzwyczajna o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw, powołana w ramach sejmowej komisji infrastruktury.

3 *Poradnik prawny architekta. Prawo budowlane. Najistotniejsze zmiany dla architekta*, oprac. mgr inż. arch. G. Jachym; *Poradnik prawny architekta. Rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego*, oprac. mgr inż. arch. G. Jachym, wyd. KRIA RP, 2020 r.

4 Zgodnie z danymi pochodzącymi z systemu elektronicznego IARP na szkolenie dotyczące nowelizacji ustawy Prawo budowlane zarejestrowało się 2245 osób, zaś na szkolenie dotyczące nowego rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego – 1825 osób.

Łącznie w trakcie V kadencji uchwalono około 30 ustaw zmieniających ustawę Prawo budowlane⁵. Największe kontrowersje i zasadny sprzeciw środowiska architektów wzbudziła ustawa z dnia 17 września 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym⁶. Na mocy tej nowelizacji wprowadzono m.in. nowe procedury dla tzw. domów o powierzchni zabudowy do 70 m², co do których zrezygnowano z obowiązku ustanawiania kierownika budowy i kontroli organów aa-b [administracji architektoniczno-budowlanej]. Na etapie konsultacji publicznych, jak również podczas prac w Sejmie i Senacie, Izba Architektów RP zgłaszała jednoznacznie negatywne stanowiska co do tej nowelizacji⁷.

WARUNKI TECHNICZNE

Na przełomie lat 2019 i 2020 Ministerstwo Rozwoju zwróciło się do KRIA RP z wnioskiem o przedstawienie analiz i propozycji rozwiązań do nowego rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Konieczność wydania nowego aktu wykonawczego wynika z przepisów ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami⁸. Zgodnie z art. 66 ww. ustawy zachowano obowiązującą moc rozporządzenia nie dłużej niż do 20 września 2022 roku, a następnie przedłużono ten termin do 20 września 2024 roku⁹. W styczniu 2020 roku KRIA RP przedstawiła ponad 100 propozycji i uwag wraz z rysunkami ilustrującymi niektóre zagadnienia.

Po niespełna dwuletniej przerwie Ministerstwo Rozwoju i Technologii przekazało do konsultacji publicznych projekt nowego rozporządzenia w sprawie warunków technicznych dla budynków. Zawiera on większość dotychczasowych przepisów, choć w przedregulowanej wersji, ale też wiele zmian, w tym kilka kontrowersyjnych. Przekazane przez KRIA RP uwagi są efektem wewnętrznych konsultacji izbowych [stanowiska przekazało siedem izb okręgowych] oraz prac Komisji Prawa Inwestycyjnego. Ostatecznie do ministerstwa przesłano 142 uwagi dotyczące wielu zagadnień, począwszy od spraw najistotniejszych, a skończywszy na tych mniejszego kalibru¹⁰. Niestety kilka z proponowanych w projekcie rozporządzenia regulacji może mieć poważne konsekwencje

5 Zob. Internetowy System Aktów Prawnych: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19940890414> [data dostępu: 11.04.2022].

6 Dz.U. z 2021 r. poz. 1986; zob. M. Wótkowska, *Domy do 70 m². Nowe procedury administracyjne*, „Zawód: Architekt” 2021, nr 82, online: http://www.zawod-architekt.pl/pokaz/domy_do_70_m2-nowe_procedury_administracyjne.860 [data dostępu: 11.04.2022].

7 Pismo KRIA RP: z 15 września 2021 r., l.dz. 587/KRIA/2021/w, l.dz. 593/KRIA/2021/w, l.dz. 594/KRIA/2021/w; z 28 września 2021 r., l.dz. 618/KRIA/2021/w; l.dz. 619/KRIA/2021/w; z 15 października 2021 r., l.dz. 635/KRIA/2021/w.

8 Dz.U. z 2019 r., poz. 1696.

9 Zob. art. 2 ustawy z dnia 24 marca 2022 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami [Dz.U. z 2022 r. poz. 975]

10 Pismo KRIA RP z 20 grudnia 2021 r., l.dz. 767/KRIA/2021/w.

dla przestrzeni lub rozwiązań projektowych. Chodzi tu m.in. o wprowadzenie konieczności następczenia wszystkich pomieszczeń mieszkalnych, w tym w budynkach zamieszkania zbiorowego, likwidację możliwości niespełnienia norm następczenia przez nowe mieszkania jednopokojowe w zabudowie śródmiejskiej czy konieczność zapewnienia 6% lokali mieszkalnych w budynkach wielorodzinnych, uwzględniających potrzeby osób niepełnosprawnych.

Najważniejsze uwagi przesłane przez KRIA RP dotyczą:

- definicji legalnych, w tym definicji działki budowlanej;
- sytuowania budynku;
- sytuowania i grupowania stanowisk postojowych;
- likwidacji następczenia pomieszczeń mieszkalnych w budynkach zamieszkania zbiorowego;
- przywrócenia możliwości niespełnienia norm następczenia przez nowe mieszkania jednopokojowe w zabudowie śródmiejskiej;
- zmian w kryteriach badania następczenia;
- zapewnienia dostępu do obiektów dla osób niepełnosprawnych.

W związku z przedłużeniem czasu na wprowadzenie nowego rozporządzenia o kolejne 24 miesiące istnieje szansa na kontynuowanie prac legislacyjnych, a w konsekwencji uwzględnienie postulatów Izby.

PRAWO ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH

1 stycznia 2021 roku weszła w życie nowa ustawa Prawo zamówień publicznych [dalej PZP]¹¹. Izba zgłosiła szereg postulatów już w roku 2018, w toku konsultacji dokumentu pt. „Koncepcja nowego Prawa Zamówień Publicznych”. Uwagi do projektu ustawy zostały przekazane na etapie rządowego oraz sejmowego procesu legislacyjnego¹².

Najistotniejszą zmianą dla architektów było wprowadzenie do PZP częściowo obligacyjnego poprzedzania konkursem zamówienia na usługi projektowania architektonicznego lub architektoniczno-budowlanego¹³. O takie rozwiązanie IARP wносиła jeszcze na etapie prekonsultacji, wskazując, że konkurs stanowi fazę przygotowawczą do zamówienia i stąd powinien być obligatoryjny w przypadku późniejszego udzielenia zamówienia¹⁴. Zmiany dotyczyły także nagród w konkursie. Obok nagrody pieniężnej lub rzeczowej możliwe jest również zaproszenie autora/autorów zwycięskich prac do negocjacji odpowiednio w trybie zamówienia z wolnej ręki lub negocjacji bez ogłoszenia – w celu wykonania usługi na podstawie wybranej pracy konkursowej [ta nagroda może być połączona z nagrodą pieniężną lub rzeczową]. W przypadku konkursu na architektoniczne prace

11 Ustawa z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych [t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1129 ze zm.].

12 Pismo KRIA RP: z 31 lipca 2018 r., l.dz. 195/KRIA/2018/w; z 14 lutego 2019 r., l.dz. 117/KRIA/2019/w; z 12 sierpnia 2019 r., l.dz. 459/KRIA/2019/w.

13 Art. 325 ust. 2 i 3 PZP.

14 Pismo KRIA RP z 31 lipca 2018 r., l.dz. 195/KRIA/2018/w.

projektowe będzie to *de facto* wykonanie projektu architektoniczno-budowlanego. W poprzednio obowiązującej ustawie PZP celem zaproszenia do negocjacji było jedynie „szczegółowe opracowanie pracy konkursowej”, w nowej zaś jest to wykonanie usługi. Aktualnie możliwe jest więc zlecenie „realizacji finalnej usługi projektowania”¹⁵.

Bez wątpliwa istotną zmianą jest również możliwość przeprowadzania kontroli doraźnych przez Prezesa UZP w przypadku uzasadnionego przypuszczenia, że doszło do naruszenia przepisów ustawy, które mogło mieć wpływ na wynik konkursu. W poprzednio obowiązującym akcie procedura ta dotyczyła jedynie zamówień publicznych. Do KRIA RP wpływały liczne wystąpienia izb okręgowych, które kierowały do UZP wnioski w sprawie nieprawidłowości w regulaminach konkursów. Prezes UZP nie podejmował kontroli z uwagi na brak ustawowej kompetencji w tym zakresie. KRIA RP wniosła o objęcie doraźną kontrolą również konkursów, co znalazło odzwierciedlenie w ustawie.

Wśród zmian, o których wprowadzenie do „nowej” ustawy występuje Izba, można wskazać m.in.:

- wprowadzenie wymogu ustanawiania pięcioosobowego składu sędziowskiego [2/3 osób posiadających właściwe kwalifikacje];
- obowiązek określania wysokości nagrody jako słusznego ekwiwalentu za nakłady poniesione na wykonanie pracy konkursowej;
- określenie, że nadzór autorski sprawuje, co do zasady, autor projektu;
- wyłączenie dialogu konkurencyjnego z katalogu przesłanek umożliwiających odstąpienie od przeprowadzenia konkursu;
- nałożenie ustawowego obowiązku stosowania rozporządzenia w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym, przy obliczaniu wartości zamówień poprzedzonych konkursem.

Warto dodać, że Prezes Urzędu Zamówień Publicznych wydał rekomendację dotyczącą konkursu w branży architektonicznej¹⁶.

COVID-19

20 marca 2020 roku w Polsce wprowadzono stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. Od pierwszych jej dni Krajowa Rada IARP podejmowała działania w celu zabezpieczenia warunków wykonywania zawodu architekta. Większość z tych działań opierała się na współpracy z odpowiednimi

15 *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, red. H. Nowak, M. Winiarz, wyd. UZP, Warszawa 2021 r., s. 912.

16 „*Konkursy po nowemu*”. *Rekomendacje Prezesa UZP dotyczące konkursu w branży architektonicznej*, styczeń 2022 r., online: <https://www.uzp.gov.pl/strona-glowna/slider-aktualnosci/konkurs-po-nowemu-rekomendacje-prezesa-uzp/konkurs-po-nowemu-rekomendacje-prezesa-uzp> [data dostępu: 11.04.2022].

ministerstwami w celu wprowadzenia właściwych zmian legislacyjnych. Wśród podejmowanych kroków należy wskazać m.in. wystąpienia do Ministra Rozwoju w sprawie:

- wstrzymania biegu terminów wynikających z umów zawartych w trybie PZP¹⁷;
- zawieszenia biegu ustawowych terminów administracyjnych¹⁸;
- ustanowienia trybu postępowania związanego z obowiązkiem sprawowania nadzoru autorskiego w czasie pandemii¹⁹,
- cyfryzacji procesu budowlanego.

KRIA RP na bieżąco monitorowała problemy wynikające z ograniczeń pracy urzędów obsługujących organy administracji oraz wprowadzanych zakazów, nakazów i ograniczeń, zgłaszając jednocześnie propozycje zmian w przepisach prawa. Ponadto Izba wnosila propozycje do projektów przepisów regulujących m.in. pracę organów samorządów zawodowych w trakcie epidemii, aby w maksymalnym zakresie zapewnić należyte wykonywanie obowiązków nałożonych na Izbę ustawą o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa.

Niezbędne okazało się podjęcie szeregu działań w celu zapewnienia prawnej możliwości przeprowadzania egzaminów na uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej w czasie stanu epidemii. Te działania były podejmowane wspólnie z Krajową Komisją Kwalifikacyjną IARP (dalej jako KKK IARP). Na wniosek KRIA RP oraz KKK IARP Minister Rozwoju i Technologii wydał „Wytyczne dotyczące przeprowadzania egzaminów na uprawnienia budowlane organizowanych przez okręgowe komisje kwalifikacyjne okręgowych izb architektów oraz inżynierów budownictwa w okresie epidemii spowodowanej zakażeniami wirusem SARS-CoV-2”.

EDUKACJA ARCHITEKTONICZNA

Na V kadencję organów Izby Architektów RP przypadło wprowadzenie w Polsce reformy systemu szkolnictwa wyższego. 1 października 2018 roku weszła w życie ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce²⁰. Obok zmian w strukturze i funkcjonowaniu uczelni wyższych wprowadzono modyfikacje w kształceniu architektów. Przede wszystkim przywrócono możliwość prowadzenia studiów na kierunku architektura jako jednolitych studiów magisterskich, o co wnosila również Izba Architektów RP²¹.

Wejście w życie ustawy wiązało się z koniecznością wydania nowego rozporządzenia regulującego sprawę standardów kształcenia architektów. KRIA RP wskazywała, że edukacja na studiach architektonicznych powinna obejmować więcej godzin kształcenia praktycznego. Postulat ten znalazł odzwierciedlenie

w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta²². W programie kształcenia uwzględniono studencką praktykę zawodową – architektoniczną, która będzie się odbywać poza uczelnią, z udziałem izb architektów (Krajowej Izby Architektów lub okręgowych izb architektów). Praktyka będzie prowadzona przy pomocy infrastruktury biur lub pracowni architektonicznych. Opiekunem takiej praktyki – o co wnosila Izba – zostanie osoba, która posiada uprawnienia budowlane do projektowania w specjalności architektonicznej bez ograniczeń.

W rozporządzeniu oddzielnie określono standard dla studiów I stopnia, II stopnia oraz jednolitych magisterskich. W związku z przywróceniem możliwości prowadzenia studiów architektonicznych jako jednolitych magisterskich niezbędne jest wprowadzenie odpowiednich zmian w ustawie Prawo budowlane. Aktualnie ustawodawca w przepisach dotyczących uprawnień budowlanych odwołuje się jedynie do studiów I oraz II stopnia. W tej sprawie Izba Architektów RP wystąpiła do Ministra Rozwoju i Technologii²³.

UPRAWNIENIA BUDOWLANE

7 lutego 2018 roku Trybunał Konstytucyjny uznał ograniczenie zakresu uprawnień budowlanych w akcie podstawowym (rozporządzeniu) za niezgodne z Konstytucją RP²⁴. Utrata mocy obowiązującej zakwestionowanych przepisów (m.in. art. 16 pkt 3 ustawy Prawo budowlane) została odroczone o 12 miesięcy.

Nowelizacja ustawy Prawo budowlane wykonująca wyrok TK okazała się w istocie prostym „przeniesieniem” przepisów regulujących zakres uprawnień z rozporządzenia do ustawy²⁵. Niezbędne stało się również wydanie nowego aktu wykonawczego, co uczyniono 29 kwietnia 2019 roku. Nowe rozporządzenie Ministra Inwestycji i Rozwoju w sprawie przygotowania zawodowego do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie nie zawierało większych zmian. Warto jednak wskazać, że Izba Architektów RP zgłaszała kilka istotnych postulatów, chociażby usunięcie „studiów w zakresie budownictwa” z wykazu kierunków studiów pokrewnych dla specjalności architektonicznej. O wprowadzenie tej zmiany KRIA RP oraz KKK IARP V kadencji występowały wielokrotnie²⁶.

ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE

O reformie systemu planowania przestrzennego mówiono od wielu lat. Ostatecznie zrezygnowano z przygotowania nowej ustawy i zdecydowano się na nowelizację tej obowiązującej. 31 grudnia

²² Dz.U. z 2019 r. poz. 1359.

²³ Zob. m.in. pismo KRIA RP z 30 września 2020 r., l.dz. 501/KRIA/2020/w.

²⁴ Wyrok TK z 7 lutego 2018 r., sygn. K 39/15; Dz.U. z 2018 r. poz. 352.

²⁵ Ustawa z dnia 22 lutego 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane [Dz.U. z 2019 r. poz. 695].

²⁶ Pisma KRIA RP: z 22 lipca 2020 r., l.dz. 366/KRIA/2020/w; z 30 września 2020 r., l.dz. 501/KRIA/2020/w; z 14 grudnia 2021 r., l.dz. 758/KRIA/2021/w; z 26 stycznia 2022 r., l.dz. 056/KRIA/2022/w.

¹⁷ Pismo KRIA RP z 18 marca 2020 r., l.dz. 141/KRIA/2020/w.

¹⁸ Pismo KRIA RP z 19 marca 2020 r., l.dz. 145/KRIA/2020/w.

¹⁹ Pismo KRIA RP z 1 kwietnia 2020 r., l.dz. 168/KRIA/2020/w.

²⁰ T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.

²¹ Zob. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 września 2018 r. w sprawie studiów (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 661).

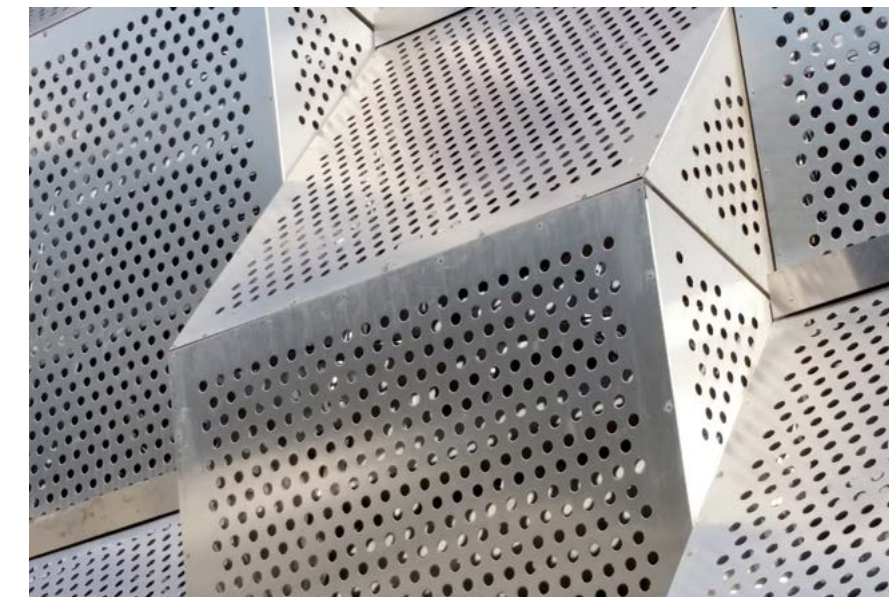


RMIG City Emotion

Kompleks Cinema Retail Park Architekci: RPS Group



Miejskie otoczenie wzbogacone blachą perforowaną



RMIG Sp. z o.o.

| Pokrzywno 4a, 61-315 Poznań | tel.: 61 88 63 270 |
| biuro@rmig.com | www.rmig.com/pl |

2021 roku na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii zamieszczono wstępny projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, do którego można było zgłaszać uwagi w ramach prekonsultacji²⁷. Następnie, w dniu 25 kwietnia 2022 roku projekt przekazano do zaopiniowania przez KRIA RP²⁸. Głównym założeniem nowelizacji jest zastąpienie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy planem ogólnym gminy. Ma on być aktem prawa miejscowego. W planie tym rada gminy ma określić granice stref planistycznych i gminne standardy urbanistyczne, a także fakultatywnie obszary uzupełnienia zabudowy i obszary zabudowy śródmiejskiej. Ustalenia planu ogólnego mają być wiążące przy uchwalaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zaproponowano również stworzenie nowego narzędzia planistycznego, którym ma być zintegrowany plan inwestycyjny (ZPI), stanowiący *sui generis* miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego²⁹. Decyzja WZ, zgodnie z projektem, ma wygasać po upływie pięciu lat od dnia, w którym stała się prawomocna. Ma zostać stworzony rejestr urbanistyczny, zawierający dane i informacje przestrzenne z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego. Ponadto w projekcie m.in. rozszerzono przepisy dotyczące partycypacji społecznej.

Opinia Izby do projektu była negatywna. Wskazano, że proponowana reforma wymaga dużych zmian organizacyjnych i proceduralnych, nie przynosząc jednocześnie istotnej zmiany jakościowej. Do opiniowanego projektu Izba Architektów RP zgłosiła szereg uwag szczegółowych, w tym:

- brak systemu planowania urbanistycznego;
- brak krajowych standardów urbanistycznych;
- brak mechanizmów prawnych uruchamiających i wspierających lokalne społeczne inicjatywy – przy planowaniu i realizacji infrastruktury technicznej, w tym komunikacyjnej;
- wprowadzenie wysokiego „opodatkowania” działek, na których mogą być realizowane inwestycje, oraz działek już zainwestowanych – poprzez obciążenie właścicieli tych działek opłatą w wysokości 30% wzrostu wartości nieruchomości, wyliczoną jako efekt wprowadzenia lub zmiany planów miejscowych oraz skonsumowania decyzji WZ³⁰.

Uwagi zostały również wniesione do projektu rozporządzenia w sprawie ustaleń planu ogólnego gminy i sposobu dokumentowania procedury przygotowania i uchwalania planu ogólnego

gminy. Wskazano na nieprecyzyjne i częściowo wadliwe zasady wyznaczania granic obszaru uzupełnienia zabudowy.

Należy pamiętać, że wyżej wskazane rozwiązania zostały przedstawione na etapie opiniowania, a sam projekt, w toku procesu legislacyjnego, może ulec znaczącym zmianom.

ELEKTRONICZNE SKŁADANIE WNIOSKÓW, ELEKTRONICZNA POSTAĆ PROJEKTU I E-CRUB

Izba Architektów RP w trakcie pandemii kilkakrotnie występowała do Ministerstwa Rozwoju i Technologii oraz Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w sprawie cyfryzacji procesu inwestycyjnego. Kluczowe było wprowadzenie przepisów umożliwiających elektroniczne składanie wniosku o pozwolenie na budowę wraz z projektem budowlanym w postaci elektronicznej³¹. Postulaty te zbiegły się w czasie z pracami podjętymi w ministerstwie. W wyniku wspólnych starań [zawiazania się zespołu złożonego z przedstawicieli GUNB, IARP i PIIB] został opracowany model oraz szczegółowe przepisy umożliwiające prowadzenie spraw związanych z pozwoleniami na budowę przez internet. GUNB uruchomił już rządową aplikację do składania wniosków w procesie budowlanym. Aktualnie elektronicznie można składać wnioski w wielu sprawach (m.in. wszelkie zgłoszenia robót, rozpoczęcia i zakończenia budowy oraz wnioski w sprawie pozwoleń lub zmiany pozwoleń na budowę). W wyniku prac ww. zespołu udało się wypracować optymalne rozwiązania i przepisy dotyczące zakresu i formy projektu budowlanego w postaci elektronicznej. Przy okazji znowelizowano również niektóre z przepisów stwarzających problemy interpretacyjne przy opracowywaniu projektu budowlanego [bez względu na sposób jego sporządzania – w postaci papierowej lub elektronicznej]. Na stronie internetowej IARP została udostępniona prezentacja wyjaśniająca przepisy dotyczące zakresu i formy projektu budowlanego, rekomendowana przez KRIA³².

Kolejną istotną zmianą, która nastąpi w najbliższym czasie, jest uruchomienie elektronicznego centralnego rejestru osób posiadających uprawnienia budowlane [w skrócie e-crub]. Procedowane zmiany w ustawie Prawo budowlane związane z e-crub będą przełomowe. Przyniosą one wymierne korzyści zarówno projektantom, jak i organom administracji. Przygotowania do wprowadzenia tego narzędzia wciąż trwają, ponieważ – oprócz odpowiednich przepisów prawa – niezbędne są również rozwiązania techniczne w postaci właściwie przygotowanego systemu do przesyłania danych. Po wejściu w życie zapowiadanych rozwiązań nie będzie już potrzeby załączania do projektu kopii uprawnień budowlanych oraz zaświadczeń o przynależności do Izby projektantów opracowujących projekt. Organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego same będą bezpośrednio przez połączenie z e-crub weryfikować

²⁷ <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/prekonsultacje-zmiany-ustawy-o-planowaniu-i-zagospodarowaniu-przestrzennym---reforma-systemu> [data dostępu: 11.04.2022].

²⁸ Projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, numer z wykazu prac legislacyjnych UD369.

²⁹ Uzasadnienie do projektu z dnia 22 kwietnia 2022 r., s. 24.

³⁰ Pisma KRIA RP: z 18 stycznia 2022 r., l.dz. 026/KRIA/2022/w; z 16 maja 2022 r., l.dz. 320/KRIA/2022/w.

³¹ Pisma KRIA RP: z 8 maja 2020 r., l.dz. 219/KRIA/2020/w; z 13 maja 2020 r., l.dz. 220/KRIA/2020/w; z 15 maja 2020 r., l.dz. 221/KRIA/2020/w.

³² *Projekt budowlany w świetle przepisów prawa*, oprac. mgr inż. arch. G. Jachym, online: https://www.izbaarchitektow.pl/pliki/1329_1329_projekt_budowlany_w_swietle_przepisow_prawa-prezentacja_623239a2d6a57_62330f4e1436a.pdf [data dostępu: 11.04.2022].



Ściany, którym zwrócono czas

Remmers w centrum historycznej Hawany

El Capitolio Nacional - jeden ze znaków rozpoznawczych Hawany i przedrewolucyjnej Kuby. Przez specjalistów uznawany za jeden z sześciu najważniejszych pataców na świecie. Wzniesiony w 1929 roku, przez kilka powojennych dziesięcioleci stopniowo niszczał. Po latach wreszcie nastąpiły warunki i pojawiły się środki umożliwiające odrestaurowanie tego monumentalnego gmachu. Prace na elewacjach i ścianach wewnętrznych, których łączna powierzchnia wyniosła ponad 30000 m², wymagały indywidualnego podejścia. To właśnie dlatego kubańscy konserwatorzy zabytków zdecydowali się na współpracę z firmą Remmers, która od dziesięcioleci należy do czołówki firm oferujących materiały i technologie służące ratowaniu zabytkowej architektury.

Cel prac konserwatorskich jest zawsze ten sam: zachowując jak najwięcej oryginalnej substancji budowlanej przywrócić piękno obiektu i zachować je dla następnych pokoleń. Takie podejście doskonale spełnia się w przypadku stosowania preparatu Remmers Arte Mundit: opartego na lateksowej emulsji peelingu do usuwania zanieczyszczeń z elementów budowlanych. W Kapitolu sprawnie nałożona emulsja w krótkim czasie związała liczące w sumie 90 lat zanieczyszczenia. Bez wdzierającego się wszędzie pyłu, bez nadmiaru spływającej po ścianach wody, za to ze spektakularnym efektem ubocznym: ściągana lateksowa „maseczka” z jednej strony odsłania oczyszczone ściany, z drugiej: utrwalone na wewnętrznej stronie Arte Mundit swoiste dzieło sztuki w postaci wiernie odbitego obrazu ścian przed renowacją.

Remmers Arte Mundit

- Usuwa zanieczyszczenia z powierzchni ścian wewnętrznych
- Działa samoczynnie, z efektem wgłębnym
- Tworzy błonę, wiążącą zanieczyszczenia
- Czyści bezpyłowo, bez wprowadzania dodatkowej wilgoci/wody
- Nie zawiera rozpuszczalników
- Zawiera dodatki kompleksujące, które można dostosować do podłoża i rodzaju zanieczyszczeń

uprawnienia i członkostwo w Izbie projektantów i osób sprawujących funkcje na budowie. W systemie znajdują się wszystkie osoby posiadające uprawnienia wydane pod rządami obecnie obowiązującej ustawy, a także wszystkie osoby, które nabyły uprawnienia przed 1995 rokiem, pod warunkiem że złożą odpowiedni wniosek do właściwej izby samorządu, jeśli są jej członkami. To rozwiązanie zostało zaproponowane przez IARP w trakcie prac nad zmianami do ustawy i ostatecznie przyjęte (pierwotnie e-crub miał obejmować tylko osoby z uprawnieniami wydanymi na podstawie obecnie obowiązującej ustawy).

DZIAŁANIA KRIA RP PODJĘTE W ZWIĄZKU Z ROSYJSKĄ INWAZJĄ NA UKRAINĘ

W związku z rosyjską inwazją na Ukrainę IARP podjęła szereg działań, które mogą być pomocne dla osób przybyłych do Polski. Izba wskazywała Ministerstwu Rozwoju i Technologii konieczność wprowadzenia przepisów umożliwiających stworzenie dodatkowych miejsc w szkołach, przedszkolach oraz żłobkach dla dzieci i młodzieży z Ukrainy. Samorząd architektów informował, że właściciele i najemcy powierzchni w biurach deklarują chęć ich udostępnienia w tym celu. Aktualnie, ze względu na restrykcyjne przepisy techniczne, ich wykorzystanie jest niejednokrotnie niemożliwe lub bardzo utrudnione. Stąd IARP zaproponowała czasowe złagodzenie lub odstąpienie od konkretnych wymogów prawnych (m.in. zmiana kategorii zagrożenia ludzi ZL, złagodzenie wymagań co do następcznienia, wysokości stopni, wysokości pomieszczeń czy odległości od miejsc postojowych)³³. Postulaty Izby zostały wsparte pozytywnym stanowiskiem Stowarzyszenia Inżynierów Bezpieczeństwa Pożarowego.

Izba Architektów RP wystąpiła również do Ministerstwa Rozwoju i Technologii³⁴ oraz prowadziła rozmowy z Ministerstwem Edukacji i Nauki w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych architektów z Ukrainy. W ocenie Izby uproszczenia w uznawaniu tych kwalifikacji powinny być powiązane z wykształceniem oraz stażem pracy w zawodzie architekta.

STANOWISKA I INTERPRETACJE UZYSKANE OD ORGANÓW

W trakcie V kadencji Izba Architektów RP zwracała się do właściwych ministerstw oraz Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego z wnioskiem o przedstawienie wyjaśnień przepisów prawa budowlanych wątpliwości interpretacyjne lub zagadnień, w których organy administracji stosują różną praktykę.

Można wspomnieć chociażby wystąpienie do GUNB w sprawie kierowania budową przez architekta posiadającego uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń. Główny inspektor potwierdził w swoim stanowisku, że osoba posiadająca uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej do kierowania robotami

budowlanymi bez ograniczeń może pełnić również funkcję kierownika budowy³⁵.

Ważnym aspektem działań V kadencji KRIA IARP było przeciwdziałanie zjawisku tzw. podpisywaczy, tj. osób, które sygnują swoim podpisem projekty budowlane, w rzeczywistości ich nie wykonując. W toku postępowania wyjaśniającego, prowadzonego przez rzeczników odpowiedzialności zawodowej, konieczne jest zweryfikowanie, czy podpisane projekty rzeczywiście zostały wykonane przez projektanta wskazanego na stronie tytułowej projektu. W tym celu rzecznicy muszą mieć zapewniony dostęp do projektów budowlanych. Niestety niejednokrotnie spotykali się oni z odmową dostępu do tych dokumentów. W tej sprawie Izba zwróciła się do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, który wskazał, że organy aa-b powinny, na podstawie art. 7 b k.p.a., udostępnić posiadane projekty budowlane, aby organ prowadzący postępowanie w sprawie odpowiedzialności zawodowej w budownictwie mógł dokonać prawidłowej i kompletnej oceny materiału dowodowego³⁶. Swoje stanowisko GUNB przekazał organom administracji. KRIA RP wystąpiła o wprowadzenie odpowiednich rozwiązań prawnych, które mogłyby być stosowane również w toku postępowań z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej. ●

³⁵ Pismo GUNB z 29 marca 2021 r., online: https://old.izbaarchitektow.pl/pliki/3428_2021-04-19_14-43-31_607d7af32fe69-pismo_ginb_z_dnia_29_marca_2021_r..pdf [data dostępu: 11.04.2022].

³⁶ Pismo GUNB z 7 kwietnia 2021 r., DSW.520.16.2021.BRZ.



DR MAGDALENA WÓLKOWSKA

prawnik, główny specjalista
ds. legislacji KRIA RP



GRZEGORZ JACHYM

ARCHITEKT IARP

członek Krajowej Rady Izby
Architektów RP, koordynator Komisji
Prawa Inwestycyjnego KRIA RP,
przewodniczący Podkomisji Prawa
Budowlanego KRIA RP

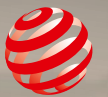
³³ Pismo KRIA RP z 3 marca 2022 r., l.dz. 160/KRIA/2022/w; pismo KRIA RP z 11 marca 2022 r., l.dz. 179/KRIA/2022/w.

³⁴ Pismo KRIA RP z 4 marca 2022 r., l.dz. 165/KRIA/2022/w.



MasterPatio[®]

System drzwi podnoszących-przesuwanych
nowej generacji



reddot winner 2021

- Jeszcze więcej światła, dzięki wersji 3-szynowej
- Niezliczone kombinacje w połączeniu z systemem okiennie-drzwiowym **MasterLine 8**
- Doskonała izolacyjność termiczna
- Pełen komfort i dopracowany w każdym szczególe design
- Płaski próg



Reynaers
Aluminium

Okna.
Drzwi.
Fasady.



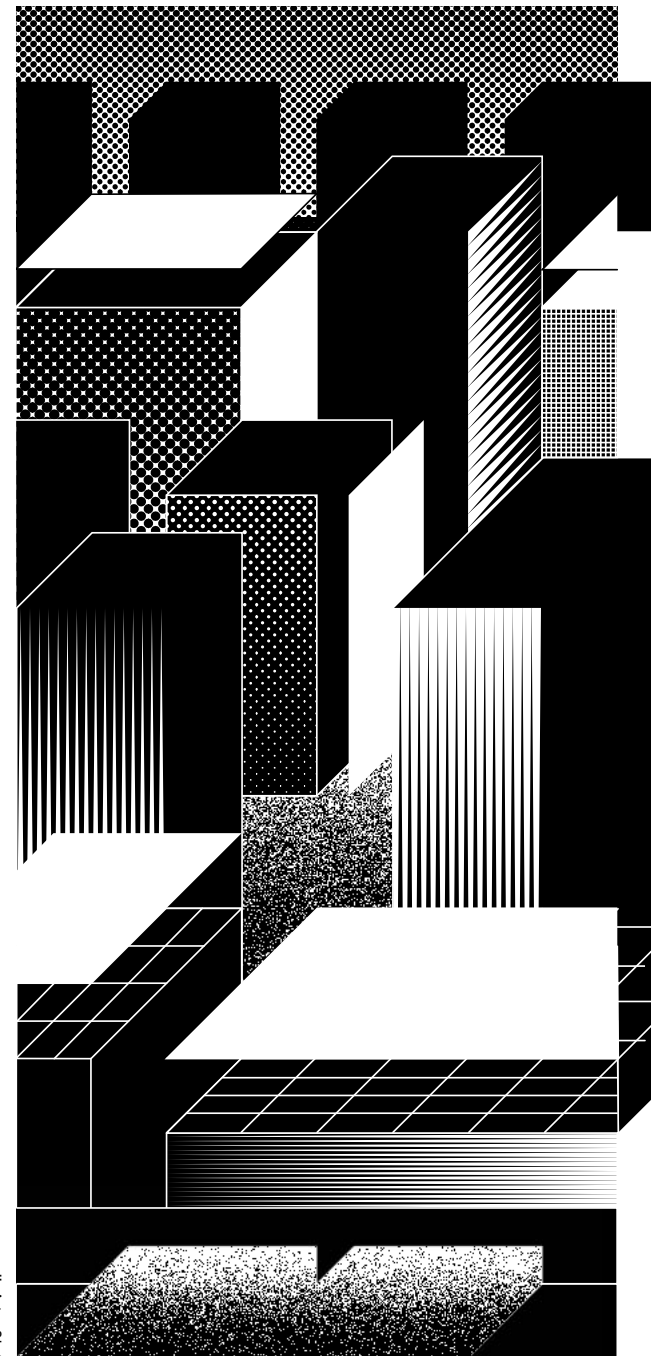
Dowiedz się więcej

Together for better

www.reynaers.pl

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE – ZMARTWIENIE CZY SZANSA?

TEKST: PIOTR RUDOL



Wśród założeń nowej ustawy PZP można wymienić zmianę podejścia do kwestii zamówień publicznych, a także zadbanie o jakość otrzymywanych produktów i usług. Jak w przypadku każdej nowości pojawia się jednak wiele pytań, również takich, na które jeszcze nie znamy odpowiedzi. Dlatego jako Izba czynnie uczestniczymy w działaniach mających na celu wprowadzenie kolejnych korzystnych zmian w sektorze zamówień publicznych.

Od kilkunastu miesięcy zamówienia publiczne są realizowane na podstawie nowej ustawy Prawo zamówień publicznych (dalej: ustawa PZP). Weszła ona w życie 1 stycznia 2021 roku i można już próbować dokonać wstępnych ocen co do jej funkcjonowania z punktu widzenia naszego środowiska.

KONKURS BEZ KONKURSU

Spełniono nasz wieloletni postulat wprowadzenia do ustawy procedury konkursowej, gdy zamawiający chce pozyskać dokumentację architektoniczną lub architektoniczno-budowlaną. Jeżeli zamierza on udzielić zamówienia na takie usługi, to zgodnie z art. 325 ust. 2 ustawy zamówienie to musi poprzedzić konkursem.

Zatem – inaczej niż miało to miejsce w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, gdzie konkurs był procedurą wyłącznie fakultatywną – wprowadzono konkurs częściowo obligatoryjny. Obligatoryjność przeprowadzenia konkursu występuje z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ust. 3 wspomnianego art. 325.

Obowiązku przeprowadzenia konkursu nie stosuje się do zamówień:

- udzielanych w trybie negocjacji z ogłoszeniem, dialogu konkursowego, negocjacji bez ogłoszenia lub zamówienia z wolnej ręki;
- o wartościach mniejszych niż progi unijne;
- których przedmiotem jest obiekt liniowy w rozumieniu ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane.

Spójrzmy dokładnie na te wyjątki, zaczynając od najbardziej oczywistych. Nie ma wątpliwości, że projektowanie obiektów liniowych (drogi, koleje, linie przesyłowe itp.) nie musi być poprzedzone konkursem. Jednak bolesnym doświadczeniem jest widok fatalnych w proporcjach i agresywnych kolorystycznie elementów tej liniowej infrastruktury. Nie wystarczy poprawność techniczna, ponieważ bez udziału architekta szkodliwa ingerencja w krajobraz pozostanie na lata.

Wartość mniejsza niż próg unijny to dzisiaj dla zamawiających publicznych, takich jak jednostki samorządu terytorialnego, uczelnie publiczne czy państwowe instytucje kultury, kwota poniżej 957 524 zł netto. Dla innych jednostek sektora finansów publicznych próg wynosi 623 504 zł netto. Nowe progi obowiązują od 1 stycznia 2022 do 31 grudnia 2023 roku, zgodnie z obwieszczeniem prezesa UZP z 3 grudnia 2021 roku.

Wartość zamówienia określa zamawiający i to on odpowiada za prawidłowe wykonanie tej czynności. Według art. 28 ustawy PZP podstawą wartości zamówienia jest całkowite szacunkowe wynagrodzenie wykonawcy bez podatku od towarów i usług, ustalone z należytą starannością. Oznacza to, że przy ustaleniu wartości zamówienia niezbędne jest uwzględnienie wszystkich jego elementów, także ewentualnych świadczeń dodatkowych.

Należyta staranność oznacza wybór właściwej metody dokonania takiego szacunku oraz zastosowania adekwatnych technik ustalenia orientacyjnego wynagrodzenia wykonawcy. Miarą

należytej staranności jest rzetelność, prowadząca do przedstawienia wartości zamówienia jako kwoty możliwie najbliższej cenie rynkowej tego zamówienia.

Zastosowanie odpowiednich technik jest niezbędne, jeśli chce się wykazać należytą staranność przy ustalaniu wartości zamówienia, a więc w uproszczeniu – jego rynkowej ceny. Zamawiający może dowolnie wykorzystywać różne techniki sporządzenia prawidłowej wyceny przedmiotu zamówienia, kierując się specyfiką danego zamówienia oraz koniecznością ustalenia jego rynkowej wartości.

Ponadto, zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy PZP, zamawiający nie może, w celu uniknięcia stosowania przepisów ustawy, zaniżyć wartości zamówienia lub konkursu ani wybierać sposobu jej obliczania w taki sposób, że ustalona wartość zamówienia okazuje się zaniżona względem wartości rynkowej. W świetle art. 29 ust. 1 ustawy PZP wadliwy jest wybór takiej metody, która:

- nie prowadzi do ustalenia ceny rynkowej;
- nie uwzględnia najszerszego zakresu zamówienia (opcji, zamówień dodatkowych itp.) lub
- została wykorzystana pomimo jednoznacznego nakazu ustawowego zastosowania innej metody.

Stosowanie przez zamawiającego do szacowania wartości zamówienia metod obliczania kosztów – które to metody są zgodne z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym – dotyczy ustalenia wartości zamówienia na roboty budowlane. Według zawartej w art. 7 pkt 21 ustawy PZP definicji ustawowej przez pojęcie robót budowlanych należy rozumieć wykonanie albo zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych.

Oznacza to, iż wskazane w wyżej wymienionym rozporządzeniu metody i podstawy obliczania planowanych kosztów odnoszą się do zamówień, których przedmiotem są wyłącznie roboty budowlane [tj. zamówień polegających na samym wykonaniu lub zaprojektowaniu i wykonaniu robót], nie zaś do usług polegających jedynie na zaprojektowaniu dokumentacji projektowej.

W jaki sposób zamawiający radzą sobie z określeniem przewidywanej wartości prac projektowych, chcąc działać w zgodzie z art. 28 i 29 ustawy PZP? Analiza ogłoszeń o przetargach i licznych rozmów z potencjalnymi zleceniodawcami pokazuje, że bardzo różnie. Istnieją liczne przypadki działania na wyczucie, bo „zamawialiśmy wcześniej podobną dokumentację”, bo „wiemy, że inne instytucje za podobną dokumentację zapłaciły tyle a tyle”, bo „według nas dokumentacja powinna tyle kosztować”.

Są również przypadki rzetelnego oszacowania na podstawie przewidywanych kosztów przyszłych robót budowlanych lub według cenników naszej Izby, Izby Projektowania Budowlanego czy SARP. Mówiąc cenniki, mam oczywiście na myśli materiały pomocnicze do wyceny prac projektowych, funkcjonujące od wielu lat wśród inwestorów i wykonawców.

Widać zatem wyraźnie, że stosowanie cen dumpingowych i wykonywanie usług poniżej ich obiektywnej wartości daje zamawiającym argumenty przy następnych przetargach. Wiemy o tym od dawna, ale nie potrafimy na bazie KEZA uporać się wewnątrznie z tym problemem.

W wyniku funkcjonowania nowej ustawy PZP zgodnie z naszymi oczekiwaniami liczba ogłaszanych konkursów się zwiększyła, ale od końca zeszłego roku coraz wyraźniejsze jest nowe zjawisko.

Uchylając się od trybu przetargu nieograniczonego powyżej progów unijnych, określonego w art. 132 ustawy, zamawiający coraz częściej korzystają z możliwości przewidzianej w art. 325 ust. 3 pkt 1 i stosują procedurę dialogu konkurencyjnego. Zamawiający może udzielić zamówienia właśnie w trybie dialogu konkurencyjnego, jeżeli zachodzi co najmniej jedna z okoliczności, o której mowa w art. 153 ustawy PZP, czyli okoliczności uzasadniających tryb negocjacji z ogłoszeniem.

Dotyczy to sytuacji, gdy istnieje potrzeba dookreślenia w wyniku negocjacji zakresu i charakteru tych rozwiązań, gdy zamawiający bez negocjacji z wykonawcami nie jest w stanie sam w sposób jednoznaczny i wyczerpujący opisać przedmiotu zamówienia.

Ustawodawca unijny wskazuje, że tryb ten może być również zastosowany w przypadku robót budowlanych, których przedmiotem są niestandardowe budynki, lub w sytuacjach, w których roboty budowlane obejmują projektowanie bądź rozwiązania innowacyjne oraz usługi czy dostawy wymagające prac dostosowawczych lub projektowych. Rozwiązania projektowe należy interpretować w tym przepisie szeroko – nie tylko jako projektowanie obiektu budowlanego w toku przygotowania procesu inwestycyjnego, lecz także jako projektowanie urządzeń, narzędzi, systemów, sposobu realizacji usług, a więc niezależnie od rodzaju zamówienia [usługa, dostawa, robota budowlana].

W odniesieniu do kwestii stosowania trybu dialogu konkurencyjnego i procedur negocjacyjnych zwróciliśmy uwagę Urzędowi Zamówień Publicznych, że zamawiający wyznaczają sobie na negocjacje i dialog czas od trzech tygodni (sic!) do pięciu miesięcy. Nie do końca więc te negocjacje rozumieją. Wyobrażają je sobie w ten sposób, że zaproszeni oferenci przedstawiają rysunki koncepcyjne w zakresie układu funkcjonalnego, rozwiązań przestrzennych i architektonicznych, wizualizacje i powiązania z otoczeniem. Wykonają zatem zakres opracowania konkursowego. W tym ujęciu procedury negocjacyjne stają się karykaturą zmierzającą do wyłudzenia opracowań konkursowych bez konkursu.

Jako argumentację dla wyboru tego trybu zamawiający prezentują nieprawdziwą tezę, jakoby projekt, który zamawiają, dotyczył tak niestandardowego budynku, że wymaga to nadzwyczajnych działań. A przecież każdy starannie zaprojektowany obiekt użyteczności publicznej jest niestandardowy. Szpital, teatr, muzeum, filharmonia, hala sportowa, ambasada, urząd administracji państwowej, samorządowej itd. – oprócz podstawowych warunków związanych z wymaganiami technicznymi dla budynków oraz przepisów BHP i higieniczno-sanitarnych – musi spełniać

warunki szczególne wynikające z potrzeb klienta, wytycznych resortowych czy przepisów międzynarodowych. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego, chyba że chcemy celowo ominąć tryb wymagający przeprowadzenia konkursu w celu pozyskania dokumentacji architektonicznej i architektoniczno-budowlanej.

Nowa ustawa PZP została wprowadzona m.in. po to, by zmienić sposób myślenia o zamówieniach publicznych. By zadbać o jakość otrzymywanych produktów i usług. KRIA w licznej korespondencji z Urzędem Zamówień Publicznych wielokrotnie wskazywała na uniwersalne wartości, jakie niesie za sobą przeprowadzenie konkursu na prace projektowe, na pozyskanie najlepszych rozwiązań i najlepszego zespołu, który zapewni zamawiającemu optymalne zrealizowanie zamierzeń. Bazując na opisanych wyżej doświadczeniach, przewidujemy w najbliższym czasie rozmowy z prezesem UZP.

Widać wyraźnie, że zamawiający znaleźli furtkę (legalną lub nie – tego jeszcze nie wiemy) do unikania procedur konkursowych w zamówieniach o wartości powyżej progu unijnego. Na pewno będziemy w tym miejscu wnioskować o nowelizację ustawy.

CERTYFIKACJA?

W przetargach w 2021 roku poniżej progów unijnych składano średnio mniej niż trzy oferty, przy czym jedna była odrzucana, bo nie spełniała warunków. Nieco lepiej było w przetargach dotyczących robót budowlanych i prac projektowych. Składano średnio pięć ofert, z których odrzucano dwie.

Od lat pod względem średniej liczby ofert składanych w przetargach pozostajemy w ogonie Unii Europejskiej. Jedną z częściej wskazywanych przyczyn takiego stanu rzeczy jest przekonanie części przedsiębiorców, że publiczne przetargi są trudne, czasochłonne i kosztowne. I na pewno mają oni rację, bo złożenie oferty wymaga zgromadzenia ogromnej liczby dokumentów.

Polskie zamówienia publiczne wciąż wiążą się z formalizmem procedur zamówieniowych, który jest szczególnie widoczny na etapie weryfikacji przesłanek wykluczenia oraz spełnienia warunków udziału w postępowaniu.

Ostatnio Ministerstwo Rozwoju i Technologii powróciło do rozważanych już kilka lat temu rozwiązań stosowanych w innych krajach Unii Europejskiej. Firmy mające zamiar startowania w przetargach będą mogły ubiegać się o certyfikaty potwierdzające, że spełniają określone wymagania. Zamiast co kilka miesięcy starać się o kolejne zaświadczenia z urzędów czy banków będzie można otrzymać ważny przez rok certyfikat potwierdzający spełnienie warunków udziału w przetargu. Ma to ułatwić i przyspieszyć składanie ofert.

Idea jest taka, żeby wykonawca, który raz zostanie sprawdzony, trafił do specjalnego wykazu, dzięki czemu, przystępując do konkretnego przetargu, nie będzie już musiał składać całej dokumentacji na nowo. Jeśli spełnianie przez niego określonych warunków zostanie raz zweryfikowane, certyfikat będzie to poświadczał.

Dla przedsiębiorców, którzy zdecydują się przejść proces certyfikacji (będzie to możliwość, a nie obowiązek), podstawowym plusem ma być oszczędność czasu i pieniędzy. Zamiast

za każdym razem udowadniać spełnienie warunków i brak podstaw do wykluczenia, przez rok będą postugiwać się jednym certyfikatem. I tu pojawiają się pytania, na które nie ma jeszcze odpowiedzi.

Po pierwsze, kto będzie przeprowadzał certyfikację? Możliwe są różne warianty – podmioty prywatne, publiczne albo model mieszany. Resort rozwoju wstępnie opowiada się za tym ostatnim rozwiązaniem. Podmioty prywatne przeprowadzałyby certyfikację warunków pozytywnych. Wymaga to bowiem, obok posiadania informacji na temat wybranych aspektów prawa zamówień publicznych, przede wszystkim pogłębionej wiedzy z innych obszarów, np. z zakresu budownictwa czy w naszym wypadku szeroko rozumianego projektowania i planowania przestrzennego. Z kolei podmioty publiczne weryfikowałyby warunki negatywne. Uzasadnia to fakt, że łatwiej byłoby im korzystać z publicznych baz, np. poprzez sprawdzanie, czy firma nie zalega z płaceniem podatków lub odprowadzaniem składek za pracowników.

Po drugie, w jaki sposób będą wylaniwane akredytowane jednostki certyfikujące? Prawidłowa i obiektywna weryfikacja warunków pozytywnych to klucz do ewentualnego sukcesu całego pomysłu. Dlatego niezwykle istotne jest zapewnienie odpowiedniego systemu instytucjonalnego podmiotów odpowiedzialnych za certyfikację.

Po trzecie, czy nie zastąpimy jednego formalizmu drugim? A przecież konieczne jest zapewnienie odpowiedniej transparentności całego systemu. Certyfikacja zda egzamin wtedy, gdy rzeczywiście odciąży administracyjnie zarówno wykonawców, jak i zamawiających.

Nie przesądzono, czy samorząd zawodowy będzie miał swoje zadania w procesie certyfikacji. Mogą mieć tu znaczenie wyroki izbowych sądów dyscyplinarnych oraz decyzje związane z uznaniem i cofaniem uprawnień zawodowych.

Weryfikacja warunków pozytywnych w przypadku projektowania to m.in. doświadczenie, którego wymaganie powinno być adekwatne do przedmiotu zamówienia.

Pamiętajmy o tym, że certyfikat przyznawany będzie firmom, a nie osobom. Dlatego bardziej predysponowane do jego udzielenia będą jednostki samorządu gospodarczego i stowarzyszenia

→ **Polskie zamówienia publiczne wciąż wiążą się z formalizmem procedur zamówieniowych, który jest szczególnie widoczny na etapie weryfikacji przesłanek wykluczenia oraz spełnienia warunków udziału w postępowaniu.** ←

naukowo-techniczne. Już od kilku lat niektóre z nich wydają referencje wiarygodności technicznej i potwierdzenia jakości wykonanych usług w zakresie projektowania i doradztwa technicznego. Chyba że mielibyśmy pomysł, aby nasza Izba stała się takim certyfikatem nieułatwiających życia różnym przedsiębiorstwom wielobranżowym psującym rynek.

REKOMENDACJE PREZESA

18 stycznia 2022 roku Urząd Zamówień Publicznych w trybie art. 469 pkt 7 ustawy opublikował dokument zatytułowany „Konkurs po nowemu – rekomendacje Prezesa UZP dotyczące konkursu w branży architektonicznej”. Jest to wykaz kluczowych zagadnień niezbędnych do prawidłowego przygotowania i przeprowadzenia konkursu ograniczonego dwuetapowego oraz przygotowania regulaminu konkursu. Publikacji wyżej wymienionej rekomendacji towarzyszył artykuł w „Dzienniku Gazecie Prawnej” podkreślający znaczenie tego materiału dla zamawiających oraz mający na celu jego jak najszersze rozpropagowanie.

Przedstawiony dokument zakończył pierwszy etap prac grupy roboczej przy UZP, która od jesieni 2020 roku przygotowywała ten przewodnik jako zbiór wytycznych do stosowania w procedurach konkursowych. Uczestnicy prac grupy roboczej to, oprócz pracowników UZP, nasza Izba reprezentowana przez Komisję Zamówień Publicznych oraz dział prawny KRIA, przedstawiciele SARP i – bez większej aktywności – osoby z kręgu pracodawców budownictwa.

Ukazanie się rekomendacji prezesa UZP w sprawie organizacji konkursów architektonicznych i zapewnienie możliwie najszerszego stosowania zawartych w tych rekomendacjach zasad to ważny element ochrony naszych praw zawodowych. Jak wcześniej wspomniano, zgodnie z naszymi oczekiwaniami zwiększa się liczba konkursów i prawidłowe wytyczne w zakresie ich organizacji są dla nas kluczowe.

Drugim etapem prac mają być wzorcowe dokumenty, w tym wzorcowy projekt umowy określający główne zagadnienia dotyczące wykonania prac projektowych na podstawie zwycięskiej pracy konkursowej. Tu znajdą się zapisy dotyczące zakresu przekazywania praw autorskich, z uwzględnieniem praw zależnych i współpracy z zamawiającym w całym procesie inwestycji poprzedzonej konkursem.

Prace nad wzorem umowy, wzorami oświadczeń składanych przez uczestników i wzorami załączników do oferty w ramach udziału w konkursie są kontynuowane przez grupę roboczą przy UZP przy naszym aktywnym udziale.

Trzeba przyznać, że przygotowywanie opublikowanych rekomendacji trwało bardzo długo. Przeszkadzały nam ograniczenia covidowe i w większości zdalna praca. Problematyka konkursowa jest skomplikowana i na bazie nowej ustawy nie wszystkie kwestie były oczywiste. Również wewnątrz naszego środowiska pojawiły się różnice zdań. Dotyczyły one zagadnień związanych z art. 56 w powiązaniu z art. 109 ust. 1 pkt 6 ustawy PZP. Mowa o konflikcie interesów i konieczności wykluczeń po stronie zamawiającego i ewentualnie uczestników konkursu.

Dyspozycją przepisu art. 56 są objęte osoby działające po stronie zamawiającego. Przepis ten określa przesłanki wyłączenia osób wykonujących czynności w postępowaniu, pozostających w konflikcie interesów i obejmuje: kierownika zamawiającego, członka komisji przetargowej oraz inne osoby wykonujące czynności związane z przeprowadzeniem postępowania o udzielenie zamówienia po stronie zamawiającego lub mogące wpłynąć na wynik tego postępowania bądź osoby udzielające zamówienia, a zatem i członków sądu konkursowego.

Ani ustawa PZP, ani wydane na jej podstawie przepisy wykonawcze nie przewidują możliwości nałożenia na architekta, uczestnika konkursu, obowiązku badania istnienia potencjalnego konfliktu interesów z członkami sądu konkursowego, a w konsekwencji złożenia stosownego oświadczenia w tym zakresie. Uczestnik konkursu nie ma również obowiązku wyłączenia się z postępowania konkursowego w przypadku zaistnienia takiego konfliktu po stronie zamawiającego. Przeciwnie, w art. 109 ust. 1 pkt 6 ustawy ustawodawca przewidział możliwość fakultatywnego wykluczenia wykonawcy z powodu istnienia konfliktu interesów dopiero w fazie postępowania o udzielenie zamówienia, a zatem na etapie następującym po zakończeniu procedury konkursowej. Ponadto takie wykluczenie może mieć miejsce jedynie w przypadku, gdy zamawiający nie może skutecznie wyeliminować konfliktu w sposób inny niż przez wykluczenie wykonawcy.

Izba Architektów RP stała i stoi na stanowisku, zgodnie z którym obowiązujące przepisy ustawy PZP w sposób jednoznaczny nakładają obowiązek zarządzania konfliktem interesów na zamawiającego, a nie wykonawcę czy uczestnika konkursu. Zdaniem IARP architekt będący uczestnikiem konkursu nie może ponosić negatywnych konsekwencji ograniczenia dostępu do możliwości uzyskania zlecenia, a co za tym idzie – pracy, wobec braku zapewnienia przez zamawiającego obiektywizmu postępowania konkursowego.

Kolejnymi wątpliwościami były propozycje zapisów dotyczących zdolności technicznej i zawodowej, które musi wykazać potencjalny uczestnik konkursu, oraz sposobu przekazania praw autorskich przez uczestników w „ramach nagrody”. Pierwotnie określono, że warunek w zakresie wykształcenia i kwalifikacji zawodowych zostanie uznany za spełniony, jeżeli uczestnik konkursu realizacyjnego wykaże, iż na jego etapie ma do dyspozycji co najmniej jedną osobę posiadającą uprawnienia budowlane do projektowania w specjalności architektonicznej bez ograniczeń, która to osoba będzie uczestniczyć we wprowadzaniu w życie koncepcji konkursowej. Tym samym wprost przewidywano spełnienie warunku udziału dla uczestników, bez względu na ich prawo do wykonywania zawodu architekta w Polsce.

Tymczasem, zgodnie z art. 330 ust. 2 ustawy PZP, w przypadku gdy przepisy szczególne wymagają uprawnień do opracowania pracy konkursowej lub wykonania na jej podstawie usługi, uczestnikami konkursu mogą być wyłącznie osoby fizyczne posiadające wymagane uprawnienia lub podmioty mające do dyspozycji takie osoby. Nie może budzić wątpliwości, że wykonanie dokumentacji projektowej, w tym projektu budowlanego, na podstawie pracy konkursowej jest zastrzeżone dla osób

→ Ostatnio Ministerstwo Rozwoju i Technologii powróciło do rozważanych już kilka lat temu rozwiązań stosowanych w innych krajach Unii Europejskiej. Firmy mające zamiar startowania w przetargach będą mogły ubiegać się o certyfikaty potwierdzające, że spełniają określone wymagania. ←

mających prawo wykonywania zawodu architekta, tj. nie tylko posiadających odpowiednie uprawnienia budowlane, lecz także wpisanych na listę członków samorządu zawodowego architektów. Tylko osoby wpisane na tę listę lub mające prawo do wykonywania zawodu architekta w UE i dzięki temu prawo możliwość uznania ich kwalifikacji w Polsce są uprawnione do wykonania takiej dokumentacji na podstawie koncepcji projektu, w tym koncepcji konkursowej, która jest integralną częścią dokumentacji projektowej zamierzenia inwestycyjnego.

Zatem przepis ustawy nie tylko dopuszcza, ale wprost nakazuje, aby uczestnikami konkursu realizacyjnego były osoby uprawnione, wykonujące zawód architekta, wpisane na listę członków samorządu zawodowego architektów, ze statusem czynnego członka oraz posiadające ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej wymagane przepisami prawa.

Dopuszczenie możliwości udziału w konkursie realizacyjnym uczestników niemających uprawnień do sporządzenia dokumentacji projektowej, w tym projektu budowlanego, jest niebezpieczne dla zamawiających. Posiadanie wyłącznie wykształcenia oraz uprawnień budowlanych nie wyczerpuje bowiem spełnienia warunku prawa do wykonywania zawodu architekta. Brak tego prawa będzie podstawą wyłączenia na etapie prowadzenia postępowania w trybie z wolnej ręki, tj. postępowania, które ma się odbyć po rozstrzygnięciu konkursu i jego zaakceptowaniu przez zamawiającego. Niedopuszczalne z punktu widzenia etyki i zasad wykonywania zawodu jest pozwolenie na udział w konkursie realizacyjnym osobom nieposiadającym prawa do wykonywania zawodu architekta, które w celu realizacji zamówienia w trybie procedury PZP będą korzystały z usług osób trzecich, członków Izby Architektów RP, którzy nie byli autorami koncepcji konkursowej. Istotny jest również fakt konieczności posiadania zarówno wiedzy, kompetencji, jak i obowiązku odpowiedzialności potwierdzonej ubezpieczeniem.

Wypracowanie jak najlepszych zapisów w tych kwestiach było tematem rozmów i konsultacji na linii UZP – IARP – SARP, które



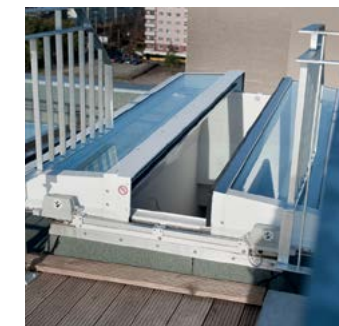
LAMILUX FLAT ROOF EXIT COMFORT
NOWY WYMIAR DOSTĘPU DO DACHU

Komfortowe wyłazy dachowe LAMILUX umożliwiają stworzenie luksusowej powierzchni na tarasie dachowym. Dostęp do światła dziennego i świeżego powietrza znacząco zwiększa komfort życia.

LAMILUX Flat Roof Exit Comfort Solo



LAMILUX Flat Roof Exit Comfort Duo



LAMILUX Flat Roof Exit Comfort Swing



LAMILUX Flat Roof Exit Comfort Square



ostatecznie zakończono 30 listopada ubiegłego roku. W ten sposób organizatorzy konkursów otrzymali „przewodnik” po procedurach konkursowych. A jego prawidłowe stosowanie zgodnie z uzgodnionymi zapisami jest niezwykle ważne dla naszego środowiska.

KAZUSY CBA

Trwają prace nad wzorcowymi projektami umów dotyczących prac projektowych. Analizujemy zapisy, które najczęściej pojawiają się w propozycjach umów przygotowywanych przez zamawiających i stanowiących załącznik do materiałów przetargowych. Niektóre kuriozalne zapisy wynikają z zupełnego niezrozumienia procesu projektowania, jego systematyki i etapowania. Wiele propozycji zmierza wprost do pozbawienia autorów praw do wykonanych projektów.

Niektóre są efektem wydanej kilka lat temu przez Centralne Biuro Antykorupcyjne broszury „Rekomendacje postępowania antykorupcyjnych przy udzielaniu zamówień publicznych”. Jest tam niestety sporo o projektowaniu. Wśród analizowanych 11 przypadków kilka dotyczy przygotowania dokumentacji projektowej. Jeden z przypadków to procedura „zaprojektuj i buduj”, gdy projektant był podobno w znowie z wykonawcą i powiadomił go, że zamiast przewidzianej w dokumentacji windy dla samochodów będzie zwykły zjazd do garażu z drugiej strony budynku. Inni oferenci tego nie wiedzieli, więc ich oferty były wyższe, bo zgodne z pierwotną dokumentacją. Opis zdarzenia kompletnie pomija oczywistą reakcję zamawiającego, który powinien zażądać korekty kosztorysu, bo nie otrzymał drogiej windy.

Inny opisany przypadek odnosi się do znowu projektanta z dostawcą technologii basenowej. W projektach, które były częścią SIWZ, parametry uzdatniania wody opisano podobno w taki sposób, że spełniać je mógł tylko ten konkretny dostawca.

Kolejna sytuacja dotyczy zaprojektowania aquaparku tak, że nie mieścił się na działce będącej własnością gminy. Gmina dokupiła sąsiednią działkę i zrealizowała inwestycję. Z opisu zdarzenia wynika, że gmina otrzymała funkcjonalny obiekt obejmujący – oprócz części sportowo-rekreacyjnej – również część usługową. Ocenę korzyści społecznych pominięto, eksponując zwiększenie kosztów poniesionych na zakup sąsiedniej działki.

I następny przykład – projekt hali sportowej, gdzie wybrano droższą ofertę z krótszym terminem wykonania. Zamawiający nie wykazał w SIWZ konieczności zrobienia badań geologicznych, ale ich nie posiadał. Wybrany oferent nie dotrzymał terminu, bo musiał te badania wykonać przed przystąpieniem do projektowania.

W podsumowaniu autorzy z CBA zamieścili rekomendacje odnośnie do zapisów, które ich zdaniem należy zamieszczać w umowach:

- w umowach dotyczących realizacji prac projektowych, przedmiarów robót, kosztorysów inwestorskich – rozważyć wprowadzenie zapisów o surowych karach za nierzetelne sporządzanie dokumentacji, gdy ujawnione błędy skutkują koniecznością zmian na etapie organizacji przetargu,

zawierania umowy z wykonawcą bądź na etapie realizacji lub odbioru robót;

- rozważyć możliwość rozbicia płatności za wykonane projekty na: etap odbioru projektu oraz etap po zakończeniu inwestycji lub żądać wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy;
- zakupione projekty, w miarę możliwości, należy poddawać dodatkowemu sprawdzeniu przez niezależne osoby lub firmy.

Jak wspomniano, broszura powstała „pod rządami” poprzedniej ustawy PZP, ale w ostatnich tygodniach jest ponownie rozsyłana do potencjalnych zamawiających z sektora finansów publicznych. Sugerowanie tych restrykcyjnych zapisów, skrajnie niekorzystnych dla firm projektowych, pozostaje zatem aktualne.

Z tego powodu opracowanie wzorcowych projektów umów dla prac projektowych, mających walor rekomendacji prezesa UZP, jest tak ważne. Mamy szansę proponować rozsądne zapisy i ją wykorzystujemy. Na pewno czeka nas znów długa droga konsultacji z Urzędem Zamówień Publicznych, ale jak pokazał pierwszy etap prac nad rekomendacjami, kompromis jest możliwy.

PRAWDY I PÓŁPRAWDY

Zamówienia publiczne to bardzo trudny obszar. Wymaga coraz większej profesjonalizacji, a także uczynienia go możliwie przyjaznym dla zamawiających i wykonawców. Codziennie ukazuje się kilka lub kilkanaście ogłoszeń o przetargach na prace projektowe, więc – mimo opisanych wcześniej „manewrów” z omijaniem konkursów – procedur konkursowych jest i będzie coraz więcej. Zaowocuje to pozyskiwaniem przez zwycięzców zleceń na projektowanie.

Podobnie w przetargach o wartościach poniżej progów unijnych efektem dla nas będzie otrzymanie zlecenia na prace projektowe. Wreszcie zlecenia uzyskają też projektanci startujący razem z wykonawcami w procedurach „zaprojektuj i buduj”. Proponując na zewnątrz prawidłowe działania i wzorcowe dokumenty niezbędne przy pozyskiwaniu zleceń i podpisywaniu umów, musimy zachować wobec siebie konieczny szacunek i prezentować możliwie jednolite poglądy. Nic nie zaszkodzi środowisku bardziej niż wynoszone na zewnątrz spory, brak jedności i powodowane ambicjonalnym przekonaniem o własnych racjach rozbieżności w kwestiach fundamentalnych. Dyskutujmy i spierajmy się wewnętrznie, przedstawiając prawdziwe argumenty.

Stare przysłowie głosi, że każda półprawda jest całkowitym kłamstwem. Pamiętajmy o tym, szukając porozumienia i dochodząc tego, co wspólnie ustaliliśmy. ●



PIOTR RUDOL

ARCHITEKT IARP

przewodniczący Komisji
Zamówień Publicznych
przy Krajowej Radzie IARP

Z:A

EasyTherm

PŁYTY ZESPOLONE DO WEWNĘTRZNEJ IZOLACJI ŚCIAN KORYTARZY I KLATEK SCHODOWYCH

NOWOŚĆ



**Minimalna grubość
zabudowy**
+24% więcej
przestrzeni użytkowej*



Izolacja termiczna
TR = 0,69 (m²·K)/W



Odporność na zniszczenia
Wyższa wytrzymałość
powierzchni



Bezpieczeństwo pożarowe
Reakcja na ogień B-s1,d0



Łatwy i szybki montaż
Gotowe płyty zespolone
z krawędzią PRO

* w porównaniu dwustronnie
otynkowanej ściany żelbetowej (28 cm)
do cieńszej ściany żelbetowej
z EasyTherm (22 cm)

WIE
CIEPŁA

MIEJSCA

ISOVER.PL/EASYTHERM

IDEE I NARZĘDZIA WARUNKI WYKONYWANIA ZAWODU

TEKST: PIOTR CHUCHACZ, MAREK TARKO

Z:A

Z:A

Uprawiający praktycznie zawód architekta jeszcze nigdy nie byli w tak trudnej sytuacji. „Tsunami” zmian w prawie inwestycyjnym, nielojalność środowiskowa w kształtowaniu cen usług projektowych, niesymetryczność umów w zamówieniach publicznych to kilka z głównych problemów, obok niezwyklej kreatywności w interpretowaniu przepisów przez organy aa-b i samych nas – architektów. W tym tekście zajmiemy się podstawami dla naszej pracy.

CO TO JEST UMOWA?

„Umowa – pisemne lub ustne porozumienie stron, mające na celu ustalenie wzajemnych praw i obowiązków”¹.

„Umowa, kontrakt (łac. contractus) – w prawie cywilnym zgodne porozumienie dwóch lub więcej stron ustalające ich wzajemne prawa lub obowiązki (...). Na umowę składają się dwa lub więcej zgodnych oświadczeń woli (konsens) zmierzających do zawarcia umowy danego rodzaju”².

NAJPOWSZECHNIEJSZE UMOWY

Warto zdać sobie sprawę, że dokonując codziennych zakupów, podejmujemy jedną z najpowszechniejszych czynności

¹ Słownik Języka Polskiego PWN, online: <https://sjp.pwn.pl> [data dostępu 29.04.2022].

² Wikipedia, online: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Umowa> [data dostępu 29.04.2022].

prawnych, tj. zawieramy umowę kupna-sprzedaży. Mimo że prawa i obowiązki stron zostały prawnie zagwarantowane (Kodeks cywilny, ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta), a czynności kupna i sprzedaży należą do najpowszechniejszych czynności, w praktyce codziennego życia rozwiązanie konfliktu, który może wyniknąć pomiędzy konsumentem i sprzedającym, nie zawsze jest łatwe. Skala problemów rośnie przy usługach, a szczególnie usługach o wysokim stopniu skomplikowania procesu ich wykonania.

PRECYZJA ZAPISÓW

Trudno przewidzieć skutki działań, gdy obowiązki i prawa stron nie zostaną jednoznacznie uregulowane w umowie. Im więcej jest niewiadomych, tym bardziej powodzenie zadania zależy od dobrej woli stron. Im większa redukcja postanowień umownych, tym bardziej umowa przypomina jedynie obustronną deklarację. Jej realizacja uzależniona jest wówczas od intencji, podczas gdy oczekiwania stron zmieniają się pod wpływem wydarzeń i wraz z upływem czasu.

INTENCJE STRON

Strony, zawierając umowę, zwykle prezentują pozytywne nastawienie do siebie nawzajem. Ich wspólnym celem jest zrealizowanie zadania. Kiedy pojawiają się problemy, zmieniają się jednak relacje. Znaczenia nabierają straty, chęć znalezienia winowajcy i rekompensata. Pojawiają się konsultanci, a wola wspólnego działania i zrealizowania zadania zdecydowanie się osłabia, aż w końcu zanika. Warto pamiętać o zasadzie: „Im więcej, tym mniej”, tzn. im więcej precyzji w regulacjach umownych, tym mniej niespodzianek podczas realizacji zadania.

BALAST W CZASIE POKOJU, SZALUPA NA CZAS WOJNY

Nie istnieje umowa idealna. Wiele zapisów w pewnych okolicznościach może stać się obciążeniem lub powodować konieczność dodatkowych czynności niezwiązanych bezpośrednio z zadaniem. Architekt to wolny zawód. Nie lubimy ograniczeń swojej wolności pracy, nie lubimy też być nazbyt ponaglani. Gdy wszystko idzie zgodnie z planem, umowa wydaje się do niczego niepotrzebna, a nawet wydaje się przeszkadzać. Umów nie pisze się jednak na czas pokoju. Mają na celu zapobiec eskalacji konfliktów, doprowadzić do skutecznego zakończenia czynności, pomimo pojawiających się problemów. W skrajnych przypadkach umowa musi pozwolić na kontrolowane zakończenie działań bez osiągnięcia celu.

UMOWA SŁOWNA: „DOGADAMY SIĘ”, „BĘDZIE PAN ZADOWOLONY”

Kodeks Etyki Zawodowej Architektów w Regule 3.7 zobowiązuje nas do pisemnej formy umowy, pomimo że Kodeks cywilny dopuszcza formę słowną:

„Architekci nie podejmują się świadczenia usług zawodowych, jeśli strony nie uzgodnią na piśmie warunków zlecenia, a w szczególności:

- celu i zakresu prac;
- podziału odpowiedzialności;
- ograniczenia odpowiedzialności;
- budżetu/kosztów realizacji przedsięwzięcia;
- honorariów lub metod ich wyliczenia;
- postanowień określających warunki rozwiązania umowy”.

Precyzyjne opisanie zadania, czyli zakresu pracy architekta, to – poza określeniem wynagrodzenia i terminów – warunek konieczny do uprawdopodobnienia zawarcia bezpiecznej umowy o prace projektowe. Rozmijanie się interesów uczestników procesu inwestycyjnego jest powszechne, a odpowiedzialność wynikająca z regulacji Prawa budowlanego wiąże się także z zakresem praw, które wraz z dokumentacją autor przekazuje inwestorowi. To, na co godzą się strony umowy, ma niezwykle istotne znaczenie dla zachowania gwarancji i rękojmi, które w przypadku braku ochrony ubezpieczeniowej architekta mogą okazać się iluzoryczne. Nie jest ona możliwa bez ujęcia odpowiedzialności projektanta w racjonalne ramy.

RAMOWA UMOWA KONTRAKTOWA

Komplikacje mnożą się, gdy przedmiot umowy wykracza poza zakres projektowy architekta i obejmuje działania innych podmiotów. Przybiera ona wówczas najpowszechniej spotykaną na rynku formułę umowy kontraktowej, łączącej umowę z gwarantowanym sukcesem (o dzieło, tj. wykonanie projektu) z umową z gwarantowaną dbałością (zlecenie), czyli reprezentowaniem inwestora. Konsekwencje przeplatania się tych aktywności są dla architekta niebezpieczne, jeżeli scala się odpowiedzialność za odrębne czynności. Proces wymaga ujęcia w precyzyjne ramy – dla zrozumienia i uporządkowania zasad, jakimi powinny kierować się strony.

Gdy w IV kadencji tworzyliśmy w Zespole ds. Warunków Wykonywania Zawodu przy Radzie Małopolskiej Okręgowej Izby Architektów RP „Ramowy projekt umowy na prace projektowe”, dochodziły do nas głosy, że nie ma sensu regulować wszystkich zapisów, bo niektóre sprawy nie wymagają sztywnych ram i konieczna jest swoboda negocjacji oraz zapisów między stronami.

Praktyka pokazała coś przeciwnego – im więcej tematów zostało „złapanych w ramy”, tym sprawniej i bezpieczniej poruszaliśmy się w negocjacjach. Praktyka pokazała także, że mechanizm, którego nazwa może brzmieć niepopularnie, a nawet sprzecznie z idealistycznymi hasłami, może być narzędziem znacznie skuteczniejszym w praktycznej ochronie tej idei.

PRAWA DO DOKUMENTACJI – TYPOLOGIA

Komisja ds. Warunków Wykonywania Zawodu, powołana przez KRIA RP, w V kadencji naszego samorządu prowadziła badania i prace, których efektem jest próba precyzyjnego opisanie zakresu praw, jakie praca architekta generuje na kolejnych etapach procesu inwestycyjnego. Miało to na celu określenie adekwatnej części wynagrodzenia, odpowiedniego poziomu odpowiedzialności i powiązanego z nim zakresu udzielanych

gwarancji i rękojmi. Powstająca w ten sposób typologia ma ułatwić przypisanie konkretnemu postępowaniu rozwiązania optymalnego dla zadania, zarówno w tradycyjnym procesie projektowym, jak i przy wykorzystywaniu technologii BIM.

Ma to pomóc profilować „Ramowy projekt umowy na prace projektowe” przygotowany (przez Zespół ds. Warunków Wykonywania Zawodu przy Radzie Małopolskiej Okręgowej Izby Architektów RP) jeszcze w IV kadencji samorządu, równoległe do zmieniającego się środowiska prawnego i technologicznego. Ma to także ułatwić wypracowanie zasad przekazywania praw, finansowania i bezpieczeństwa dla kształtującej się na naszych oczach, zaawansowanej technologicznie, nowej formy dokumentacji.

BADANIA I DIAGNOSTYKA

Podczas grudniowego Zjazdu Krajowego (w 2021 roku) zaprezentowaliśmy efekty prac KWWZ KRIA, które powstały przy współpracy z Komisją Prawa Zamówień Publicznych KRIA. Wśród nich – obok dokumentów związanych z organizowaniem konkursów, tj. regulaminu konkursu jednoetapowego i regulaminu konkursu dwuetapowego – przedstawiliśmy konieczne załączniki, wśród których jest wzór umowy na prace projektowe (IPU). Opisaliśmy w nim pięć najistotniejszych elementów umowy. Są nimi:

- zakres pracy, zakres umowy;
- wycena, harmonogram, obowiązki stron;
- definicja wady oraz gwarancja, rękojmia;
- prawa i obowiązki dotyczące przedmiotu umowy;
- przekazanie prawa do przedmiotu umowy.

PIĄTY ELEMENT

Piąty element, tj. przekazanie prawa do przedmiotu umowy, przedstawia systematykę mechanizmów przekazywania praw autorskich w procesach inwestycyjnych. Jest ona wynikiem przeprowadzonych przekrojowo badań w latach 2014–2021 przez ZWWZ MPOIA RP oraz KWWZ KRIA:

- nad rzeczywistymi przypadkami, z jakimi spotkali się architekci – członkowie MPOIA RP;
- w związku ze sprawami prowadzonymi przed OROZ, OSD;
- nad wynikami monitoringu postępowań;
- podczas działań związanych z przygotowaniem postępowań konkursowych, w tym negocjacji z zamawiającymi publicznymi podczas współpracy z SARP oddział Kraków.

Podczas pracy zespołu przedstawiliśmy i omówiliśmy różne zdiagnozowane modele przekazania praw autorskich. Jednak rozwiązaniem optymalnym, rekomendowanym przez ZWWZ MPOIA RP oraz KWWZ KRIA, i wyjściowym podczas negocjacji z zamawiającymi jest model, w którym prawa autorskie pozostają u projektanta do końca trwania inwestycji. Zapewnia to hermetyczność działań PROJEKTANT – DOKUMENTACJA/AUTOR – DZIEŁO podczas całego procesu inwestycyjnego

i realizację projektu z pełną kontrolą we wszystkich fazach. Podczas negocjacji z zamawiającymi ten model jest modelem wyjściowym.

DOKUMENTACJA CYFROWA

Jeszcze niedawno przekazywanie edytowalnego materiału cyfrowego ułatwiającego inwestorowi samodzielne działania, w tym zlecenie innym podmiotom zależnych opracowań projektowych, nie było powszechne. Oprócz dodatkowego wynagrodzenia architekci oczekiwali ustaleń precyzujących prawa do tego specyficznego pakietu informacji. Edytowalne pliki bardzo często zawierają elementy stanowiące własność intelektualną projektanta. W dzisiejszych realiach, gdy parametryczny model inwestycji coraz częściej staje się wymaganą częścią dokumentacji, zagadnienie to wymaga wyjaśnienia i uregulowania. Ważną rolę odgrywać w nim będzie problematyka praw autorskich. Nad tą kwestią łamią sobie głowy od dawna specjaliści od BIM, ale jak dotąd nie udało im się jej jednoznacznie rozstrzygnąć. Na docelowym poziomie dojrzałości iBIM (ang. *interoperable BIM*) chodzi o zarządzanie jednym modelem w całym cyklu życia budynku. Będą go więc współtworzyć, przez uzupełnianie w kolejnych fazach, różne podmioty: projektanci, wykonawcy, zarządcy itd., a dostęp do niego i możliwość wykorzystywania powinni uzyskać wszyscy interesariusze. To zmienia i komplikuje kwestie własności, autorskich praw majątkowych, osobistych praw autorskich, integralności utworu itd.

Wierzymy, że wyniki przeprowadzonych przez nas prac i badań przyczynią się do uregulowania zagadnień najistotniejszych z punktu widzenia praktycznej ochrony zawodu architekta. Mamy także nadzieję, że przyczynią się do praktycznej ochrony interesu społecznego, zwanego także publicznym. Architekt bowiem to zawód zaufania publicznego. Winniśmy zawsze pamiętać o tym podczas naszej pracy, gdyż tylko ona może potwierdzić ten fakt wszystkim naszym partnerom, a szczególnie inwestorom zamawiającym nasze usługi. ●



PIOTR CHUCHACZ

ARCHITEKT IARP

przewodniczący Rady MPOIA RP VI kadencji; koordynator Zespołu Warunków Wykonywania Zawodu MPOIA RP, wiceprzewodniczący Komisji Warunków Wykonywania Zawodu KRIA RP



MAREK TARKO

ARCHITEKT IARP

wiceprzewodniczący Rady MPOIARP VI kadencji, przewodniczący Komisji ds. Warunków Wykonywania Zawodu KRIA RP

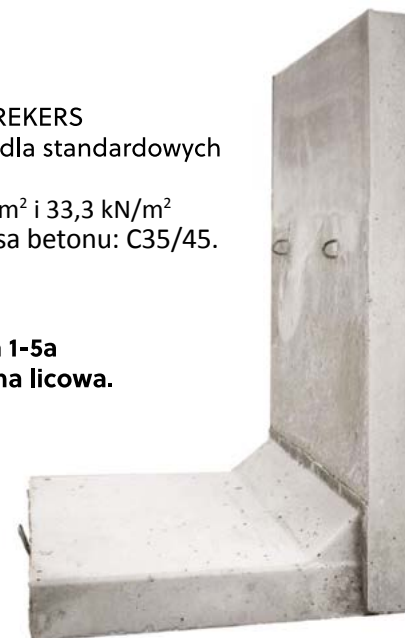
REKERS

Oferujemy pakiet towarów pozwalający klientowi realizować inwestycję maksymalnie oszczędzając czas i pieniądze. Nasi doświadczeni inżynierowie fachowo doradzą najwłaściwsze rozwiązanie.



Ściany oporowe REKERS produkowane są dla standardowych klas obciążenia: 5 kN/m², 16,7 kN/m² i 33,3 kN/m²
Standardowa klasa betonu: C35/45.

**Klasa obciążenia 1-5a
zewnątrzna strona licowa.**



Wymagania stawiane ścianom oporowym w dzisiejszych czasach wykraczają poza podstawową funkcję podpierania czy odgradzania. Mury oporowe mogą być doskonałym rozwiązaniem w inwestycjach kształtowania terenu wokół budynków.



**Klasa obciążenia 6
Wewnętrzna strona licowa.**

www.rekers.pl

REKERS Polska Sp. z o. o. Spółka Komandytowa
NOWY Zakład w Olszowej: ul. Irlandzka 3, 47-143 Olszowa
Telefon: (00 48) 32 721 21 18, e-mail: informacja@reakers.pl

100
REKERS

1919 – 2019



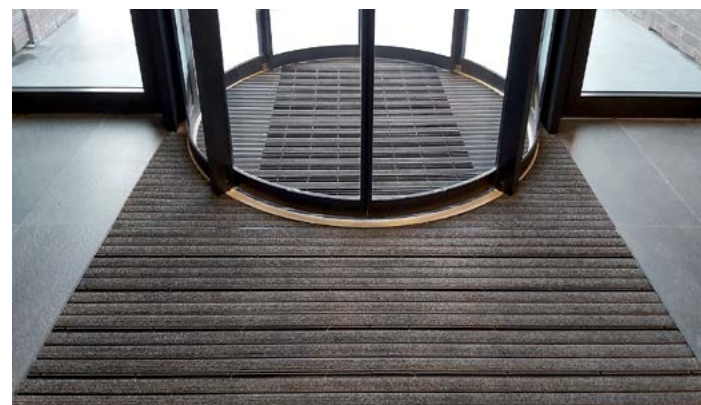
BELA – WYCIERACZKI ALUMINIOWE

– BEZPIECZNE PROJEKTOWANIE – ZAGROŻENIA UŻYTKOWNIKA

W dzisiejszych rozwiązaniach nowoczesnej architektury, wycieraczki obiektowe są najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym do zaprojektowania elementem wejścia. Nasze trzydziestoletnie doświadczenie pozwala nam na zaproponowanie wycieraczek systemowych dostosowanych do najnowszych, najbardziej zaskakujących potrzeb projektanta i inwestora.

Wycieraczki aluminiowe powinny być łatwe do zdemontowania w celu ich regularnego czyszczenia. Zanim dojdzie do montażu wybierana jest wysokość wycieraczek, im większe natężenie ruchu, tym wyższy profil. Dobór okładziny wierzchniej jest procesem skomplikowanym, który opiszemy w dalszej części. Długość i szerokość wycieraczki projektuje się tak, aby pieszy postawił jak najwięcej kroków na strukturze celem osuszenia i wyczyszczenia obuwia.

Projektując płaszczyznę pod wycieraczki dzieli się ją na części, tak aby składowe elementy były łatwe do demontażu, a ciężar jednego elementu nie przekraczał 80 kg. Podziały te są bardzo ważne w aspekcie ergonomii pracy. W zależności od potrzeb wynikających z charakteru budynku, okładziny wierzchnie, tak zwane wkłady profili mogą być komponowane w różnych proporcjach.



Hotel Diament – Katowice 2022 r.

Proporcje te wynikają z:

- lokalizacji obiektu w terenie (np. teren górski, teren nadmorski, teren o dużej ilości opadów, teren zindustrializowany);
- długości projektowanego ciągu (wynika z projektu architektonicznego);
- intensywności użytkowania wejścia (częstotliwość ruchu pieszych i rodzaj użytkownika).

Do dyspozycji są:

- wkład gumowy – bardzo dobrze sprawdza się przy oczyszczaniu obuwia z większych zanieczyszczeń np. śniegu lub błota. Jeżeli jest to guma naturalna stosuje się ją na zewnątrz (musi być odporna na promieniowanie UV) lub w drugiej strefie wejścia, wewnątrz.
- wkład szczotkowy – jako jedyny zbiera z obuwia zabrudzenia ziarniste, oleiste i inne konsystencje. Stosujemy szczotkę liniową, która zachowuje

swoją trwałość przez wiele lat, nie ściera się i nie zmienia długości, w przeciwieństwie do szczotki kasetowej (kępki winylu osadzone na plastikowej listwie), która ze względu na nasłonecznienie i temperaturę kurczy się i rozszerza, dyskryminując jakość mat zewnętrznych.

- wkład filcowy – świetnie zbiera wilgoć z podeszwy obuwia, przez co minimalizuje ryzyko poślizgnięcia (stosuje się tu paski polipropylenu z dodatkami składników dającym odporność ogniową Cfl-s1).
- Prawidłowy system wycieraczek powinien składać się co najmniej z dwóch stref: zewnętrznej i wewnętrznej, ale zasadnym jest w niektórych przypadkach zastosowanie trzech stref czyszczących.
- STREFA 1 to przestrzeń znajdująca się na zewnątrz przed wejściem do budynku, najlepiej posadowiona bezpośrednio przy progu wejściowym z nachyleniem 1% od budynku z możliwością odprowadzenia brudnej wody z pod maty (stosowany tu jest wykład gumowy i szczotkowy w różnych proporcjach).
 - STREFA 2 umiejscowiona jest w przedsionku, tuż za drzwiami wejściowymi, rozpoczynając się od progu, gdzie usuwane są pozostałości brudu i wilgoci. W tej strefie najlepiej stosować ponownie gumę i filc lub filc i szczotkę (w zamkniętym przedsionku, bez wentylacji, stosowanie filcu spowodować może przykre zapachy, ponieważ następować będzie odparowywanie wody wniesionej do budynku).
 - STREFA 3 zlokalizowana we wnętrzu budynku, najlepiej poza przedsionkiem. Znajdować się tu powinny wycieraczki z wkładem filcowym (pasy filcu tzw. rypsy, powinny być wysokie, grube, najlepiej lekko zaokrąglone, tak aby pochłaniały maksymalną ilość wilgoci z obuwia. Należy wiedzieć, że pochłoniętą wilgoć mata musi odprowadzać, inaczej maty śmierdzą).

Bezpieczeństwo „wejścia” i przemieszczania się po obiekcie to przede wszystkim czystość dróg komunikacyjnych, wolnych od zabrudzeń, piasku i wilgoci. Te substancje diametralnie zmieniają współczynnik poślizgu. Bezpieczną powierzchnię określa współczynnik tarcia $\mu=70$ wg normy ISO 10545-17. Maty nie mogą być zbyt śliskie, gładkie, ani zbyt chropowate, ponieważ mogą być wówczas przeszkodą.

Przyjmowanie oznaczenia mat parametrem kąta poślizgu według normy DIN 51130 to błąd. Projektowanie wycieraczek o parametrze R-12 czy R-13, to sygnał, że mata może być niebezpieczeństwem, a nie elementem



bezpiecznego budownictwa. Należy bardzo ostrożnie komponować wycieraczki z dodatkami listew szczotkowych lub innych elementów skrobących. Odstęp między profilami w przypadku obuwia kobiet jest znaczący. Stosowane odstępy profili zależą od przeznaczenia systemu czyszczącego. Dla obiektów przemysłowych, wejść wyłącznie dla osób w butach roboczych stosuje się 7 mm odstęp, natomiast dla wejść do biurów i galerii handlowych, gdzie przeważają kobiety w butach na obcasach stosuje się odstęp 3 mm.

Ważne dla bezpieczeństwa jest również pełne osuszenie obuwia. Buty o skórzanych podeszwach, po opuszczeniu maty filcowej (bezpiecznej, o parametrze np. R-11) mogą poślizgnąć się na wilgotnej płytce polerowanej lub matowej o parametrze R-9. Należy na to bardzo uważać i projektować długie ciągi suszące.

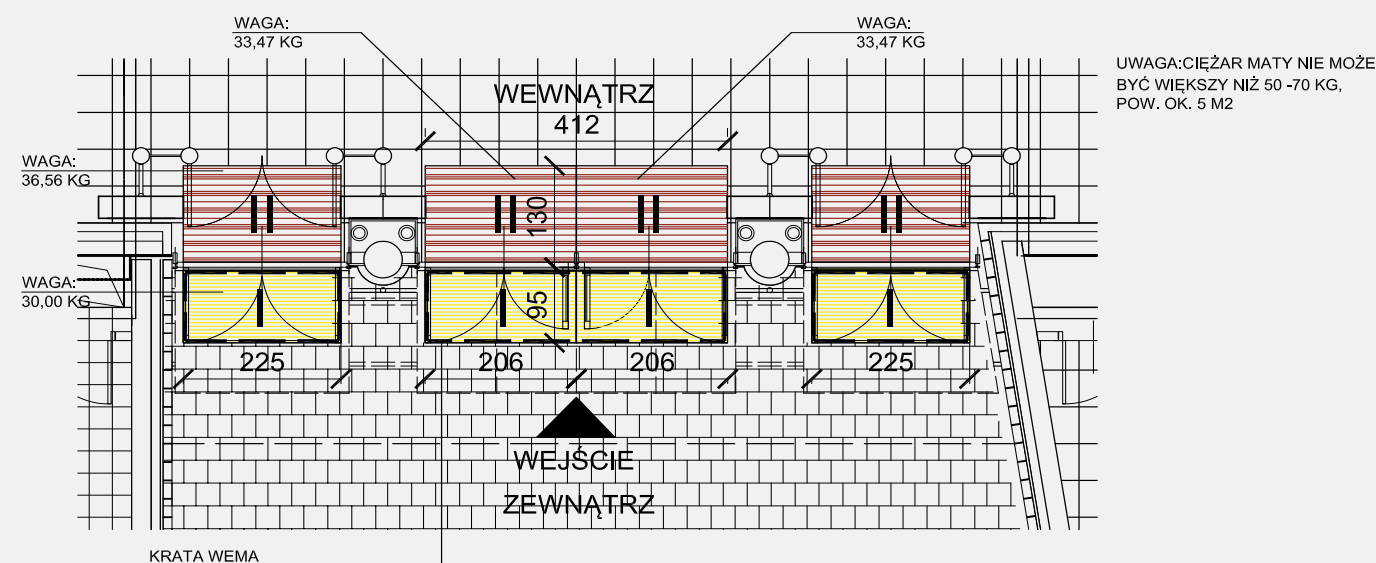
Zużycie maty to dalszy powód do zmartwień. Maty zużyte to przeważnie starte profile winylowe z wytartymi kępkami szczotki. Po deszczu, w miejscach wytartych jest niebezpiecznie ślisko.

Znaczący jest tu poślizg przechodnia, nie w kierunku przejścia, lecz wzdłuż profilu aluminiowego. Dlatego zastosowanie gumy naturalnej, która ściera się powoli (5-10 lat) nie winylu, to już połowa sukcesu.

W aspekcie bezpieczeństwa i komfortu czyszczenia stosujemy podłużne profile szczotkowe. Dozwolenie szczotek w projektowaniu to ważny element kształtujący skuteczność i bezpieczeństwo całego systemu wejścia.

Autor: mgr inż. arch. Jerzy Wilczek
IARP SL-1115

5 SCHEMATY FUNKCJONALNE - WEJŚCIA DO BUDYNKÓW O ŚREDNIM NATĘŻENIU RUCHU (DO 200 - 2000 WEJŚĆ DZIENNE) - OBIEKT SPORTOWY, GŁÓWNE WEJŚCIE



I STREFA ZEWNĘTRZNA, CZYSZCZĄCA WEJŚCIE ZADASZONE, ZASTOSOWANIE KRATY WEMA

MATA GUMOWA KOL. ŻÓŁTY

II STREFA WEWNĘTRZNA

MATA FILCOWO - SZCZOTKOWA 1:1 W KOL. BRĄZOWYM

BELA Sp. z o.o.
www.bela.com.pl

• Wszelkie prawa zastrzeżone

SZKOLENIA IZBOWE

TEKST: ŁUKASZ KRAWONTKA

Szkolenia organizowane przez IARP w jej V kadencji można podzielić na dwa diametralnie różne etapy. Każdy z nich miał swoje mocne i słabe strony – warto przypomnieć te doświadczenia i wyciągnąć z nich wnioski na przyszłość.

I ETAP – TRADYCYJNY

Pierwszy etap to ten znany od dawna i do którego wszyscy się przyzwyczailiśmy. Spotkania w Izbie z kolegami, najczęściej w podobnej grupie architektów, wspólny udział w wykładzie, a następnie zadawanie pytań prelegentowi i na koniec zazwyczaj – dyskusja. Poznawaliśmy się wzajemnie, wymienialiśmy opinie. Można określić nas mianem „wspólnoty”, do której się przyzwyczailiśmy i która sprawdzała się od początku istnienia Izby.

Pamiętamy oczywiście, że oprócz tego, co zdawało egzamin, były też elementy stale stwarzające problemy. Przykładowo zarejestrowane osoby nie pojawiały się na szkoleniu, blokując miejsca tym, którzy nie zarejestrowali się w odpowiednim momencie i znaleźli się na liście rezerwowej.

Istotnym problemem w mniej licznych okręgach był ograniczony dostęp do doświadczonych prelegentów, będących ekspertami w różnych dziedzinach wiedzy. Kwestie logistyczne z kolei powodowały konieczność rezerwacji czasu – konkretnego dnia i danej godziny. Poza tym duże znaczenie miała odległość od miasta wojewódzkiego, która w większości przypadków uniemożliwiała udział w szkoleniach architektom mieszkającym poza ośrodkiem centralnym. Mało kto znalazł czas na dwugodzinne szkolenie, dodatkową godzinę pytań i odpowiedzi, „uzupełnionych” czterema godzinami na dojazd. Wszystkie te elementy skutecznie łączyły się w stałe zjawisko – tylko kilka lub kilkanaście procent architektów osobiście uczestniczyło w tych spotkaniach.

Wyżej wymienione problemy, a przede wszystkim chęć dotarcia z ofertą szkoleń do szerszego grona, przyczyniły się do uruchomienia kursów dziś nazywanych hybrydowymi, a polegających na rejestrowaniu i udostępnianiu nagrań w internecie. Takie szkolenia organizowane były przez część izb okręgowych. Niektóre z tych działań miały długą historię – na przykład Małopolska OIA już od 2010 roku udostępniała nagrania na internetowej platformie WarsztatArchitekta.pl. Podobnie działały Śląska



Il. Maria Golec

Z:A

Z:A

i Dolnośląska OIA. Jednym z haseł rozpoznawczych V kadencji Krajowej Rady IARP była szeroka dostępność do kursów za pośrednictwem internetu. Ta idea zapoczątkowała pilotażowy program, który polegał na udostępnianiu nagrań ze szkoleń prowadzonych dla własnych członków przez izby okręgowe. Z tego materiału mogli potem, za pośrednictwem internetu, skorzystać wszyscy członkowie Izby Architektów, niezależnie od miejsca zamieszkania. Początkowo szkolenie prowadzone w siedzibie Izby transmitowane było „na żywo” i jednocześnie rejestrowano je w formacie wideo. Różnice techniczne wynikały z preferowanego przez izbę okręgową sposobu udostępniania. Architekci mogli także skorzystać z innych materiałów, np. prezentacji pokazywanych w trakcie kursu w postaci plików pdf. Program elektroniczacji wyrównał możliwości dostępu do szkoleń architektom mieszkającym daleko od siedzib izb okręgowych lub z okręgów, których oferta kursów nie jest tak szeroka jak w największych ośrodkach. Po uruchomieniu możliwości elektronicznego dostępu do szkoleń ich zakres i tematyka wzajemnie się uzupełniają, dzięki czemu członkowie Izby mogą korzystać z rozbudowanej oferty edukacyjnej.

II ETAP – CAŁKOWITA ZMIANA

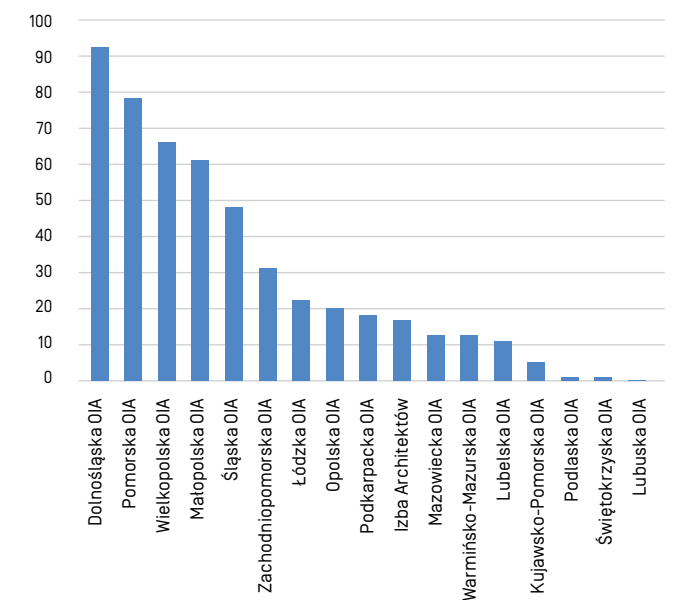
Pandemia, która rozpoczęła się pod koniec 2019 roku, zablokowała możliwość organizowania prawie wszystkich spotkań. Dotychczasowa formuła szkoleń wyczerpała się i to nie przez nasze wewnętrzne reformy, ale niejako z konieczności. Brak możliwości spotkań w dużych grupach, ograniczone poruszanie się transportem publicznym, jeszcze większe problemy z dostępem do prelegentów i obawa o zdrowie wymusiły zmianę. Wszystkie działania przygotowawcze zapoczątkowane w izbach okręgowych i ujęte w szerszy pilotażowy program KRIA spowodowały, że pandemia tylko na krótko zablokowała prowadzenie szkoleń i dostęp do nich. Izba była bowiem na te zmiany dobrze przygotowana. Aktualnie szkolenia rejestrowane przez OIA i udostępniane przez KRIA za pomocą platformy WarsztatArchitekta.pl stały się standardem.

Formuła ta rozwiązała omawiane wyżej problemy związane z koniecznością zarezerwowania przez architekta czasu w konkretnym dniu czy wykluczeniem osób z uwagi na miejsce zamieszkania. Cyfryzacja umożliwiła także zaangażowanie mniej dyspozycyjnych prelegentów, którzy mogą teraz za pośrednictwem komunikatorów przeprowadzać szkolenia i warsztaty z dowolnego miejsca.

STATYSTYKA

Pomimo pandemii i kryzysu liczba szkoleń utrzymuje się na stałym poziomie. W latach 2018–2022 zarejestrowanych zostało prawie 460 kursów [informacja na 30 marca 2022 roku] prowadzonych przez izby okręgowe oraz Krajową Radę IARP. Wzięło w nich udział łącznie niemal 14 tysięcy osób, co jest wynikiem większym o 27% niż w odpowiadającym mu okresie z etapu spotkań stacjonarnych. W liczbie organizowanych szkoleń przewodzą Dolnośląska, Pomorska, Wielkopolska oraz Małopolska OIA RP.

| 01-01-2018–22-03-2022 | Liczba szkoleń |
|------------------------|----------------|
| Dolnośląska OIA | 92 |
| Pomorska OIA | 78 |
| Wielkopolska OIA | 67 |
| Małopolska OIA | 61 |
| Śląska OIA | 48 |
| Zachodniopomorska OIA | 31 |
| Łódzka OIA | 22 |
| Opolska OIA | 20 |
| Podkarpacka OIA | 19 |
| Izba Architektów | 18 |
| Mazowiecka OIA | 14 |
| Warmińsko-Mazurska OIA | 14 |
| Lubelska OIA | 11 |
| Kujawsko-Pomorska OIA | 6 |
| Podlaska OIA | 1 |
| Świętokrzyska OIA | 1 |
| Lubuska OIA | 0 |



TEMATY SZKOLEŃ

Kursy przygotowywane przez okręgowe izby oraz Krajową Radę łącznie złożyły się na ofertę szkoleniową dla architekta – członka IARP. Dominowała w nich tematyka prawna dotycząca ustaw, rozporządzeń, pojawiały się także polskie normy. Najpopularniejsze były te związane ze zmianami w ustawie Prawo budowlane, a także z rozporządzeniem dotyczącym formy oraz zakresu projektu budowlanego – gromadziły one jednorazowo ok. 1000 uczestników. Spośród szkoleń krajowych najwięcej słuchaczy skupiały te prowadzone przez Grzegorza Jachyma – przewodniczącego

Komisji Prawa Inwestycyjnego. Pozostałe tematy dotyczyły procedur administracyjnych związanych z Kodeksem postępowania administracyjnego czy zagadnieniami wynikającymi z planowania przestrzennego. Istotnym cyklem był blok trzech szkoleń dotyczących zwiększenia świadomości praw i obowiązków architektów w kontekście odpowiedzialności cywilnej i zawodowej, a także bezpieczeństwa finansowego w związku z wykonywanym zawodem oraz prowadzoną działalnością, który zgromadził bardzo szeroką publiczność.

Kolejną grupą szkoleń były te zajmujące się tematami technicznymi, umiejętnościami miękkimi, kwestiami biznesowymi, a także oprogramowaniem komputerowym wspomagającym projektowanie.

Najnowsze nagranie pochodzi z Konferencji MPOIA 2022 zorganizowanej przez Małopolską OIA. Odbyły się tam wykłady Grzegorza Jachyma oraz Wojciecha Gwizdaka, sekretarza IARP. Dotyczą one projektu budowlanego prowadzonego przez Grzegorza Jachyma oraz wykorzystania serwisu e-budownictwo do składania projektów do urzędów.

Odrębną grupę stanowią cztery spotkania w ramach Forum Młodych Architektów ForMA. Prowadzą je przedstawiciele KRJA. W każdym spotkaniu uczestniczy kilka zespołów młodych architektów opowiadających o swojej drodze zawodowej. Całe wydarzenie jest zapowiadane i transmitowane w mediach społecznościowych, a jego archiwalny zapis można potem znaleźć w odrębnej zakładce Warsztatu Architekta.

ORGANIZATORZY I PARTNERZY

Zmieniła się struktura okręgów przeprowadzających szkolenia. W poprzednich latach wszystkie OIA prowadziły co najmniej jedno lub dwa każdego roku. Aktualnie duże izby, które już uprzednio miały przygotowanie sprzętowe i organizacyjne oraz szerszy dostęp do prelegentów, przejęły rolę organizatorów. W ubiegłym, roku 9 mniej licznych izb nie przeprowadziło żadnego szkolenia. Architekci z tych ośrodków mieli jednak zapewniony nieograniczony dostęp do tych organizowanych w pozostałych izbach. Partnerami Izby Architektów RP przy organizacji szkoleń są Narodowy Instytut Dziedzictwa Narodowego, dystrybutorzy oprogramowania, producenci materiałów i technologii budowlanych, a także Legalis.

FORMA I INFORMACJE

Wszystkie szkolenia organizowane i współorganizowane przez Podkomisję Szkoleń Zawodowych Architektów oraz przez niektóre izby okręgowe były rejestrowane, a nagrania można znaleźć w serwisie WarsztatArchitekta.pl, w zakładce Szkolenia. Zgromadzono tam materiały z ponad 50 wydarzeń. Spis wszystkich tematów szkoleniowych wraz ze szczegółowymi opisami jest dostępny na platformie szkoleniowej Izby Architektów RP <https://szkolenia.iarp.pl>. Izba Architektów regularnie wysyła też swoim członkom newsletter z informacjami o najnowszych szkoleniach. O bieżących wydarzeniach informujemy także na Facebooku pod linkiem https://www.facebook.com/izbaarchitektowrp/events/?ref=page_internal.

PODSUMOWANIE

Zarówno w rzeczywistości przed, jak i pocovidowej Izba Architektów regularnie prowadziła szkolenia, zapewniając przy tym rozbudowaną ofertę tematyczną. Izbowe doświadczenia przyczyniły się do szybkich zmian organizacyjnych, przestawiając się płynnie ze spotkań stacjonarnych w lokalach izbowych na te odbywające się „na odległość”, z wykorzystaniem sprzętu cyfrowego oraz rozwiązań technologicznych. Dzięki temu członkowie IARP, niezależnie od miejsca zamieszkania oraz przynależności do konkretnej OIA, mieli dostęp do wszystkich szkoleń i warsztatów zawodowych.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zakres tematyczny spotkań dobierany jest niezależnie przez każdą z izb okręgowych i wiąże się on także z bieżącymi wymaganiami wynikającymi np. ze zmian przepisów prawa. W ujednoczeniu tematyki pomocne będzie przygotowanie wymagań kompetencyjnych, które architekt powinien przyswajać w czasie swojej kariery zawodowej. Takie wytyczne nie tylko zapewnią architektom dostęp do aktualnej wiedzy zawodowej i pozwolą im w bezpieczny sposób wykonywać swoje obowiązki, lecz także określą granice realizowania zawodu na różnych polach jego wykonywania.

WYZWANIA

Jednym z najważniejszych wyzwań, jakie czekają Izby na polu rozwoju zawodowego, jest przygotowanie do programu kształcenia ustawicznego, realizowanego w większości zawodów zaufania publicznego. Można stwierdzić, że zaufanie publiczne, jakim obdarzony jest konkretny zawód, wynika w dużej mierze z przekonania o posiadaniu przez jego reprezentantów odpowiednich i aktualnych kwalifikacji.

Poświęciliśmy temu zagadnieniu „Raport w sprawie kształcenia ustawicznego w zawodach zaufania publicznego”, który dostępny jest na stronie internetowej Izby Architektów pod adresem https://www.izbaarchitektow.pl/kategoria/podkomisja_szkolen_zawodowych_raporty,326.

Opracowanie programu rozwoju zawodowego architekta wymagać będzie współpracy wszystkich struktur IARP w celu ogólnokrajowego zaopiniowania tych działań. Planowany program związany będzie z realizacją zarówno szkoleń warsztatów, jak i rejestracją uczestników oraz punktacją. ●



ŁUKASZ KRAWONTKA

ARCHITEKT IARP

członek Krajowej Rady IARP,
przewodniczący Podkomisji Szkoleń
Zawodowych

Roben

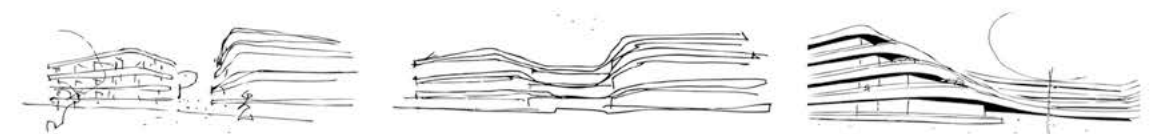


Miejsko - Powiatowa Biblioteka Publiczna im. J. Lompy w Lublińcu
- elewacja z cegły klinkierowej Melbourne gładkiej

Nowe pliki BIM i modele 3D dostępne w Strefie Architekta

Przygotowane pliki w formacie BIM, modele 3D, rysunki techniczne CAD, tekstury zarówno cegieł klinkierowych, jak i dachówek ceramicznych dostępne są do pobrania na naszej stronie www.robent.pl w zakładce Dla Architekta.

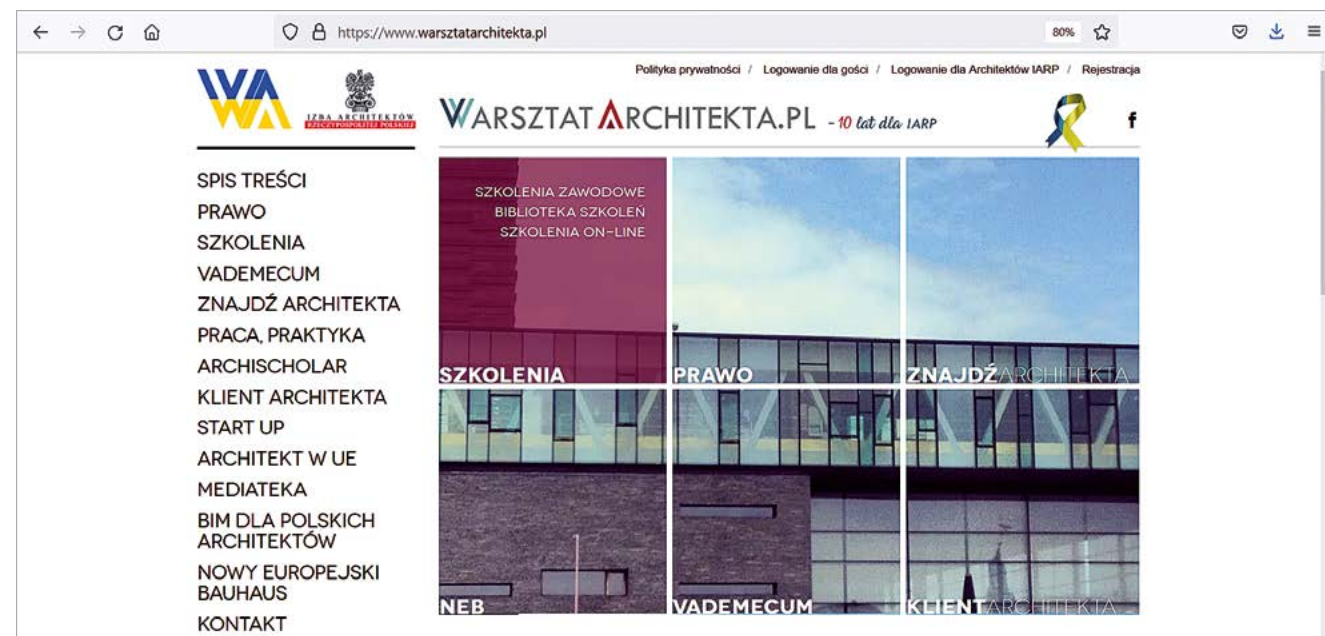
Design by RÖBEN



10 LAT WARSZTATU ARCHITEKTA

TEKST: MACIEJ NITKA

Przygotowując tekst do z:A poświęconego jubileuszowi 20-lecia istnienia IARP, odświeżyłem kalendarium Warsztatu i z zaskoczeniem uświadomiłem sobie, że pracujemy dla Izby już 10 lat. Zleciało...



Strona startowa portalu Warsztat Architekta.

MUSZYNA

Moja przygoda z Warsztatem rozpoczęła się zimą 2011 roku. Byłem z rodziną na feriach w Muszynie, gdy zadzwonił do mnie Borys Czarackiewicz – ówczesny Przewodniczący Rady MPOIA – i przedstawił pomysł, który mu chodził po głowie. Zanim skończył drugie zdanie, wiedziałem, że to może być coś...

KRAKÓW

Rada MPOIA przychyliła się do tego pomysłu i wraz z Łukaszem Krawontką – członkiem Rady, i Borysem przystąpiliśmy do pracy. Po tygodniach intensywnych działań, w marcu 2011 roku, w ramach Rady, mieliśmy już gotowy projekt zawartości portalu

wraz z propozycją graficzną. Początkowo Warsztat był częścią strony internetowej Małopolskiej OIA, dostępnej po zalogowaniu się (wyłącznie dla członków). W maju posiadaliśmy już zarejestrowaną nazwę z adresem IP www.warsztatarchitekta.pl.

WARSZAWA

W maju 2011 roku na VII Sprawozdawczym Zjeździe IARP przedstawiony został gotowy [jeszcze małopolski] portal. Na zakończenie swojej prezentacji Borys Czarackiewicz zapytał Delegatów czy chcieliby, aby ten pomysł stał się ogólnopolską własnością. Odpowiedź była twierdząca. A nam czas przyspieszył.

Z:A

Z:A

LONDYN

W ramach prac dla MPOIA wyjechaliśmy do Londynu, aby w siedzibie RIBA spotkać się z osobą prowadzącą portal Instytutu www.architecture.com. Przed wyjazdem przestudiowaliśmy jego przepastne zasoby (także te dostępne wyłącznie dla członków RIBA).

Podczas spotkania poznaliśmy szczegóły pracy redakcji i choć skala brytyjskiego przedsięwzięcia nas, łagodnie mówiąc, onieśmieliła (100 współpracowników i 250 tys. £ rocznego budżetu), to wracaliśmy przekonani, że tworzymy coś bardzo potrzebnego.

USTRÓŃ

W lutym 2012 roku, podczas Konwentu Przewodniczących, mieliśmy okazję zaprezentować część pomysłów szerszemu gronu. Postanowiliśmy z tej okazji pokazać inne nasze propozycje – tym razem dotyczące oficjalnej strony internetowej Izby. W tym czasie w charakterze doradcy dołączyła do nas Urszula Szablowska (MAOIA) z pomysłem przygotowania newslettera. Miała też dla tego projektu intrygującą nazwę „RuLON”, do której dostosowaliśmy grafikę przyszłego wydawnictwa. Równocześnie przygotowaliśmy propozycję zmiany identyfikacji wizualnej oficjalnej strony IARP. W Ustroniu pokazaliśmy oba projekty. Podczas prezentacji RuLON#1 pojawił się jednocześnie na laptopach wszystkich uczestników Konwentu. Były to czasy, gdy taki efekt robił wrażenie. Zaproponowaliśmy wykorzystanie naszych projektów w dalszych działaniach informacyjnych władz Izby, oba jednak nie doczekały się kontynuacji.

WARSZAWA

W maju 2012 roku KRIA przyjęła dwie uchwały: o powołaniu serwisu internetowego oraz o pilotażu platformy Warsztat Architekta. Utworzone zostało również Biuro Portalu. Powstały podstawy prawne działania w skali ogólnopolskiej. Nadzór nad wdrożeniem wymienionych uchwał powierzono Radzie Małopolskiej OIA.

KRAKÓW

Już w lipcu MPOIA zakończyła procedury wdrażania i testowania nowej platformy, a miesiąc później powołała mnie na stanowisko szefa Biura Portalu.

KRYNICA ZDRÓJ

W październiku 2012 roku na Konferencji MPOIA „Uzdrowiska górskie i podgórskie” odbyła się pierwsza publiczna prezentacja Warsztatu poza Izbą. Jego obecność została zaznaczona stoiskiem informacyjnym oraz projekcją filmu przygotowanego do celów promocyjnych.

Zawartość portalu obejmowała już dział prawny, publikacje prezentacji ze szkoleń, informacje o oprogramowaniu oraz nową wówczas wyszukiwarkę architektów IARP „ArchiBook”. Każdy członek IARP mógł stworzyć własną wizytówkę, będącą także jego „ministroną internetową”. 10 lat temu było to wygodne

→ W ramach prac dla MPOIA wyjechaliśmy do Londynu, aby w siedzibie RIBA spotkać się z osobą prowadzącą portal Instytutu www.architecture.com. ←

rozwiązanie, zwłaszcza dla niewielkich pracowni. Sprawdziła się też idea „katalogowania” architektów według miejsca ich zamieszkania i działania. Przyjęliśmy podział na powiaty. To (mniej więcej) teren podstawowej aktywności małych biur. I w tym obszarze architekci byli odnajdывani przez przyszłych inwestorów.

Dziś – w jednym miejscu – zgromadziliśmy 885 wizytówek architektów IARP.

Powstał także dział „Architekt w UE”, zawierający najważniejsze informacje o instytucjach zawodowych, samorządowych i uczelniach architektonicznych na terenie Unii.

WROCŁAW

W listopadzie 2012 roku pojawił się pierwszy artykuł w Z:A informujący o Warsztacie. Zaistnieliśmy na łamach flagowego wydawnictwa IARP.

KATOWICE

Na odbywającym się (także w listopadzie) Konwencie Przewodniczących miałem okazję spotkać się z ówczesnym redaktorem naczelnym Z:A – Sebastianem Osowskim – i omówić z nim zasady przyszłej współpracy. Paradoksalnie redakcja Z:A widziała konkurencję w warsztatowej wyszukiwarce ArchiBook, gdyż zawierała ona bazę adresową. Początkowo uznałem to za zbyt ostrożność, ale potem zrozumiałem, że ta lista zawiera informacje o wartości komercyjnej. Nie mając jednakże intencji rywalizacji, zadeklarowałem w imieniu Warsztatu, że nie zamierzamy ani obecnie, ani w najbliższej przyszłości pozyskiwać reklamodawców.

WARSZAWA

W grudniu 2012 roku na IV Programowo-Budżetowym Zjeździe IARP zaprezentowaliśmy zawartość „Warsztatu Architekta” jako część platformy informacyjnej IARP.

KRAKÓW

Niecały miesiąc później – w styczniu 2013 roku – Łukasz Krawontka przeprowadził pierwszą transmisję szkolenia przy pełnym pakiecie problemów typowych dla „wieku dziecięcego” takich przedsięwzięć (kłopoty z techniką, organizacją, zasięgiem).

Sam proces budowania czegoś nowego był od początku fascynujący. Warsztat miał zespół redakcyjny, poza mną i Łukaszem pracowały dla nas osoby spoza Izby: Ewa Zielińska, Wojciech Kolarski, Anna Tempnińska i informatyk Tomasz Dobrzański. Rozpoczęliśmy wprowadzanie kolejnych zakładek tematycznych, takich jak Mediateka (filmy, linki do wydawnictw i blogów architektonicznych). Było również Prawo z własną wyszukiwarką aktów prawnych, a także Vademecum zawierające dziś np. wzory umów czy rekomendacje do ocen „bezpieczeństwa” udziału w konkursach – plon działań małopolskiego zespołu ZWWZ.

POZNAŃ

W marcu 2013 roku stoisko Warsztatu po raz pierwszy (i jak dotąd ostatni) pojawiło się na targach Budownictwa i Architektury BUDMA. Spotkało się ono z zainteresowaniem zwiedzających (nie tylko architektów). Miło wspominamy także sympatyczną pomoc Kolegów z Wielkopolskiej OIA.

WARSZAWA

Kwiecień 2013 roku to ważna data dla redakcji. Zrealizowaliśmy wówczas plan, by Warsztat dostarczał bieżące, zwłaszcza te najistotniejsze, informacje o zmianach w prawie inwestycyjnym. Były to czasy, gdy koszmarnie drogim systemem LEX posługiwali się wyłącznie prawnicy i urzędnicy, a skromni architekci skazani byli na przeczesywanie dzienników ustaw zgromadzonych na stronie sejmowej ISAP.

Wspólnie z Komisją ds. Legislacji KRIA zaczęliśmy wysyłać newsletter legislacyjny ArchiLegis. Komisja – jej ówczesny przewodniczący Piotr Gadomski oraz prawnicy KRIA – śledzili bieżące zmiany w obowiązujących najważniejszych przepisach i legislacyjne nowości wydawnicze. Z czasem zaczęły pojawiać się teksty ujednolicone, opracowane przez Komisję, z zaznaczonymi graficznie zmianami. Dziś mamy sporą satysfakcję, i już 62 numery za sobą.

Ostatnia kadencja to wspólne redagowanie AL z Grzegorzem Jachymem – Koordynatorem Komisji Prawa Inwestycyjnego (KRIA).

ROK 2014

Czas ten przywitał nas przygotowanych do przyspieszenia prac nad zawartością portalu i innych aktywności medialnych. Oto niektóre z nich:

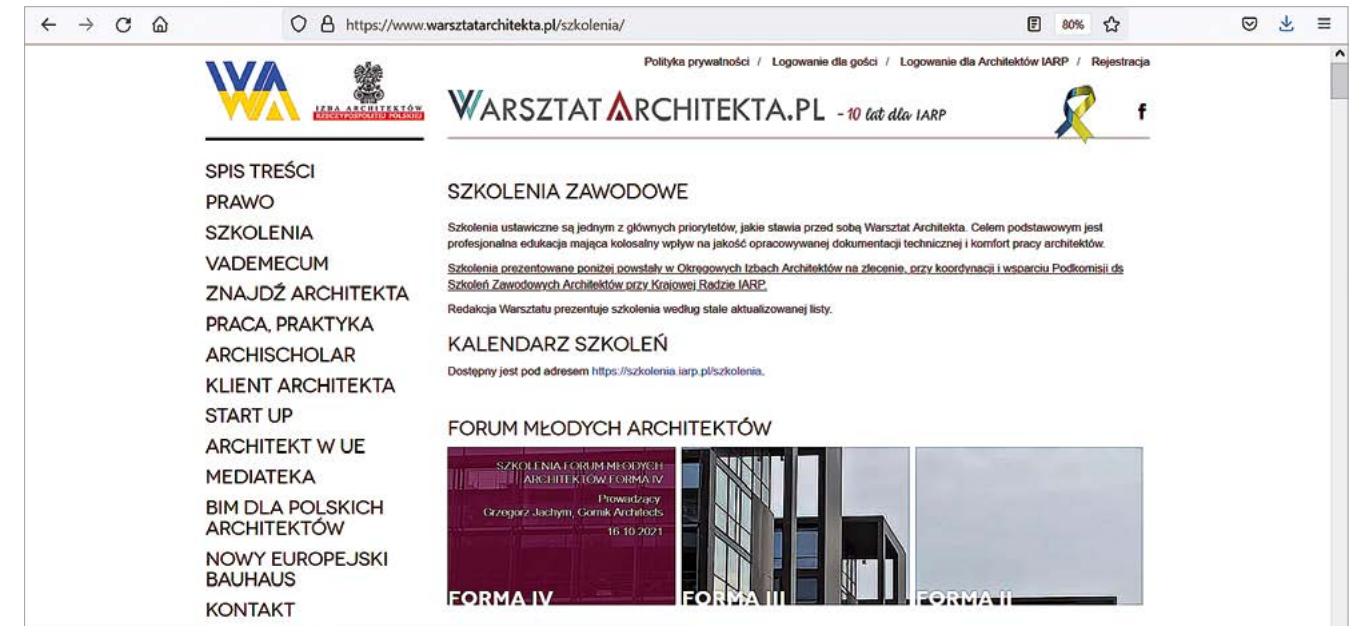
- KRIA wyraziła zgodę na stworzenie oddzielnej zakładki rozwijającego się wówczas programu edukacyjnego – *Kształtowanie Przestrzeni*. Do niedawna (czyli do momentu powstania niezależnej strony WWW) prezentowaliśmy kolejne etapy przygotowań, przeprowadzane w szkołach zajęcia i efekty tej pracy. Z pewnością projektem tym IARP rozpoczął oddziaływanie na społeczeństwo niezwiązane zawodowo z architekturą, a my byliśmy tego uczestnikami;
- powstała nowa – funkcjonująca do dziś – grafika strony internetowej;

- poradnik „Klient architekta” – napisaliśmy go z Łukaszem Krawontką, właściwie z myślą o nas samych, a także o tych przedstawicielach naszego zawodu, którzy nie lubią dużo tłumaczyć klientowi (jak Łukasz), albo robią to zbyt rozwlekle (jak ja), na czym polegają kolejne etapy pracy z architektem. Liczyliśmy też, że pomoże to inwestorowi przygotować się na pierwsze spotkanie w pracowni architektonicznej. Tekst konsultowaliśmy z kilkunastoma „izbowymi” kolegami z całej Polski. Wiemy, że niektóre strony WWW architektów IARP linkują dziś do niego.
- wraz z redaktorem naczelnym Z:A przeprowadziłem cykl rozmów/dialogów pod wspólnym tytułem „Jak redaktor z redaktorem”. Poruszyliśmy w nich (nierzadko się spierając) różne – według nas interesujące – tematy. Sygnalizowały je tytuły: „Wizerunek uzyskany pozwoleniem”, „Konsultacje społeczne”, „Zaufanie do klienta”, „Wybory architekta”, „Zapłacone”, „Cesarzowi co cesarskie”, „Reklama czy informacja”;
- IGA (Identyfikacja Graficzna Architekta) – idea, która nie odstępowała mnie od czasów spotkania w RIBA. Tam każdy architekt – członek Instytutu – miał prawo do korzystania ze wspólnego motywu graficznego z emblematem RIBA. Znakomicie funkcjonuje to do dziś, począwszy od druków firmowych (przy pełnej swobodzie zaprojektowania własnego logo) poprzez tablicę informacyjną przed siedzibą biura po informację o formie stowarzyszenia w ramach RIBA. Przyjęta tam zasada uwzględnia nawet dane o nadzorze RIBA nad sposobem prowadzenia praktyk zawodowych. Mało tego, te emblematy odnajdywałem potem (już wiedząc, jaka jest ich genealogia) na banerach wiszących na ogrodzeniach placów budów, gdzie realizowano projekty architekta z RIBA. Pomyśleliśmy więc, dlaczego by nie u nas? Opracowaliśmy założenia ideowe i wstępny kosztorys opracowania książki znaku. Nie planowaliśmy zastępować w pracy grafików, więc całą ideę przekazaliśmy dalej (a raczej wyżej). Pojawił się także na ten temat artykuł w Z:A. Trochę żałujemy, że nie ma kontynuacji tego pomysłu.

KOLEJNE LATA

Następne działania przyniosły rozwój kolejnych zakładek, takich jak „Zielone budownictwo”, „Bez barier”. Warto także przyznać się do nietrafionych pomysłów – jak „Biała księga”

→ W maju 2012 roku KRIA uchwaliła dwie uchwały: o powołaniu serwisu internetowego i pilotażu platformy Warsztat Architekta. ←



Nagrania szkoleń (także dla młodych architektów).

[2015]. Miało to być „katalog dobrych wzorców” (cokolwiek by one nie oznaczały). Wobec braku odzewu wycofaliśmy się z tej inicjatywy. I całe szczęście, bo jakie mielibyśmy szanse wobec rozwijających właśnie skrzydła „pinterestów”, „houzów” czy architektonicznych blogów.

Nie wypalił też nieco wcześniejszy pomysł na dział „Interpretacje przepisów”. Apelowaliśmy do członków IARP o nadsyłanie interpretacji, stanowisk władz aa-b (zwłaszcza tych kuriozalnych). Liczyliśmy, że pomogą one wpływać na urzędy w celu unifikacji działań. Praktycznie nikt nie odpowiedział na nasz wielokrotnie ponawiany apel. Czas pokazał, że nie tędy droga.

V KADENCJA IARP

Ambitne założenia początku kadencji postawiły także przed Warsztatem nowe wyzwania. Owszem, środowisko, w którym działa i rozwija się portal, jest na wskroś nowoczesne, jednak z powodu tej wirtualności łatwo stracić kontakt z rzeczywistym odbiorcą.

Wiedząc, jak dotkliwie odczuwamy zawirowania związane z meandrami prawa, z satysfakcją przyjęliśmy informację, że na szczelbu krajowym pojawiła się możliwość korzystania zarówno z Polskich Norm, jak i z serwisu prawnego Legalis. Píše o tym szerzej Łukasz Krawontka w tym numerze Z:A. Z kronikarską dokładnością podkreślę, że obie usługi są także dostępne w warsztatowej zakładce „Prawo”. Z tego powodu zlikwidowaliśmy własną wyszukiwarkę aktów prawnych.

Prawie równocześnie zaczęły pojawiać się nagrania ze szkoleń. O nich i o ich genezie także przeczytacie na łamach tego wydania Z:A. Ze swojej strony dodam tylko, że zapewnienie dostępu do szkoleń w wymiarze 24/7 uważam za ogromny sukces IARP. Nie byłby on jednak możliwy, gdyby nie zaangażowanie wielu izb okręgowych – faktycznych inicjatorów

oraz „producentów” tych nagrań. Skorzystali na tym wszyscy – z małych i dużych okręgów, z małych i dużych miejscowości.

Ponieważ zasadniczym zadaniem samorządu jest wspieranie jego członków w ich pracy – skupiliśmy się głównie na tym. Powstała zakładka „Praca – praktyka”, będąca wirtualną tablicą ogłoszeń. Przyjęliśmy zasadę, że pracodawcą może być wyłącznie architekt IARP (albo biuro, w którym on pracuje). Pracodawcom nie stawialiśmy żadnych wymagań, wiedząc, że mogą to być studenci albo młodzi architekci.

Z czasem (za zgodą pomysłodawców) rozpoczęliśmy linkowanie do publikowanych na www.mpoia.pl opinii Zespołu Rzeczników przy MPOIA. Są to główne odpowiedzi na pytania zadawane przez członków Izby. Systematycznie rośnie liczba tych opinii – jest ich już tam 212 (stan na kwiecień 2022), ale o wiele szybciej rośnie wiedza o ich przydatności i to zarówno wśród architektów, jak i w urzędach aa-b całej Polski.

Gdy w ubiegłym roku UE ogłosiła program Nowego Europejskiego Bauhausu, zapewniliśmy na głównej stronie Warsztatu prostą możliwość dotarcia do jego głównych założeń. Na razie nie imponuje on zawartością, ale liczymy, że w *pocovidowych* czasach międzynarodowa współpraca architektów Europy będzie się rozwijać.

GRUPY NA FACEBOOKU

W 2021 roku w redakcji pracowała już Elżbieta Cięпка. W lutym do zespołu dołączyła także Agnieszka Wereszczyńska (SLOIA) – niekwestionowana specjalistka od social mediów. Rozpoczęła się więc kolejna interesująca przygoda Warsztatu. Z inicjatywy Agnieszki bardzo szybko powstały dwie grupy dyskusyjne „Praca dla architekta” oraz „Znajdź architekta”, będące rozwinięciem w sferze mediów społecznościowych istniejących już zakładek – odpowiednio „Praca – praktyka” oraz „ArchiBook”.



Wyszukiwarka architektów ArchiBook.

W kwietniu 2021 roku ruszyła trzecia odsłona – grupa „Prawo architekta”. Wieloznaczny tytuł, poza merytoryczną treścią w postaci dyskusji o zawołności prawa, dawał nam możliwość dyskusowania pod własnym nazwiskiem. Każdego nowego członka grupy czekała bowiem weryfikacja (czy należy do IARP). Takie „ekskluzywne” towarzystwo nie wynikało ze snobizmu. Była to nasza odpowiedź na wszechogarniający hejt na popularnych i komercyjnych profilach w mediach społecznościowych. Często ta nienawiść – z komercyjnych pobudek – była sztucznie podsycana. Szerzej o tym zjawisku pisze sama Agnieszka w artykule na str. 76.

WOJNA W UKRAINIE I NOWE ZADANIA

24 lutego 2022 roku to złowroga data, która postawiła przed nami nowe zadania. Bardzo szybko w grupie „Praca dla architekta” pojawiły się ogłoszenia członków IARP. Były to deklaracje zatrudnienia osób z Ukrainy, wkrótce uzupełnione o posty poszukujących pracy uchodźców. Zgromadziliśmy wpisy od ponad 200 osób. Pojawiające się informacje (np. o bezpłatnych programach CAD niezbędnych do pracy) udostępnialiśmy natychmiast. Publikujemy także ogłoszenia ukraińskich organizacji architektonicznych albo manifesty oddolnie powstających w UA i Polsce grup ukraińskich architektów. Wierzmy, że choć trochę tym pomagamy.

CHRZANÓW – TU, SKĄD PISZĘ.

Warsztat Architekta jest mocną „wartością dodaną”. Mając możliwość (i zaszczyt) gromadzenia cennych inicjatyw Koleżanek i Kolegów, liczymy, że architekci IARP będą ich poszukiwać właśnie tu – na platformie technicznej.

Rozpoczęta w 2018 roku aktualna kadencja KRIA postawiła przed Izbą ambitne zadania. Z trzech sformułowanych

wówczas głównych haseł Warsztat miał możliwość odpowiedzieć na wyzwania stworzenia „Izby nowoczesnej”, aby poprzez upowszechnianie zgromadzonego materiału służyć „Izbie solidarnej”. Izbie, która – jak wierzę – stała się w tym czasie „Izbą profesjonalną”.

Wszystkim, którzy pomogli Warsztatowi w tej misji głęboko się kłaniam. ●



MACIEJ NITKA

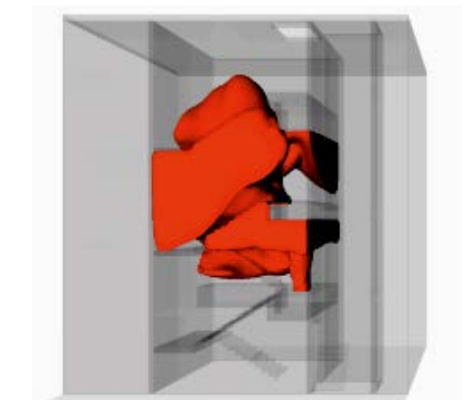
ARCHITEKT IARP

współtwórca i szef Biura Portalu WarsztatArchitekta.pl.; członek Rady MPOIA RP; w IARP od 2002 roku; delegat na Zjazd Krajowy, członek Rady MPOIA RP od 2006 roku (wiceprzewodniczący 2012–2014), członek Komisji ds. Mediów i Informacji KRIA RP, Zespołu ds. Warunków Wykonywania Zawodu i Zespołu ds. Urbanistyki przy MPOIA RP oraz Kolegium Egzaminatorów Zewnętrznych; od 1991 roku prowadzi własne biuro zajmujące się projektowaniem m.in. obiektów użyteczności publicznej oraz rewaloryzacją budynków zabytkowych; otwarty na współpracę z młodymi architektami



BĘDĄC BIUREM RZECZOZNAWCÓW
DS. ZABEZPIECZEŃ PRZECIWOŻAROWYCH
MOŻEMY ZAOFEROWAĆ PAŃSTWU
WSPARCIE DORADCZE NASZEGO ZESPOŁU
KONSULTUJĄC WARUNKI OCHRONY
PRZECIWOŻAROWEJ OD KONCEPCJI,
PRZEZ PROJEKTY ARCHITEKTONICZNE
I TECHNICZNE, PO PRZYGOTOWANIE
OBIEKTU DO ODBIORÓW

UZGADNIAMY PROJEKTY BUDOWLANE
PROJEKTY URZĄDZEŃ PRZECIWOŻAROWYCH
OPRACOWUJEMY WARUNKI OCHRONY
PRZECIWOŻAROWEJ
EKSPERTYZY TECHNICZNE NA POTRZEBY
PRZEBUDÓW BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
DOKUMENTACJĘ NA POTRZEBY ODSTĘPSTW
OD PRZEPISÓW
ANALIZY ROZWOJU POŻARU (CFD)
SYMULACJE EWAKUACJI
ANALIZY ODPORNOŚCI OGNIOWEJ KONSTRUKCJI
SCENARIUSZE POŻAROWE
OPINIE, OPERATY PRZECIWOŻAROWE, IBP
WYKONUJEMY PRÓBY Z CIEPŁYM DYMEM
PROWADZIMY NADZÓR INWESTORSKI



www.cmfplus.pl

WARSZAWA
ul. Broniewskiego 3
Budynek Akacjowy Park
539 08 08 00

KIELCE
ul. Piotrkowska 12
Budynek DEKOM
539 08 08 03

CMF+ **CMFplus Sp. z o.o.**
INŻYNIERIA
BEZPIECZEŃSTWA
POŻAROWEGO

BIM W IARP

TEKST: DOMINIK BANASZAK

Od ponad dekady architekci są zarówno świadkami, jak i czynnymi uczestnikami kolejnej – wpływającej bezpośrednio na metodykę opracowania dokumentacji projektowej i prowadzenia procesu inwestycyjnego – rewolucji cyfrowej: rozwoju technologii *Building Information Modeling* (BIM).

Projektowanie na podstawie modelowania informacji o budynku staje się codziennością w pracy architekta i chociaż BIM jest niezwykle przydatnym narzędziem usprawniającym proces projektowy, jego zastosowanie wymaga dodatkowych, czasem znaczących, nakładów – tak organizacyjnych, jak finansowych. Ponadto, w konsekwencji rozwoju technologii, zamawiający stawiają architektom oraz ich podwykonawcom branżowym nowe wymagania, dotyczące nie tylko zakresu prac, lecz także jakości świadczonych usług.

UDOGODNIENIE I WYZWANIE

BIM, jako jeden z kluczowych elementów procesu cyfryzacji, zmienia oblicze całej branży budowlanej i sektora usług projektowych, stanowiąc zarówno istotne udogodnienie, jak i swoiste wyzwanie. Izba Architektów RP stara się odpowiednio przygotować i wspierać swoich członków w przebiegu postępującej transformacji. W tym celu w kwietniu 2019 roku Krajowa Rada Izby Architektów powołała zespół problemowy ds. BIM, działający w ramach Komisji Warunków Wykonywania Zawodu, którego celem jest m.in. monitorowanie współczesnych osiągnięć, trendów rozwoju oraz wykorzystania technologii BIM w Polsce i na świecie, monitorowanie otoczenia prawnego, działalność edukacyjna i promocyjna oraz ułatwianie dostępu do narzędzi BIM.

NIEZBĘDNE NARZĘDZIA

Od początku działalności w ramach V kadencji Krajowa Rada Izby Architektów RP rozwijała program współpracy z producentami i dostawcami specjalistycznego oprogramowania komputerowego w celu zmniejszenia kosztów wdrożenia i stosowania technologii BIM przez architektów zrzeszonych w IARP. W konsekwencji nasi członkowie mogą nabywać licencje

wiodącego oprogramowania BIM na preferencyjnych warunkach, m.in. Graphisoft Archicad [20% rabatu od ceny katalogowej, darmowe oprogramowanie Twinmotion] i Nemetschek Allplan [50% rabatu od ceny katalogowej, atrakcyjne możliwości wdrożenia].

Dodatkowo od początku lipca 2019 roku każdy członek IARP oraz trzech wskazanych przez niego podwykonawców branżowych mogą bezpłatnie pobrać i wykorzystywać komercyjne licencje modułów oprogramowania ArCADiasoft: ArCADia BIM PL, ArCADia-ARCHITEKTURA PL i ArCADia-IFC RVT PL. Obowiązek uiszczenia zryczałtowanej opłaty za wykorzystanie oprogramowania następuje dopiero w momencie sprzedaży projektu klientowi i wynosi jedynie 2,5% wartości katalogowej netto pakietu oprogramowania. W ostatnich latach obowiązywały również zniżki dla członków IARP na różnego rodzaju szkolenia i warsztaty z zastosowania specjalistycznego oprogramowania.

<https://www.intersoft.pl/BIMDLAPOLSKICHARCHITEKTOW/>



WDROŻENIE I STANDARD BIM W POLSCE

W roku 2020 Izba Architektów RP aktywnie uczestniczyła w konsultacjach dotyczących projektu „Cyfryzacja procesu budowlanego w Polsce”, realizowanego dla Ministerstwa Rozwoju. Wynikiem tego przedsięwzięcia było opracowanie „mapy drogowej” wdrożenia technologii BIM w Polsce oraz stworzenie pakietu narzędzi niezbędnych do stosowania metodyki BIM przez zamawiających publicznych w przetargach i konkursach na opracowanie dokumentacji projektowej oraz realizację kluczowych inwestycji kubańskich i infrastrukturalnych. Narzędzia te mogą także śmiało

Z:A

Z:A

posłużyć zamawiającym prywatnym, zainteresowanym prowadzeniem inwestycji z zastosowaniem metodyki BIM.

<https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/cyfryzacja-procesu-budowlanego-w-polsce-zakonczenie-projektu>



W końcowej fazie opracowania Izba Architektów RP przystąpiła także do projektu „BIM Standard PL” – zainicjowanego przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, Polski Związek Pracodawców Budownictwa oraz Stowarzyszenie Architektów Polskich – mającego na celu opracowanie jednolitego polskiego standardu i podręcznika stosowania metodyki BIM przy realizacji inwestycji. Stworzony z oddolnej inicjatywy środowiska architektów i inżynierów dokument wraz z istotnymi załącznikami w znacznym stopniu wyprzedził i uzupełnił opracowane przez Ministerstwo Rozwoju narzędzia.

<https://www.gov.pl/attachment/9a5b41e7-dcc1-4d1c-aa9e-4174c008df82>



DZIAŁANIA WOKÓŁ BIM

Działalność zespołu związana była także z popularyzowaniem tematyki BIM i konsekwentnym monitorowaniem jej rozwoju. Na łamach czasopisma „Zawód: Architekt” opublikowano wiele artykułów poświęconych szeroko pojętej cyfryzacji, a zagadnieniom związanym z praktycznym wykorzystaniem metodyki BIM poświęcono cały 72 numer dwumiesięcznika. Zostały w nim omówione m.in.: rozszerzony zakres usług, szacowanie kosztów i wynagrodzenia oraz specyfika zawierania umów dla opracowania dokumentacji z zastosowaniem tej metodyki.

<http://www.zawod-architekt.pl/archiwum/>



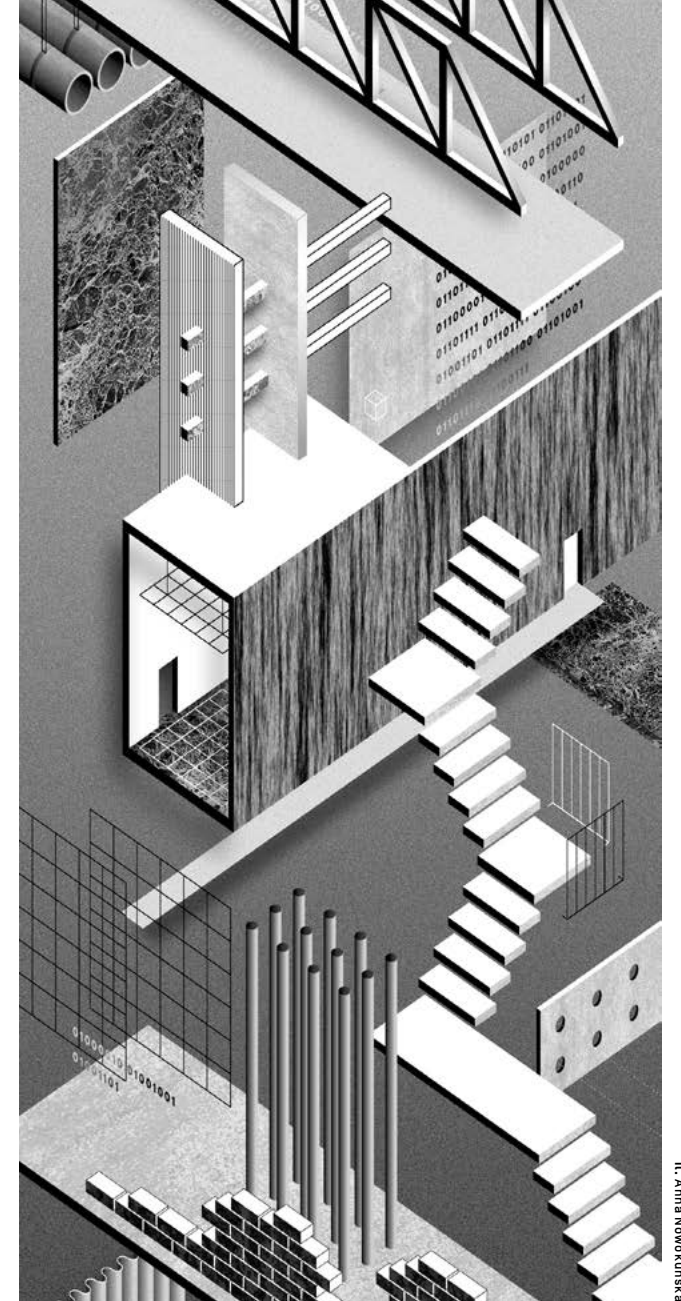
Ponadto przewodniczący zespołu ds. BIM wystąpił w roli prelegenta w webinarium „Realizacja inwestycji z wykorzystaniem metodyki BIM”, w ramach cyklu „Sezon na wiedzę”, organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii. Podczas webinarium omówiono korzyści oraz wyzwania wynikające z zastosowania technologii BIM w procesie inwestycyjnym, w szczególności w zamówieniach publicznych.

<https://www.youtube.com/watch?v=JnnN-TotqRQ>



Zespół przeanalizował także stan szkolnictwa wyższego w kontekście dostępnych programów edukacyjnych związanych z metodyką BIM w Polsce. Podsumowanie przekrojowego raportu zostało opublikowane na łamach czasopisma „Zawód: Architekt”.

http://www.zawod-architekt.pl/pokaz/edukacja_bim_w_polsce,534/



Il. Anna Nowokunska

Izba Architektów RP zainicjowała też proces tłumaczenia na język polski, kluczowej z punktu widzenia stosowania metodyki BIM, normy ISO 19650 (w zakresie części 1 oraz 2). Obecnie trwają prace zespołu eksperckiego prowadzonego przez Wojciecha Gwizdaka – jedyne przedstawiciela środowiska architektów w Polskim Komitecie Normalizacyjnym. Publikacja normy w języku polskim planowana jest do końca 2022 roku. ●



DOMINIK BANASZAK

ARCHITEKT IARP

skarbnik Krajowej Rady Izby Architektów RP, przewodniczący zespołu ds. BIM przy KR IARP, współwłaściciel pracowni Lab 3 Architekti sp. z o.o.

IARP W SIECI

TEKST: AGNIESZKA WERESZCZYŃSKA

Wirtualny świat nie jest już tylko zabawką, lecz przestrzenią komunikacji społecznej, biznesowej i politycznej. To doskonałe miejsce do budowania marki osobistej, wizerunku firm, instytucji czy samorządów. Dlatego IARP dba o swoją obecność w internecie i mediach społecznościowych.

Dwadzieścia lat temu, gdy powstawała Izba Architektów RP, świat, który nas otaczał, był zupełnie inny niż ten, jaki znamy obecnie. Zmiana oraz dostosowanie stały się synonimem dzisiejszych czasów, nieodwracalnie wpływając na nasze życie prywatne i zawodowe. Deskę na dobre zastąpił komputer, książkę – tablet, telefon przeobraził się w wielofunkcyjny smartphona, informacja stała się walutą, a dostęp do każdej wiedzy jest powszechny. XXI wiek wciąż przyspiesza, a my zarówno w pracy zawodowej, jak i w działalności naszego samorządu musimy za nim nadążyć.

Albert Einstein powiedział, że „tylko nowy sposób myślenia pozwoli ludzkości przetrwać”, a jeśli do tego dodożymy tezę o każdym następnym pokoleniu szukającym rozwiązania przeznaczonego dla siebie, to wyłania się koncepcja dążenia do ciągłego rozwoju. Celem naszych działań są wymierne korzyści nie tylko dla IARP jako instytucji samorządowej, lecz także dla wszystkich architektów w niej zrzeszonych, niezależnie od wieku i miejsca, w którym żyją i pracują.

RÓWNOLEGŁA WIRTUALNA RZECZYWISTOŚĆ

Izba profesjonalna, solidarna i nowoczesna – hasło przewodnie V kadencji – to dziś zarówno wizja samorządu architektów, jak i sposób działania, dzięki któremu budujemy markę IARP i nas samych – architektów IARP.

Gdy jako Izba zdecydowaliśmy się rozszerzyć nasze działania o świat wirtualny, dla wielu przedstawicieli naszej organizacji były to niezbadane wody, kojarzące się tylko ze światem rozrywki. Luźniejsza forma przekazu, zrozumiała dla wszystkich

język, publikowanie zdjęć czy materiałów wideo nie były do tej pory normą w komunikacji samorządu. Wiedzieliśmy jednak, że otwartość i transparentność w dłuższej perspektywie wpłyną pozytywnie na nasz wizerunek oraz budowanie relacji z członkami Izby, którzy na co dzień, prócz opłacania składek, nie mają kontaktu z samorządem.

Strony internetowe i media społecznościowe, takie jak: Facebook, Twitter, Instagram, to dziś świat równoległy. Żyje w nim nie tylko młode pokolenie, ale jak pokazują statystyki – także starsze. Co więcej, ten wirtualny świat nie jest już tylko zabawką, a przestrzenią komunikacji społecznej, biznesowej czy politycznej. To doskonałe miejsce do budowania marki osobistej, wizerunku firm, instytucji czy samorządów. Śledząc trendy, nie sposób się mu opierać.

KOMUNIKACJA? ONLINE TO PROSTE!

Stawiając na komunikację, od 2018 roku na fanpage'u IARP regularnie publikujemy posty o działalności Izby zarówno na polu krajowym, jak i okręgowym. Udostępniamy informacje o szkoleniach oraz konferencjach, tych stacjonarnych i online. Informujemy o wprowadzanych, a także planowanych zmianach w przepisach prawa oraz udziale IARP przy ich procedowaniu. Dzielimy się wiedzą, udostępniamy poradniki, interpretacje prawa, a także nowinki ze świata architektury. Media społecznościowe pozwalają nam być na bieżąco, szybko reagować na wydarzenia i o nich opowiadać. Publikowane informacje mają formę linków do stron WWW, zdjęć, tekstów, grafik, wideo. Za pomocą narzędzia „wydarzenie” organizujemy osobne podstrony do szkoleń, konferencji czy innych

Z:A

Z:A



Obserwuj nas



wydarzeń organizowanych w Izbie. Taka forma promocji sprawia, że zwiększamy ich zasięgi, a potem na bieżąco je monitorujemy i dostosowujemy do obszaru zainteresowań.

OPTYMISTYCZNE STATYSTYKI

W 2018 roku, na początku V kadencji, facebookowy profil IARP obserwowano 310 osób. Dziś jest ich 8945. W latach 2018–2021 opublikowaliśmy 640 postów, które uzyskały zasięg ponad 3 172 500 odsłon. Statystyki popularności naszego fanpage'a z roku na rok wzrastają, co sprawia, że docieramy do jeszcze większego grona odbiorców. Doskonale obrazują to dane, które dostarcza nam Facebook. Aż 437 200 osób zainteresowało się opublikowaną przez nas treścią i kliknęło w nią w celu uzyskania szerszych informacji. Natomiast ponad 53 000 osób zareagowało na nią, dodając symboliczną reakcję, komentarz czy udostępniając post dalej. Taki zasięg jeszcze przed laty był nie do wyobrażenia.

60% osób obserwujących nasz profil to kobiety, a 40% mężczyzn. Mamy ponad 500 obserwatorów z zagranicy. Najliczniejszą reprezentację stanowią: Niemcy, Wielka Brytania, Holandia, Dania, Norwegia, Stany Zjednoczone i Ukraina.

IZBA – WSPÓLNA SPRAWA

Nowa technologia sprawiła, że informacja o działalności Izby nie ogranicza się już tylko do sprawozdań dla delegatów na zjazd krajowy czy okręgowy, a wręcz przeciwnie – każdy członek IARP i osoba zainteresowana architekturą czy pracą samorządu może być na bieżąco. Co więcej, staramy się nie tylko przybliżyć Izbę architektom, lecz także angażować ich do jej współtworzenia. Chcemy zmienić postrzeganie Izby jako instytucji i przypomnieć jej członkom, że my, wszyscy Architekci IARP, ją tworzymy. Każda, nawet drobna reakcja na publikowane przez nas informacje („lajk”, komentarz czy udostępnienie) ma duże znaczenie. Marka Izby Architektów RP, budowana przez jej członków, może wpłynąć korzystnie na nasz wizerunek w kraju, podnieść rangę zawodu architekta i przyczynić się do tego, że będziemy mieć większy



Obserwuj nas



wpływ na społeczeństwo, prawo, politykę czy w końcu na to, na czym najbardziej nam zależy – przestrzeń.

NOWE MOŻLIWOŚCI, NOWE PRZESTRZENIE

Z roku na rok otwiera się wachlarz nowych możliwości, które staramy się w pełni wykorzystać. Wykonujemy zawód zaufania publicznego i właśnie dzięki wirtualnym mediom możemy pokazywać społeczeństwu, że stawiamy na profesjonalizm. Z drugiej strony zawód architekta to kreowanie świata na nowo, budowanie nowych przestrzeni zgodnie z potrzebami użytkowników i w zgodzie z otoczeniem. Z tworzeniem naszej wirtualnej przestrzeni jest bardzo podobnie.

Zaha Hadid powiedziała kiedyś: „Mamy 360 stopni, więc dlaczego ograniczać się tylko do jednego?”. Doskonale wpisuje się to w działania Izby, które dają architektom nowe narzędzia rozwoju. Przykładem może być tu dostępna dla wszystkich członków Izby platforma Legalis czy działający z powodzeniem portal Warsztat Architekta, który wykorzystując media społecznościowe, zgromadził wokół siebie blisko ponad 3300 obserwujących. Komunikacja z członkami Izby została wzbogacona o comiesięczny newsletter, a relacje z wydarzeń izbowych publikowane są na bieżąco nawet w formie transmisji na żywo. Nową szatę graficzną strony internetowej w 2019 roku otrzymał również magazyn IARP „Zawód: Architekt”, a media społecznościowe są jej naturalnym przedłużeniem. Fanpage Z:A przyciągnął ponad 9530 obserwujących, a w latach 2018–2021 opublikowanych przez nas 528 postów dotarło do 893 560 osób.

Część treści, jeszcze kilka lat temu dostępnych tylko w formie papierowej, teraz jest osiągalna także online, a możliwość jej przekazywania dalej to potęga internetu. Dla magazynu Z:A rozwijamy też profil na Instagramie, który przyciągnął ponad 1760 obserwujących. Opublikowaliśmy tam 67 postów. Ich zasięg przekracza 20 780 osób. Nowa forma przekazu dostosowana do nowych technologii to przyszłość, która staje się teraźniejszością. Od sierpnia 2021 roku IARP jest również aktywna na Twitterze. Pierwsze

17 tweetów dotarło do 4050 użytkowników reprezentujących zarówno osoby prywatne, jak i firmy, partie polityczne czy instytucje rządowe. To narzędzie, dzięki któremu rozszerzamy nasz zasięg o świat instytucji oraz polityki, i z pewnością będziemy je rozwijać.

STRONA NA MIARĘ CZASU

W tym roku odświeżyliśmy też stronę internetową IARP. To nowa, współczesna forma wpisująca się w trendy projektowe. Tak jak przy projektowaniu architektury, tak i tu postawiliśmy na funkcję oraz formę. Przyjazny interfejs dostosowany do urządzeń mobilnych to znak nowego podejścia do projektowania wirtualnych przestrzeni. Podział strony na cztery sekcje – Dla Architekta, Dla Inwestora, Dla Administracji, Dla Kandydata – pozwoli szybko odnaleźć potrzebne informacje. Walutą XXI wieku stał się również czas. Tempo życia współczesnych Polaków sprawia, że to właśnie on uzupełnia funkcję i formę wirtualnej przestrzeni. Szybkość dostępu do informacji jest kluczowa w rozwijaniu mediów. Ale też idąc za słowami Franka Lloyd Wrighta: „Architekt musi być prorokiem... prorokiem w prawdziwym znaczeniu tego słowa... jeżeli nie widzi co najmniej 10 lat do przodu, nie nazywaj go architektem” – musimy także tu i teraz myśleć o tym, co przed nami. Dlatego będziemy nieustannie doskonalili stronę WWW oraz media społecznościowe, odpowiadając na potrzeby użytkowników i podążając za nowościami, takimi jak rozwijający się prężnie obszar e-budownictwa.

AKCJA EDUKACJA

Postawiliśmy również na edukację młodzieży – to dla niej świat wirtualny jest jak powietrze. Program *Kształtowanie Przestrzeni*, skierowany do starszych uczniów, dzięki nowej stronie internetowej oraz mediom społecznościowym cieszy się coraz większą popularnością i daje nadzieję na przyszłość architektury. Przyjazny, wręcz młodzieżowy portal z działem aktualności, informacjami o konkursach czy wydarzeniach ma zachęcić nastolatków do zainteresowania się architekturą. Ze strony mogą korzystać również sami edukatorzy, dla których utworzyliśmy specjalny dział – Panel Edukatora – ze wszystkimi materiałami niezbędnymi do pracy z młodzieżą.

PANDEMIA I INTERNET

Jak ważny jest rozwój wirtualnego świata, pokazały nam rok 2020 i pandemia COVID, która zaskoczyła nas wszystkich. Nawet najwięksi sceptycy przenieśli swoje działania do sieci i choć my, architekci, od wielu lat żyjemy w cyfrowym środowisku, świat wirtualny musiał zastąpić nam ten realny. Paradoksalnie gdyby wyłączyć internet, mielibyśmy więcej czasu dla siebie i bliskich, jednak gdy na długie miesiące zamknięto nas w domach, to właśnie sieć pozwoliła nam być bliżej świata.

W nowych realiach Izba również musiała się odnaleźć. Postęp, który w różnych organizacjach wprowadzany jest stopniowo, siłą rzeczy dokonywał się tu i teraz, nie było bowiem czasu na wielomiesięczne testy czy korekty. Priorytetem stało się wspieranie architektów w tym trudnym czasie, tak by jak najmniej boleśnie przeżyli okres zawodowej niepewności. Wówczas to właśnie media społecznościowe stały się nośnikami informacji o koronawirusie i związanymi z nim obostrzeniami, które dotyczyły również naszej pracy zawodowej.

Na bieżąco informowaliśmy o formach wsparcia oferowanych przez IARP oraz instytucje państwowe. Dotychczasowe spotkania organów izbowych zostały przeniesione na wirtualne platformy i to, co wcześniej było niemal niemożliwe, stało się standardem.

KONFERENCJE I SZKOLENIA W SIECI

Otworzyliśmy też wirtualne drzwi naszej Izby, transmitując na żywo wideokonferencję w celu zaprezentowania merytorycznych działań Krajowej Rady Izby Architektów RP, w tym Komisji, Podkomisji i Zespołów Problemowych, powołanych do współpracy z Krajową Radą IARP, związanych z COVID-19. Był to ważny krok, który rozpoczął nowy rozdział na polu komunikacji. Kolejne wydarzenia, takie jak Forum Młodych Architektów (ForMA) czy organizowana przez IARP wiosną 2021 roku międzynarodowa konferencja Nowy Europejski Bauhaus, z góry zaplanowaliśmy jako imprezy online.

Jednak największym przełomem, jaki dokonał się w czasie pandemii, było przeniesienie szkoleń stacjonarnych do świata internetu. Dzięki nowej technologii w kursie może uczestniczyć kilkaset osób z całego kraju. I każdy ma szansę uzyskać taką samą wiedzę, bez względu na miejsce zamieszkania. Co więcej, zapis szkolenia pozostaje w formie dostępnego dla członków Izby filmu, dzięki czemu zdobytą wiedzę można łatwo utrwalac.

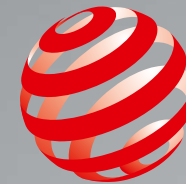
FACEBOOKOWE GRUPY WSPARCIA

Od wybuchu pandemii minęły już ponad dwa lata, jednak nasze działania nie zwalniają. Wciąż poszukujemy nowych pól wspierania członków IARP. Nowością są powstałe w 2021 roku trzy grupy społecznościowe na facebookowym profilu Warsztatu Architekta. Otworzyliśmy trzy „kluby dyskusyjne” z kartą członkowską, jaką jest przynależność do IARP. Namawiamy Koleżanki i Kolegów do coraz większej aktywności zawodowej w mediach społecznościowych.

Grupa ZNAJDŹ ARCHITEKTA / Warsztat Architekta służy wymianie kontaktów między klientami a architektami IARP. Należy do niej ponad 1800 osób. W 2021 roku opublikowanych zostało 166 ogłoszeń klientów szukających architekta, na które użytkownicy odpowiedzieli ponad 1230 komentarzami.



Dołącz do grupy



reddot
winner
2020



Dachówka Koramic V11 - nowoczesny design od Studio F.A. Porsche

Koramic V11 to design w czystej postaci: element architektoniczny, który subtelnie połączy się z estetyką Twojego domu nie przytłaczając go. Tłoczenie w kształcie litery V widoczne na dachówce powoduje wyjątkowe rozproszenie światła i swobodnie kieruje spływającą wodę.

Dachówki Koramic V11 tworzą niespotykany układ na dachu, ale mogą być także instalowane na elewacjach dodając wyjątkowego charakteru budynkowi.

www.wienerberger.pl

Wienerberger



Dołącz do grupy



Dołącz do grupy



Grupa PRAWO ARCHITEKTA / Warsztat Architekta ułatwia wymianę doświadczeń zawodowych. Można tu zadać pytanie i uzyskać nieformalną poradę. Grupa jest przeznaczona tylko dla członków IARP. Dotychczas dołączyło do niej 540 architektów i opublikowano ponad 110 postów.

Grupa PRACA DLA ARCHITEKTA / Warsztat Architekta to miejsce wymiany kontaktów między pracodawcami a pracownikami w dziedzinie architektury, które zrzesza już ponad 3500 osób. W 2021 roku opublikowano w niej 157 ogłoszeń, a w pierwszym kwartale 2022 roku już ponad 150.

PLATFORMA POMOCY DLA UKRAINY

Jak wielkim i cennym narzędziem jest świat wirtualny, pokazały nam nie tylko ostatnie lata i nieoczekiwany czas pandemii, lecz także okrucieństwo, które rozpoczęło się na świecie w ostatnich dniach lutego 2022 roku. Wojna w Ukrainie wstrząsnęła nami wszystkimi. Rozdarła serca, które dopiero co goity się po kończącej się pandemii. Jednak my, Polacy, potrafimy szybko pozszywać nasze serca nićmi dobroci. Ta dobroć, z jaką ruszyliśmy w stronę granicy, jest czymś niebywałym i niespotykanym. Ale to właśnie teraz, szczególnie teraz, czujemy wielką moc internetu i mediów społecznościowych. Pomoc organizowana w sieci to już nie tylko zbiórki pieniężne, to wielka wspólna akcja. Wszystkie media, dziennikarze, portale informacyjne i społecznościowe, z Twitterem na czele, stały się wojenną maszyną obronną. Grupy facebookowe, zrzeszające setki tysięcy osób, które dają i proszą o pomoc, wspierają i niosą nadzieję, są fenomenem naszych czasów.

W akcje pomocy od pierwszych dni wojny włączyła się też IARP. To właśnie internet umożliwił nam bezpośredni kontakt z Narodowym Związkiem Architektów Ukrainy. Tuż po opublikowaniu apelu do polskich architektów z prośbą o wsparcie ukraińskich kolegów na jednej z naszych grup – PRACA DLA ARCHITEKTA / Warsztat Architekta – utworzyliśmy przestrzeń POMOC DLA UKRAINY, która pozwoliła osobom gotowym udzielić schronienia czy oferującym pracę na udostępnienie tej informacji. Nasze działanie zostało

szybko spopularyzowane również w ukraińskich mediach społecznościowych. Dziś do grupy należy już ponad 350 ukraińskich architektów, a do marca 2022 roku dodano przeszło 120 ogłoszeń – zarówno w kategorii „Dam pracę”, jak i „Szukam pracy”. Lokalizacja czy bariera językowa przestały mieć znaczenie, gdyż dzięki internetowi pracować można zdalnie. Widzimy już wymierny efekt tych działań.

W tym trudnym czasie ukraińscy architekci za pomocą aplikacji Messenger nawiązują z nami też bezpośredni kontakt, prosząc o wsparcie. Już wiemy, że nasza pomoc będzie długofalowa i nie wyobrażamy sobie, jak moglibyśmy ją nieść bez internetu.

NADZIEJA NA PRZYSZŁOŚĆ

A jaka jest przyszłość mediów – tych tradycyjnych i tych wirtualnych? Dziś w dobie kryzysu wiemy, że przyszłość to ciągła niepewność. Jednak chcemy patrzeć w nią z nadzieją. Walter Gropius powiedział: „W architekturze nie ma końca, jest tylko ciągła zmiana”. I my będziemy starać się ją dostrzegać oraz dobrze wykorzystywać, tak by samorząd, który tworzymy my wszyscy – architekci IARP, był naszą wizytówką, profesjonalną, solidarną i nowoczesną Izbą.

Architekci, zróbmy to razem, bo marzenia się nie spełniają, marzenia się spełniają! ●



AGNIESZKA WERESZCZYŃSKA

ARCHITEKT IARP

wiceprzewodnicząca Rady SŁOIA RP, administrator fanpage'ów: SŁOIA, IARP, Z:A, Warsztat Architekta, grup społecznościowych: Praca dla Architekta / Warsztat Architekta, Znajdź Architekta / Warsztat Architekta, Prawo Architekta / Warsztat Architekta oraz Instagram Z:A, Twitter IARP

KOMPLEX MARKET

Największy
showroom
drewna
w Polsce!

15 min
od Warszawy

Zainspiruj się naszym drewnem
i razem zrealizujemy niezapomniane projekty.



■ Tarasy ■ Elewacje
■ Drewno do wnętrza
■ Drewno konstrukcyjne

Szukasz drewna dla swojego projektu? Potrzebujesz doradztwa technicznego?
Skontaktuj się z nami!

Komplex Market
ul. Nadwiślańska 2i, 05-152 Pieńków
(2 km od Łomianek)
☎ 22 751 52 60

www.komplexmarket.pl

RUSZYŁA IV EDYCJA KONKURSU „OBIEKT ROKU W SYSTEMACH ALUPROF”

Ruszyła IV edycja międzynarodowego konkursu Obiekt Roku w Systemach Aluprof – jednego z najważniejszych wydarzeń branży architektonicznej w Polsce. Po raz kolejny profesjonalne jury wybierze najciekawsze realizacje powstałe z wykorzystaniem systemów Aluprof. Podobnie jak w latach ubiegłych organizatorzy przewidzieli też głosowanie dla internautów – autor projektu, który zdobędzie najwięcej ich głosów, otrzyma „Wyróżnienie Internautów”.

Konkurs „Obiekt Roku w Systemach Aluprof” adresowany jest do pracowni architektonicznych i samodzielnych architektów, w których projektach – powstałych między 1 stycznia 2018 roku a 30 czerwca 2022 roku (lub wcześniej, o ile nie były zgłaszane do poprzednich edycji) – wykorzystano systemy firmy Aluprof. Ideą konkursu, organizowanego już po raz czwarty, jest wyróżnienie najciekawszych obiektów bazujących na rozwiązaniach Aluprof, promowanie architektury przyszłości oraz stworzenie przestrzeni do dyskusji na temat najnowszych projektów i trendów w realizacjach architektonicznych.

Projekty można zgłaszać do 30.06.2022 za pomocą specjalnego formularza na stronie <https://future-builders.com/konkurs>, wykorzystując pocztę tradycyjną (decyduje data stempla pocztowego) lub elektroniczną, przesyłając zgłoszenie na adres konkurs@aluprof.eu.

Przebieg konkursu

Podobnie jak we wcześniejszych edycjach, konkurs będzie składał się z trzech etapów. W pierwszym organizatorzy ze wszystkich nadesłanych projektów wyłonią 50, które znajdą się w drugim etapie i zostaną ogłoszone na stronie <https://future-builders.com/konkurs> w ciągu 15 dni od zakończenia terminu nadsyłania zgłoszeń. W drugim etapie profesjonalne, pięcioosobowe jury, w skład którego wchodzić będą architekci Oskar Grąbczewski, Jacek Lenart, Jacek Ewý, Robert Konieczny oraz Elżbieta Dziubak, spośród 50 wybranych wcześniej obiektów wybierze 10 najlepszych, które

zostaną zakwalifikowane do ścisłego finału. Na ostatnim etapie jurorzy wskażą 3 zwycięskie projekty, uhonorowane potem nagrodą pieniężną grand prix – 50 tys. zł za I miejsce, 30 tys. zł za II miejsce i 15 tys. zł za zdobycie III miejsca.

Głosowanie dla internautów

W tym roku, podobnie jak w przypadku poprzednich edycji, organizatorzy także przewidzieli konkurs dla internautów. Od 30.06.2022 r. do 31.07.2022 r. będą oni mieli możliwość głosowania on-line na stronie internetowej <https://future-builders.com/konkurs>, celem wybrania najciekawszego obiektu spośród budynków zgłoszonych do tegorocznej edycji. Architekt, którego projekt uzyska największą liczbę głosów internautów, otrzyma „Wyróżnienie Internautów”.

Wyłonienie zwycięzców

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi po zakończeniu obrad jury i będzie miało miejsce podczas uroczystej gali, która odbędzie się 8 września 2022 roku w hotelu DoubleTree by Hilton w Warszawie.

Obiekty zgłoszone do konkursu będą prezentowane na stronie internetowej <https://future-builders.com/konkurs>. Zwycięskie oraz wyróżnione projekty zostaną opublikowane m.in. w mediach branżowych. Prezentacja będzie zawierać następujące informacje: imię i nazwisko autora projektu lub nazwę biura architektonicznego, nazwiska wykonawcy/-ów, nazwę inwestora oraz nazwy zastosowanych systemów firmy Aluprof.

W poprzednich edycjach w gronie zwycięskich obiektów znalazły się: wrocławski Green2Day, katowicki .KTW, warszawski CEDET, stołeczne Royal Wilanów czy Ambassador Office Building.

Patronami merytorycznymi konkursu są SARP (patron honorowy), IARP oraz PLGBC. Dodatkowo wydarzenie zostało objęte patronatem medialnym przez redakcje Architektura&Biznes, Architektura-Murator, Zawód:Architekt, Builder, bryla.pl oraz Świat Aluminium.

ALUPROF
ALUMINIUM SYSTEMS

Więcej informacji można znaleźć na stronie konkursu:
<https://future-builders.com/konkurs>

OBIEKT ROKU
2022

W SYSTEMACH
ALUPROF

ZGŁOŚ OBIEKT

Już dziś weź udział w **IV edycji** konkursu i zostań Budowniczym Przyszłości!

NAGRODY:

Grand Prix — **50 000 zł**
II miejsce — **30 000 zł**
III miejsce — **15 000 zł**

future-builders.com/konkurs

PROGRAM KSZTAŁTOWANIE PRZESTRZENI 2018–2022

TEKST: ANNA KULIŃSKA

Program *Kształtowanie Przestrzeni* wspiera przedstawicieli młodego pokolenia dumnych z lokalnej tożsamości, zainteresowanych swoim miejscem zamieszkania i otwartych na nowoczesne rozwiązania architektoniczne. Zwieńczeniem działań KP jest coroczny konkurs, w którym uczniowie zawsze wykazują ogromną kreatywność.

Rok 2018, a właściwie jego druga połowa (bo kadencja rozpoczęła się w czerwcu), minął na zbieraniu informacji, rozmowach z koordynatorami programu *Kształtowanie Przestrzeni* działającymi w poprzednich kadencjach, oraz kompletowaniu wiedzy o podobnych projektach za granicą. W ten sposób zostały zdiagnozowane słabe i mocne strony funkcjonującego programu. Wśród zalet zwrócono uwagę na bogate treści edukacyjne, uporządkowanie tematyczne, scenariusze aktywizujące młodzież, sieć koordynatorów okręgowych oraz tradycję corocznego konkursu. Jednocześnie brak narzędzi ewaluacyjnych i możliwości otrzymywania informacji zwrotnej stanowią przeskodę w ocenie skuteczności i zasięgów programu. Podręcznik okazywał się dla wielu zainteresowanych zbyt obszerny, a nauczycielom często brakowało wiedzy merytorycznej z zakresu architektury i urbanistyki.

PROCES MODERNIZACJI

Z wykorzystaniem mocnych stron programu opracowano plan jego modernizacji, polegający na połączeniu idei irlandzkiego *shaping space* z modelem rumuńskim, czyli zaangażowaniem architektów edukatorów w proces kształcenia. Opierając się na celach

określonych przez UIA (Międzynarodową Unię Architektów) oraz działaniach wskazanych w Polskiej Polityce Architektonicznej, stworzono matrycę efektów nauczania. Na jej podstawie przeanalizowano dotychczasowy podręcznik, aby wyłuskać z niego najważniejsze i najciekawsze treści. Postawiono na: kształtowanie właściwych postaw obywatelskich, uwrażliwienie na otaczającą przestrzeń i jej kulturę oraz zrozumienie idei zrównoważonego rozwoju, a także na poszerzenie horyzontów zaangażowanej młodzieży. Pod koniec 2018 roku nawiązano współpracę z Fundacją Promocji Architektury SARP i złożono wspólny wniosek o grant z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na sfinansowanie pilotażowej, mającej trwać trzy lata, edycji programu w nowej formule. Partnerem w realizacji programu od początku jego istnienia jest firma FAKRO.

PODKOMISJA DS. Powszechnej Edukacji Architektonicznej

6 marca 2019 roku przy IARP została powołana Podkomisja ds. Powszechnej Edukacji Architektonicznej, która zajęła się tworzeniem materiału edukacyjnego.

Podkomisja działa obecnie w składzie:

- przewodnicząca: Anna Kulińska (KRIA);
- zastępca: Joanna Jaskułowska (LOOIA);
- sekretarz: Magdalena Hyży-Rydzewska (PDOIA);
- członkowie: Agnieszka Kantor-Kołodęska (LUOIA), Katarzyna Roszkowska (W-MOIA), Ewa Szymańska-Sułkowska (SLOIA);
- ekspert zewnętrzny: Katarzyna Gucałto (NZ).

W pracach podkomisji aktywnie uczestniczyli również: Katarzyna Domagalska (NZ), Piotr Marczak (POOIA), Dariusz Śmiechowski (MAOIA), Marlena Wolnik (SLOIA), Agnieszka Zygunt (MAOIA), Paweł Bieńkowski (SLOIA).

NOWA FORMUŁA ZAJĘĆ

Materiał edukacyjny był tworzony na bazie podręcznika „Kształtowanie Przestrzeni”, który stanowi doskonały punkt wyjścia oraz pozwala na interdyscyplinarne podejście do tematu. Scenariusze

Z:A

Z:A



VI KONKURS MAPA WRAŻEŃ
ORGANIZOWANY PRZEZ IZBE ARCHITEKTÓW RZESZYCZYPOLSKIEJ W RAMACH PROGRAMU EDUKACYJNEGO „Kształtowanie Przestrzeni”

POZNAJ swoją najbliższą przestrzeń, **POCZUJ** tę przestrzeń. Nadaj jej kolor odpowiadający **EMOCJOM**, jakie w Tobie wybudza. **PRZEDYSKUTUJ** w zespole odczuwanie przestrzeni. Zrobicie wspólnie **MAPĘ WRAŻEŃ**. Poproście **PRZESTRZEŃ** jeśli tego wymaga. Zastanówcie się jak **WDROZIĆ** pomysł.

Wynik w postaci planicy **WYŚLUCIE** na konkurs. **EKSPERCI** ocenią waszą pracę w dwóch kategoriach:
• Grupa wiekowa 12-15 lat (ukoła podstawowej)
• Grupa wiekowa 15-19 lat (ukoła średniej)

Szczegóły na stronie: www.warszatarchitektka.pl/archischolar/

DZIAŁAJCIE TO SIĘ UDA! termin nadsyłania prac: 17 maja 2019 do godz. 14:00

Organizator:  Partner:  Patron:  Patron medialny: 



VII KONKURS EKO PRZESTRZEŃ EKO POMYSŁ EKO JA

ZADANIE KONKURSOWE:
• Co zrobić, żeby nasza codzienność była bardziej eko?
• Przygotujcie się **przeobrażenie**, w których życie i pozostanie eko pomysł, nawet niespełniony, słodko śniąc.
• Pomyśl na ekologiczną przestrzeń lub **proekologiczne działanie** przedstawić na planicy.

KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ W KONKURSIE:
• uczniowie szkół podstawowych (kategoria wiekowa 12-15 lat)
• uczniowie szkół średnich (kategoria wiekowa 15-19 lat)

FORMAT PRACY KONKURSOWEJ:
• planica formatu A3, technika dowolna.

PULA NAGRÓD: 19.000 zł

termin nadsyłania prac: 19 maja 2020 do godz. 16:00

Organizator:  Partner:  Patron:  Patron medialny: 



VIII KONKURS SPOTKAJMY SIĘ W MIEŚCIE

Zadanie konkursowe:
Przedstaw swój pomysł na **idealne miejsce spotkań** dla Ciebie i Twoich przyjaciół. **Gdzie** powinno się znaleźć? **Co** powinno w nim być? **Co** będzie dla Was **ważne**? Pokażcie jak powinna wyglądać Wasza **wymarzona przestrzeń**!

W konkursie mogą wziąć udział:
• uczniowie szkół podstawowych (kategoria wiekowa 12-15 lat)
• uczniowie szkół ponadpodstawowych (kategoria wiekowa 15-19 lat)

Regulamin dostępny na stronie: www.kształtowanieprzestrzeni.pl/konkurs-2021

Forma pracy: Planica wg załącznika do regulaminu w formacie jpg

PULA NAGRÓD: 20.000 zł

termin nadsyłania prac: 16 maja 2021 do godz. 16:00

Organizator:  Partner:  Patron:  Patron medialny: 



IX KONKURS MOJE MIASTO - TU DZIEJĄ SIĘ RZECZY NIEZWYKŁE

Zadanie konkursowe:
Szkolimy w miastach tego, czego nie widać na pierwszy rzut oka. Przedstaw swoją miejscowość w ciekawy, zaskakujący, niebanalny, czyli niezwykły sposób.

W konkursie mogą wziąć udział:
• uczniowie szkół podstawowych (klasy VI-VIII)
• uczniowie szkół ponadpodstawowych

Regulamin dostępny na stronie: www.kształtowanieprzestrzeni.pl/konkurs2022

Forma pracy: Planica wg załącznika do regulaminu w formacie jpg

PULA NAGRÓD: 20.000 zł

termin nadsyłania prac: 20 maja 2022 do godz. 16:00

Organizator:  Partner:  Patron:  Patron medialny: 

Plakaty promujące konkursy dla dzieci organizowany w ramach programu *Kształtowanie Przestrzeni*.

zajęć zostały wzbogacone o prezentacje i multimedia zawierające wiele zdjęć, filmów, przykładów. Co ważne, materiał ma formę otwartą, umożliwiającą wprowadzanie przez edukatorów treści dopasowanych do zainteresowań grupy.

Zajęcia w nowej formule prowadzone były od września 2019 do grudnia 2021 roku. Wzięło w nich udział ponad 2000 uczniów. W bazie edukatorów znalazło się ponad 100 nazwisk. Zgłosiło się także blisko 100 placówek. Architektki i architekci z całego kraju bardzo aktywnie zaangażowali się w ten projekt. Współpraca na tak dużą skalę była niezwykle motywująca. W styczniu 2020 roku zorganizowano spotkanie zainteresowanych osób, wymieniono doświadczenia oraz podsumowano wyniki ankiet ewaluacyjnych, dzięki czemu możliwe stało się wprowadzenie korekt w opracowanym materiale.

Pandemia koronawirusa, która nadeszła z pierwszym kwartałem 2020 roku, utrudniła realizację zaplanowanych celów edukacyjnych, jednak podjęto prace nad przystosowaniem zajęć do formuły online. Ten czas przeznaczono na stworzenie strony internetowej programu oraz aktywację mediów społecznościowych i wykorzystanie ich do prowadzenia działań edukacyjno-promocyjnych.

W pierwszych miesiącach 2021 roku zorganizowano cykl czterech internetowych spotkań z edukatorami pod hasłem „Czwartkowe herbatki z KP”. Pierwsze takie spotkanie dla architektów rozpoczynających swoją przygodę z programem poświęcono sprawom organizacyjnym. Kolejne miały charakter szkoleń, przeprowadzonych przez zaproszonych ekspertów z dziedziny metodyki pracy z młodzieżą i metod edukacyjnych.

W 2020 roku program został zgłoszony do pierwszej polskiej edycji międzynarodowego konkursu Unii Architektów – Golden Cubes Awards, przeznaczonego dla osób, szkół, organizacji i instytucji zajmujących się powszechną edukacją architektoniczną. Mimo braku sukcesu – w konkursie bardziej doceniono lokalne inicjatywy niż działania na szeroką skalę – efektem zgłoszenia było powstanie plakatu informacyjnego o programie w języku angielskim, co umożliwiło rozmowy z zagranicznymi partnerami. Zostaliśmy zaproszeni jako partner przez włoską instytucję Reggio Children do wystąpienia o grant z UE. Niestety włoski wniosek nie otrzymał finansowania.

NIEMAPA

Z okazji 20. rocznicy istnienia Izby Architektów RP wiosną 2021 roku rozpoczęto poszukiwania pomysłu na ogólnodostępny produkt edukacyjny, który miałby uhonorować zaangażowanie IARP w powszechną edukację przestrzenną, a jednocześnie pozwoliłoby dotrzeć z tematyką architektoniczno-urbanistyczną do nowych środowisk. Na KRIA podkomisja zaproponowała stworzenie NIEMAPY – Miasta Dobrych Rozwiązań. NIEMAPA to znana seria wydawnictw edukacyjnych dla rodzin z dziećmi, która specjalizuje się w mówieniu o trudnych tematach w sposób dostępny i zrozumiały dla odbiorcy. Dzięki zadaniom do rozwiązywania w terenie i na papierze doskonale sprawdza się jako narzędzie do edukacji czy „kreatywnik” do prowadzenia zajęć z dziećmi i młodzieżą. Gwarancją wysokiego poziomu były ilustracje Maćka

Błażniaka (zdobywcy Red Dot Award i iF Design Award) oraz merytoryczne opracowanie tekstów przez Joannę Głuszę, autorkę wielu publikacji dla dzieci. Pomysł spotkał się z poparciem Krajowej Rady IARP i jesienią 2021 roku rozpoczęto prace nad NIEMAPĄ. Premiera odbyła się w styczniu 2022 roku. Publikacje dostępne są w wersji papierowej, a ponadto można je pobrać ze strony www.niemapa.pl, na której znajdują się również scenariusze warsztatów edukacyjnych wykorzystujących projekt.

KONKURS DLA MŁODYCH PASJONATÓW

Warto podkreślić, że nieustannie kontynuowana jest tradycja konkursu KP. W 2019 roku jego temat brzmiał „Mapa wrażeń”. Podczas gali ogłoszenia wyników w siedzibie IARP można było obejrzeć wszystkie 48 nadesłanych prac. W roku 2020 konkurs odbył się pod hasłem „Eko pomysł, Eko przestrzeń, Eko ja”. Reguły zostały zmodyfikowane ze względu na pandemię i utrudnioną pracę w grupach. Mimo to wpłynęło 49 prac. W 2021 roku motyw konkursu „Spotkajmy się w mieście” wzbudził rekordowe, jak dotąd, zainteresowanie – otrzymaliśmy aż 142 prace.

Ogłoszenie tegorocznego tematu zostało poprzedzone konkursem dla edukatorów na hasło przewodnie kolejnego zadania dla młodzieży. Dzięki firmie FAKRO nagrodzono trzy z nich. Jedno posłużyło jako inspiracja IX edycji konkursu, ogłoszonej 1 marca 2022 roku: „Moje miasto – tu dzieją się rzeczy niezwykłe”. Na prace czekamy do 20 maja 2022 roku. Dzięki nawiązaniu współpracy z Centralnym Domem Technologii w Warszawie tegoroczna gala ogłoszenia wyników, zaplanowana na 11 czerwca, ma być połączona z warsztatami dla uczestników w siedzibie CDT. Zapraszamy na stronę www.ksztaltowanieprzestrzeni.pl, gdzie znajduje się regulamin konkursu, a także filmik podsumowujący ostatnie trzy lata działania programu i wiele innych informacji.

W listopadzie 2021 roku został złożony kolejny wniosek grantowy we współpracy IARP z Fundacją Promocji Architektury SARP, na którego wyniki czekamy. Niezależnie od rezultatu program będzie kontynuowany dzięki zaangażowaniu Izby i partnerów. Prac nie przerywa również izbowa Podkomisja ds. Powszechnej Edukacji Architektonicznej. Pomysłów na działania wystarczy jeszcze na kilka kadencji. ●



ANNA KULIŃSKA

ARCHITEKT IARP

członek Krajowej Rady IARP, krajowy koordynator Programu *Kształtowanie Przestrzeni*, przewodnicząca Podkomisji Powszechnej Edukacji Architektonicznej IARP

Są produkty, które łączą klasykę z nowoczesnością.



Tworząc projekt domu nie trzeba już wybierać pomiędzy ponadczasowym efektem wizualnym a funkcjonalnością. Marka BP2, producent blaszanych pokryć dachowych i elewacyjnych wypuściła na rynek produkt, który wykorzystuje nowoczesne rozwiązania technologiczne, a jego wygląd jest ukłonem w stronę historii.

Panel blaszany FIT to nowość w ofercie BP2. Wyglądem nawiązuje do dachów montowanych przed wieloma laty, co możliwe jest dzięki układaniu poszczególnych arkuszy wertykalnie na przemian. Zastosowana technologia zamka zatraskowego zapewnia efekt wizualny do złudzenia przypominający tradycyjnie felcowany rąbek. Panel jest niezwykle uniwersalny – może być stosowany zarówno jako pokrycie dachu, jak i elewacji. FIT to produkt modułowy, dostępny w dwóch standardowych długościach: 1080 mm i 2040 mm.

Dowiedz się więcej na fit.bp2.eu

THE POWER OF ROOFS



ZŁOTÓWKI W SŁUŻBIE IDEI

TEKST: DOMINIK BANASZAK, PIOTR ŻABICKI

Bycie skarbnikiem to niewdzięczna rola, ale nawet ona potrafi przynieść satysfakcję. Szczególnie jeśli owocuje realnymi zyskami dla organizacji i jej członków. Nasza „przygoda” ze skarbnikowaniem nie należała do łatwych, ale okazało się, że było warto.

Zaden z nas (autorów tekstu) nie palił się do tego, aby w charakterze skarbnika nadzorować finanse Izby. Ktoś jednak musiał się tym zająć, by realizacja izbowych idei i planów mogła zostać sfinansowana i przebiegła w sposób prawidłowy. Z drugiej strony, każdy z nas miał doświadczenie w zarządzaniu oraz gospodarowaniu finansami, i nie licząc konieczności zaznajomienia się z wewnętrznymi regulacjami, nie musieliśmy się za bardzo przygotowywać do naszych nowych obowiązków. Podjęliśmy się zatem funkcji skarbnikowania – niewdzięcznej, bo w oczach każdej z koleżanek i każdego z kolegów proszących o finansowanie byliśmy zawsze zbyt skąpi.

RACJONALNOŚĆ I PRZEJRZYŚĆ FINANSOWANIA

Każdą złotówkę wpłaconą przez członka IARP jako składkę należy przed wydaniem obejrzyć przynajmniej dwa razy. W rzeczywistości wszystkie wydatki są analizowane i akceptowane przez minimum kilka osób, a przynajmniej przez skarbnika i kogoś jeszcze z Krajowej Rady IARP (pod względem księgowym weryfikacji dokonuje profesjonalna księgowa). Bardzo często jednak bierze w tym udział nawet kilkunastu członków tej jednostki. Dawniej (przed lipcem 2018 roku) próg dopuszczalnych

wydatków dla Prezydium KR IARP, realizowanych bez konieczności podejmowania uchwały przez Krajową Radę IARP, wynosił aż 10% budżetu (około pół miliona złotych), ale postanowiliśmy ten próg obniżyć do 15 000 zł, co zwiększyło przejrzystość finansów IARP. Od lipca 2018 roku każdy poważniejszy wydatek (powyżej 15 000 zł) był zatem szczegółowo omawiany z udziałem członków krajowej rady oraz pod baczny okiem komisji rewizyjnej i obserwatorów z OIA.

OPTYMALIZACJA KOSZTÓW

Przyjrzeliliśmy się dokładnie kosztom funkcjonowania KIA, w tym dokonaliśmy przeglądu i weryfikacji umów z dotychczasowymi zleceniobiorcami IARP. W analizach pomagał nam zewnętrzny, niezależny audytor, wsparciem były też opinie prawników. Niekorzystne dla IARP umowy rozwiązyaliśmy bądź renegotjowaliśmy. Zasadą stało się organizowanie konkursu ofert zamiast realizowania zleceń z wolnej ręki. Dotyczyło to choćby podwykonawcy usług wydawniczych (Z:A), wykonawcy nowej strony internetowej, jak również dostawcy bazy prawnej dla naszych członków. W komisjach konkursowych zawsze zasiadało kilka osób, a wybór podmiotu realizującego akceptowano na posiedzeniach wieloosobowej krajowej rady.

Z:A

Z:A

KLAROWNY BUDŻET

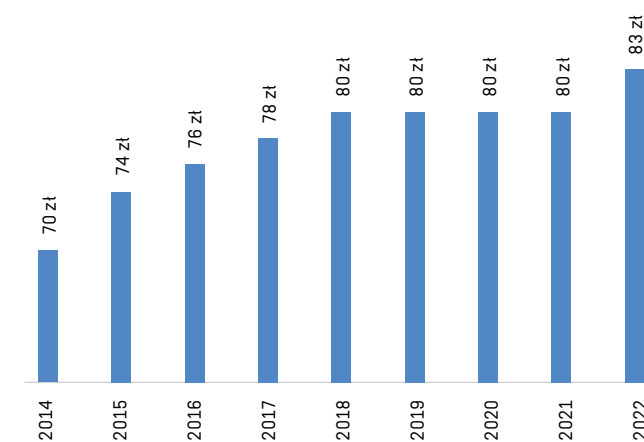
Reforma budżetu, którą przeprowadziliśmy na początku kadencji, obejmowała m.in.:

- brak uwzględnienia nadwyżki budżetowej z lat poprzednich po stronie przychodów;
- usystematyzowanie przychodów i wydatków według rodzajów działalności;
- optymalizację wydatków;
- nowe działania programowe.

W poprzednich latach tabele budżetowe były bardzo ogólne (często zajmowały jedynie stronę A4), ale w 2018 roku rozbudowano je, co pozwoliło w klarowny sposób pokazać, na co w ciągu roku zostaną przeznaczone izbowe pieniądze.

JAKA SKŁADKA?

Okazało się, że skoro w Izbie można wydawać pieniądze oszczędniej, to niepotrzebne jest coroczne podnoszenie wysokości składki. Do 2018 roku była ona waloryzowana w zależności od wysokości średniego wynagrodzenia, co przy gwałtownym wzroście pensji w 2018 roku spowodowałoby również drastyczny wzrost składki. W grudniu 2018 roku zaproponowaliśmy zatrzymanie jej kwoty na poziomie 80 zł i reformę sposobu wyliczania, tak aby w następnych latach (od 2022 roku) składka ulegała waloryzacji o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, rok do roku publikowany przez prezesa GUS. Decyzja ta okazała się słuszną, zwłaszcza w obliczu pandemii i związanego z nią ograniczenia przychodów wielu naszych członków. A IARP przy takich wpływach ze składek dała sobie radę.



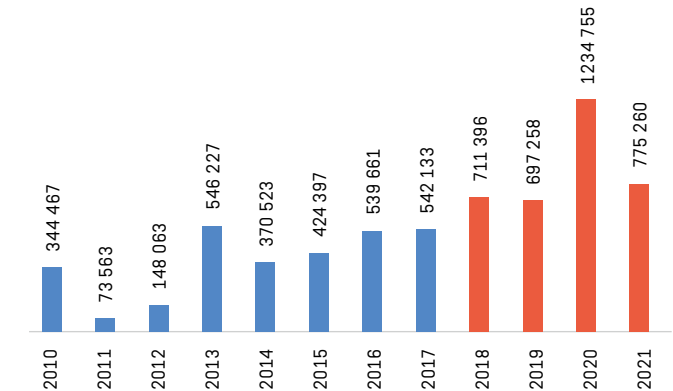
Składka członkowska.

SOLIDARNI Z POTRZEBUJĄCYMI

Po zaciśnięciu pasa część funduszy KIA zostało uwolnionych i postanowiliśmy je przeznaczyć na wsparcie dla najbardziej potrzebujących. A były nimi (i są nadal) najmniejsze pod względem liczby członków okręgowe izby. W ich przypadku bowiem składki nie wystarczają na właściwe (i godne) funkcjonowanie samorządu zawodowego w małym okręgu. W 2018 roku

przeprowadziliśmy ankietę dotyczącą finansów i potrzeb OIA, co rok później zaowocowało opracowaniem programu wsparcia dla najmniejszych okręgowych izb. Wylczyliśmy minimalny budżet OIA i do jego wysokości – dzięki środkom z kasy KIA – uzupełniliśmy przychody najbardziej potrzebujących okręgów. Przeznaczaliśmy na to rocznie około ćwierć miliona złotych.

Z kolei w czasie pandemii, która dotknęła część naszych członków, opracowaliśmy program wsparcia, tworząc Fundusz pomocy architektom – COVID 19, i przeznaczając na ten cel 160 000 zł.



Wynik finansowy netto.

EFEKTY PRACY

Ostodę w naszej ciężkiej pracy stanowią cyfry podsumowujące bieżącą kadencję. One nie kłamią, a pokazują (wykres prezentujący wynik finansowy ostatnich lat na tle wcześniejszych), że Izbę zostawiamy nowym władzom w najlepszej w historii kondycji. Każdy menadżer byłby z takiego efektu zadowolony. Może nie zyskaliśmy sobie sympatii wielu izbowych działaczy, ale liczymy, że zwykli członkowie będą z naszego skąpstwa i jawności wydatków zadowoleni. ●



DOMINIK BANASZAK

ARCHITEKT IARP

skarbnik KR IARP 05.2020–06.2022;
przewodniczący zespołu ds. BIM przy
KR IARP, współwłaściciel pracowni Lab
3 Architekti sp. z o.o.



DR PIOTR ŻABICKI

ARCHITEKT IARP

skarbnik KR IARP 06.2018–05.2020;
redaktor naczelny Z:A, rzeczoznawca
budowlany, partner w pracowni
Kuryłowicz & Associate

RING

OPRACOWANIE: MACIEJ NITKA

Jubileuszowa tematyka numeru Z:A zainspirowała Redakcję do refleksji nad stanem IARP. Uznaliśmy za oczywiste, że najbliższe rzeczywistych problemów członków są okręgowe izby. Przygotowaliśmy listę zagadnień związanych z działalnością IARP. Z prośbą o wybór najważniejszych z nich i próbę ich zdiagnozowania zwróciliśmy się do przewodniczących wszystkich Rad OIA V kadencji. Poniżej lista zagadnień i odpowiedzi tych Koleżanek i Kolegów Przewodniczących, którzy zechcieli nadesłać nam swoje wypowiedzi, za co serdecznie dziękujemy.



1.



MAREK GROSZ

PRZEWODNICZĄCY RADY KPOIA RP V KADENCJI

W krótkiej wypowiedzi trudno wyczerpująco wyłożyć pogląd w jedenastu kwestiach. Skupię się zatem na czterech z nich.

Praktyki studenckie – rola Izby w edukacji przyszłych architektów.

Jak najbardziej wskazane jest szerokie otwarcie pracowni dla odbywania praktyk studenckich w realnym świecie „walki” na rynku.

- Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?
- Rola okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej w przeciwdziałaniu nieetycznym praktykom.
- Wysokość składki członkowskiej a jej ekwiwalent dla członka IARP otrzymywany od Izby Architektów.
- Krajowa „jedna” Izba czy 16 niezależnych okręgów?
- Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia?
- Czy ilość znaczy jakość? Kilka słów o egzaminach i kwalifikacjach kandydatów do IARP.
- Wspólnota środowiskowa – czy okręgowe izby są miejscem integracji środowiska architektów?
- Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online czy „elitarnie” zebrania stacjonarne z niską frekwencją?
- Rola okręgowych izb architektów we współpracy z urzędami.
- Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami – współkreowanie właściwego profilu absolwenta uczelni.
- Praktyki studenckie – rola Izby w edukacji przyszłych architektów.

Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami.

Warto jak najwcześniej umożliwiać studentom pracę przy rzeczywistych zadaniach projektowych.

Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online czy „elitarnie” zebrania stacjonarne z niską frekwencją?

Teraz, kiedy opanowaliśmy spotkania zdalne i głosowania poprzez system członkowski, w wyborach do Izby powinni brać udział wszyscy członkowie. Pora, żeby czasy „samopowtarzalnych” elit środowiskowych odeszły w zapomnienie.

Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia?

Próby wprowadzenia cennika na prace projektowe i inne działania przypisane naszemu zawodowi

Z:A

Z:A

podjęte w I kadencji zakończyły się klęską Izby. Notariusze oraz przedstawiciele innych zawodów prawnych wywalczyli coś na wzór cennika w formie rozporządzenia. Dlaczego my nie podjęliśmy kolejnej próby? Nie wiem. Powinniśmy ponowić działania, ale inaczej je ukierunkować. Proponuję, aby wprowadzić „koszt 0”. Podsumować, jakie wydatki musi ponieść legalnie działająca pracownia architektoniczna, aby zrealizować projekty w poszczególnych kategoriach trudności. Jeżeli posiadamy lub wynajmujemy pracownię, płacimy za wyposażenie i utrzymanie lokalu, zakup oprogramowania, zatrudnienie pracowników na etatach itd. Można wyliczyć, ile to kosztuje, i ustalić „koszt 0”, oznaczający poniesione wydatki. Znając go, stwierdzimy, że każda oferta poniżej tej sumy to dumping, który należy zwalczać poprzez rozbudowany organ w postaci rzecznika. Negocjacje z inwestorem sprowadzilibyśmy wówczas jedynie do określenia w umowie terminu wykonania zlecenia i oczekiwanego zysku. ●



2.



ANDRZEJ KASPRZAK

PRZEWODNICZĄCY RADY LBOIA RP V KADENCJI

Sam tytuł „IARP 20+, co dalej, Izba Architektów?” drażni mnie, irytuje. Dlaczego „+”? Czy to już „emerytura +”, w tak szczeniackim wieku? Określenie „+” mocno się zdewało w przestrzeni publicznej.

Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?

Rzetelnie wykonując swoje ustawowe i statutowe obowiązki. I nic więcej.

Jaka jest rola okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej w przeciwdziałaniu nieetycznym praktykom?

Jeżeli pracują rzetelnie i są wybrani jako osoby niebudzące kontrowersji, zastrzeżeń etycznych, to jest to rola nieoceniona i niezwykle wychowawcza.

Wysokość składki członkowskiej a jej ekwiwalent dla członka IARP otrzymywany od Izby Architektów.

Zawsze będą tacy, dla których składka będzie za duża, i tacy, którzy uznają ją za wystarczającą. Inną sprawą jest redystrybucja składki pomiędzy poszczególne okręgi i organy IA. O tym musimy dyskutować.

Krajowa „jedna” Izba czy 16 niezależnych okręgów?

Dla mnie, członka komitetu organizacyjnego Izby, to pytanie prowokacyjne. Tego, który je zadaje „udusiłbym własnymi rękoma”.

Powołaliśmy JEDNĄ IZBĘ ARCHITEKTÓW z szesnastoma jednostkami organizacyjnymi na poziomie województw i „koniec kropka” jak mówił nasz pierwszy prezes – Prezes Honorowy Izby Architektów – Kazimierz Ferenc.

Czy mamy Państwo federacyjne?

Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia?

Przywoływać do porządku tych członków Izby, którzy zaniżają wycenę swojej pracy. To nikt inny, tylko my sami pozwalamy na podły „rynek”.

Czy ilość znaczy jakość? Kilka słów o egzaminach i kwalifikacjach kandydatów do IARP.

To pytanie retoryczne, na które wszyscy znamy odpowiedź. Tylko ją stosujemy. W naszym okręgu od pierwszych dni Izby sprawdzaliśmy rzetelność składanych przez kandydatów dokumentów i starannie ich egzaminowaliśmy. Przecież nie jest żadną tajemnicą, że ten, kto odbył dobrą praktykę pod kierunkiem uczciwego architekta, nigdy nie ma problemów z weryfikacją dokumentów oraz egzaminem. Niestety byli tacy, którzy w naszym okręgu nie zdołali zweryfikować złożonych dokumentów, a udało im się to w innym okręgu, mimo tego że informację o negatywnej ocenie kandydata zawsze przekazujemy wszystkim OKK. Śmiem twierdzić, że z tego powodu mamy, nawet na eksponowanych stanowiskach, takich członków.

Wspólnota środowiskowa – czy okręgowe izby są miejscem integracji środowiska architektów?

Izba to urząd, który ma ustawowe i statutowe obowiązki. Nie rozumiem tego pytania. Może dlatego że w naszym okręgu nie ma i nie było konfliktów na linii SARP – IARP. Zawsze przy inicjatywach środowiskowych znajdujemy odpowiednie, zgodne z prawem rozwiązanie.

Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online czy „elitarne” zebrania stacjonarne z frekwencją kilku procent członków?

W naszym okręgu nigdy nie było kilku procent. Co znaczy masowe czy „elitarne”? Równie dobrze można zadać pytanie: plebiscyt czy wybory? I co to wszystko ma wspólnego z demokracją? Musimy nauczyć się wzajemnego słuchania. Nie zawsze mamy rację.

Jaka jest rola okręgowych izb architektów we współpracy z urzędami?

Izba pilnuje rzetelności wykonywania zawodu architekta, świadczenia rzetelnych usług architektonicznych. Ma obowiązek reagować na nieprawidłowości zarówno w działaniu organów aa-b, jak i w świadczeniu usług architektonicznych swoich członków.

Czy okręgowe izby architektów powinny współpracować z uczelniami i współkreować właściwy profil absolwenta?

Współpracujemy z uczelniami naszego województwa i jako zawodowcy stawiamy im wymogi, nawet jeśli są one niewygodne.

Praktyki studenckie – jaka jest rola Izby w edukacji przyszłych architektów?

Potrzebne są rozwiązania systemowe na poziomie państwa, a nie na linii Izba – uczelnia.

Przecież stanowisko pracy, nauka, podatki i szereg innych obowiązków pracodawcy/patrona kosztuje. To nie tylko wiedza. A gdzie pewność pozyskania odpowiednich zleceń na czas praktyki? Co z obciążeniami podatkowymi i ubezpieczeniami? Na razie Izba nie jest odpowiednio przygotowana do tego wyzwania.

I jeszcze jedno zagadnienie – „projekt Izba”.

W ostatnim czasie żonglujemy tym pojęciem, jakby to w tej mijającej kadencji wymyślono Izbę. Dla mnie „projekt Izba Architektów” rozpoczął się wiele lat przed 2002 rokiem, kiedy ustawą utworzono Izbę. To były marzenia SARP-u. To był czas przygotowywania projektów różnych ustaw, czas, gdy ustawa była już w sejmie i parlament rozwiązano – to był „projekt”. Dzięki konieczności spełnienia wymogów UE w dokumentach akcesyjnych w 2002 roku Izbę Architektów powołano do życia ustawą. Od tego czasu mamy czas realizacji, żmudnej realizacji, a nie projektowania. Popelniamy błędy, uczymy się dopiero 20 lat.

Nie projektujemy Izby na nowo. Poprawiamy, doskonalimy – REALIZUJEMY. ●



3.



MAREK TARKO

PRZEWODNICZĄCY RADY MPOIA RP V KADENCJI

Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?

Jaka jest rola okręgowych izb architektów we współpracy z urzędami.

Odpowiedź na obydwa pytania jest taka sama – poprzez stałą wielopłaszczyznową aktywność, zgodnie z zadaniami, jakie określa ustawa o samorządzie zawodowym architektów. Mam na myśli art. 8, a w szczególności ust. 2, czyli reprezentowanie i ochrona interesów zawodowych swoich członków, oraz ust. 6, który mówi o współdziałaniu z organami administracji rządowej i organami samorządu terytorialnego oraz z innymi samorządami zawodowymi i stowarzyszeniami zawodowymi. To oznacza współpracę w zakresie praktyki prawa inwestycyjnego z instytucjami mającymi wpływ na warunki pracy architektów, a w szczególności z organami administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego. Celem tej współpracy jest ujednolicanie sposobu stosowania prawa przez urzędy oraz dążenie, aby rozumienie przepisu było zgodne z jego celem, sensem oraz wiedzą i praktyką zawodową. Temu służą opinie zespołów problemowych funkcjonujących przy Radzie (Zespół Rzecznawców, Zespół ds. Legislacji, Zespół ds. Urbanistyki), a także stanowiska Rady Małopolskiej OIA RP oraz komunikaty wspólnie wypracowywane przez Radę Małopolską OIA RP oraz organ aa-b drugiej instancji. Reprezentowanie i ochrona interesów zawodowych architektów jest realizowana również w ramach monitorowania warunków konkursowych oraz przetargowych. Naszym celem jest dążenie do osiągnięcia optymalnych warunków do realizacji zadań, jakie zostały postawione przed zawodem architekta, w interesie jakości przestrzeni, a tym samym przyszłości społeczeństwa.

Wspólnota środowiskowa – czy okręgowe izby są miejscem integracji środowiska architektów?

Oczywiście. Choć pandemia sprawiła, że integracja rozumiana jako bezpośrednie spotkania znacząco osłabła. W 2018 roku przy okazji zebrań obwodowych przeprowadziliśmy ankietę dotyczącą mocnych i słabych stron Izby Architektów. Znamienne było to, że zdecydowana większość respondentów za mocną stroną Izby uznała sam fakt istnienia organizacji zawodowej architektów. Przykładem integracji są pikniki organizowane z okazji Światowego Dnia Architektury, które cieszą się dużym powodzeniem.

Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online czy „elitarne” zebrania stacjonarne z niską frekwencją?

Sformułowanie „elitarne” zebranie stacjonarne w kontekście Izby Architektów uważam za niefortunne. Zebrania obwodowe organizuje się raz na cztery lata. Forma stacjonarna pozwala na rzeczywisty kontakt architekta z Izbą, ponadto pokazuje, jaki procent członków Izby jest faktycznie zaangażowany w pracę na rzecz środowiska zawodowego architektów. Zebrania obwodowe na przełomie obecnej kadencji nie są miarodajne co do faktycznej frekwencji, ponieważ odbywały się podczas epidemii.

Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami – współkreowanie właściwego profilu absolwenta uczelni.

Praktyki studenckie – rola Izby w edukacji przyszłych architektów.

W Małopolsce, na mocy umowy zawartej pomiędzy Małopolską OIA RP i Wydziałem Architektury Politechniki Krakowskiej, realizowanych jest szereg form współpracy. Od 2018 roku Małopolska OIA wraz z Wydziałem Architektury PK prowadzi zajęcia dydaktyczne dla studentów studiów drugiego stopnia (magisterskich). Wykładowcy muszą należeć do Izby Architektów RP, ponieważ istotą tych zajęć jest kontakt studentów architektury z praktykami wykonującymi zawód. Program zajęć opracowują wspólnie Rada Małopolskiej OIA RP oraz Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Inną formą współpracy jest udział przedstawicieli Izby Architektów w obronach prac dyplomowych oraz egzaminach końcowych na studiach zarówno pierwszego, jak i drugiego stopnia. Członkowie Małopolskiej OIA RP, jako egzaminatorzy zewnętrzni, biorą udział w pracach komisji egzaminacyjnych. Ważnym elementem współpracy Izby i WA PK jest również system praktyk studenckich. ●



4.



RENATA ŚWIĄCIŃSKA

PRZEWODNICZĄCA RADY PKOIA RP V KADENCJI

Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?

Rola okręgowych izb architektów we współpracy z urzędami.

Najczęstszymi pytaniami członków IARP są: „Co Izba robi dla mnie? Po co mi Izba?”

To pytania retoryczne, gdyż każdy oczekuje jedynie potwierdzenia swoich poglądów. Gdy szukam słów, jednoznacznie je definiujących, przychodzi mi na myśl cytat z *Seksmisji*, komedii wszech czasów, będącej odzwierciedleniem współczesnej, smutnej rzeczywistości, który po sparafrazowaniu mógłby brzmieć: „Izba broni, izba radzi, izba nigdy Was nie zdradzi”. Można go z powodzeniem odnieść do tego, czym właściwie powinien być nasz samorząd: obrońcą, mądrym mentorem, solidarnym, wymagającym i motywującym przyjacielem, jednoczącym ludzi, dającym im zarówno poczucie bezpieczeństwa, jak i siłę do funkcjonowania.

Liczba elementów, jaka składa się na właściwe warunki umożliwiające prawidłowe wykonywanie zawodu, jest przeogromna. To w zasadzie zespół naczyń połączonych, w których, gdy dochodzi do zatoru w jednym, kuleje reszta. Nasza Izba, pomimo jak najbardziej dorosłego już wieku, ciągle jeszcze ma problem z podstawowymi umiejętnościami. Daleko nam do dojrzałości pozwalającej na wyjście z kokonu i rozpostarcie skrzydeł. Brak ku temu odpowiednich warunków, które pozwalałyby na pełną swobodę twórczej realizacji zawodu.

Pytanie więc powinno raczej brzmieć: „Jak okręgowa izba architektów powinna zapewniać warunki uprawiania zawodu architekta?”. Ich zabezpieczenie jest podstawową potrzebą członków i obowiązkiem samorządu zawodowego. Powinno odbywać się poprzez prawidłową realizację zadań ustawowych, przy CZYNNYM współdziałaniu członków rozumiejących wagę właściwej współpracy. Niestety, kilkunastu

zaangażowanych do działania w organach Izby nie stworzy właściwych warunków dla pozostałych. Dlatego ważne jest poczucie wspólnoty, jaką daje członkostwo w Izbie, integracja środowiska zawodowego, wymiana opinii. Będzie to przekładać się na wypracowywanie mocnego stanowiska w sprawach ważnych dla jednostek, ale i dla wszystkich razem. Bezpieczeństwo i wsparcie prawne, budowanie pozycji zawodu jako autorytetu (wiarygodnego i kompetentnego profesjonalisty), niepodważanego poprzez różnorodną interpretację przepisów, edukacja społeczeństwa, utrwalanie i odbudowywanie powagi profesji poprzez jej promocję i aktywny udział w wydarzeniach, opieka, ale i egzekwowanie przestrzegania prawa – to tylko nieliczne elementy, które izby okręgowe winny realizować. Ciągłe jednak brakuje poczucia wspólnoty, a dobro własne bierze górę nad dobrem ogółu. Ostatecznie zawsze ponosimy sromotną klęskę w jednostkowym i krótkowzrocznym działaniu.

Rola okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej w przeciwdziałaniu nietycznych działań.

Rzecznicy powinni być jak ojcowie rodzin. Uważnie słuchający, szukający wyjaśnień, próbujący zrozumieć intencje kierujące niezbyt oczywistym postępowaniem członków samorządu, niemieszczącym się w ogólnie przyjętych zasadach etyki zawodu. I tu właśnie dotykamy kluczowego zagadnienia. Bo czymże jest ta etyka? Każdy z nas rozumie ją na swój sposób. Jest z tym trochę tak, jak z interpretacją przepisów. Więc Koleżanki i Koledzy – jeżeli oczekujemy jednolitych zasad – zacznijmy od ich stosowania we własnych działaniach. Reguły etyki są dziecinnie proste – wpajamy je na co dzień naszym pociechom, często zapominając, że liczba lat na karku nie tłumaczy wybiórczej pamięci. Dlatego rolą rzecznika jest naprowadzanie „pogubionych” architektów na właściwą drogę. To bardzo trudne zadanie, gdyż niełatwo przyznać się do błędu. Nie wiadomo, co cierpi bardziej: duma, ego czy egoizm? Powraca tutaj temat braku poczucia odpowiedzialności za wspólny zawód. Za nas. Za siebie samego – członka środowiska zawodowego, zrzeszonego w samorządzie zawodowym.

Krajowa „jedna” Izba czy 16 niezależnych okręgów ?

Odpowiedź brzmi: 16 niezależnych OIA, koordynowanych przez krajową IA. Wspólnota nie zwykle ważna jako sposób integracji środowiska

architektów, wzmacniający jego rolę. Siła lokalnych OIA decyduje o reprezentacyjnym głosie IA w kontaktach z urzędami, zwłaszcza w czasach, gdy rola ekspertów w dziedzinie prawa budowlanego, jaką winni pełnić architekci, jest sukcesywnie oddawana prawnikom. Centralizacja jest kiepskim rozwiązaniem, a jeszcze gorszym byłby brak reprezentanta spinającego i koordynującego całość samorządu. Jedność oraz solidarność środowiska jest naszą siłą. Jej brak oznacza słabość – pojedyncza OIA zawsze będzie tylko słabo słyszalnym, lub wcale, głosem jednostki.

Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia ?

O zależnościach wynagrodzenia architektów pisałam w 2019 roku, w 67 numerze Z:A, w tekście pt. „Sami sobie winni”. Nie oczekujemy, iż będziemy szanowani i doceniani – w tym finansowo – jeżeli nie szanujemy sami siebie, czemu ewidentnie (niektórzy z nas) dają wyraz poprzez łatwe rozporządzenie własną pieczęcią. Do tego dochodzi brak uregulowań prawnych definiujących możliwość prowadzenia usług architektonicznych z ograniczeniem dla czynnych członków IARP. Widzę marne szanse na wyjście z finansowego impasu i urealnienie wypracowania właściwych stawek za usługi projektowe, bez uporządkowania tej trwającej od lat patologii.

Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami – współkreowanie właściwego profilu absolwenta uczelni.

Praktyki studenckie – rola Izby w edukacji przyszłych architektów.

Jakość wykształcenia absolwentów uczelni technicznych co roku pozostawia coraz więcej do życzenia. Odnosi się wrażenie, jakby uczelnie odrealniły się, tworząc przed studentami świat „architectural fantasy”. Prędzej czy później przychodzi zderzenie z zawodową rzeczywistością, które jest nie tylko szokujące dla absolwenta i dla zatrudniającego go architekta, ale systematycznie przyczynia się do upadku pozycji zawodowej. Praktyczna nauka zawodu oraz udział czynnych zawodowo architektów w wykładach powinny być stałym elementem procesu kształcenia. Cennym jest planowane wprowadzenie semestralnej praktyki projektowej w pracowniach prowadzonych przez członków Izby. Jednak póki co obawy budzi brak wiedzy na temat szczegółów organizacji tychże praktyk IARP powinna

zadbać o nawiązanie stałej i systemowej współpracy z uczelniami, uczestniczyć w opracowaniu minimum programowego nauczania, jako gwaranta wymaganego efektu kształcenia, z którym mierzymy się nie tylko jako samorząd, ale i społeczeństwo. ●



5.



WALDEMAR JASIEWICZ

PRZEWODNICZĄCY RADY PDOIA RP V KADENCJI

Wysokość składki członkowskiej a jej ekwiwalent dla członka IARP otrzymywany od Izby Architektów.

Jednym z najczęstszych zarzutów, jakie podnoszone są przez członków Izby, jest wysokość składki członkowskiej. Towarzyszy temu pytanie „i co ja z tego mam?”. Można oczywiście odpowiedzieć „rządową” retoryką: „chcieliście mieć samorząd, to się samo rządźcie, ale za własne pieniądze”. Strasznie wygodne stanowisko, ale niekoniecznie dla zainteresowanych. Co ciekawe, zarzucający organom Izby „nicnierobienie” to zwykle osoby stojące na stanowisku, że wszelkie ich prywatne (indywidualne) sprawy będą przez nas przejmowane. Niestety ten błędny pogląd jest powszechny. Izba nie jest w stanie, ale też nie może występować w takich sprawach. To, co organy mogą zapewnić, to doraźne doradztwo prawne dla swoich członków. Praktycznie w każdej izbie okręgowej są dyżury prawników, z których pomocy członkowie czasami korzystają, aby zacerpnąć informacji w kwestiach potencjalnie procesowych.

Ale wróćmy do powszechnego pytania „co ja z tego mam?”, jaki ekwiwalent Izba daje mi za moje składki? Policzmy. Roczne składki wynoszą obecnie prawie 1000 zł. Roczny indywidualny pakiet Optimum bazy prawnej Legalis to 2500 zł. Polskie Normy, w zależności od wybranego pakietu, to roczny indywidualny wydatek rzędu 4000 zł. Roczne oszczędności, tylko na poziomie obowiązkowego ubezpieczenia OC architekta, to różnica ok. 500 zł. Różnice

w ubezpieczeniach firmowych średniej wielkości pracowni dają oszczędności liczone w kolejnych tysiącach. Podsumujmy tylko wyżej wskazane podstawowe oferty, które każdy profesjonalista czynnie wykonujący zawód architekta powinien posiadać: 7000 – 1000 = 6000 zł oszczędności rocznie dla każdego członka Izby. Takie samorządowe 500+. A przecież to tylko część produktów, które są oferowane architektom przez IARP. Mam tu na myśli rozpowszechnione już na masową skalę szkolenia online, pozwalające poszerzać wiedzę zawodową. Dostęp do dokumentów, wzorcowych umów, regulaminów honorariów czy opinii specjalistycznych w portalu „Warsztat Architekta”. Profesjonalne wydawnictwo „Zawód: Architekt”. Czy to mało?

Zamiast wyrażać żale, osoby czynnie wykonujące zawód powinny wykazać się aktywnością w samorządzie. Niestety, szeregi naszych organów na różnych poziomach opanowane są przez urzędników, na co dzień dostatecznie utrudniających nam wykonywanie zawodu. Czy muszą robić to też w ramach Izby? To tu szukałbym możliwości wprowadzenia pozytywnych zmian. ●



6.



PIOTR ŚREDNIAWA

PRZEWODNICZĄCY RADY SLOIA RP V KADENCJI

Z wiekiem prawdopodobnie popadam może nie tyle w opisane przez Umberta Eco „Szaleństwo katalogowania”, ile w obsesję hierarchizowania. Dlatego też podjąłem subiektywną próbę odpowiedzi na trzy, moim zdaniem, kluczowe kwestie. Pytanie „Jak Okręgowa Izba Architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?” pozwoliłem sobie zmodyfikować poprzez dodanie po słowie „jak” wyrazu „dlaczego”. Może ono brzmieć z pozoru nonsensownie, jednak odpowiedź bez trudu znajdziemy w paragrafie 8 naszego statutu.

„1. Celem nadrzędnym Izby jest ochrona przestrzeni i architektury jako dobra publicznego.

2. Cel ten Izba realizuje poprzez zapewnienie właściwego wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie przez swoich członków oraz sprawowanie pieczy nad wykonywaniem rzeczoznawstwa budowlanego w zakresie architektury.”

Musimy nieustannie artykułować ten oczywisty związek, będący fundamentem naszego izbowego działania zarówno w dyskusjach wewnętrznych, jak i kontaktach zewnętrznych. Trzeba z uporem maniaka powtarzać, że nie jest możliwe kreowanie wysokiej jakości przestrzeni, ale nie wyłącznie projektowania budynków, bez zapewnienia właściwych warunków wykonywania zawodu i odwrotnie – tylko odpowiednie warunki wykonywania zawodu umożliwią podnoszenie jakości naszej przestrzeni i życia. Złe potęgują i będą potęgować nieład i bylejałość otoczenia.

Wobec oczywistej konieczności powiązania współpraca z urzędami, a w szczególności z samorządami terytorialnymi, jest nie tyle potrzebna, co absolutnie niezbędna. Zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym „Art. 3.1. Kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej na terenie gminy, (...) należy do zadań własnych gminy”. Nie ważne, jak trudna i cierniowa jest, i pewnie dalej będzie, ta droga, jako przedstawiciele zawodu zaufania publicznego jesteśmy zobligowani do kształtowania i poprawy jakości naszej przestrzeni. Bez współpracy nasz wpływ pozostanie w sferze niezrealizowanych marzeń i pobożnych życzeń.

Jednym z koniecznych warunków dla tej współpracy jest nasza wiarygodność osiągnięta poprzez wiedzę i kompetencje. Relacje te są i będą takie, jak kwalifikacje obecnych i przyszłych kadr architektonicznych. Dlatego współdziałanie z uczelniami jest fragmentem szerszego zagadnienia, takiego jak konieczność ustawicznego kształcenia i poszerzania wiedzy. Wymaga tego postępująca zmiana roli architekta w rozwiniętych krajach europejskich, polegająca na połączeniu wykonywania funkcji czysto projektowych z inicjowaniem, koordynacją, moderowaniem zmian w polityce i gospodarce przestrzennej. Jest to związane z paradygmatem zielonego ładu i zrównoważonego rozwoju oraz wymaga od nas szczególnego zaangażowania w kształcenie i poszerzanie wiedzy. Na poziomie studiów, praktyk, prowadzenia naszych kursów przygotowawczych, egzaminów i szkoleń pytanie nie

powinno dotyczyć alternatywy – ilość czy jakość, ale przywołując odrzuconą dawno dialektykę, tego jak przekształcić ilość w wysoką jakość. Jak sądzę przy takiej próbie hierarchizacji pozostałe odpowiedzi byłyby tylko pragmatycznym uzupełnieniem niezbędnych instrumentów. ●

7.



MARCIN KAMIŃSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY SWOIA RP V KADENCJI

Hasło IARP 20+ wolałbym zamienić na IARP 2.0, bo po 20 latach działania samorządu najwyższa pora na gruntowny remanent. Dość mam niekończących się dyskusji o tym, czy Izba jest jedna, czy być może to 16 niezależnych jednostek. Moim zdaniem odpowiedź jest oczywista – mamy jedną Izbę, a podział na 16 okręgów ma nam jedynie ułatwić administrowanie zawodem na tym najbardziej podstawowym – organizacyjno-biurowym poziomie. Jakiegokolwiek inne myślenie prowadzi jedynie do konfliktów, z którymi borykamy się już od lat. Tych konfliktów mam już szczególnie dosyć, bo kanalizują one naszą energię, skupiając ją na generowaniu nic niewnoszących i niezrozumiałych dla większości pseudoproblemów. Nie chcę takiej Izby i jestem przekonany, że podobnie myśli cała rzesza „wysokich numerów”, która w odróżnieniu od „numerów niskich” nie ma za sobą całej tej założycielskiej martyrologii. Pora na „odbrązowienie” naszych relacji z SARP – to Izba jest samorządem zawodowym i to jej rola jest wiodąca w kreowaniu wizerunku naszego zawodu i reprezentowaniu środowiska.

Pora na Izbę nowoczesną, profesjonalną i wspólną. Otwarcie i solidarnie powinniśmy stawiać sprawę przemodelowania systemu redystrybucji. Jeśli nie zrobimy tego teraz, to nie tyle pogłębimy istniejące rozwarstwienie IARP na okręgi różnych prędkości, ile doprowadzimy do faktycznej – finansowej i organizacyjnej – zapaści blisko połowę izb okręgowych. Musimy

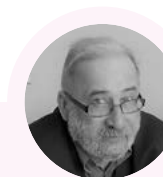
zadbać też o naszych następców. Mamy ogromną dziurę pokoleniową, której nie będzie się dało uzupełnić w następnej kadencji. Starsi koledzy powoli się wykruszają, a młodszy członkowie nie są Izbą zainteresowani i chyba nie rozumieją potrzeby jej istnienia. Już w tej rozpoczynającej się kadencji wiele okręgów miało problemy ze skompletowaniem składu organów statutowych. Szczególnie dotyczy to rzeczników odpowiedzialności zawodowej. Taki stan rzeczy wynika z naszej winy i naszą rolą jest spróbować go naprawić.

Marzy mi się Izba, w której we władzach zasiadają koleżanki i koledzy faktycznie wykonujący zawód architekta – profesjonalni i etyczni zawodowcy, którzy utrzymują się z projektowania i rozumieją jego najistotniejsze problemy. Marzy mi się Izba o jednolitych, nowoczesnych i przemyślanych procedurach – poczynając od odświeżenia instrukcji kancelaryjnej i unowocześnienia systemu członkowskiego, przez ujednoczenie konstrukcji budżetów i zasad gospodarowania środkami, a kończąc na jednorodnej polityce informacyjnej i wspólnej identyfikacji wizualnej. Po latach pandemii marzy mi się reaktywowanie poziomej komunikacji i wymiany poglądów między okręgami w ramach instytucji Konwentu Przewodniczących. Wspólne reagowanie na najpilniejsze problemy i dzielenie się wiedzą oraz doświadczeniem. Te poziome, przyjacielskie i merytoryczne relacje wydają mi się istotniejsze niż nakazowo-informacyjna, pionowa relacja okręgów z Radą Krajową.

Szczególną rolę Rady Krajowej widzę w koordynowaniu i „uwspólnianiu” oddolnych inicjatyw realizowanych w okręgach. Takie działania, jak komunikaty małopolskiego zespołu rzeczoznawców, powinny być realizowane i dystrybuowane na poziomie krajowym. Chciałbym wspólnego systemu szkoleń i merytorycznego wsparcia dla rzeczników oraz sądów. Praktykę zawodową, zwieńczoną jednolitym egzaminem ukierunkowanym na praktyczną stronę wykonywania zawodu (a nie samą znajomość przepisów), widziałbym jako proces, za który większą niż dotychczas odpowiedzialność ponosi patron. Marzy mi się zakończenie prac nad nowelizacją KEZA, zaimplementowanie wzorowanego na czeskiej „kalkulacze” systemu wyceny prac projektowych, rozszerzenie katalogu firm oferujących nam szeroki zakres ubezpieczeń zawodowych. Niezbędne jest uruchomienie i wdrożenie

systemu semestralnych praktyk studenckich, tak aby z jednej strony jednolicie kształcić studentów, a z drugiej – żeby praktyki te spożytkować dla dobra naszych pracowni. Te i inne wspólne działania powinniśmy traktować jako istotny element redystrybucji, bo należałoby nie tylko dzielić się środkami finansowymi, lecz przede wszystkim dbać, żeby niepotrzebnie nie powielać inicjatyw, bo zaangażowanie naszych członków to najcenniejszy zasób, który musimy wykorzystywać w racjonalny sposób. ●

8.



MARIUSZ SZAFARZYŃSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY WMOIA RP V KADENCJI

Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?

Uprawianie zawodu architekta związane jest z charakterem danej osoby, jej zaangażowaniem w sprawę kształtowania przestrzeni, z chęcią zarabiania. Po uzyskaniu uprawnień aktywność utrzymuje się jedynie u 30% członków OIA.

Pierwsza sprawa to temat wycen. Na przetargach widać, w jaki sposób są zaniżane ceny. W dodatku nie jest to jedyna przyczyna braku zleceń. Dlatego potrzebujemy ingerencji OIA w warunki przetargów i rozwiązania kwestii braku unormowań prawnych.

Druga rzecz to konieczność współpracy z urzędami i wyeliminowanie problemów z nimi związanych. Wiadomo, że urzędnicy są nisko opłacani, stąd w większości zatrudniane są osoby nieprzygotowane do pracy w poszczególnych wydziałach oraz w urzędzie ochrony zabytków. Należy jednak dążyć do jak najlepszego współdziałania.

I trzecia sprawa dotyczy integracji członków okręgowej izby. Tak naprawdę architekci przecież w ogóle się nie znają.

Rola okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej w przeciwdziałaniu nieetycznym praktykom.

Praktyka pokazuje, że rzecznicy odpowiedzialności zawodowej są i będą niezbędni. Podziękowania dla rzeczników i sędziów.

Wysokość składki członkowskiej a jej ekwiwalent dla członka IARP otrzymywany od Izby Architektów.

Składki nie są odzwierciedleniem ekwiwalentu dla członków IARP. Poza szkoleniami i działaniem administracyjnym Izby jest to pewnego rodzaju wykorzystanie. We WMOIA organizuje się imprezy integracyjne i podnoszące znaczenie zawodu architekta, takie jak Gala Architektury – współorganizowana z Warmińsko-Mazurską Okręgową Izbą Inżynierów. Była to impreza, która miała nas zintegrować. Opinie okazały się różne, ale był to znaczący krok w zjednoczeniu naszego środowiska.

Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia?

Mamy już doświadczenie w sprawie cen i konsekwencji z nimi związanych. Należałoby jednak ustalić minima (np. roboczogodzina według cennika PTE, który obiektywnie wyceniał wartość pracy czy koszt według cennika SARP 1 m² p.u. projektu obiektu/obiektów lub 1 m² p.u. inwestycji według urzędu statystycznego albo KIA).

Rola okręgowych izb architektów we współpracy z urzędami.

We WMOIA spotkania z urzędami są potrzebne do ustalenia wspólnej polityki działania i oceny projektów. Te spotkania nie przyniosły jednak zadowalających efektów.

Nie wiem, jak koleżankom i kolegom z innych OIA (małopolskiej i lubelskiej) udało się osiągnąć porozumienie, a nie tylko etap udowadniania, kto ma rację.

Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online, czy „elitarne” zebrania stacjonarne z niską frekwencją?

W świecie otaczającej nas technologii, możliwości technicznych, po części spotęgowanych pandemią, nic nie zastąpi bezpośredniej relacji z drugim człowiekiem. Niewłaściwe wydaje mi się sprowadzenie udziału architektów w życiu ich samorządu do formuły głosowania online. Brak płaszczyzny do dyskusji, do budowania relacji, do konfrontacji poglądów tak naprawdę zabija to, co w Izbie najważniejsze, likwiduje fundamenty samorządu. W tym roku pierwszy raz zjazd we WMOIA RP odbył się w z udziałem delegatów obwodowych. Frekwencja była bardzo wysoka – na 45 delegatów pojawiło się 43.

Powinniśmy za to skupić się nad cyfryzacją samych głosowań, żeby maksymalnie skrócić tę procedurę na rzecz uzyskania przestrzeni dla bezpośrednich rozmów i dyskusji.

Krajowa „jedna” Izba czy 16 niezależnych okręgów?

Trzeba zdać sobie sprawę, że sześć najmniejszych okręgowych izb nie jest przygotowanych do samodzielnego istnienia. Należałoby zupełnie zmienić sposób rozliczania finansowania ze składki członkowskich, by te najmniejsze izby miały możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Centralizacja ma swoje zalety i wady, zależne zarówno od struktury, jak i od ludzi. Dla mnie najważniejsze jest, że architekci IARP – niezależnie od tego, czy są z małego, czy z dużego regionu, czy należą do bogatszej, czy biedniejszej izby, czy pracują w małej miejscowości, czy w prężnie rozwijającej się aglomeracji – powinni mieć takie same prawa, obowiązki i przywileje. Właśnie to ma zapewniać ich obecność w IARP. Kwestia rozwiązań struktury Izby jest drugorzędna.

Czy ilość znaczy jakość? Kilka słów o egzaminach i kwalifikacjach kandydatów do IARP.

Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami – współkreowanie właściwego profilu absolwenta uczelni.

Praktyki studenckie – rola Izby w edukacji przyszłych architektów.

Te zagadnienia trzeba rozpatrywać razem. Student skierowany z uczelni na dwu- czy czterotygodniowe praktyki nie jest w stanie dowiedzieć się wystarczająco dużo o pracy architekta. Jest przydzielany do wyrwkowych zajęć, nie ma pojęcia o procesie projektowym. Pomijam już sytuacje naganne, kiedy taki praktykant po prostu zastępuje asystenta biurowego. A przecież potrzeba czasu na wdrożenie w cały proces: od rozmów z klientem i tworzenia koncepcji aż po przygotowywanie pełnej dokumentacji projektowej. Krótkie praktyki studenckie skutkują tym, że absolwent przychodzi do pracy z wiedzą i ideami, ale umiejętności zdobywa dopiero później, uzupełniając zasób wiadomości o praktyczne zagadnienia. Izba we współpracy z uczelniami powinna zwiększać rolę praktyk w czasie studiów. Projekty studenckie mają bazować na aktualnej wiedzy technicznej, a nie tylko być ideowymi koncepcjami. Poziom studiów powinno się systematycznie podnosić – mimo akredytacji różne szkoły mają odmienne programy merytoryczne i godzinowe, co potem wpływa na przygotowanie

kandydatów do IARP. Różnice widzimy podczas egzaminów i przeglądania prac przedkładanych do oceny komisji kwalifikacyjnej. Inny poziom prezentują osoby, które zdobywały doświadczenie w pracowniach architektonicznych, pracujące w urzędach czy samodzielnie prowadzące działalność. Uważam za poważny błąd skrócenie potrzebnego okresu praktyki z dwóch lat do roku. Izba, nadając uprawnienia projektowe bez ograniczeń, kładzie na młodych, często nieświadomych tego ludziach dużą odpowiedzialność. Wielu architektów, bojąc się tej odpowiedzialności, przesuwają termin podejścia do egzaminów.

Trzeba zastanowić się nad całym procesem przygotowywania przyszłych architektów do pełnienia samodzielných funkcji: poczynając od współpracy z uczelniami poprzez rozszerzenie programu praktyk studenckich aż po zmianę sposobu nadawania uprawnień na dwustopniowy (zależny np. od kubatury budynku i stopnia jego skomplikowania). ●



9.



KAROL FIEDOR

PRZEWODNICZĄCY RADY WPOIA RP V KADENCJI

Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?

Organizując szkolenia. Organizując spotkania ze współpracującymi z nami przedstawicielami innych branż (np. inżynierami). Organizując wykłady dla studentów kończących studia. Zakładając grupy eksperckie, które mogą pomagać merytorycznie w rozwiązywaniu problemów zawodowych, wydając opinie wiążące dla postępowań – orzeczeń urzędowych.

Rola okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej w przeciwdziałaniu nieetycznym praktykom.

Rzecznik ma znać swoją rolę, więc zakładam, że zna. Jeżeli tak jest, to powinien używać uprawnień, jakie zostały mu powierzone.

Sprawa „podpisywaczy” staje się już tak poważna, że powinno się z tym zrobić porządek. Dodatkowo widzę w rzecznikach niewykorzystany potencjał „edukacyjny”, ale też potencjał w krzewieniu zasad etyki, która powinna wrócić na uczelnię – może jako jedna wspólna aktywność IARP z uczelniami.

Krajowa „jedna” Izba czy 16 niezależnych okręgów?
Krajowa powinna się zająć sprawami ważnymi dla architekta w kontekście wykonywania tego zawodu. Trzeba, aby na szczeblach ministerialnych walczyła o zmiany „głupich” przepisów, które komplikują naszą codzienną pracę (przykładem może być ustawa o ochronie środowiska – warunki techniczne)! Powinna skupić się na budowaniu relacji z instytucjami, organizacjami, które mają lub mogą mieć na tę pracę wpływ. Okręgi muszą mieć dużą swobodę działania, a jednocześnie budować relacje z krajówką poprzez wypracowane przez Konwent Przewodniczących i Radę Krajową zasady współpracy na wielu płaszczyznach. Zaufanie to ważny aspekt w relacjach, jakie Izba powinna budować. A Izba chyba jest jedna.

Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia?

Doświadczeni architekci powinni prowadzić szkolenia z robienia wycen prac projektowych, a szkolenia te powinny być organizowane przez IARP. Co prawda pierwsze już się pojawiły, ale jest ich za mało i nie do końca odpowiadają na faktyczne problemy... Zostało dużo do zrobienia.

Czy ilość znaczy jakość? Kilka słów o egzaminach i kwalifikacjach kandydatów do IARP.

Wydaje mi się, że ilość nigdy nie była synonimem jakości. Ważne jest, aby architekci patroni podejmowali decyzje o podpisaniu dokumentów dopuszczających do sesji egzaminacyjnej adeptów, którzy spełnili nie tylko wymogi formalne, lecz także wymogi faktycznego przygotowania zawodowego.

Środowiskowa wspólnota – czy okręgowe izby są miejscem integracji środowiska architektów?

Nie są. Izba to bardziej urząd niż kółko dyskusyjne, nie znaczy to jednak, że nie powinna być ona jednym z miejsc/elementów integracji środowiska, chociażby przy okazji szkoleń czy wspólnych imprez SARP i IARP.

Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online czy „elitarne” zebrania stacjonarne z niską frekwencją?

Pędzimy do przodu, często zapominając dokąd... Brakuje nam czasu i zawsze znajdzie się wytłumaczenie, że coś jest ważniejsze niż wybór reprezentantów naszego zawodu. Później jesteśmy niezadowoleni, często twierdząc, że problemy, z jakimi się spotykamy, leżą po stronie IARP. Jeżeli chcemy coś zmienić, musimy znaleźć czas na te zmiany... W przeciwnym razie nie powinniśmy mieć do nikogo pretensji. Głosowanie czy raczej sposób wyborów jest w tym przypadku drugorzędny. Stawiam, że w przyszłości spotkania online będą jeszcze bardziej powszechne, nie odstąpimy od nich również w kontekście wyborów.

Rola okręgowych izb architektów we współpracy z urzędami.

To jedna z najważniejszych ról, jaką ma do spełnienia okręgowa izba. Pokazała to pandemia. Bez kontaktu z urzędami w tym trudnym czasie i bez ich zrozumienia dla sytuacji architektów i inwestorów byłoby trudno utrzymać zlecenia i stabilność finansową. Z moich doświadczeń wynika, że współpraca z urzędami to obopólna korzyść na wielu płaszczyznach. Trzeba o nią dbać i ją rozwijać.

Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami – współkreowanie właściwego profilu absolwenta uczelni.

Spełnieniem moich marzeń byłoby, aby ta współpraca nie była okazjonalna, tylko stała. Współkreowanie profilu absolwenta ograniczyłoby obopólną frustrację, która często wynika z braku takiej kreacji. Dostosowanie programu nauczania, wybór narzędzi pracy w postaci odpowiedniego programu czy programów graficznych mają w naszym zawodzie niebagatelne znaczenie. Często wydaje się, że czas studiów można wykorzystać lepiej, kształtując umiejętności, bez których trudno odnaleźć się w życiu zawodowym. Mam tu na myśli chociażby zajęcia z KPA, procedur administracyjnych czy z poruszania się po problematyce prawnej – zarówno zawodowej, jak i ogólnej. Dodałbym do tego zajęcia z etyki, która mogłaby dużo wnieść poza dobrym wychowaniem wyniesionym z domu.

Praktyki studenckie – rola Izby w edukacji przyszłych architektów.

Idealnie byłoby zrobić ranking studentów i najlepszym zapewnić płatne praktyki zawodowe. Przygotowanie młodego architekta do pełnienia samodzielnej funkcji w budownictwie jest bardzo kosztowne i z pewnością nie powinno być tylko po stronie... Właśnie, po czyjej powinno być stronie?! ●



10.



PIOTR BŁAŻEJEWSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY ZPOIA RP V KADENCJI

Jak okręgowa izba architektów może pozytywnie wpływać na warunki uprawiania zawodu architekta?

Środowiskowa wspólnota – czy okręgowe izby są miejscem integracji środowiska architektów?

Współpraca okręgowych izb architektów z uczelniami – współkreowanie właściwego profilu absolwenta uczelni.

Chciałoby się rzec z niedowierzaniem: to już dwadzieścia lat?

Pamiętam Pierwszy Założycielski Zjazd, który odbył się w Szczecinie w kinie „KOSMOS”. Ten tłum Koleżanek i Kolegów w foyer: tyłu utytułowanych Kolegów, Koleżanki i Koledzy ze studiów, Koledzy z biur, w których odbywało się staż i robiło praktyki...

Kolejka do rejestracji i cała widownia kina wypełniona. Nie widzieliśmy się tyle lat i było o czym rozmawiać...

Nie byliśmy świadomi, czemu ma służyć ten powołany samorząd zawodowy i jak ma funkcjonować. Tak naprawdę nikt nie potrafił wytłumaczyć, na czym ma polegać jego działanie, co zyskamy, tworząc tę instytucję. Były obawy, ale też nadzieje, że wspólnie będziemy mogli wpływać na warunki wykonywania naszego zawodu, a także wzmocnić i zintegrować środowisko.

Z przykrością muszę jednak przyznać, że nie udało się przez te 20 lat wypracować poczucia wartości organizacji samorządowej. To wielce niewłaściwe stwierdzenie „niech IZBA coś z tym zrobi” wciąż pokutuje i wypacza wizerunek samorządu. Przecież ta IZBA to my wszyscy. Nie jesteśmy w tej organizacji po to, by płacić składki, ale składki płacimy po to, by tworzyć tę organizację, przez którą mamy szanse realizować nasze cele środowiskowe.

W większości pracujemy w małych zespołach, nie mamy okazji wymieniać się doświadczeniami czy porozmawiać o naszych zawodowych

problemach i doświadczeniach w kontaktach z administracją budowlaną. Nie rozmawiamy o relacjach z inwestorami i nie mamy okazji podzielić się doświadczeniami, jak rodzić sobie w przypadku trudnej współpracy.

Nie da się nie zauważyć potrzeby spotkań bezpośrednich, czy to w czasie szkoleń, czy też z innej okazji. Zapraszaliśmy na takie spotkania nowo przyjętych członków Izby. Udało się nam zorganizować wyjścia na koncerty, wycieczki na budowy ciekawych obiektów. Każda taka impreza integrowała uczestników i była okazją do prowadzenia rozmów na tematy zawodowe.

Izby okręgowe mają najlepsze warunki do podjęcia współpracy z lokalnymi uczelniami, przygotowującymi adeptów do naszego zawodu. Przystępując do dyplomu inżynierskiego, studenci powinni mieć świadomość ścieżki rozwoju zawodowego i znaczenia przynależności do samorządu zawodowego. Nam udało się taką współpracę zapoczątkować.

Mimo tych działań wciąż pojawia się stwierdzenie: „niech IZBA coś z tym zrobi”.

Są zagadnienia, z którymi nie są w stanie poradzić sobie izby okręgowe. To tematy z zakresu tworzenia prawa regulującego uwarunkowania zawodowe i techniczne w branży budowlanej. W tych sprawach efektywne działanie może zapewnić jedynie reprezentacja całego środowiska. Reprezentacja, która będzie tworzyła zintegrowaną grupę, a nie środowisko rozdarte wewnętrznymi podziałami i podzielone różnicą zdań na mało istotne problemy. ●



11.



JAKUB TOMICZEK

PRZEWODNICZĄCY RADY OPOIA RP V KADENCJI

Krajowa „jedna” Izba czy 16 niezależnych okręgów?

Wydaje się oczywistym, że tylko kolektywne kierunkowe działania i mówienie wspólnym

głosem na forum publicznym mogą sprawić, że stanowisko IARP będzie słyszalne, a przede wszystkim – traktowane z należytą powagą. **Środowiskowa wspólnota – czy okręgowe izby są miejscem integracji środowiska architektów?**

Na własnym podwórku staramy się doprowadzić do sytuacji, w której każdy architekt będzie mógł, a przede wszystkim będzie chciał, być częścią pewnego rodzaju wspólnoty zawodowej, a także będzie miał sposobność spotkania się, wymiany poglądów i doświadczeń z koleżankami i kolegami. Realizujemy te cele poprzez organizowanie szeregu spotkań przy okazji szkoleń (w tym wyjazdowych) czy świąt (również takich jak obchodzony w miastach Opolszczyzny Światowy Dzień Architektury). Sprawia to, że darzymy się wzajemnym szacunkiem, mamy uczciwą konkurencję i mnóstwo nowych ciekawych znajomości.

Wynagrodzenia architektów – co IARP ma tu do zrobienia?

W moim przekonaniu IARP powinna stanowczo dążyć do wprowadzenia rozwiązania powszechnego (i nie chodzi o nierealny cennik prac projektowych), odpowiedniego dla wszystkich architektów, propagowanego wewnątrz i na zewnątrz organizacji, upowszechnionego oraz akceptowanego przez inwestorów, osadzonego w rzeczywistości prac projektowych, dostosowanego do specyfiki naszej profesji (również samodzielnej – wykonywanej przez większość z nas), która stanowi najlepszą robotę na świecie (i niezmiennie czasochłonną), a także wynagrodzenia.

Demokracja i wybory reprezentantów Izby – masowe głosowania online czy „elitarnie” zebrania stacjonarne z niską frekwencją?

W tych smutnych czasach, w dobie szalonego rozwoju technologii, nie mamy jako IARP innego wyjścia, jak tylko zacząć stosować demokrację online w codziennych działaniach. Jeżeli jest to ustrój, w którym władza należy do wszystkich, to trzeba by organizować masowe głosowania. Jednakże nie sposób szczegółowo zapoznać wszystkich naszych członków z bieżącą problematyką. Na „elitarnie” spotkania stacjonarne przyjeżdżają, oprócz żywo zainteresowanych, również ci, którzy sporadycznie uczestniczą w życiu izbowym, a co za tym idzie – nie są w stanie kompleksowo ocenić bieżących działań. Zasada pluralizmu – tak, masowe głosowania – nie. ●

ARCHITEKT W EUROPIE

TEKST: BORYS CZARAKCZIEW

Zawód architekta przechodzi obecnie poważne zmiany. Architects Council of Europe stara się określić możliwości i problemy oraz opracować dla niego rozwiązania. Cyfryzacja, zmiany klimatu oraz nierówności społeczne i demograficzne wywierają ogromny wpływ na architektów. Ważne jest, aby wypracować wspólne sposoby działania dotyczące przyszłego profilu naszej profesji.

Można zauważyć, że biura architektoniczne w Europie są coraz bardziej zaangażowane w ponadregionalne, krajowe i międzynarodowe sieciowe, interdyscyplinarne i cyfrowe procesy. Praca i życie łączą się, lokalizacja biura ma drugorzędne znaczenie, a decydującą rolę odgrywa doskonała infrastruktura.

Również prawo europejskie ma zasadniczy wpływ na naszą pracę [np. dyrektywa w sprawie zamówień publicznych lub dyrektywa UE w sprawie charakterystyki energetycznej budynków].

PRZYSZŁY GŁOS EUROPY W SPRAWACH ARCHITEKTURY

Nowo wybrana Prezydent ACE, Ruth Schagemann, stwierdziła, że celem jej dwuletniej kadencji jest „wspólne stawienie czoła wyzwaniom, jakie zmiany klimatu stawiają przed wszystkimi w Europie”. Ogromna presja wyzwała niespotykaną dotąd energię do działania na rzecz zrównoważonych zmian także w budownictwie i planowaniu, co ma ogromny wpływ na pracę architektów.

W obecnej kadencji ACE skupia się m.in. na trzech zadaniach:

- zapewnieniu standardów jakości w architekturze i urbanistyce poprzez towarzyszące procedury legislacyjne;
- transformacji w kierunku budownictwa przyjaznego dla klimatu;
- wzmocnieniu wolnych zawodów w celu zapewnienia dobra wspólnego.

ACE – KSZTAŁTOWANIE ZJEDNOCZONEJ I SILNEJ EUROPY

IARP jest członkiem europejskiej organizacji zrzeszającej architektów europejskich (Architects' Council of Europe). Rada Architektów Europy została założona 30 lat temu w Treviso we Włoszech. ACE reprezentuje około 562 tys. architektów z 43 organizacji członkowskich w 30 państwach europejskich. Są to krajowe organy regulacyjne i zawodowe w państwach

Z:A

Z:A

członkowskich UE, krajach przystępujących oraz stowarzyszonych według osobnej umowy – Szwajcarii i Norwegii. Podstawowym celem stowarzyszenia jest promowanie architektury w Europie, także w celu umacniania dobra wspólnego. Ponieważ wiele dotyczących nas decyzji ma swoje źródło na Starym Kontynencie, ważne jest, aby reprezentować interesy zawodu na szczeblu lokalnym w Brukseli.

Od 2020 roku w Zarządzie Rady Polskę reprezentuje Borys Czarakczew. Zarząd składa się z 11 członków, których mandat trwa dwa lata. W zakresie poszczególnych tematów związanych z zawodem działają różne grupy robocze, w których IARP odgrywa aktywną rolę. Uczestniczy we wszystkich kluczowych grupach, tj. dotyczących praktyki zawodowej, zamówień publicznych, regulacji w zakresie uznawania kwalifikacji zawodowych oraz grupy zadaniowej ds. mieszkalnictwa.

Od początku przynależności do ACE Izba Architektów RP jest aktywna na szczeblu europejskim – m.in. w kwestiach dyrektywy o uznawaniu kwalifikacji zawodowych i dyrektywy usługowej. Walne zebrania ACE z udziałem wszystkich członków odbywają się dwa razy w roku. Prezes IARP stoi na czele delegacji polskiej w ACE i ma prawo głosu na Zgromadzeniu Ogólnym.

SIEĆ I PLATFORMA KOMUNIKACYJNA ENACA

Zmodernizowana dyrektywa o uznawaniu kwalifikacji zawodowych weszła w życie w styczniu 2014 roku. Jej celem jest zapewnienie mobilności europejskich architektów na tym kontynencie i ograniczenie do minimum związanych z tym przeszkód biurokratycznych.

ENACA jest siecią skupiającą podmioty i instytucje działające na rzecz uznawania kwalifikacji zawodowych architektów. To Europejska Sieć Organizacji Uznających Kwalifikacje Architektów. Jej celem jest stworzenie forum dyskusyjnego dla właściwych organów, aby poprawić współpracę administracyjną i zapewnić wymianę najlepszych praktyk w zakresie wdrażania dyrektywy 2005/36/WE w sprawie wzajemnego uznawania kwalifikacji zawodowych (PQD), która ułatwia mobilność odpowiednio wykwalifikowanych specjalistów na terenie EOG. ENACA zajmuje się również przepływem informacji na temat przepisów, procedur i standardów rejestracji architektów na obszarze UE/EOG/Szwajcarii w celu ujednoczenia ich w całej Europie. Prace ENACA obejmują także wdrażanie dyrektywy usługowej 2006/123.

Aktywne członkostwo IARP w ENACA zdecydowanie ułatwia uznawanie kwalifikacji architektów w Polsce, a zdobyta wiedza jest przydatna przy wnioskowaniu o uzyskanie uprawnień do wykonywaniu zawodu w innych krajach UE.

NOWY EUROPEJSKI BAUHAUS

29 kwietnia 2021 roku ACE, wraz z organizacjami partnerskimi, utworzyło tzw. kolektyw Bauhausu i zorganizowało konferencję na wysokim szczeblu na temat NEB, podczas której przewodnicząca Komisji Europejskiej – Ursula von der Leyen – wygłosiła przemówienie powitalne i podkreśliła rolę zawodu w kwestiach jakości, estetyki i zrównoważonego rozwoju.



W Nowym Europejskim Bauhausie, zapowiedzianym po raz pierwszy przez przewodniczącą w orędziu o stanie Unii we wrześniu 2020 roku., zrównoważony rozwój ma być połączony z aspektami kultury budowlanej. Nowy Europejski Bauhaus (NEB) w imponujący sposób nawiązuje do siły twórczej i kreatywności architektów oraz osób zajmujących się planowaniem w zakresie wdrażania zielonej transformacji.

Nadrzędnym celem jest przeprojektowanie „współistnienia” po pandemii i w obliczu zmian klimatu oraz stworzenie interdyscyplinarnego europejskiego ruchu projektowego. Chodzi o zbudowanie pomostu między nauką a kulturą, aby zaprojektować świat przyszłości we wspólnym procesie twórczym, który będzie bardziej przyjazny człowiekowi, piękniejszy, a przy tym – zrównoważony.

IARP była inicjatorem i jest koordynatorem prac Polskiej Sieci Organizacji Architektonicznych na rzecz NEB (PSOA), będącej oficjalnym partnerem NEB na szczeblu UE.

Architektura europejska z niecierpliwością oczekuje na wdrożenie „Zielonego Ładu”, zapowiedzianego przez Ursulę von der Leyen. W swoim orędziu o stanie UE wspomniała ona o konieczności przeprowadzenia serii renowacji w związku z walką ze zmianami klimatu. Był to sygnał do odejścia od energochłonnych praktyk budowlanych i wielka szansa na wdrożenie energooszczędnych rozwiązań w kulturze budowlanej. Wygląda to na, że możemy spodziewać się boomu tematów związanych z budownictwem i planowaniem. Mamy teraz szansę wprowadzić dyskurs o kulturze budowlanej, pilnie oczekującej debaty na temat transformacji, oraz opracować pomysły na to, jak wywołać „falę jakości”.

INICJATYWA KOMISJI EUROPEJSKIEJ „FALA RENOWACJI”

W komunikacie „Fala renowacji”, opublikowanym w październiku 2020 roku., Komisja Europejska ogłosiła, że zostaną zabezpieczone środki na działania mające na celu obniżenie emisyjności budynków, aby przyczynić się do osiągnięcia neutralności klimatycznej i ożywienia gospodarczego. Do 2030 roku. roczny wskaźnik renowacji w całej Europie ma zostać podwojony, bariery utrudniające renowację – usunięte, a efektywność zarówno energetyczna, jak i w zakresie wykorzystania zasobów obiektów – zwiększona. Obecnie położono nacisk na dekarbonizację ogrzewania i chłodzenia, walkę z ubóstwem energetycznym, w szczególności w odniesieniu do budynków o najniższej efektywności energetycznej oraz publicznych.

Fala renowacji stwarza okazję do zwrócenia uwagi na wartość wysokiej jakości projektowania i umiejętności architektów. IARP poprzez udział w pracach ACE towarzyszy inicjatywom związanym z zawodem i wypracowuje stanowiska w komisji ds. gospodarki, energii i kultury budowlanej (WEB).

ENERGIA

Nowelizacja dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycznej budynków (EPBD), będąca istotnym elementem „pakietu energetycznego” Komisji Europejskiej, mającego na celu ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, została zakończona

i weszła w życie. Nowe przepisy koncentrują się na istniejących budynkach i nowych technologiach: wymagane są krajowe mapy drogowe dotyczące redukcji emisji CO₂, wzmocnienie długoterminowych strategii renowacji, optymalizacja eksploatacji poprzez systemy automatyzacji i kontroli oraz wsparcie za pomocą technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Wskaźnik inteligencji SRI ma zostać wprowadzony jako punkt odniesienia dla budynków i ich zdolności do wykorzystywania nowych technologii oraz integracji w nich infrastruktury mobilności elektrycznej.

→ Aktywne członkostwo IARP w ENACA zdecydowanie ułatwia uznawanie kwalifikacji architektów w Polsce, a zdobyta wiedza jest nam przydatna przy wnioskowaniu o uzyskanie uprawnień do wykonywania zawodu w innych krajach UE. ←

BREXIT

Z dniem 31 grudnia 2020 roku Zjednoczone Królestwo przestało być członkiem UE, tzn. nie należy już do jednolitego rynku i unii celnej. Przepisy dotyczące swobodnego przepływu osób, dyrektywa usługowa 2006/123/WE i dyrektywa w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych 2005/36/WE nie mają już w nich zastosowania. Oznacza to, że nie można już łatwo świadczyć usług i nie działają przepisy dotyczące automatycznego uznawania kwalifikacji zawodowych, ponieważ Wielka Brytania jest obecnie państwem trzecim.

Od stycznia 2021 roku. obowiązuje umowa o handlu i współpracy między UE a Wielką Brytanią, zawierająca postanowienia dotyczące handlu i usług, handlu cyfrowego, zamówień publicznych, energii i klimatu, ochrony danych itp.

Najpilniejszym tematem forsowanym obecnie przez lobby architektów w Europie jest porozumienie w sprawie kontynuacji działań po Brexicie. Obejmuje to również kwalifikacje uznawane przez środowisko zawodowe. Na Wyspach Brytyjskich ponad 50% pracujących architektów to nie-Brytyjczycy, w tym wielu Polaków.

Rada Architektów Europy (ACE) i Rada Rejestracyjna Architektów w Zjednoczonym Królestwie (ARB) we wspólnej grupie roboczej omawiają obecnie przyszłe stosunki i porozumienie w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych na wzór porozumienia z kanadyjskimi organami ds. licencjonowania architektów (*Architectural Licensing Authorities* – CALA), które ma zostać włączone do umowy handlowej.

Z:A

Z:A

RYNEK WEWNĘTRZNY UE

Komisja pod przewodnictwem Ursuli von der Leyen, działająca na rynku wewnętrznym od jesieni 2019 roku, jest ostrożniejsza od poprzedniej w odniesieniu do projektów legislacyjnych. W związku z nowymi priorytetami, jakimi są „Zielony Ład” i cyfryzacja, koncentruje się obecnie na stosowaniu odpowiednich dyrektyw, tj. dyrektywy usługowej i dyrektywy o kwalifikacjach zawodowych. W związku z tym – na razie – większy nacisk kładzie się na egzekwowanie przepisów dotyczących rynku wewnętrznego. Pogląd, że deregulacja sprzyja konkurencyjności, jest nadal aktualny i dlatego należy poświęcić mu wiele uwagi.

Komisja Europejska zamierza ponownie wydać swoje zalecenia dotyczące reformy zawodów regulowanych, które po raz pierwszy zostały opublikowane w 2017 roku wraz z tzw. pakietem usług.

ACE miała zasadnicze zastrzeżenia do zaleceń reformy z 2017 roku. w odniesieniu do przyjętego przez Komisję założenia, że deregulacja prowadzi do zwiększenia konkurencji. ACE nie rozumie tego założenia Komisji w odniesieniu do zawodów zaufania publicznego.

EUROPEJSKI DOSTĘP DO ODPWIEDNIICH I PRZYSTĘPNYCH CENOWO MIESZKAŃ DLA WSZYSTKICH

W połowie stycznia 2021 roku Parlament Europejski (PE) przyjął rezolucję w sprawie „Dostępu do godziwych i przystępnych cenowo mieszkań dla wszystkich”. Wzywa ona Komisję Europejską i państwa członkowskie do zapewnienia, że prawo do odpowiedniego mieszkania będzie powszechnie uznawane. Obejmuje to dostęp do przystępnej cenowo, wysokiej jakości przestrzeni wewnętrznej oraz zapewnienie równowagi energetycznej. Wzywa się do wprowadzenia wiążących minimalnych wymagań dotyczących zdrowych mieszkań, w tym jakości powietrza w pomieszczeniach. Inne ważne kwestie, na które zwrócił uwagę Parlament, to: dostępność, równość płci, budownictwo socjalne, zwalczanie ubóstwa energetycznego, dostęp do terenów zielonych oraz wpływ turystyki na ceny lokali. Uwzględniono również odniesienie do znaczenia architektury i rozwoju urbanistycznego. PE podkreśla, że dostęp do odpowiednich warunków mieszkaniowych jest prawem podstawowym i musi być egzekwowany na mocy obowiązujących przepisów europejskich i krajowych. W ramach środków towarzyszących, na poziomie UE, PE proponuje opracowanie zintegrowanej strategii na rzecz mieszkalnictwa socjalnego, publicznego i przystępnego cenowo, aby stworzyć odpowiednie warunki ramowe dla władz krajowych, regionalnych i lokalnych.

Należy podkreślić, że PE uznaje znaczenie jakości mieszkań, zwraca uwagę na ważne kwestie, takie jak: odniesienie do architektury i rozwoju miejskiego, zrównoważone zagospodarowanie terenu oraz wykorzystanie istniejących zasobów do tworzenia nowych lokali mieszkalnych. Z tego powodu ACE powołało grupę zadaniową ds. mieszkalnictwa, której współprzewodniczącym został arch. Dominik Banaszak. Jej zadaniem jest wypracowanie stanowiska ACE wobec opisanych wyzwań.



STUDIO COLLECTION ZEHNDER ARCHIBALD

Najwyższa jakość firmy Zehnder w połączeniu z architektonicznie wyjątkowym wzornictwem grzejników marki Runtal - oto nowa kolekcja Zehnder Studio Collection. Nowoczesna linia wzornicza z pewnością trafi w wyrafinowane gusta architektów, projektantów i osób ceniących produkty designerskie.

www.zehnder.pl/studio-collection

MIĘDZYNARODOWE UMOWY HANDLOWE – UMOWY O WZAJEMNYM UZNANIU KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH

Kompleksowa umowa gospodarczo-handlowa (CETA) o wzajemnym uznaniu kwalifikacji zawodowych między UE a Kanadą w sprawie umowy gospodarczo-handlowej (CETA) została podpisana w 2016 roku i ma na celu m.in. poprawę wzajemnego dostępu do rynku towarów i usług, oprócz znacznego wyeliminowania istniejących taryf celnych.

W jej ramach Rada Architektów Europy (ACE) i Kanadyjskie Stowarzyszenie Licencjonowania Architektów (CALA) wynegocjowały umowę o wzajemnym uznaniu kwalifikacji zawodowych w celu włączenia jej tekstu do umowy handlowej. Powinno to ułatwić mobilność architektów między UE a Kanadą. Tekst ten został oficjalnie podpisany w kwietniu 2018 roku, a następnie przekazany w formie zalecenia do komisji właściwej ds. umowy handlowej, która dokonała przeglądu językowego i prawnego w celu przygotowania go do włączenia. Została ona podpisana w marcu 2022 roku.

Służy ona jako wzór dla innych krajów. Meksyk, Korea Południowa i Japonia również wyraziły zainteresowanie porozumieniem w sprawie wzajemnego uznawania zawodu. Rozpoczęto już rozmowy z tymi państwami. Umowa może również stanowić podstawę do tworzenia ram prawnych pozwalających na uznanie w UE kwalifikacji ukraińskich architektów.

WDROŻENIE DYREKTYWY UE W SPRAWIE ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH

Obecna reforma prawa zamówień publicznych miała za zadanie transpozycję do prawa polskiego nowych dyrektyw UE. Wymagało to zasadniczej zmiany ustawy PZP oraz późniejszych rozporządzeń prawnych. W IARP wykonano ogrom pracy w celu „Wdrożenia dyrektywy w sprawie zamówień publicznych”, której zadaniem jest intensywne działanie na rzecz nowelizacji prawa zamówień publicznych.

INICJATYWA PRZEJRZYSTOŚCI KOMISJI EUROPEJSKIEJ (COM) / EUROPEJSKI SEMESTR

W sytuacji gdy gospodarki europejskie odczuwają skutki kryzysu finansowego, sektor usług został uznany przez Komisję Europejską za potencjalny rynek wzrostu. Wspieranie wyżu gospodarczego i torowanie w ten sposób drogi do ożywienia w tej dziedzinie to obecnie główne cele Komisji, realizującej różne strategie, których efekty pokrywają się, zwłaszcza w wolnych zawodach.

W ramach inicjatywy na rzecz przejrzystości dokonano przeglądu i oceny krajowych przepisów dotyczących dostępu do zawodów oraz niektórych przepisów dotyczących wykonywania wolnych zawodów w państwach członkowskich [art. 59 dyrektywy o uznawaniu kwalifikacji zawodowych] w celu osiągnięcia deregulacji, mobilności i wzrostu gospodarczego. Po ustnej rundzie oceniającej, podczas której państwa członkowskie dyskutowały na temat proporcjonalności krajowych przepisów zawodowych dla architektów (budowniczo), w połowie roku Komisja opublikowała odpowiedni raport,

→ Zmodernizowana dyrektywa o uznawaniu kwalifikacji zawodowych weszła w życie w styczniu 2014 roku. Jej celem jest zapewnienie mobilności europejskich architektów na tym kontynencie i ograniczenie do minimum przeszkód biurokratycznych z tym związanych. ←

do którego krytycznie odniosły się zarówno Rada Architektów Europy (ACE), jak i organizacje architektoniczne krajów członkowskich.

W przypadku architektów uwaga skupia się na regulacjach dotyczących kapitału obcego, ograniczeniach współpracy, ograniczeniach dotyczących formy prawnej, a także na opłatach i stawkach wynagrodzeń. W tej ostatniej sprawie komisja wszczęła postępowanie dotyczące naruszenia przepisów HOAI przeciwko Rządowi Republiki Federalnej Niemiec. W związku z domniemanym naruszeniem przepisów europejskiej dyrektywy usługowej wywołało ono ostry sprzeciw.

Komisja Europejska wniosła skargę, ponieważ była zdania, że obowiązujące minimalne i maksymalne stawki HOAI naruszają dyrektywę usługową UE (dyrektywa 2006/123/WE). Architekci z innych krajów europejskich, którzy chcą rozpocząć działalność w Niemczech, również powinni mieć możliwość oferowania niższych cen, jeśli sobie tego życzą.

W związku z decyzją Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS) z lipca 2019 roku, zgodnie z którą wiążący charakter minimalnych i maksymalnych stawek określonych w HOAI narusza prawo europejskie, pojawia się pytanie o bezpośrednie konsekwencje dla spraw, w których nie ma ustalonej w umowie opłaty lub strony umowy ustaliły opłatę poniżej stawki minimalnej. Do tej pory stawka minimalna zawsze działała jak kamizelka ratunkowa: jeśli nie uzgodniono nic – obowiązywała; jeśli uzgodniono wynagrodzenie niższe od stawki minimalnej, architekci mogli w zasadzie – z możliwymi wyjątkami – powoływać się na nią.

W kilku orzeczeniach Wyższy Sąd Krajowy (OLG) w Celle (Niemcy) uznał, że w związku z decyzją ETS ani architekci, ani klienci nie mogą powoływać się na wiążący charakter stawek minimalnych i maksymalnych. Architekci, którzy w sporze powołują się na stawkę minimalną, mimo że w umowie ustalono wynagrodzenie niższe od niej, nie mogą już tego robić. Nie będą już skuteczne tzw. roszczenia uzupełniające.

Wyższy Sąd Rejonowy w Hamm (Niemcy) doszedł do przeciwnego wniosku. Jego zdaniem obowiązują one do czasu, aż ustawodawca nie zmieni przepisów zgodnie z prawem europejskim. Ci sami architekci mogliby zatem z powodzeniem domagać się zastosowania stawki minimalnej w postępowaniu przed Wyższym Sądem Rejonowym w Hamm. Nie odnosiłoby się do ustalonej w umowie opłaty poniżej niej, ponieważ odstępstwa są możliwe tylko w bardzo szczególnych warunkach. Z biegiem czasu pojawiło się wiele kolejnych orzeczeń sądowych i opracowań prawnych na ten temat. W maju 2020 r. Federalny Sąd Najwyższy (BGH) miał możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie. Powstrzymał się jednak od wydania wiążącego orzeczenia i skierował otwarte pytanie prawne do ETS, choć w uzasadnieniu decyzji wskazał, że skłania się ku pogładowi Wyższego Sądu Rejonowego w Hamm.

Pozostaje zatem niepewność, a architektom zdecydowanie zaleca się, aby w miarę możliwości zawierali wiążące, pisemne umowy o honoraria.

PRZYNALEŻNOŚĆ DO STRUKTUR EUROPEJSKICH

Jeszcze parę lat temu nie byliśmy przekonani do udziału w pracach ACE. Gdy wystąpiliśmy z niej w 2013 roku uważaliśmy, że nie potrzebujemy członkostwa, gdyż opłaty z tym związane są zbyt wysokie. Dzięki staraniom w poprzedniej kadencji od 2017 roku IARP znów jest pełnoprawnym członkiem Rady Architektów Europy. Nie tylko biernie przyglądamy się legislacji na szczeblu europejskim, lecz także staramy się aktywnie w niej uczestniczyć. Przenosimy dobre praktyki na grunt Polski oraz wyciągamy wnioski z mechanizmów, jakie wprowadzają inne organizacje, lub staramy się przeciwdziałać inicjatywom, które negatywnie zaistniały w innych państwach członkowskich UE, tak aby nie znalazły zastosowania w naszym kraju. W obliczu wydarzeń jakie zaistniały w 2022 roku cieszymy się, że jesteśmy aktywnym członkiem europejskiej rodziny architektów. ●



BORYS CZARAKCZEW

ARCHITEKT IARP

wiceprezes ds. zagranicznych
Krajowej Rady IARP, prezes zarządu
GPP Grupa Projektowa, członek
zarządu ACE

glasstec

INTERNATIONAL TRADE FAIR FOR GLASS
PRODUCTION • PROCESSING • PRODUCTS

20 – 23 SEPT 2022
DÜSSELDORF | GERMANY



NARESZCIE, PRAWDZIWA INSPIRACJA POWRACA

Wreszcie możemy powrócić do kreatywnego ducha wiodących na świecie targów glasstec. Spotkaj się osobiście z najlepszymi międzynarodowymi architektami, aby omówić pionierskie projekty architektoniczne ze szkła. Odkryj nowe trendy dla unikalnych zoptymalizowanych energetycznie koncepcji budynków, które wpuszczają światło dzięki zaawansowanemu technologicznie materiałowi szklanemu. Niezależnie od tego, jakiego naświetlenia szukasz, na targach glasstec przedstawimy jak zaoszczędzić na zasobach i energii. Szkło jest podstawowym rozwiązaniem dla rozwoju urbanizacji. Targi glasstec zaprezentują wszystkie wiodące innowacje i osiągnięcia. glasstec – zaczynamy!

glasstec-online.com/architecture

REKLAMA

Przedstawicielstwo w Polsce:
A.S. Messe Consulting Sp. z o.o., ul. Kazachska 1/57, 02-999 Warszawa
Tel. 0048 22 664 63 14, 22 664 63 15 – biuro@as-messe.pl
www.as-messe.pl

Messe
Düsseldorf

BUNDESARCHITEKTENKAMMER, CZYLI NIEMIECKA IZBA ARCHITEKTÓW

TEKST: PAULINA ZAWISTOWSKI

W dziedzinie architektury, niezależnie od szerokości geograficznej, mierzymy się z podobnymi wyzwaniami. Ekologia, digitalizacja czy społeczne nierówności to tylko niektóre z nich. Jak radzą sobie z nimi inne kraje? Przyjrzyjmy się, jak niemiecka izba architektów wspiera swoich członków w tak szybko zmieniającym się świecie.

Jesteśmy częścią globalnego świata, w którym każdy kraj walczy z podobnymi problemami. W wielu dziedzinach mamy wspólne wartości i cele (szczególnie członkowie wspólnoty europejskiej). Droga do nich jednak często się różni. Ze względu na system polityczny, sytuację gospodarczą czy strukturę społeczną wybieramy inne metody działania. Doświadczaliśmy tego szczególnie w trakcie pandemii. Wszyscy staliśmy przed wspólnym wyzwaniem zwalczania koronawirusa, ale każdy kraj zastosował inną taktykę.

ORGANIZACJA I CZŁONKOSTWO

By lepiej zrozumieć cele, zacznijmy od struktury i charakterystyki organizacji. Niemiecka Izba Architektów – *die Bundesarchitektenkammer* (BAK) – składa się z 16 podizb należących do landów (*die Landesarchitektenkammer*). Jest to spowodowane systemem federalnym, według którego to landy ustalają prawo budowlane. W Niemczech w 2021 roku było 140 272 zarejestrowanych architektów (około 10 razy więcej niż w Polsce). Do izby oprócz architektów budowlanych (118 511) należą także architekci krajobrazu (8028), architekci wnętrz

Z:A

Z:A

(6665) oraz urbanisci (7068). Największa część jej członków była zatrudniona na stanowisku urzędniczym (ok. 57,2%), samozatrudnieni stanowili 40,4%, a właściele – pozostałe ok. 2,4%.

Określenie architekt jest w Niemczech terminem chronionym, którego mogą używać jedynie członkowie BAK-u. Aby do niej wstąpić, należy mieć ukończone odpowiednie studia wyższe i co najmniej dwa lata doświadczenia w zawodzie pod kierownictwem architekta należącego do izby.

Jako członkowie BAK-u mamy obowiązek regularnego udziału w szkoleniach. Wymagania te różnią się między landami. W większości z nich, jak np. w Berlinie, musimy rocznie ukończyć przynajmniej osiem 45-minutowych jednostek szkoleń. Jednak przeciętny członek poświęca dużo więcej czasu na doksztalcanie się. Według ankiety z 2020 roku samozatrudnieni członkowie izby przeznaczali 35 godzin na szkolenia, a zatrudnieni architekci – 25 godzin, mimo że w większości przypadków (62 %) koszty za doksztalcanie ponieśli ich pracodawcy.

Kolejnym obowiązkiem jest uiszczanie rocznych składek. Ich wysokość różni się od statusu zatrudnienia oraz, nieznacznie, między landami. Przykładowo w Bawarii architekci zatrudnieni w pracowniach zapłacili 260 € za ostatni

rok, a samozatrudnieni – 390 €. Pracodawca może przejąć część składki, pracownicy niektórych biur architektonicznych w Bawarii w 2021 roku zapłacili więc 160 €.

RÓWNOUPRAWNIENIE

Ponad połowa wszystkich studentów architektury, architektury wnętrz, krajobrazu i urbanistyki w Niemczech to kobiety. Wydawać by się mogło, że podobnie wygląda sytuacja na rynku zawodowym. Jednak wśród członków izby stanowią one jedynie około 1/3 wszystkich architektów. Jeszcze mniej z nich pełni wyższe funkcje (osób zarządzających czy właścicielek biur). W 2020 roku wśród właścicieli pracowni architektonicznych zatrudniających powyżej 10 pracowników kobiety stanowiły 1%. Znaczącą różnicę między projektantkami a ich kolegami zauważymy także w wysokości wynagrodzenia. Według danych urzędu statystycznego (*das statistische Bundesamt*) w 2020 roku mężczyźni zarabiali średnio o 26% brutto więcej niż kobiety. Należy podkreślić, że dane nie uwzględniały rodzaju zatrudnienia oraz czasu pracy. Kobiety częściej niż mężczyźni pracują na pół etatu, ich doświadczenie zawodowe jest przeciętnie krótsze (głównie ze względu na przerwę macierzyńską) oraz są częściej zatrudnione w małych



Kameralny zespół mieszkaniowy w Münsing
(Niemcy), proj. Arc Architekten.
Obiekt zdobył I nagrodę KfW Award Bauen
2021 w kategorii Nowy Budynek.

foto: Claus M. Morgenstern

biurach, które zazwyczaj mniej płacą. Jeżeli weźmiemy pod uwagę te czynniki, różnica w płacach jest znacznie mniejsza i wynosi około 7,3%. Tak więc oprócz pytania o to, dlaczego kobiety zarabiają mniej, należy się zastanowić, czemu są rzadziej zatrudniane na wyższych stanowiskach oraz częściej niż mężczyźni pracują w mniejszych biurach.

W dużym stopniu problem ten musi zostać rozwiązany przez polityków. BAK, reprezentujący tak dużą liczbę pracodawców i pracowników, ma także możliwość wsparcia tego procesu. Aby stworzyć wzorce dla innych dziedzin, analizuje to zagadnienie i stara się je zrozumieć. BAK założyła grupę projektową *Chancengleichheit* (pol. Równość szans) oraz udziela się w programie europejskim wspierającym działalność kobiet w architekturze i budownictwie, jakim jest *YesWePlan!* (pol. Tak, my planujemy).

EKOLOGIA

Budynki w Niemczech wydzielają więcej niż 1/3 całkowitej emisji dwutlenku węgla w kraju. Dlatego też to architektura i budownictwo zajmują znaczące miejsce w niemieckim prawie o ochronie klimatu (*das Klimaschutzgesetz*). Jest to dokument, który unormował narodowe oraz europejskie cele ochrony klimatu. Jego głównym dążeniem jest obniżenie emisji CO₂ o 65% do 2030 roku w porównaniu z 1990 rokiem, a do 2040 roku – o 88%.

Jednym z podjętych kroków jest modernizacja istniejących budynków. W Niemczech istnieje ich około 22 mln, z czego około 19 mln to obiekty mieszkalne. Do 2045 roku mają one osiągnąć stan bliski neutralności klimatycznej. Oznacza to, że rocznie około 2% z nich musi przejść modernizację. Przez ostatnie lata przeprowadzono ich znacznie mniej – około 1%. Jeżeli tempo nie zostanie zwiększone, osiągnięcie celu nie będzie możliwe. Dlatego też BAK (wspólnie z innymi instytucjami) opublikowała dokument, w którym wspiera rząd w działaniu (*die Formel 1-1-100-100*). Dokument zawiera program natychmiastowy, umożliwiający osiągnięcie postawionych na początku celów, m.in. przez czterokrotne podniesienie tempa modernizacji.

Innym dużym obszarem działalności BAK-u jest zaangażowanie w narodowy program wspierający energooszczędne budownictwo – *die Bundesförderung für effiziente Gebäude* (BEG). Jego celem jest promowanie energii odnawialanej, energooszczędnych systemów i materiałów. Polega on na dofinansowywaniu wznoszenia nowych budynków oraz renowacji istniejących, jeśli zostaną w nich zastosowane: nowoczesne urządzenia ociepleniowe, fotowoltaika czy ekologiczne materiały budowlane. Program ten jest finansowany przez ministerstwo gospodarki i energii. Podzielono go na trzy podprogramy: mieszkaniówkę, niemieszkaniówkę oraz drobne działania (*Einzelmaßnahmen*). Wysokość dofinansowania w przypadku niemieszkaniówki wynosi nawet do 10–12,5% wartości inwestycji, ale maksymalnie 3,75 mln euro. Z dniem 31 stycznia tego

→ Określenie architekt jest w Niemczech terminem chronionym, którego mogą używać jedynie członkowie BAK-u. Aby do niej wstąpić, należy mieć ukończone odpowiednie studia wyższe, a także co najmniej dwa lata doświadczenia w zawodzie pod kierownictwem będącego w izbie architekta. ←

roku program został wstrzymany ze względu na wyczerpanie środków, a od 20 kwietnia – ponownie go wznowiono z ograniczonym budżetem.

BAK oferuje seminaria i warsztaty dla architektów, by lepiej poznali kryteria programu oraz jego możliwości. Ponadto są organizowane szkolenia wspierające komunikację architektów z inwestorami, by projektanci świadomie promowali ekologiczne rozwiązania w budownictwie.

DIGITALIZACJA

Jednym z największych wyzwań branży architektonicznej jest digitalizacja. Dotyczy ona obszaru o dużym spektrum. Są w nim m.in. zdigitalizowanie procesu uzyskiwania pozwolenia na budowę, stosowanie BIM-u (ang. *Building Information Modeling*), a także zmiany w formie komunikacji i szkoleń.

Z pewnością pandemia koronawirusa przyspieszyła rozwój digitalizacji. Home office i praca online wymusiły nowy rodzaj komunikacji i optymalizację procesów. Także wprowadzenie zdigitalizowanego wniosku o pozwolenie na budowę stało się priorytetem. Wszystkie formularze i plany mogą być składane w sieci, a konsultacje z urzędnikiem odbywać się drogą elektroniczną. Proces ten jest relatywnie czasochłonny, ponieważ dotyczy wielu aktów, a także musi zostać dokładnie przetestowany. Obecnie prowadzone są projekty pilotażowe w różnych Bundeslandach, np. w Bawarii (regiony Ebersberg, Hof i wiele innych). Docelowo do końca tego roku w całych Niemczech powinno być możliwe składanie online wniosku o pozwolenie na budowę.



Zespół mieszkalny Energie+ w Kolonii, proj. Zeller Koelme Architekten. Założenie zdobyło III nagrodę KfW Award Bauen 2021, w kategorii Nowy Budynek.

Jako następny krok w rozwoju procesu o pozwolenie na budowę, planowane jest wprowadzenie wniosku opartego na modelu BIM, który byłby jego głównym elementem. Obecnie prowadzone są dyskusje z ekspertami, a konkretne terminy nie zostały jeszcze ustalone.

Według rocznego podsumowania BAK-u z lat 2019–2020 jedynie 9% biur architektonicznych zna i używa tej technologii. Zdecydowana większość, bo 74%, ją zna, ale nie stosuje, a pozostałym 14% nie jest ona znana. BAK wspiera i stara się rozpowszechnić jej używanie. Dlatego też wspólnie z podzjazdami opublikowała orientacyjne standardy dla architektów, m.in. dla praktycznego stosowania BIM czy określenia spraw prawnych i finansowych. Ponadto wydano dokument wspierający implementację tej metody w biurach architektonicznych. Jest on szczególnie ukierunkowany na małe i średnie pracownie, w których proces ten przebiega najwolniej.

Aby rozpowszechnić BIM, BAK organizuje także szkolenia. W 2018 roku został wprowadzony program szkoleń dla architektów (*BIM-Standard der Deutschen Architekten- und Ingenieurkammer*). Na początku oferowano jedynie podstawowe kursy, obecnie oferta została rozszerzona o szkolenia na poziomie zaawansowanym.

PODSUMOWANIE

Nasz świat zmienia się w zawrotnym tempie, niezależnie od kraju, w którym mieszkamy. Jako architekci odgrywamy ważną rolę w tym procesie. Stwarzamy przestrzeń dla tej transformacji poprzez projektowanie miast, budynków, krajobrazów. Dlatego też ważne jest, by nie tylko

efektywnie nadążać za tymi zmianami, lecz także nimi kierować i je współtworzyć. Aby to osiągnąć, niezbędne są odgórna strategia i głos na scenie politycznej, który reprezentuje nasze interesy. ●

BIBLIOGRAFIA

1. BAK JAHRESBERICHT 2020/21
2. https://bak.de/wp-content/uploads/2021/09/BAK_Jahresbericht_2020-2021.pdf
3. BAK JAHRESBERICHT 2019/20
4. https://bak.de/wp-content/uploads/2018/04/bak_jahresbericht_2019-2020_screen.pdf



PAULINA ZAWISTOWSKI

absolwentka Technicznego Uniwersytetu w Berlinie oraz Uniwersytetu Bauhaus w Weimarze; członkini bawarskiej izby architektów; zatrudniona w większym biurze budowlanym w Monachium, zajmuje się głównie projektowaniem budynków biurowych dla średnich i dużych przedsiębiorstw

ZŁOTE ODZNAKI IARP

OPRACOWANIE: ANNA ZACHARUK

Honorowa odznaka przyznawana jest osobom, które mają szczególne zasługi dla samorządu zawodowego architektów. Oto lista odznaczonych w latach 2010–2022.

ZŁOTE ODZNAKI PRZYZNANE W 2010 ROKU:

1. **Andrzej Poniewierka**, Dolnośląska OIA
2. **Stawomir Zak**, Dolnośląska OIA
3. **Andrzej Zwierzchowski**, Dolnośląska OIA
4. **Andrzej Malingowski**, Kujawsko-Pomorska OIA
5. **Andrzej Kasprzak**, Lubelska OIA
6. **Mirostlaw Hagemeyer**, Lubelska OIA
7. **Maria Balawejder-Kantor**, Lubelska OIA
8. **Jolanta Hadyńska-Kaszuba**, Lubuska OIA
9. **Leszek Horodyski**, Lubuska OIA
10. **Dariusz Górny**, Lubuska OIA
11. **Grzegorz Kepler** [pośmiertnie], Łódzka OIA
12. **Roman Wieszczyk**, Łódzka OIA
13. **Małgorzata Włodarczyk**, Małopolska OIA
14. **Borysław Czarakczew**, Małopolska OIA
15. **Olgierd Dziekoński**, Mazowiecka OIA
16. **Jerzy Szczepanik-Dzikowski**, Mazowiecka OIA
17. **Rafał Szczepański**, Mazowiecka OIA
18. **Andrzej Kiciński** [pośmiertnie], Mazowiecka OIA
19. **Andrzej Szczepański**, Opolska OIA
20. **Kazimierz Ferenc**, Podkarpacka OIA
21. **Stanisław Hatabuz**, Podkarpacka OIA
22. **Bożena Knotz-Beda**, Podkarpacka OIA
23. **Jerzy Żmijowski** [pośmiertnie], Podkarpacka OIA
24. **Waldemar Jasiewicz**, Podlaska OIA
25. **Wojciech Pietrzak** [pośmiertnie], Podlaska OIA
26. **Marek Tryburski**, Podlaska OIA
27. **Stefan Ciecholewski**, Pomorska OIA
28. **Konrad Pławiński**, Pomorska OIA
29. **Andrzej Kondracki**, Pomorska OIA
30. **Michał Buszek**, Śląska OIA
31. **Ryszard Jurkowski**, Śląska OIA
32. **Tomasz Taczewski**, Śląska OIA
33. **Wojciech Michalski** [pośmiertnie], Śląska OIA
34. **Dariusz Anisiewicz**, Świętokrzyska OIA
35. **Piotr Maria Rożen**, Warmińsko-Mazurska OIA
36. **Grzegorz Cencek**, Wielkopolska OIA
37. **Marian Fikus**, Wielkopolska OIA
38. **Paweł Kobyłański**, Wielkopolska OIA
39. **Krzysztof Baczyński**, Wielkopolska OIA
40. **Marek Czuryło**, Wielkopolska OIA
41. **Andrzej Nowak**, Wielkopolska OIA
42. **Grzegorz Ferber**, Zachodniopomorska OIA

43. **Marek Perepeczo**, Zachodniopomorska OIA

44. **Jan Łukaszewski**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRZYZNANE W 2011 ROKU:

45. **Grażyna Makowska**, Dolnośląska OIA
46. **Jacek Miller**, Dolnośląska OIA
47. **Piotr Fokczyński**, Dolnośląska OIA
48. **Ryszard Daczkowski**, Dolnośląska OIA
49. **Jerzy Szafłarski**, Kujawsko-Pomorska OIA
50. **Adam Popielewski**, Kujawsko-Pomorska OIA
51. **Maria Jankowska-Olbratowska**, Kujawsko-Pomorska OIA
52. **Zbigniew Kawecki**, Kujawsko-Pomorska OIA
53. **Władystaw Sadurski**, Lubelska OIA
54. **Leszek Horodyski**, Lubuska OIA
55. **Leon Szapowałow**, Lubuska OIA
56. **Roman Ropela**, Lubuska OIA
57. **Tomasz Klimek**, Lubuska OIA
58. **Paweł Filipowicz**, Łódzka OIA
59. **Anna Serafin**, Małopolska OIA
60. **Marek Tarko**, Małopolska OIA
61. **Jan Okowiński**, Małopolska OIA
62. **Stanisław Deńko**, Małopolska OIA
63. **Wojciech Dobrzański**, Małopolska OIA
64. **Krzysztof Kiendra**, Małopolska OIA
65. **Romuald Loegler**, Małopolska OIA
66. **Wojciech Gęsiak**, Mazowiecka OIA
67. **Andrzej Ryba**, Mazowiecka OIA
68. **Janusz Jaworski**, Mazowiecka OIA
69. **Zbigniew Bomersbach**, Opolska OIA
70. **Henryk Witowski**, Opolska OIA
71. **Krzysztof Degórski**, Podkarpacka OIA
72. **Stanisław Łapieński-Piechota**, Podlaska OIA
73. **Wojciech Lizurej**, Podlaska OIA
74. **Andrzej Sotkowski**, Pomorska OIA
75. **Ewa Brach**, Pomorska OIA
76. **Janusz Wieczorkiewicz**, Pomorska OIA
77. **Henryk Zubel**, Śląska OIA
78. **Alicja Bojarowicz**, Świętokrzyska OIA
79. **Piotr Andrzejewski**, Warmińsko-Mazurska OIA
80. **Izabela Klimaszewska**, Wielkopolska OIA
81. **Przemysław Wierzbicki**, Wielkopolska OIA
82. **Marek Sietnicki**, Zachodniopomorska OIA
83. **Jan Tarczyński**, Zachodniopomorska OIA

Z:A

Z:A

84. **Juliusz Prandeki**, Zachodniopomorska OIA
85. **Florian Grzybowski**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRZYZNANE W 2012 ROKU:

86. **Andrzej Ilow**, Dolnośląska OIA
87. **Zbigniew Maćków**, Dolnośląska OIA
88. **Robert Fedejko**, Dolnośląska OIA
89. **Zenon Nowacki**, Kujawsko-Pomorska OIA
90. **Czesław Kostykiewicz**, Lubelska OIA
91. **Jerzy Gołębiowski**, Lubuska OIA
92. **Mirostlaw Strzelecki**, Lubuska OIA
93. **Jacek Janiec**, Łódzka OIA
94. **Marcin Włodarczyk**, Małopolska OIA
95. **Jolanta Wąsik**, Małopolska OIA
96. **Witold Sztorc**, Małopolska OIA
97. **Andrzej Rymarczyk**, Małopolska OIA
98. **Wojciech Buliński**, Małopolska OIA
99. **Grzegorz Lechowicz**, Małopolska OIA
100. **Leszek Kołacz**, Mazowiecka OIA
101. **Jerzy Grochulski**, Mazowiecka OIA
102. **Krzysztof Chwalibóg**, Mazowiecka OIA
103. **Jacek Kucharzewski** [pośmiertnie], Opolska OIA
104. **Jan Oleniecki**, Opolska OIA
105. **Małgorzata Wnorowska**, Podkarpacka OIA
106. **Maciej Trybus**, Podkarpacka OIA
107. **Maciej Pokorski**, Podlaska OIA
108. **Jerzy Łucki**, Podlaska OIA
109. **Adam Beniamin Specht**, Pomorska OIA
110. **Bartosz Roman Macikowski**, Pomorska OIA
111. **Elżbieta Zdunkowska-Mróż**, Pomorska OIA
112. **Narcyz Sienkiewicz**, Pomorska OIA
113. **Ryszard Stefan Gruda**, Pomorska OIA
114. **Stanisław Bogdan Dopierała**, Pomorska OIA
115. **Andrzej Rosa**, Pomorska OIA
116. **Maria Głowacka**, Świętokrzyska OIA
117. **Jarostaw Strzębski**, Świętokrzyska OIA
118. **Piotr Gadomski**, Warmińsko-Mazurska OIA
119. **Mariusz Szafarzyński**, Warmińsko-Mazurska OIA
120. **Elżbieta Jakubowska**, Wielkopolska OIA
121. **Ewa Kołtątaj**, Zachodniopomorska OIA
122. **Stawomir Lener**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRZYZNANE W 2013 ROKU:

123. **Włodzimierz Wilczewski**, Dolnośląska OIA
124. **Mirostlaw Zatuski**, Lubelska OIA
125. **Paweł Mierzwa**, Lubelska OIA
126. **Wojciech Herman**, Lubelska OIA
127. **Marek Bielecki**, Lubelska OIA
128. **Agnieszka Kantor-Kołodyska**, Lubelska OIA
129. **Janusz Szymanek**, Lubelska OIA
130. **Jadwiga Drynkorn**, Lubuska OIA
131. **Henryk Kustos**, Lubuska OIA
132. **Bogusław Jaskułowski**, Lubuska OIA
133. **Wojciech Lamprecht**, Lubuska OIA
134. **Maria Janik**, Małopolska OIA
135. **Piotr Miłkowski**, Małopolska OIA
136. **Janusz Barnaś**, Małopolska OIA
137. **Jerzy Głodkiewicz**, Małopolska OIA

138. **Andrzej Kadłuczka**, Małopolska OIA
139. **Robert Kuzianik**, Małopolska OIA
140. **Wacław Celadyn**, Małopolska OIA
141. **Czesław Wajdowicz**, Podkarpacka OIA
142. **Władystaw Woźniak**, Podkarpacka OIA
143. **Zbigniew Gliński**, Podlaska OIA
144. **Tomasz Rogala**, Podlaska OIA
145. **Agnieszka Duda**, Podlaska OIA
146. **Michał Staszewski**, Pomorska OIA
147. **Gabriela Sieniawska**, Pomorska OIA
148. **Zbigniew Pomaz**, Pomorska OIA
149. **Daniela Milan-Konopka**, Pomorska OIA
150. **Józef Pateszniak**, Śląska OIA
151. **Teresa Eder**, Śląska OIA
152. **Piotr Fischer**, Śląska OIA
153. **Krzysztof Gasidło**, Śląska OIA
154. **Janusz Grychowski**, Śląska OIA
155. **Jarostaw Jakóbek**, Śląska OIA
156. **Teobald Jałyński**, Śląska OIA
157. **Włodzimierz Jędrzejczak**, Śląska OIA
158. **Zbigniew Jędrzejkiwicz**, Śląska OIA
159. **Zygmunt Konopka**, Śląska OIA
160. **Jacek Niedźwiedzki**, Śląska OIA
161. **Aleksander Skupin**, Śląska OIA
162. **Piotr Then**, Śląska OIA
163. **Wojciech Podleski**, Śląska OIA
164. **Stanisław Podkański**, Śląska OIA
165. **Maciej Piwowarczyk**, Śląska OIA
166. **Piotr Średniawa**, Śląska OIA
167. **Jerzy Witeczek**, Śląska OIA
168. **Jacek Kuś**, Śląska OIA
169. **Zbigniew Grzędziela**, Świętokrzyska OIA
170. **Janusz Miścicki**, Warmińsko-Mazurska OIA
171. **Piotr Pałdyna**, Warmińsko-Mazurska OIA
172. **Piotr Kaniewski**, Warmińsko-Mazurska OIA
173. **Maciej Furmańczyk**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRZYZNANE W 2014 ROKU:

174. **Bogdan Kaczmarzyk**, Dolnośląska OIA
175. **Robert Boczek**, Lubelska OIA
176. **Mirostlaw Rossa**, Lubelska OIA
177. **Andrzej Lis**, Lubelska OIA
178. **Halina Landecka**, Lubelska OIA
179. **Zofia Tarka**, Lubelska OIA
180. **Dariusz Lewandowski**, Lubelska OIA
181. **Jan Gorgul**, Łódzka OIA
182. **Kazimierz Butelski**, Małopolska OIA
183. **Krzysztof Bojanowski**, Małopolska OIA
184. **Witold Gilewicz**, Małopolska OIA
185. **Andrzej Pawlik**, Mazowiecka OIA
186. **Mikołaj Kołacz**, Mazowiecka OIA
187. **Krzysztof Wolski**, Mazowiecka OIA
188. **Piotr Majewski**, Mazowiecka OIA
189. **Wilhelm Kik**, Opolska OIA
190. **Anna Denkiewicz**, Opolska OIA
191. **Bogusław Wachułka**, Opolska OIA
192. **Krystyna Kakareko**, Podlaska OIA
193. **Ryszard Gruda**, Pomorska OIA

194. **Zbigniew Myszek**, Pomorska OIA
195. **Jadwiga Jaczuk**, Pomorska OIA
196. **Małgorzata Kruszek-Szotyńska**, Pomorska OIA
197. **Marek Witkowski**, Śląska OIA
198. **Mikołaj Machulik**, Śląska OIA
199. **Ewa Rombalska**, Warmińsko-Mazurska OIA
200. **Anna Derecka-Barszczyńska**, Warmińsko-Mazurska OIA
201. **Janusz Różański**, Warmińsko-Mazurska OIA
202. **Małgorzata Śliwka**, Zachodniopomorska OIA
203. **Jerzy Nowak**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2015 ROKU:

204. **Leszek Link**, Dolnośląska OIA
205. **Jan Matkowski**, Dolnośląska OIA
206. **Ireneusz Huryk**, Dolnośląska OIA
207. **Marta Górak**, Kujawsko-Pomorska OIA
208. **Jan Wojciech Kożuchowski**, Lubelska OIA
209. **Wiesław Zagdan**, Łódzka OIA
210. **Jacek Bruzda**, Małopolska OIA
211. **Maciej Nitka**, Małopolska OIA
212. **Zenon Remi**, Małopolska OIA
213. **Bożena Nieroda**, Małopolska OIA
214. **Jan Kempa**, Mazowiecka OIA
215. **Wojciech Jankowski**, Mazowiecka OIA
216. **Janusz Pachowski**, Mazowiecka OIA
217. **Mariusz Szabowski**, Mazowiecka OIA
218. **Magdalena Bieńkuńska**, Mazowiecka OIA
219. **Krzysztof Ozimek**, Mazowiecka OIA
220. **Jerzy Świczewski**, Opolska OIA
221. **Andrzej Depa**, Podkarpacka OIA
222. **Alicja Strojny**, Podkarpacka OIA
223. **Barbara Sarna**, Podlaska OIA
224. **Ryszard Comber**, Pomorska OIA
225. **Wacław Dariusz Pokrzywnicki**, Pomorska OIA
226. **Lilianna Jehkabson-Petczyńska**, Pomorska OIA
227. **Krystyna Sikorska**, Pomorska OIA
228. **Hanna Zamorska**, Pomorska OIA
229. **Andrzej Grzybowski**, Śląska OIA
230. **Jan Pallado**, Śląska OIA
231. **Danuta Fredowicz**, Śląska OIA
232. **Wojciech Gwizdak**, Świętokrzyska OIA
233. **Anna Rokita**, Warmińsko-Mazurska OIA
234. **Waldemar Dezor**, Warmińsko-Mazurska OIA
235. **Krzysztof Frąckowiak**, Wielkopolska OIA
236. **Katarzyna Dąbrowska-Marszał**, Wielkopolska OIA
237. **Aleksandra Kornecka**, Wielkopolska OIA
238. **Marek Kosy**, Zachodniopomorska OIA
239. **Adam Szymski**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2016 ROKU:

240. **Anna Pawlicka-Zabojszcz**, Kujawsko-Pomorska OIA
241. **Marek Jodkiewicz**, Kujawsko-Pomorska OIA
242. **Janusz Gąsiorowski**, Lubelska OIA
243. **Ewa Hegemajer**, Lubelska OIA
244. **Krzysztof Korona**, Lubelska OIA
245. **Bożena Szeliga**, Lubelska OIA
246. **Zbigniew Artur Szeliga**, Lubelska OIA
247. **Halina Łowejko**, Lubuska OIA

248. **Bogdan Rogóż**, Lubuska OIA
249. **Maria Modzelewska**, Małopolska OIA
250. **Witold Zieliński**, Małopolska OIA
251. **Paweł Kasprzecki**, Mazowiecka OIA
252. **Anatol Kuczyński**, Mazowiecka OIA
253. **Urszula Szablowska**, Mazowiecka OIA
254. **Andrzej Sowa**, Mazowiecka OIA
255. **Elżbieta Dziubak**, Mazowiecka OIA
256. **Tatiana Bujanowska**, Mazowiecka OIA
257. **Andrzej Andrzejewski**, Pomorska OIA
258. **Rafał Janowicz**, Pomorska OIA
259. **Janusz Jerzy Gujski**, Pomorska OIA
260. **Jacek Jakutowicz**, Pomorska OIA
261. **Ewa Maria Kasparska-Machura**, Pomorska OIA
262. **Aleksander Franta**, Śląska OIA
263. **Jolanta Singer-Zemla**, Śląska OIA
264. **Michał Tomanek**, Śląska OIA
265. **Jurand Jarecki**, Śląska OIA
266. **Marek Góra**, Świętokrzyska OIA
267. **Wiesław Krzyk**, Świętokrzyska OIA
268. **Marek Powązka**, Warmińsko-Mazurska OIA
269. **Stanisław Sosak**, Warmińsko-Mazurska OIA
270. **Andrzej Góralski**, Warmińsko-Mazurska OIA
271. **Katarzyna Pilarek**, Warmińsko-Mazurska OIA
272. **Andrzej Maciej Maleszka**, Wielkopolska OIA
273. **Alina Samolewska**, Wielkopolska OIA
274. **Katarzyna Wrońska**, Wielkopolska OIA
275. **Wojciech Tkaczyk**, Wielkopolska OIA
276. **Aleksandra Hamberg-Fredowicz**, Zachodniopomorska OIA
277. **Tomasz Samborski**, Zachodniopomorska OIA
278. **Piotr Błażejewski**, Zachodniopomorska OIA
279. **Jan Pruchniewicz**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2017 ROKU:

280. **Aleksander Furmanek**, Kujawsko-Pomorska OIA
281. **Arkadiusz Marek Bojczuk**, Lubelska OIA
282. **Alina Czyżewska-Saulewicz**, Podlaska OIA
283. **Antoni Karol Wolański**, Pomorska OIA
284. **Marek Krawczyk**, Świętokrzyska OIA
285. **Regina Kozakiewicz-Opatka**, Świętokrzyska OIA
286. **Grzegorz Dżus**, Warmińsko-Mazurska OIA
287. **Zbigniew Patalas**, Warmińsko-Mazurska OIA
288. **Bohdan Krusiewicz**, Mazowiecka OIA
289. **Przemysław Sakowski**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2018 ROKU:

290. **Elżbieta Cegielska**, Dolnośląska OIA
291. **Juliusz Modlinger**, Dolnośląska OIA
292. **Andrzej Paszkiewicz**, Dolnośląska OIA
293. **Alberto Veiga**, Dolnośląska OIA
294. **Anna Maria Warda**, Lubelska OIA
295. **Kazimierz Kraczoń**, Lubelska OIA
296. **Piotr Chuchacz**, Małopolska OIA
297. **Jarostaw Wilk**, Małopolska OIA
298. **Piotr Rudolf**, Małopolska OIA
299. **Grzegorz Jachym**, Małopolska OIA
300. **Piotr Mariusz Marczak**, Pomorska OIA

301. **Henryk Piątek**, Śląska OIA
302. **Małgorzata Pilinkiewicz**, Śląska OIA
303. **Monika Szewczyk**, Śląska OIA
304. **Andrzej Głowacki**, Świętokrzyska OIA
305. **Jan Koperkiewicz**, Warmińsko-Mazurska OIA
306. **Urszula Madeja-Kulecka**, Warmińsko-Mazurska OIA
307. **Ewa Pawlicka-Garus**, Wielkopolska OIA
308. **Tadeusz Biedak**, Wielkopolska OIA
309. **Katarzyna Weiss**, Wielkopolska OIA
310. **Marek Zajączkowski**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2018 ROKU DLA OSÓB NIEBĘDĄCYCH CZŁONKAMI IZBY ARCHITEKTÓW RP:

311. **Elżbieta Marczak**
312. **Fabrizio Barozzi**
313. **Halina Danczowska**

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2019 ROKU:

314. **Małgorzata Chrabąszcz**, Dolnośląska OIA
315. **Andrzej Kamiński**, Dolnośląska OIA
316. **Anna Kościuk**, Dolnośląska OIA
317. **Maciej Szarapo**, Dolnośląska OIA
318. **Bogusław Wowrzeczka**, Dolnośląska OIA
319. **Andrzej Hubka**, Dolnośląska OIA
320. **Aleksander Szarapo**, Dolnośląska OIA
321. **Łukasz Komar**, Dolnośląska OIA
322. **Tomasz Grzelakowski**, Łódzka OIA
323. **Marta Bruzda**, Małopolska OIA
324. **Janusz Żbik**, Małopolska OIA
325. **Barbara Sipowicz**, Podkarpacka OIA
326. **Władysław Boczkaj**, Podkarpacka OIA
327. **Adam Kardyś**, Podkarpacka OIA
328. **Andrzej Pawłowski**, Podkarpacka OIA
329. **Ruben Bardanaszwili**, Podkarpacka OIA
330. **Paweł Władysław Kowalski**, Pomorska OIA
331. **Emilia Roman**, Pomorska OIA
332. **Aleksandra Zofia Heine**, Śląska OIA
333. **Małgorzata Izabela Rudnicka-Kurzeja**, Śląska OIA
334. **Marek Pelc**, Śląska OIA
335. **Paweł Rączka**, Śląska OIA
336. **Henryk Buszko** [pośmiertnie], Śląska OIA
337. **Janusz Włodarczyk** [pośmiertnie], Śląska OIA
338. **Wojciech Student** [pośmiertnie], Śląska OIA
339. **Andrzej Ślusarek**, Świętokrzyska OIA
340. **Włodzimierz Tracz**, Świętokrzyska OIA
341. **Roman Tadeusz Katahurski**, Zachodniopomorska OIA
342. **Jacek Lenart**, Zachodniopomorska OIA
343. **Irena Romysz-Skowyrka**, Zachodniopomorska OIA
344. **Stanisław Skład**, Zachodniopomorska OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2022 ROKU:

345. **Romuald Cieluch**, Pomorska OIA
346. **Krzysztof Jur**, Pomorska OIA
347. **Grzegorz Rzepecki**, Pomorska OIA
348. **Joanna Wciorka-Konat**, Pomorska OIA
349. **Wiesław Bartłomiej Bielyszew**, Mazowiecka OIA
350. **Andrzej Marian Skopiński**, Mazowiecka OIA
351. **Andrzej Antoni Kaliszewski**, Mazowiecka OIA

352. **Dorota Bujnowska-Cechniak**, Mazowiecka OIA
353. **Jacek Nawrocki** [pośmiertnie], Mazowiecka OIA
354. **Piotr Franta**, Śląska OIA
355. **Krzysztof Gorgoń**, Śląska OIA
356. **Krzysztof Kałużny**, Śląska OIA
357. **Wiesław Niewiadomski**, Śląska OIA
358. **Tomasz Studniarek**, Śląska OIA
359. **Agnieszka Wereszczyńska**, Śląska OIA
360. **Ewa Woszczyzna**, Śląska OIA
361. **Walenty Wróbel**, Śląska OIA
362. **Agata Szczepańska**, Warmińsko-Mazurska OIA
363. **Piotr Zabiełto**, Warmińsko-Mazurska OIA
364. **Elżbieta Janiuk**, Warmińsko-Mazurska OIA
365. **Wojciech Gadomski**, Warmińsko-Mazurska OIA
366. **Witold Milewski** [pośmiertnie], Wielkopolska OIA
367. **Karol Fiedor**, Wielkopolska OIA
368. **Piotr Bartosik**, Wielkopolska OIA
369. **Bartosz Jarosz**, Wielkopolska OIA
370. **Dominik Banaszak**, Wielkopolska OIA
371. **Szymon Weyna**, Wielkopolska OIA
372. **Stefan Bajer**, Wielkopolska OIA
373. **Eryk Sieiński**, Wielkopolska OIA
374. **Anna Plesińska**, Wielkopolska OIA
375. **Małgorzata Matusiewicz**, Wielkopolska OIA
376. **Robert Drobnik**, Wielkopolska OIA
377. **Małgorzata Fornalczyk**, Wielkopolska OIA
378. **Paweł Kaszub**, Wielkopolska OIA
379. **Danuta Spychała**, Wielkopolska OIA
380. **Michał Bałasz**, Podlaska OIA
381. **Jan Kabac**, Podlaska OIA
382. **Janusz Kaczyński** [pośmiertnie], Podlaska OIA
383. **Małgorzata Maksimowicz**, Podlaska OIA
384. **Tomasz Walczuk**, Małopolska OIA
385. **Małgorzata Gruszka**, Małopolska OIA
386. **Wojciech Chmielewski**, Małopolska OIA
387. **Olaf Jasnorzewski**, Małopolska OIA
388. **Łukasz Krawontka**, Małopolska OIA
389. **Krzysztof Lenartowicz**, Małopolska OIA
390. **Robert Maślankowski**, Małopolska OIA
391. **Stanisław Nesterski**, Małopolska OIA
392. **Andrzej Pięta**, Małopolska OIA
393. **Jan Skąpski**, Małopolska OIA
394. **Artur Trzepla**, Małopolska OIA
395. **Andrzej Walkowski**, Małopolska OIA
396. **Andrzej Piech**, Łódzka OIA

ZŁOTE ODZNAKI PRYZNANE W 2022 ROKU DLA OSÓB NIEBĘDĄCYCH CZŁONKAMI IZBY ARCHITEKTÓW RP:

397. **Janusz Sepiot**
398. **Tadeusz Barucki**
399. **Joseph Rykwert**

WŁADZE IARP

OPRACOWANIE: ANNA ZACHARUK

20 lat istnienia Izby to pięć kadencji i bardzo dużo osób, które zasiadały we władzach samorządu. Przedstawiamy skład rady, komisji kwalifikacyjnej i rewizyjnej oraz sądu dyscyplinarnego w poszczególnych latach.

I KADENCJA 2002–2006

Krajowa Rada Izby Architektów RP

Kazimierz Ferenc – prezes
 Olgierd Dziekoński – wiceprezes
 Tomasz Taczewski – wiceprezes
 Małgorzata Włodarczyk – wiceprezes
 Andrzej Kasprzak – skarbnik
 Jerzy Szczepanik-Dzikowski – sekretarz
 Krzysztof Baczyński – członek
 Marek Budzyński – członek
 Stefan Ciecholewski – członek
 Wojciech Jarząbek – członek
 Jacek Lenart – członek
 Rafał Szczepański – członek
 Henryk Zubel – członek
 Sławomir Żak – członek

Krajowa Komisja Kwalifikacyjna

Krzysztof Lenartowicz – przewodniczący
 Zbigniew Kawecki – wiceprzewodniczący
 Krzysztof Wiśniewski – sekretarz
 Bohdan Dąbrowski – członek
 Andrzej Duda – członek
 Jan Gorgul – członek
 Jerzy Wesotowski – członek

Krajowa Komisja Rewizyjna

Janusz Bolestaw Jaworski – przewodniczący
 Artur Jasiński – zastępca przewodniczącego
 Mikołaj Rek – sekretarz
 Paweł Filipowicz – członek

Lesław Rubik – członek
 Przemysław Wierzbicki – członek
 Adam Wincek – członek

Krajowy Sąd Dyscyplinarny

Andrzej Kadłuczka – przewodniczący
 Waldemar Jasiewicz – wiceprzewodniczący
 Andrzej Kiciński – wiceprzewodniczący do stycznia 2006 r.
 Małgorzata Modzelewska – sekretarz

Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Stefan Kuryłowicz

II KADENCJA 2006–2010

Krajowa Rada Izby Architektów RP

Tomasz Taczewski – prezes (do 8 grudnia 2007 r.)
 Sławomir Żak – wiceprezes (do 8 grudnia 2007 r.),
 prezes (od 8 grudnia 2007 r.)
 Grzegorz Chodkowski – wiceprezes
 Olgierd Dziekoński – wiceprezes
 Marek Mikos – wiceprezes
 Waldemar Jasiewicz – sekretarz
 Roman Wieszczyk – skarbnik
 Dariusz Anisiewicz – członek
 Krzysztof Baczyński – członek, od 31 stycznia 2008 r.
 wiceprezes
 Stanisław Hałabuz – członek
 Andrzej Kaliszewski – członek
 Piotr Rożen – członek, od 19 grudnia 2007 r. wiceprezes
 Henryk Zubel – członek
 Andrzej Zwierzchowski – członek
 Krzysztof Gerbszt – wiceprezes
 Izabela Klimaszewska – od 19 grudnia 2007 r. wiceprezes

Krajowa Komisja Kwalifikacyjna

Jacek Kwieciński – przewodniczący
 Zbigniew Kawecki – wiceprzewodniczący
 Marek Waclawek – sekretarz
 Barbara Brylak-Szymczak – członek
 Andrzej Duda – członek
 Katarzyna Jaranowska – członek
 Jerzy Kuźmienko – członek

Krajowa Komisja Rewizyjna

Andrzej Kasprzak – przewodniczący

Paweł Filipowicz – wiceprzewodniczący
 Małgorzata Włodarczyk – sekretarz
 Leszek Kołacz – członek
 Wojciech Gęsiak – członek
 Przemysław Wierzbicki – członek

Krajowy Sąd Dyscyplinarny

Romuald Loegler – przewodniczący
 Ryszard Gruda – wiceprzewodniczący
 Piotr Sembrat – sekretarz
 Andrzej Kadłuczka – członek
 Krzysztof Wolski – członek

Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Maria Jankowska-Olbratowska

III KADENCJA 2006–2010

Krajowa Rada Izby Architektów RP

Tomasz Taczewski – prezes (do 8 grudnia 2007 r.)
 Sławomir Żak – wiceprezes (do 8 grudnia 2007 r.),
 prezes (od 8 grudnia 2007 r.)
 Grzegorz Chodkowski – wiceprezes
 Olgierd Dziekoński – wiceprezes
 Marek Mikos – wiceprezes
 Waldemar Jasiewicz – sekretarz
 Roman Wieszczyk – skarbnik
 Dariusz Anisiewicz – członek
 Krzysztof Baczyński – członek, od 32 stycznia 2008 r.
 wiceprezes
 Stanisław Hałabuz – członek
 Andrzej Kaliszewski – członek
 Piotr Rożen – członek, od 19 grudnia 2007 r. wiceprezes
 Henryk Zubel – członek
 Andrzej Zwierzchowski – członek
 Krzysztof Gerbszt – wiceprezes
 Izabela Klimaszewska – od 19 grudnia 2007 r. wiceprezes

Krajowa Komisja Kwalifikacyjna

Jacek Kwieciński – przewodniczący
 Zbigniew Kawecki – wiceprzewodniczący
 Marek Waclawek – sekretarz
 Barbara Brylak-Szymczak – członek
 Andrzej Duda – członek
 Katarzyna Jaranowska – członek
 Jerzy Kuźmienko – członek

Krajowa Komisja Rewizyjna

Andrzej Kasprzak – przewodniczący
 Paweł Filipowicz – wiceprzewodniczący
 Małgorzata Włodarczyk – sekretarz
 Leszek Kołacz – członek
 Wojciech Gęsiak – członek
 Przemysław Wierzbicki – członek

Krajowy Sąd Dyscyplinarny

Romuald Loegler – przewodniczący
 Ryszard Gruda – wiceprzewodniczący
 Piotr Sembrat – sekretarz
 Andrzej Kadłuczka – członek
 Krzysztof Wolski – członek

Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Maria Jankowska-Olbratowska

IV KADENCJA 2014–2018

Krajowa Rada Izby Architektów RP

Ryszard Gruda – prezes
 Sławomir Żak – wiceprezes
 Piotr Gadomski – wiceprezes
 Krzysztof Ozimek – sekretarz
 Leszek Horodyski – skarbnik
 Borysław Czarakczew – członek
 Wojciech Gęsiak – członek
 Karol Fiedor – członek
 Mirosław Hagemeyer – członek
 Andrzej Poniewierka – członek
 Piotr Franta – członek
 Piotr Andrzejewski – członek
 Jacek Miller – członek

Krajowa Komisja Kwalifikacyjna

Małgorzata Włodarczyk – przewodnicząca
 Andrzej Duda – wiceprzewodniczący
 Jolanta Zdziech-Naperty – sekretarz
 Anna Dąbrowska – Sosak – członek
 Zbigniew Kowalewski – członek
 Stanisław Łapieński – Piechota – członek
 Jerzy Nawrocki – członek
 Andrzej Nowak – członek
 Jerzy Uścińowicz – członek
 Włodzimierz Wilczewski – członek

Krajowa Komisja Rewizyjna

Paweł Filipowicz – przewodniczący
Ewa Rombalska – sekretarz
Dariusz Anisiewicz – członek
Andrzej Kasprzak – członek
Marek Pelc – członek
Zenon Remi – członek

Krajowy Sąd Dyscyplinarny

Krystyna Kakareko – przewodnicząca
Małgorzata Kruszko-Szotyńska – sekretarz
Jan Gorgul – wiceprzewodniczący
Zenon Nowacki – wiceprzewodniczący
Jan Okowiński – wiceprzewodniczący
Mikołaj Kołacz – członek
Piotr Biliński – członek
Aleksandra Heine – członek
Tadeusz Hołda – członek
Waldemar Jasiewicz – członek
Marek Mierzejewski – członek
Małgorzata Rudnicka-Kurzeja – członek
Przemysław Wierzbicki – członek
Maciej Ciszkowski – członek
Tomasz Grzelakowski – członek
Aleksander Filip Furmanek – członek
Andrzej Klimiuk – członek
Krzysztof Kobielski – członek
Jerzy Wróbel – członek
Hanna Zamorska – członek

Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Andrzej Pawlik

V KADENCJA 2018–2022**Krajowa Rada Izby Architektów RP**

Małgorzata Pilinkiewicz – prezes
Dominik Banaszak – skarbnik (od 12 maja 2020 r.)
Borys Czaraczew – wiceprezes
Wojciech Gęsiak – wiceprezes
Wojciech Gwizdak – sekretarz
Piotr Andrzejewski – członek
Ryszard Comber – członek
Piotr Franta – członek
Łukasz Krawontka – członek
Anna Kulińska – członek
Mariusz Szabrowski – członek
Piotr Żabicki – członek (do 12 maja 2020 r. skarbnik)
Grzegorz Jachym – członek prezydium (do 12 maja 2020 r. członek)

Krajowa Komisja Kwalifikacyjna

Małgorzata Włodarczyk – przewodnicząca
Andrzej Nowak – wiceprzewodniczący

Jolanta Zdziech-Naperty – sekretarz
Paweł Czajka – członek
Andrzej Duda – członek
Zbigniew Kowalewski – członek
Leszek Link – członek
Stanisław Łapieński-Piechota – członek
Jacek Nawrocki – członek (do 9 lutego 2020 r.)
Anna Pawlicka-Zabojszcz – członek
Alicja Strojny – członek
Włodzimierz Wilczewski – członek
Tomasz Mikielski – członek

Krajowa Komisja Rewizyjna

Paweł Filipowicz – przewodniczący
Piotr Then – wiceprzewodniczący
Leszek Horodyski – sekretarz
Dariusz Anisiewicz – członek
Marek Pelc – członek
Roman Wieszczyk – członek
Marek Zajączkowski – członek

Krajowy Sąd Dyscyplinarny

Piotr Biliński – przewodniczący
Mikołaj Kołacz – wiceprzewodniczący
Marek Witkowski – wiceprzewodniczący
Jan Okowiński – wiceprzewodniczący
Andrzej Klimiuk – sekretarz
Zofia Brzykczyk-Lenartowicz – członek
Maciej Ciszkowski – członek
Aleksander Furmanek – członek
Jan Gorgul – członek (od 14 grudnia 2019 r.)
Tomasz Grzelakowski – członek
Aleksandra Heine – członek
Krystyna Kakareko – członek
Krzysztof Kobielski – członek
Małgorzata Kruszko-Szotyńska – członek
Wiesław Krzyk – członek
Kazimierz Łatak – członek
Marek Mierzejewski – członek (od 14 grudnia 2019 r.)
Zenon Nowacki – członek
Stanisław Przytuła – członek
Małgorzata Rudnicka-Kurzeja – członek
Monika Szewczyk – członek
Przemysław Wierzbicki – członek
Jerzy Wróbel – członek
Hanna Zamorska-Sas – członek

Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Maria Jankowska-Olbratowska

Z:A

Z Walraven wejdiesz na wyższy poziom



Ścieżki komunikacyjne, podesty serwisowe oraz przejścia serwisowe

Walraven dostarczy gotowe rozwiązanie, dopasowane do potrzeb Twojego projektu. Nasze zestawy możesz postawić na powierzchni dachu bez naruszania jego powłoki.





WIĘCEJ ŚWIATŁA
WIĘCEJ PRZESTRZENI
WIĘCEJ MOŻLIWOŚCI



VEKAMOTION 82 W SŁONECZNEJ ODSŁONIE

VEKAMOTION 82 I VEKAMOTION 82 MAX
SYSTEM DRZWI PODNOSZONO-PRZESUWNYCH DO NOWOCZESNEGO BUDOWNICTWA